

**ZA I PRZECIW WARTOŚCI
GODZIWEJ W RACHUNKOWOŚCI.
TEORETYCZNE ASPEKTY
WARTOŚCI GODZIWEJ**

Studia Ekonomiczne

ZESZYTY NAUKOWE

WYDZIAŁOWE

UNIWERSYTETU EKONOMICZNEGO

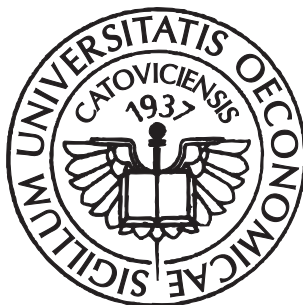
W KATOWICACH

**ZA I PRZECIW WARTOŚCI
GODZIWEJ W RACHUNKOWOŚCI.
TEORETYCZNE ASPEKTY
WARTOŚCI GODZIWEJ**

Redaktorzy naukowi

Halina Buk

Anna Kostur



Katowice 2012

Komitet Redakcyjny

Krystyna Lisiecka (przewodnicząca), Anna Lebda-Wyborna (sekretarz),
Halina Henzel, Anna Kostur, Maria Michałowska, Grażyna Musiał, Irena Pyka,
Stanisław Stanek, Stanisław Swadźba, Janusz Wywiał, Teresa Żabińska

Komitet Redakcyjny Wydziału Finansów i Ubezpieczeń

Halina Buk (redaktor naczelny), Anna Kuzior (sekretarz),
Anna Kostur, Gabriela Łukasik, Artur Walasik

Rada Programowa

Lorenzo Fattorini, Mario Glowik, Miloš Král, Bronisław Micherda,
Zdeněk Mikoláš, Marian Noga, Gwo-Hsiu Tzeng

Recenzenci

Bronisław Micherda
Edward Nowak
Józef Pfaff

Redaktor

Elżbieta Spadzińska-Żak

Skład

Krzysztof Słaboń

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012

ISBN 978-83-7875-067-3

ISSN 2083-8611

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości
bądź części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej
techniki reprodukcji, wymaga pisemnej zgody Wydawcy

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU EKONOMICZNEGO W KATOWICACH

ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice, tel.: +48 32 257-76-35, faks: +48 32 257-76-43

www.wydawnictwo.ue.katowice.pl e-mail: wydawnictwo@ue.katowice.pl

Spis treści

WSTĘP.....	7
Ewa Babuška	
WYBRANE PROBLEMY WYCENY W RACHUNKOWOŚCI PRZY ZASTOSOWANIU WARTOŚCI GODZIWEJ.....	9
Summary	16
Maciej Frendzel	
KONCEPCYJNE PRZESŁANKI STOSOWANIA WARTOŚCI GODZIWEJ W KONTEKŚCIE PODEJŚCIA BILANSOWEGO.....	17
Summary	27
Marta Gawart	
WARTOŚĆ GODZIWA – NOWA ZASADA WYCENY?	29
Summary	39
Konrad Grabiński	
DYLEMATY WYBORU POMIĘDZY WARTOŚCIĄ GODZIWĄ A KOSZTEM HISTORYCZNYM W PROCESIE STANOWIENIA STANDARDÓW RACHUNKOWOŚCI.....	41
Summary	49
Bartosz Kurek	
WARTOŚĆ GODZIWA W ŚWIETLE <i>MSSF 13 FAIR VALUE MEASUREMENT</i>	51
Summary	60
Alicja Mazur	
WIELOASPEKTOWOŚĆ DYSKUSJI WOKÓŁ WARTOŚCI GODZIWEJ.....	61
Summary	74
Bronisław Micherda	
ASPEKTY ETYCZNE WSPÓŁCZESNEJ RACHUNKOWOŚCI	75
Summary	86

Przemysław Mućko	
WYCENA W WARTOŚCI GODZIWEJ W ŚWIELE ASYMETRII INFORMACJI I POTRZEB INFORMACYJNYCH UŻYTKOWNIKÓW SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH	87
Summary	95
 Kazimierz Sawicki	
WYBRANE PROBLEMY USTALANIA I STOSOWANIA WARTOŚCI GODZIWEJ W RACHUNKOWOŚCI	97
Summary	111
 Joanna Wielgórska-Leszczyńska	
DETERMINANTY WARTOŚCI GODZIWEJ (KIEDY WARTOŚĆ JEST GODZIWA?)	113
Summary	122
 Paweł Zieniuk	
WARTOŚĆ GODZIWA W POLITYCE RACHUNKOWOŚCI	123
Summary	131
 Olga Budzińska	
METODOLOGICZNE PROBLEMY WYZNACZANIA WARTOŚCI GODZIWEJ	133
Summary	142
 Beata Dratwińska-Kania	
WARTOŚĆ GODZIWA – SKĄD PRZYSZŁA I DOKĄD ZMIERZA?	143
Summary	151
 Tomasz Lis	
DYLEMATY WOKÓŁ WARTOŚCI EKONOMICZNEJ I ICH ZNACZENIE WE WSPÓŁCZESNEJ NAUCE RACHUNKOWOŚCI	153
Summary	162
 Małgorzata Rówińska, Krzysztof Zadora	
RACHUNKOWOŚĆ W WARTOŚCI GODZIWEJ A ZASADY RACHUNKOWOŚCI	165
Summary	172
 Maria Smejda	
DETERMINANTY ZARZĄDZANIA ZYSKAMI	173
Summary	190
 Małgorzata Rówińska, Krzysztof Zadora	
BEZSTRONNIE O WARTOŚCI GODZIWEJ	191
Summary	199

WSTĘP

Sprawozdanie finansowe musi odpowiadać uznanym cechom jakościowym. Użyteczność dla odbiorców powinna być zapewniona przez wiarygodne odzwierciedlenie wartości zasobów, zobowiązań, kapitałów i procesów z nimi związanych.

Metody pomiaru stosowane w rachunkowości wymagają poznania obiektu, określenia jego cech i stworzenia odpowiednich procedur wyrażenia jego wartości. Do wyceny kategorii sprawozdawczych stosuje się określone koncepcje, zasady, metody i procedury, uwzględniają one zarówno dane historyczne, bieżące, jak też perspektywne. Podejście do tych zagadnień podlega ciągłym procesom dostosowawczym w związku ze zmianą współczesnych uwarunkowań gospodarczych i jest przedmiotem wielu dyskusji teoretyków i praktyków rachunkowości. Coraz częściej do odzwierciedlenia wartości używa się wartości godziwej, akcentując tym samym rolę rynku przy prezentacji sprawozdań finansowych w szczególności przy ustalaniu wielkości kapitału i jego zmian.

Wartość godziwa ma zbliżyć wycenę do wartości bieżących i gdy istnieje aktywny, efektywny rynek jest to cena rynkowa, a jeśli na dany element wyceny nie ma, to jest to wartość hipotetyczna.

W odniesieniu do zróżnicowanych warunków rynkowych i cech obiektów wycenianych metody pomiaru wartości godziwej są różne. Powstaje zatem wiele problemów teoretycznych, metodologicznych związanych z przyjęciem i stosowaniem metody wartości godziwej.

W opracowaniu przedstawiono różne podejścia do wartości godziwej oraz próbowano ocenić jej walory i mankamenty.

Ewa Babuška

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

WYBRANE PROBLEMY WYCENY W RACHUNKOWOŚCI PRZY ZASTOSOWANIU WARTOŚCI GODZIWEJ

Wprowadzenie

Celem opracowania jest przedstawienie wybranych problemów stosowania do wyceny w rachunkowości wartości godziwej, aprobowanej przez Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej oraz polską Ustawę o rachunkowości¹. Jako kategoria wyceny obca modelowi kontynentalnemu rachunkowości i przeciwstawna kosztowi historycznemu wartość godziwa od początku jej wprowadzenia budziła poważne zastrzeżenia i obawy w środowisku praktyków i teoretyków rachunkowości, a potwierdziły się one w toku dotychczasowego jej stosowania, szczególnie w badaniu sprawozdań finansowych. Opracowanie jest próbą zwrócenia uwagi na ujawnione niedoskonałości tej kategorii wyceny przez uwypuklenie negatywnych przejawów jej zastosowania rozważanych na tle jej istoty i oczekiwanych korzyści związanych z jej wprowadzeniem, a także w kontekście przyjętego w maju 2011 roku przez IASB Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej 13 – *Wycena wartości godziwej (Fair Value Measurement)*, precyzującego zbyt ogólne jak dotąd zasady ustalania tej wartości, który ma wejść w życie 1 stycznia 2013 roku.

1. Wartość godziwa jako kategoria wyceny

Koncepcja wartości godziwej ma w zamyśle stworzyć nową jakość w teorii i praktyce wyceny w rachunkowości. Wycena oznacza wartościowy pomiar

¹ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2011 r., nr 199, poz. 1175 ze zm. Wartość godziwą wprowadzono w noweli do ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2002 r. i dotyczyła w dużej części problematyki wyceny. W ustawie wcielono w tym zakresie rozwiązania światowe, akceptując promowane nowe koncepcje wyceny, w tym kategorię wartości godziwej, którą dodano do znanych metod wyceny w rachunkowości. Zob. B. Micherda: *Ewolucja wyceny we współczesnej rachunkowości* oraz S.T. Surdykowska: *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001, s. 122-133 i 196-207.

zjawisk gospodarczych, w którym miernikiem jest cena będąca pieniężnym wyrazem wartości. Wycena jest procesem ciągłym, obejmującym sposoby wartościowania wielkości ekonomicznych określających przebieg i rezultaty działalności gospodarczej. Wycena w wartości godziwej preferowana jest w anglosaskim modelu rachunkowości, aspirującym do dominowania w przyszłości. Zaawansowane systemy rachunkowości w przeważającej części inkorporowały wartość godziwą do wyceny. Definicje wartości godziwej są zgodne co do znaczenia, ale różnią się w szczegółach. Założenia koncepcyjne² nie definiują wartości godziwej.

Za i przeciw wartości godziwej wysuwane są wielorakie argumenty. Mimo słuszności koncepcji mającej w założeniu rozszerzać udział rynku w tworzeniu bilansowej wartości jednostek i obiektywizować dane sprawozdawcze, wskutek kształtowania przez producentów zarówno siły potrzeb, jak i możliwości ich zaspokojenia, w odniesieniu do cen rynkowych – nie można określić obiektywnie funkcjonującego rynku i widocznych na nim cen³. Domenę aplikacji wartości godziwej w Ustawie o rachunkowości tworzą: aktualizacja wyceny środków trwałych, określenie ceny nabycia w razie wymiany aktywów, rozliczenie połączenia spółek metodą nabycia, trwała utrata wartości, inwestycje, ale wciąż zwiększa się liczba pozycji w bilansie, które należy lub można wyceniać w wartości godziwej.

2. Dysfunkcje aplikacyjne wartości godziwej

Mimo obowiązujących i niezastąpionych dotąd w rachunkowości (szczególnie w modelu kontynentalnym) cen historycznych, urealnianych częściowo innymi cenami stosowanymi do pomiaru wartości, od kilku lat trwa wspierany proces przechodzenia od wyceny w cenach historycznych do wyceny w wartości godziwej. Model wyceny według wartości godziwej jest forsowany przez MSR/MSSF⁴. Wartość godziwa oznacza diametralnie odmienny w stosunku do

² *Założenia koncepcyjne sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2007*, tom I. IASB, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007.

³ Z. Luty: *Problemy wyceny w jednostkach gospodarczych*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4(60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001, s. 119.

⁴ Dowodem priorytetowego traktowania wartości godziwej w wycenie są liczne odnoszące się do niej MSR-y. Wagę problemu wyraża ok. 20 standardów i interpretacji nakazujących lub przyzwalających na wycenę składników aktywów i pasywów w wartości godziwej. Standardy te tworzone w odmiennym czasie i sytuacjach. Część z nich uszczegóławia sposób ustalania wartości godziwej określonych aktywów/zobowiązań, inne prezentują wysoki poziom ogólności w tym względzie. Różnicują też żądania w kwestii wyceny i zakresu ujawniania wartości godziwej, skutkując odmiennym sporządzaniem sprawozdań finansowych i brakiem przestrzennego porównania danych.

wyceny historycznej sposób mierzenia wydajności i prezentowania informacji w sprawozdaniach finansowych.

Celem wyceny w wartości godziwej jest poprawa informacji dostarczanych przez sprawozdania finansowe głównie dla inwestorów. Model został stworzony dla potrzeb informacyjnych inwestorów w celu ułatwienia im podejmowania decyzji inwestycyjnych. Wartość godziwa jest wartością dla inwestorów. Reprezentuje najlepszą miarę wartości informacji dostarczanych im jako głównym obecnie użytkownikom rachunkowości, ponieważ wyraża ich nadzieje odnoszące się do zainwestowanego kapitału w sytuacji ryzyka i niepewności⁵. Informacje ze sprawozdań finansowych powinny przedstawiać rzeczywistą wartość ekonomiczną składników, to jest wartość możliwą do uzyskania (realizacji). Żądania te są zasadne, gdy wycena w wartości godziwej odbiega istotnie od wyceny w cenach historycznych. Wycena w wartości godziwej rodzi trudności techniczne związane z korygowaniem wartości składników *in plus* i *in minus*. W ramach tej wyceny priorytetem jest ustalenie źródła informacji o wartości godziwej danego składnika, co wiąże się z określeniem istnienia bądź nieistnienia dla niego aktywnego rynku. Rynek aktywny cechuje się: (1) obrotem aktywami o jednorodnym charakterze, (2) w każdym czasie możliwością znalezienia chętnego nabywcy i sprzedawcy, (3) dostępnością publiczną informacji o cenach transakcji. Cena rynkowa powstaje wówczas, gdy dla danego składnika określa ją aktywny rynek. Jeżeli dla danego składnika nie istnieje aktywny rynek, to wartością godziwą jest cena ustalana na rynku hipotetycznym, tzn. na warunkach transakcji rynkowej. Wartość godziwą ustala się nierzadko szacunkowo przy użyciu modeli matematycznych. W Polsce za wartość godziwą przyjmuje się kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej między zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami⁶.

Na konieczność wykorzystywania cen historycznych dla celów decyzyjnych wskazują wyniki badań na temat stosowania wartości godziwej w polskich jednostkach gospodarczych, z których jednoznacznie wynika, że do podejmowania decyzji potrzebne są obie kategorie. Uznanie wartości godziwej za wiary-

⁵ M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 68.

⁶ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, art. 28 ust. 6. Dz.U. z 2011 r., nr 199, poz. 1175 ze zm. Ustawa o rachunkowości przewiduje też stosowanie w wycenie następujących kategorii cenowych: cena nabycia/zakupu (art. 28 ust. 2, art. 34 ust. 1), koszt wytworzenia (art. 28 ust. 3), cena sprzedaży (art. 28 ust. 2), cena sprzedaży netto (art. 28 ust. 5), wartość godziwa (art. 28 ust. 6), kurs waluty obcej (art. 30), kwota wymagająca zapłaty (art. 28 ust. 1 pkt 7 i 8), wartość nominalna (art. 28 ust. 1 pkt 10), uzasadniona, wiarygodnie oszacowana wartość (art. 28 ust. 1 pkt 9). Szczegółowa wycena poszczególnych składników aktywów i pasywów lub ich grup na dzień bilansowy przebiega zgodnie z art. 28. ust. 1. pkt. 1-10 Ustawy o rachunkowości.

godną uzależniono od bardziej szczegółowych informacji dotyczących sposobu jej ustalania i od poświadczenia jej rzetelności przez biegłego rewidenta⁷. Badania wykazują, że po 8 latach od wprowadzenia w Polsce wartości godziwej stosuje ją tylko 1/3 respondentów (są to jednostki duże, dokonujące wyceny na podstawie Ustawy o rachunkowości), a za główny powód jej niestosowania podawano skomplikowaną procedurę ustalania. Dziedzinami stosowania wartości godziwej w badanych podmiotach były: (1) utrata wartości rzeczowych aktywów trwałych, (2) wycena aktywów finansowych, (3) wycena inwestycji w nieruchomości. Za determinanty zakresu aplikacji tej wartości uznano: (1) politykę rachunkowości, (2) obowiązujące przepisy prawa, (3) wymagania właścicieli. Stosujący wartość godziwą do wyceny bilansowej wskazali na większe trudności w użyciu technik szacowania wartości, a mniejsze w identyfikacji aktywnego rynku. Najczęstszą techniką szacowania wartości godziwej jest metoda porównań rynkowych, a następnie metody dochodowe. Większość podmiotów przekazuje część uprawnień do ustalania wartości godziwej firmom zewnętrznym, nie ujawniając szczegółów tej procedury.

Wśród kryteriów klasyfikacji zasad wyceny determinujących odmienne ich zastosowania w różnych obszarach działalności gospodarczej jednostek, a powiązanych z wartością godziwą, wyróżnia się m.in. szczebel agregacji przedmiotu transakcji i proces wymiany⁸. Pierwsze kryterium wyraża wycenę osobnego składnika lub zorganizowanej części występującej włączeniu spółek kapitałowych i zmianach formy własności. Zależnie od metody połączenia obwarowanej ścisłymi wymogami (art. 44c uor) przejęte aktywa mogą podlegać wycenie w wartości godziwej lub bilansowej. Stosownie do wartości godziwej każdy przejęty składnik ma być wyceniony w cenach rynkowych bez honorowania zasady ostrożności, przy dobrze poinformowanej konkurencji, a zorganizowana całość w cenach nabycia zawsze różniących się od wartości rynkowej pozyskanego majątku. Spółki łączące się wykonują strategię zachowania/zdobycia rynku. Konkurencja, choć poinformowana o planach połączeń, nie decyduje o wartości transakcji ani o wartości godziwej. Sterowanie cenami na lokalnych rynkach w celu wpływania na strony transakcji jest niecelowe. Te ceny mogą być w miarę dokładne dla aktywów obrotowych, a inne składniki, w tym rozliczenia międzyokresowe i rezerwy, szacuje się lub przejmuje w wartości ewidencyjnej. Tak więc tylko skutek finalizacji transakcji następuje zmiana zasad wyceny, a przez to wartości składników w jednym podmiocie gospodarczym. Pożądane korzyści ekonomiczne są możliwe, lecz przy właściwych stosunkach społeczno-prawnych.

⁷ A. Mazur: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 145-167.

⁸ Z. Luty: Op. cit., s. 116-121. Innymi kryteriami są: kontynuacja działania jednostki, korzyści ekonomiczne z przedmiotu transakcji, polityka zarządu jednostki oraz strona transakcji.

Wartość ujawnia się w procesie wymiany. Transakcja realizowana na rynku teoretycznej konkurencji podlega sterowaniu ze strony podmiotów dominujących ekonomicznie. Wartość ustalona w rzeczywistym procesie wymiany, ale przy nierównych szansach działania, nie może być traktowana jako autentyczna, choć z mocy prawa jest poprawna. Uznanie wartości godziwej za słuszną rynkowo oraz społecznie jest równoznaczne z podważeniem regulacyjnej roli rynku w procesie wymiany. Nadto wymiana w przetargu z dopuszczalnymi na końcu negocjacjami umożliwia obciążenie przedmiotu transakcji dodatkowymi wymaganiami i zadaniami rzutującymi na wartość. Wartość majątku wyrażona ceną nabycia jest zatem kształtowana przez czynniki niepowiązane z jego rzeczową substancją. Tak ustalone wartości, jako powstałe na rynku, stają się z kolei bezspornymi podwalinami do wykorzystania rynkowych metod określania wartości w odniesieniu do nowych transakcji. Poza tym wartość ekonomiczna nie w każdym przypadku jest tożsama z wartością społeczną.

3. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej 13 – Wycena wartości godziwej (MSSF 13)

Na zarysowane słabości wyceny w wartości godziwej przeciwwagą i pomocą ma być MSSF 13. Nowy standard reguluje ustalanie wartości godziwej, wprowadzając jedną jej definicję użyteczną i jednakową dla potrzeb wszystkich standardów oraz jednolite objaśnienia i wymogi bez narzucania tej kategorii wyceny nowym składnikom aktywów i pasywów. Wycenę adekwatną do wartości godziwej stosuje się tylko do składników wskazanych w już wydanych standardach. Wycofano przy tym ustalenia dotyczące wyceny z niemal wszystkich dotychczasowych standardów⁹.

MSSF 13 systematyzuje i ujednolica zasady wyceny wartości godziwej, przyczyniając się do harmonizacji i standaryzacji sprawozdań finansowych w skali międzynarodowej. Definicja wartości godziwej według MSSF 13 jest następująca: wartość godziwa jest to cena, która zostałaby na dzień wyceny uzyskana ze sprzedaży składnika aktywów lub zapłacona za przeniesienie zobowiązania w ramach normalnej transakcji zawartej między uczestnikami rynku¹⁰. Sformułowana definicja wskazuje na zastosowanie ceny sprzedaży (wyjścia) odnoszonej do wszystkich aktywów i zobowiązań, w tym także do instrumentów kapitałowych.

⁹ MSSF 2 Płatności na bazie akcji i MSR 17 Leasing nie objęto zakresem przedmiotowej regulacji. D. Napierała: *Wartość godziwa na nowo*. Dostępny w Internecie: www.grantthornton.pl/pl/Wartosc_godziwa_na_nowo_.php, dostęp: 10.04.2012.

¹⁰ D. Wyczółkowska: *Wartość godziwa – omówienie MSSF 13*. „Rachunkowość” dodatek specjalny 2012, nr 1, s. 81.

MSSF 13 obejmuje wyjaśnienia i wskazówki pozwalające na zrozumienie treści definicji i dokonanie wyceny stosownie do jej wymogów. Ustalając wartość godziwą składnika aktywów lub zobowiązania, należy uwzględnić ich cechy, np. stan i lokalizację składników aktywów bądź ograniczenia ich sprzedaży czy wykorzystania, jeśli te cechy będą rozważane przez uczestników rynku przy określaniu ceny. Wyceniane składniki aktywów lub zobowiązania mogą być: (1) samodzielnym składnikiem aktywów lub zobowiązaniem (np. instrumentem finansowym) lub składnikiem aktywów niefinansowych (np. nieruchomością), (2) grupą aktywów, grupą zobowiązań lub grupą aktywów i zobowiązań (np. ośrodkiem wypracowującym korzyści ekonomiczne lub przedsięwzięciem). Uznając składnik aktywów lub zobowiązanie za samodzielne lub grupę, należy się kierować sposobem wyodrębniania pozycji jednostkowych w księgach¹¹.

Składnik aktywów lub zobowiązanie jest wymieniany w normalnej transakcji (*orderly transaction*) między uczestnikami rynku zgłaszającymi gotowość do sprzedaży składnika aktywów lub przeniesienia zobowiązania na dzień wyceny w istniejących warunkach rynkowych. Zwykła transakcja spełnia warunek eksponowania na rynku aktywów i zobowiązań przed dniem wyceny, co pozwala na typowe działania marketingowe, oraz nie jest wymuszona likwidacją lub trudną sytuacją finansową sprzedającego. Transakcja powinna się odbywać na głównym rynku (*principal market*), prezentującym największą wielkość i poziom obrotu danym składnikiem aktywów lub zobowiązaniem albo, przy jego braku, na rynku najbardziej korzystnym dla tego składnika aktywów lub zobowiązania. Na takim rynku następuje maksymalizacja kwoty uzyskanej ze sprzedaży składnika aktywów lub minimalizacja kwoty zapłaconej za przekazanie zobowiązania, po kalkulacji kosztów transakcji. Jeżeli dla składnika aktywów lub zobowiązania istnieje główny rynek, to ustalona wartość godziwa jest adekwatna do ceny uzyskanej na tym rynku nawet wówczas, gdy cena pochodząca z innego rynku mogłaby okazać się korzystniejsza.

Ceną odpowiadającą wartości godziwej może być też cena możliwa do bezpośredniego zaobserwowania lub oszacowana z użyciem techniki wyceny. Przeprowadzający wycenę musi mieć na dzień wyceny dostęp do głównego lub najkorzystniejszego rynku. Z uwagi na różnorodną działalność i możliwość dostępu do różnych rynków główny lub najbardziej korzystny rynek dla takiego samego składnika aktywów lub zobowiązania może być różny dla jednostek. Toteż najkorzystniejszy rynek i uczestników rynku należy rozważać z punktu widzenia jednostki, zezwalając na różnice wyceny między jednostkami i w obrębie jednostek o różnej działalności. Możliwość ustalenia wartości godziwej stwarza nie tylko rzeczywista, ale i hipotetyczna transakcja, która daje podstawę do oszacowania ceny sprzedaży składnika aktywów lub przeniesienia zobowiązania.

¹¹ D. Wyczółkowska: Op. cit., s. 81-92.

Każda transakcja ma być zawsze realizowana lub rozważana z perspektywy uczestnika rynku posiadającego składnik aktywów lub przenoszącego zobowiązanie. Wyceniając wartość godziwą, jednostka aprobeuje założenia uwzględniane przez uczestników rynku, działających w najlepszym własnym interesie, przy ustalaniu ceny składnika aktywów lub zobowiązania. Uczestnicy rynku, to jest kupujący i sprzedający, muszą się charakteryzować określonymi cechami: niezależnością od siebie (nie mogą być jednostkami powiązanymi), posiadaniem informacji o przedmiocie transakcji uzyskanych w wyniku podjęcia typowych i zwyczajowych wysiłków, zdolnością i chęcią do zawarcia transakcji bez przymusu czy innego narzuconego obowiązku. Wartość godziwa jest zatem ceną, którą otrzymałby sprzedający składnik aktywów lub zapłaciłby przekazujący zobowiązanie w zwykłej transakcji między uczestnikami rynku dokonanej w dniu wyceny. Jest to cena wyjściowa niezależnie od tego czy bezpośrednio zaobserwowana, czy ustalona dzięki użyciu określonej techniki wyceny. Wartość godziwa nie może być też uzależniona od jednostki, co na przykład odnośnie do aktywów niefinansowych oznacza tzw. najlepsze wykorzystanie oceniane z punktu widzenia uczestników rynku. Sposób zaś wyceny zobowiązań powinien uwzględniać własne ryzyko kredytowe jednostki, to jest zdolność do spłaty zobowiązań. Oprócz ujednolicenia zasad wyceny standard zawiera także wymogi dotyczące ujawnień w odniesieniu do wartości godziwej, obligując do podawania wielu informacji o wycenie pozycji finansowych i niefinansowych. Standard reguluje gruntownie inne ważne kwestie, m.in.: wycenę wartości godziwej aktywów niefinansowych oraz zobowiązań i własnych instrumentów kapitałowych jednostki, wartość godziwą przy początkowym ujęciu, techniki wyceny, dane wyjściowe do wyceny i hierarchię wartości godziwej z trzema poziomami danych.

Podsumowanie

Przedstawione w opracowaniu wybrane problemy związane z różnicą podejść do wyceny w rachunkowości na podstawie wartości godziwej oraz zasygnalizowane postanowienia MSSF 13 w sprawie wyceny wartości godziwej jako antidotum na te problemy są próbą ogarnięcia w krótkim tekście koncepcji wartości godziwej i zrozumienia jej założeń i racji. Z pewnością opracowany szczegółowo standard i jego pogłębiona analiza przyczynią się do rozwiania wielu wątpliwości narosłych wokół wartości godziwej oraz spowodują, iż kategoria ta stanie się mniej kontrowersyjna w dyskursie publicznym i naukowym. Najbardziej zaś standard ten będzie pomocny w trudnej pracy wielu księgowych i biegłych rewidentów

Literatura

Wydawnictwa zwarte

Założenia koncepcyjne sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2007*, tom I. IASB, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa.

Wydawnictwa ciągłe

Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej.* Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53(109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.

Luty Z.: *Problemy wyceny w jednostkach gospodarczych.* Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001.

Mazur A.: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań.* Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.

Micherda B.: *Ewolucja wyceny we współczesnej rachunkowości.* Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001.

Surdykowska S.T.: *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście.* Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001.

Wyczółkowska D.: *Wartość godziwa – omówienie MSSF 13.* „Rachunkowość” Dodatek Specjalny, 2012, nr 1.

Akty prawne

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2011 r., nr 199, poz. 1175 ze zm.

Witryny internetowe

Napierała D.: *Wartość godziwa na nowo*, www.grantthornton.pl/pl/Wartosc_godziwa_na_nowo_php

SOME PROBLEMS OF FAIR VALUE MEASUREMENT IN ACCOUNTING

Summary

The paper presents some problems of fair value measurement in accounting. Fair value, as a category of valuation, was accepted by the Polish balance law and by the international accounting standards. The article pays attention to weaknesses of fair value valuation. The article also discussed, in an abbreviated form, most important provisions of IFRS 13 about fair value measurement, which could help to solve problems of valuation based on fair value.

Maciej Frendzel

Uniwersytet Łódzki, Wydział Zarządzania, Katedra Rachunkowości

KONCEPCYJNE PRZESŁANKI STOSOWANIA WARTOŚCI GODZIWEJ W KONTEKŚCIE PODEJŚCIA BILANSOWEGO

Wprowadzenie

Problematyka wyceny w rachunkowości, a w szczególności wyceny w wartości godziwej jest szeroko dyskutowana zarówno na świecie¹, jak i w Polsce². Dyskusja ta wiąże się w szczególności ze wzrastającym wykorzystaniem wartości godziwej jako miary zastępującej koszt historyczny, wiarygodnością jej ustalania i w konsekwencji tego wiarygodnością sprawozdawczości finansowej³, a także związku wyceny w wartości godziwej z kryzysem finansowym⁴.

Wycena w rachunkowości, a zwłaszcza wycena dla potrzeb sprawozdawczości finansowej uzależniona jest od wielu czynników⁵, w tym od przyjętej roli rachunkowości w społeczeństwie i gospodarce, stawianych przed nią celów⁶,

¹ Zob. np. J. Ronen: *To Fair Value or Not Fair Value: A Broader Perspective*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2; P. Andre, A. Cazavan-Jeny, W. Dick, C. Richard, P. Walton: *Fair Value Accounting and the Banking Crisis in 2008: Shooting the Messenger*. „Accounting in Europe” 2009, Vol. 6; M. Barth: *Including Estimates of the Future in Today's Financial Statements*. „Accounting Horizons” 2006, Vol. 20, No. 3; J.M. Hitz: *The Decision Usefulness of Fair Value Accounting – A Theoretical Perspective*. „European Accounting Review” 2007, Vol. 16, No. 2; G. Whittington: *Fair Value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An Alternative View*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2.

² Zob. np. J. Gierusz: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2011, t. 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa; M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009; A. Mazur: *Wartość godziwa. Potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011.

³ Zob. np. Z. Luty: *Wirtualny wymiar informacji finansowej*. W: *Zagrożenia w działalności gospodarczej*. Red. E. Mączyńska, Z. Messner. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2010, s. 43.

⁴ Zob. np. J.H. de Soto: *Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne*. Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2009, s. XIX.

⁵ Wycena może być rozważana w różnym kontekście i z różnej perspektywy – zob. szerzej M. Frendzel: *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*. Uniwersytet Łódzki, Łódź 2011, s. 13-49.

⁶ Por. M. Frendzel: *Stosowana podstawa wyceny a rola rachunkowości w społeczeństwie i gospodarce*. Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego 2011, tom I.

grup użytkowników informacji finansowej oraz ich potrzeb. Nie bez znaczenia jest również ukierunkowanie sprawozdawczości finansowej wyrażające się w przyjętym podejściu bilansowym lub wynikowym.

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę uzasadnienia zastosowania wartości godziwej do wyceny zasobów w kontekście podejścia bilansowego. Celem pracy jest zatem wskazanie i przedyskutowanie koncepcyjnych przesłanek przemawiających za wykorzystaniem wartości godziwej do wyceny aktywów jednostki gospodarczej.

Podstawą do napisania pracy były studia literaturowe, interpretacja regulacji rachunkowości oraz metoda analizy i konstrukcji logicznej.

1. Wycena w kontekście podejścia bilansowego

W literaturze przedmiotu wyróżnić można dwa podstawowe podejścia wykorzystywane przy realizacji zadań sprawozdawczości finansowej i determinujące rolę i relacje dwóch podstawowych sprawozdań finansowych (bilansu i rachunku zysków i strat): podejście bilansowe i podejście wynikowe. Podejście wynikowe, określane również jako teoria transakcyjna lub metoda transakcyjna (*Performance Oriented Theory*), kierunkuje rachunkowość na ustalenie i przedstawienie wyniku finansowego podmiotu i efektywności jego działań⁷. W konsekwencji tego stosowane rozwiązania kładą nacisk na poprawność pomiaru przychodów i kosztów oraz ich współmierność, a także podkreślają rolę rachunku zysków i strat jako podstawowego sprawozdania prezentującego dokonania jednostki. W podejściu wynikowym bilans jest jedynie narzędziem pomocniczym wobec rachunku wyników – w bilansie wykazywane są przede wszystkim te pozycje, które nie kwalifikują się do ujęcia w wyniku finansowym danego okresu sprawozdawczego. Oznacza to, że (w pewnym uproszczeniu) wykazywane w bilansie aktywa utożsamiane są w dużym stopniu z odraczanymi w czasie kosztami⁸.

⁷ Zob. np. *Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe*. Red. A. Jaruga. C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 17; A. Helin, K.G. Szymański: *Sprawozdawczość finansowa spółek kapitałowych*. FRR w Polsce, Warszawa 2001, s. 66-69; M. Gmytrasiewicz: Op. cit. Podejście takie bliskie jest teoriom bilansu dynamicznego – zob. np. J. Samelak: *Determinanty sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw oraz kierunki jej dalszego rozwoju*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004, s. 11-54; S. Hońko: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Wydawnictwo Naukowe UŚ, Szczecin 2008, s. 88-109; G. Świdarska: *Bilans dynamiczny – teorie i aktualne znaczenie*. SGPiS, Warszawa 1989, s. 25-94.

⁸ Obok rozliczanych w czasie kosztów, w bilansie (w podejściu wynikowym) wykazywane są również niezrealizowane jeszcze wpływy (np. pożyczki udzielone, należności itp.), w tym m.in. wielkości wykazywane w związku z ujętymi w wyniku finansowym przychodami, które zostaną uregulowane w przyszłości w środkach pieniężnych, a także same środki pieniężne. Wykazywane w bilansie pasywa oznaczają przede wszystkim odroczone w czasie przychody lub przyszłe wydatki.

Podjęcie bilansowe, określane również teorią wartości (*Wealth Oriented Theory*) lub metodą wartości, przyjmuje inne ukierunkowanie sprawozdawczości finansowej – jej celem jest przede wszystkim przedstawienie bieżącej sytuacji finansowej podmiotu⁹. Podjęcie to przewiduje ekonomiczne spojrzenie na jednostkę gospodarczą z perspektywy zasobów, jakimi dysponuje, oraz zobowiązań wobec innych podmiotów (roszczeń). W tym ujęciu aktywa jednostki są definiowane w odniesieniu do czynników określających sytuację finansową podmiotu gospodarczego – na przykład jako majątku kontrolowanego przez jednostkę, ekonomicznych zasobów, jakimi dysponuje itp. W tym kontekście bilans staje się podstawowym sprawozdaniem finansowym odzwierciedlającym kontrolowane przez jednostkę zasoby oraz jej zobowiązania, zaś rachunek zysków i strat sprawozdaniem uzupełniającym, obrazującym przychody, koszty, zyski i straty będące pochodnymi wobec aktywów i zobowiązań.

Regulacje międzynarodowe jednoznacznie bazują na podjęciu bilansowym. Polskie rozwiązania w postaci Ustawy o rachunkowości¹⁰ nie są tutaj jednoznaczne. Z jednej strony w art. 3 Ustawy pojawiają się definicje aktywów i zobowiązań jednoznacznie nadrzędne wobec pozycji przychodów i kosztów (pozycje wynikowe są zdefiniowane jako pochodna zmian w aktywach i zobowiązaniach), z drugiej zaś pojawiają się zapisy art. 6, który przewiduje aktywowanie kosztów na podstawie zasady współmierności. Z perspektywy art. 3 Ustawy podstawą sprawozdawczości finansowej jest podjęcie bilansowe, zaś z perspektywy art. 6 podjęcie wynikowe.

Zarówno podjęcie wynikowe, jak i bilansowe mogą wykorzystywać różne podstawy wyceny, choć pierwsza z nich, m.in. ze względu na rozliczanie kosztów w czasie, związana jest silnie z kosztem historycznym. W podjęciu bilansowym wycena uzależniona jest w dużym stopniu od definicji aktywów i zobowiązań oraz od celów, jakim ma służyć rachunkowość.

Obecnie w literaturze i regulacjach rachunkowości aktywa definiowane są poprzez bezpośrednie lub pośrednie odniesienie do przyszłych korzyści ekono-

⁹ A. Jaruga: Op. cit., s. 17; A. Helin, K.G. Szymański: Op. cit., s. 66-69; J. Samelak: *Zasada ostrożności w teorii i praktyce rachunkowości (głos w dyskusji)*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 38 (94). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007; E. Jezierska: *Nadrzędne zasady rachunkowości w świetle zmian we współczesnej rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 46 (102). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2008; W. Gos: *Bilans. Znaczenie. Konceptje sporządzania. Formy prezentacji*. PWE, Warszawa 2011, s. 38. Niektórzy z tych autorów wiążą to podjęcie z wykorzystaniem do wyceny wartości godziwej oraz ujmowaniem przeszacowań w wyniku finansowym okresu. Należy wskazać, że samo podjęcie bilansowe nie wiąże się z konkretną koncepcją wyceny i sposobem ujmowania przeszacowań – może wykorzystywać zarówno miary historyczne, jak i bieżące.

¹⁰ Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm.

micznych, które mogą wygenerować¹¹. Definicja przyjęta m.in. w regulacjach międzynarodowych i polskiej ustawie o rachunkowości utożsamia aktywa z zasobami, w związku z którymi jednostka zrealizuje w przyszłości korzyści ekonomiczne¹². Bezpośrednie odniesienie do przyszłych korzyści ekonomicznych pojawia się w regulacjach Stanów Zjednoczonych, Australii i Nowej Zelandii, które wprost utożsamiają pojęcie składnika aktywów z przyszłymi korzyściami ekonomicznymi¹³. Uwypuklenie w definicji zasobów przyszłych korzyści ekonomicznych, a nie nakładów poniesionych na ich pozyskanie stanowi istotną sugestię dla przedmiotu wyceny takich pozycji – bezpośredniego pomiaru tych korzyści¹⁴ i w konsekwencji tego wykorzystania miar wartości bazujących na tych korzyściach.

Kolejnym istotnym zagadnieniem, które należy rozważyć w analizie podstawy wyceny, przyjmując za podstawę podejście bilansowe, jest to, komu i do jakich celów ma służyć informacja dostarczana przez sprawozdawczość finansową. Przyjęte w 2010 roku przez Międzynarodową Radę Standardów Rachunkowości (RMSR) oraz amerykańską Radę Standardów Rachunkowości Finansowej (FASB) *Założenia koncepcyjne*¹⁵ wskazują, że podstawowym odbiorcą informacji dostarczanej przez sprawozdawczość ogólnego przeznaczenia są dostawcy kapitału. Dostawcy kapitału (przede wszystkim inwestorzy i wierzyciele oraz potencjalni inwestorzy i wierzyciele) potrzebują informacji finansowej na potrzeby podejmowania decyzji ekonomicznych (np. utrzymania, rozszerzenia lub wycofania się z inwestycji). W tym kontekście potrzebują oni przede wszystkim informacji o możliwości generowania przez przedsiębiorstwo korzyści ekonomicznych w przyszłości w postaci na przykład przepływów pieniężnych, jak również informacji na potrzeby rozliczenia kierownictwa¹⁶. Mimo że oba cele są w pewnym stopniu ze sobą powiązane, ich realizacja może wymagać różnych założeń, w tym różnych podstaw wyceny.

Rozliczenie kierownictwa może kierunkować pomiar w stronę miar wartości, które odnoszą się do konkretnej jednostki, nie zaś ogólnych uwarunkowań

¹¹ Zob. np. W.A. Nowak: *O koncepcyjnej podstawie sprawozdawczości finansowej. Perspektywa angloamerykańska*. Wydawnictwo UŁ, Łódź 2007, s. 174.

¹² Aktywa rozumiane są jako kontrolowane przez jednostkę w wyniku zdarzeń przeszłych zasoby, w związku z którymi, zgodnie z przewidywaniami, jednostka osiągnie w przyszłości korzyści ekonomiczne.

¹³ Por. m.in. W.A. Nowak: *Op. cit.*, s. 174.

¹⁴ Zob. szerzej M. Frendzel: *Przedmiot pomiaru wartości dla potrzeb sprawozdawczości finansowej w kontekście podejścia bilansowego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 61 (117). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.

¹⁵ *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*. RMSR-Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. A24.

¹⁶ Wskazane rozwiązania wpisują się w funkcję informacyjną i rozliczeniową rachunkowości – na temat funkcji rachunkowości zob. szerzej Z. Messner: *Funkcje współczesnej rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej 1999, tom 51.

rynkowych. Zasadna w tym przypadku może być również taka wycena i uwzględnienie takich zmian w zasobach jednostki, które wynikają z działań podjętych przez kierownictwo, a nie często wysoce zmiennych danych rynkowych wywołanych czasami przez działania spekulacyjne.

Inne rozwiązania w zakresie wyceny są zasadne, gdy przyjmowane jest założenie, że sprawozdawczość finansowa powinna przede wszystkim dostarczać informacji, które będą pomocne w ocenie perspektyw przyszłych wpływów środków pieniężnych netto do jednostki. Przyjmując taką perspektywę do wyceny zasobów i roszczeń należy wykorzystać te miary wartości, które pozwalają na ocenę przyszłych przepływów.

Polska Ustawa o rachunkowości nie zawiera ukierunkowania sprawozdawczości finansowej – art. 4 wskazuje jedynie, że jednostki powinny rzetelnie i jasno przedstawić sytuację majątkową i finansową oraz wynik działalności. Inne rozwiązanie przewidują regulacje międzynarodowe. Paragrafy C1-C4 *Założeń koncepcyjnych* wyraźnie wskazują, że zdaniem RMSR i FASB sprawozdawczość finansowa ogólnego przeznaczenia powinna być ukierunkowana na dostarczanie informacji pomocnych w ocenie możliwości generowania przepływów pieniężnych netto przez jednostkę gospodarczą. Temu zagadnieniu podporządkowano zarówno informacje o zasobach i roszczeniach, jak i o efektywności działań kierownictwa i wywiązaniu się z odpowiedzialności za powierzone zasoby. Co charakterystyczne, rady wskazują, że informacje o tym, jak kierownictwo wywiązuje się ze swoich zadań, będą również przydatne w jego rozliczeniu, jednak ten element umiejscowiono nie jako podstawowy, lecz realizowany dodatkowo przy dostarczaniu informacji na temat przepływów.

2. Konceptyjne przesłanki stosowania wartości godziwej

Wartość godziwa, zdefiniowana zarówno jako kwota, za jaką składnik aktywów mógłby zostać wymieniony między zainteresowanymi, niepowiązanymi i dobrze poinformowanymi stronami transakcji, jak również jako cena, za którą składnik aktywów mógłby zostać sprzedany w ramach normalnej transakcji między uczestnikami rynku¹⁷, charakteryzuje się pewnymi cechami, które mogą przemawiać za jej wykorzystaniem w kontekście podejścia bilansowego.

Pierwszym, oczywistym czynnikiem przemawiającym za wykorzystaniem wartości godziwej przy pomiarze zasobów jest to, że odzwierciedla ona wartość składnika na dzień wyceny, nie bazuje zaś na wielkościach historycznych. Takie rozwiązanie pozwala odzwierciedlić bieżącą sytuację finansową podmiotu ze względu na czynniki ekonomiczne występujące na dzień wyceny. Przekłada się

¹⁷ Nowa definicja przyjęta w MSSF 13 *Pomiar wartości godziwej* – zob. par. 8, *International Financial Reporting Standard 13*. IASB, London 2011.

to na ujednolicenie wyceny identycznych pozycji pozyskanych w różnych okresach za różne kwoty, jak również tych pozycji, które pozyskano w tym samym okresie za identyczne kwoty, jednak założono różne okresy amortyzacji i różną wartość rezydualną. Przykładowo jednostka może posiadać bardzo zbliżone dwie działki gruntu nabyte za różną kwotę w różnych okresach sprawozdawczych, które mają identyczną wartość dla jednostki i identycznie wyceniane są przez rynek na dzień bilansowy. Wykorzystanie miary bieżącej pozwala odzwierciedlić zasoby według tego samego mianownika. Innym przykładem może być sytuacja, gdy jednostka posiada dwie identyczne maszyny, zużyte w identycznym stopniu i charakteryzujące się tym samym wiekiem – jedną posiadaną od nowości oraz drugą nabytą po rocznym okresie użytkowania od kontrahenta. Zastosowanie wartości godziwej do wyceny bilansowej pozwala odzwierciedlić wartość obydwu identycznych maszyn na tym samym poziomie, co może być niemożliwe przy wykorzystaniu kosztu historycznego.

Kolejnym istotnym czynnikiem przemawiającym za wykorzystaniem wartości godziwej jest to, że bazuje ona na korzyściach możliwych do zrealizowania z danego składnika aktywów. Tym samym odnosi się bezpośrednio do istoty aktywów określonej w ich definicji, która ma szczególne znaczenie w kontekście podejścia bilansowego. Zastosowanie tej miary wartości pozwala zatem odzwierciedlać sytuację finansową z perspektywy korzyści ekonomicznych, a nie nakładów poniesionych¹⁸.

Odniesienie do korzyści ekonomicznych możliwych do zrealizowania jest czynnikiem przemawiającym za wykorzystaniem wartości godziwej również w kontekście oczekiwań użytkowników informacji finansowej określonych przez RMSR i FASB (ocena przyszłych przepływów pieniężnych netto). Ten element z pewnej perspektywy nie jest jednoznaczny – wartość godziwa odzwierciedla (lub ma odzwierciedlać) kwotę korzyści uzyskanych z wymiany/sprzedaży składnika na dany moment, a nie kwotę przepływów z jego dalszego wykorzystania. Argument ten może być podnoszony w kontekście wyceny operacyjnych aktywów trwałych, których jednostka nie planuje sprzedawać w najbliższym okresie, jak również innych pozycji, które nie są przeznaczone do sprzedaży. Odnosząc się do tego problemu, należy rozważyć jednak istotę wartości godziwej.

Wartość godziwa ustalana jest z perspektywy transakcji pomiędzy podmiotami niepowiązanymi, zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi¹⁹. Elemen-

¹⁸ Rozwiązanie to od strony pragmatycznej niweluje potrzebę weryfikacji, czy poniesione nakłady zostaną odzyskane (np. w drodze testów na utratę wartości), ponieważ sama wycena w wartości godziwej oznacza wycenę w kwocie możliwej do zrealizowania.

¹⁹ Dobre omówienie tych elementów zawiera MSR 40 *Nieruchomości inwestycyjne* (Międzynarodowe Standardy..., op. cit., s. A1114-A1117). Należy podkreślić, że w najnowszym tłumaczeniu MSSF z 2011 r. posłużono się określeniem „bezpośrednia transakcja”, a nie „transakcja

ty te wskazują, że jest to transakcja charakteryzująca się tymi samymi cechami, co wartość rynkowa²⁰ i przez autorytety rachunkowości jest ona z tą wartością zrównywana²¹. Takie utożsamienie uwidacznia się również w wyraźnym wskazaniu, że najlepszym odzwierciedleniem wartości godziwej jest notowana cena pochodząca z aktywnego rynku²², jeżeli jest ona dostępna. Zrównanie wartości godziwej z ceną rynkową, a w szczególności z rynkową ceną równowagi oznacza, że przejmuje ona cechy tej wartości. W teorii ekonomii²³ rynkowa cena równowagi oznacza poziom ceny, przy którym następuje zrównanie popytu i podaży. Wielkość ta odzwierciedla ryzyko rynkowe, rynkowe preferencje i rynkowe oczekiwania uczestników rynku wobec danego składnika, a przede wszystkim możliwości generowania przez niego (lub dzięki niemu) przepływów pieniężnych, z uwzględnieniem możliwych terminów wystąpienia tych przepływów oraz niepewności ich wystąpienia. Zatem wartość godziwa ustalona na poziomie rynkowej ceny równowagi to nie tylko cena, po której można zrealizować składnik w danym momencie, lecz także kwota oczekiwanych przepływów środków pieniężnych, które z perspektywy uczestników rynku można zrealizować w przyszłości przy określonym poziomie ryzyka. Założenie takie jest również zasadne w przypadku, gdy wartość godziwa nie może być ustalona poprzez odniesienie do ceny pochodzącej z aktywnego rynku i jest określana na podstawie założeń, które przyjęliby uczestnicy rynku²⁴.

między podmiotami niepowiązanymi” dla „arm’s length transaction”, co można uznać za wysoce dyskusyjne rozwiązanie. Należy podkreślić, że z definicji wartości godziwej nie wynika, że jest to kwota netto, czyli kwota pomniejszona o koszty zbycia danego składnika. Brak takiego uwzględnienia jest jednoznaczny w regulacjach międzynarodowych, co dodatkowo może świadczyć, że wielkość ta ma szerszy wymiar, a nie tylko kwoty możliwej do uzyskania z natychmiastowego zbycia danego składnika. W regulacjach polskich niektóre przepisy ustawy sugerują, że wartość godziwa powinna uwzględniać koszty transakcyjne – zob. np. art. 28, ust. 5 ostatnie zdanie oraz art. 28, ust. 6, drugie zdanie, a także art. 28, ust. 7 ostatnie zdanie, co może powodować niejednoznaczność rozumienia tego pojęcia.

²⁰ W polskiej definicji wartości godziwej zawartej w Ustawie o rachunkowości w art. 28 pojawia się wyraźne podkreślenie wskazujące na transakcję na warunkach rynkowych. Dalej w odniesieniu do wartości rynkowej posuwa się MSSF 13, który wskazuje na transakcję między uczestnikami rynku.

²¹ Zob. M. Barth: *Fair Value Accounting: Evidence from Investment Securities and the Market Valuation of Banks*. „Accounting Review” 1994, Vol. 69, No. 1; D. Tweedie: *Interview with Sir David Tweedie*. „Insight” 2007, Q3; R. Herz: *Robert H. Herz’s Remarks*. FEI Conference, New York 2002.

²² Zob. np. MSR 39: *Instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena*. W: *Międzynarodowe Standardy...*, op. cit., par. 48A.

²³ Zob. np. P. Samuelson, W. Hordhaus: *Macroeconomics*. McGraw-Hill Book Company, New York-Toronto 1989, s. 64; J. Bremond, M. Salort: *Odkrywanie ekonomii*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 78.

²⁴ Rozwiązanie takie w świetle regulacji krajowych nie jest jednoznaczne, ponieważ przepisy polskie nie zawierają generalnych wytycznych dotyczących procesu ustalania wartości godziwej oraz założeń przyjmowanych w tym procesie.

Rozważając wycenę w wartości godziwej, należy odnieść się przynajmniej do dwóch zagadnień: kwestii ustalania wartości z perspektywy uczestnika rynku, a nie danej jednostki gospodarczej, oraz subiektywizmu założeń przyjmowanych przez osobę dokonującą wyceny, która różnie może określić czynniki, jakie przy wycenie uwzględniliby uczestnicy rynku.

Odnosząc się do pierwszego problemu należy wskazać, że wybór między perspektywą rynku i perspektywą jednostki może być kluczowy dla wyboru podstawy wyceny. Miara wartości, która przyjmuje perspektywę jednostki i którą można określić jako „bezpośrednią konkurentkę” wartości godziwej, jest wartość z użytkowania (wartość użytkowa, *value in use*). Wielkość ta odzwierciedla kwotę, która zostanie zrealizowana z wykorzystania danego składnika lub grupy aktywów zgodnie z oczekiwaniami jednostki (oczekiwaniami jej kierownictwa). Istotnym czynnikiem, który może znacząco ograniczać wykorzystanie wartości z użytkowania jest to, że może być ona zazwyczaj określona jedynie na poziomie pewnej grupy aktywów, wśród których mogą znajdować się również nieujęte zasoby niematerialne²⁵. W takim przypadku wycenie podlegałyby nie określone zasoby, lecz ośrodki generujące przepływy pieniężne, a alokacja ustalonej kwoty do poszczególnych zasobów w ramach danej grupy byłaby arbitralna.

Innym czynnikiem, który dodatkowo może ograniczać wykorzystanie wartości z użytkowania jest to, że bazuje ona bezpośrednio na założeniach i oczekiwaniach kierownictwa jednostki w odniesieniu do danego składnika lub grupy aktywów, które to założenia i oczekiwania mogą być dostosowywane doraźnie do potrzeb sprawozdawczości finansowej. W porównaniu z nią wartość godziwa ustalana z perspektywy ocen i założeń uczestników rynku jest miarą znacznie bardziej obiektywną. Oczywiście wartość godziwa cechuje się również pewnym poziomem subiektywizmu, zwłaszcza gdy jej ustalanie bazuje na danych nieobserwowalnych na rynku. Subiektywizm ustalania wartości godziwej związany z wyborem metod i założeń i wynikająca z tego faktu możliwość obniżenia wiarygodności sprawozdania finansowego stanowią jeden z podstawowych obszarów krytyki tej miary. Niewątpliwie konieczność oceny, określenia metod i założeń, jakie zastosowałby przy wycenie uczestnicy rynku, stanowi z pewnej perspektywy istotną słabość omawianego podejścia²⁶, należy jednak pamiętać, że cała sprawozdawczość finansowa podmiotów prowadzących działalność w wysoce zmiennym i konkurencyjnym środowisku wymaga przeprowadzania szacunków, dokonywania ocen i przyjmowania pewnych założeń, zwłaszcza gdy

²⁵ Problem omówiony szerzej w: M. Frendzel: *Aktywowanie wewnętrznie wytworzonych zasobów niematerialnych w wartości innych aktywów – zagadnienia dyskusyjne*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2011, nr 190.

²⁶ Problem ten może być częściowo niwelowany przez ujawnienie informacji o przyjętych metodach i założeniach, a także ich korelacji oraz prezentację analiz wrażliwości obrazujących, jak zmieniłaby się wartość wycenianej pozycji w przypadku zmian danych wejściowych.

celem jest odzwierciedlenie bieżącej sytuacji finansowej. W takich okolicznościach generalnie każda podstawa wyceny wymaga pewnych osądów i ocen. Przykładem mogą być środki trwałe, dla których jednostka powinna oceniać m.in. odzyskiwalność poniesionych nakładów czy sposób użytkowania (metodę amortyzacji) i wartość rezydualną.

Kolejnym obszarem krytyki wiążącym się z wyceną w wartości godziwej jest wysoka zmienność wprowadzana do sprawozdania finansowego, zwłaszcza gdy porównana jest z ograniczoną zmiennością w przypadku stosowania kosztu historycznego. Zadaniem rachunkowości w przypadku przyjęcia podejścia bilansowego jest odzwierciedlenie zasobów i zobowiązań podmiotu. Jeżeli zmianie ulegają warunki, w jakich przedsiębiorstwo prowadzi działalność, co przekłada się na jego sytuację finansową, to podążanie wartości godziwej za zmieniającą się sytuacją podmiotu powoduje, że element ten jest raczej akcentem pozytywnym, nie zaś „obciążeniem” takiej wyceny.

Podsumowanie

Przyjęcie podejścia bilansowego oznacza, że podstawowym celem sprawozdawczości finansowej jest odzwierciedlenie bieżącej sytuacji finansowej podmiotu gospodarczego poprzez właściwe ujęcie i wycenę aktywów i zobowiązań. W tym ujęciu przychody i koszty umiejscowione są jako pochodne wobec wskazanych pozycji. W kontekście podejścia bilansowego istotne znaczenie ma definicja aktywów, w obowiązujących obecnie regulacjach wiążących się ściśle z korzyściami ekonomicznymi, które można wygenerować dzięki danemu składnikowi. W realizacji celów stawianych przed rachunkowością konieczne jest zastosowanie miar wartości, które uwzględniają warunki z dnia wyceny, a także odzwierciedlają korzyści możliwe do realizacji dzięki danemu składnikowi. Miarami takimi są przede wszystkim wartość godziwa i wartość z użytkowania, które przyjmują różne perspektywy: rynku i jednostki gospodarczej. Ze względu na to, że pierwsza z nich charakteryzuje się wyższym poziomem obiektywizmu w związku z odniesieniem do rynku, zasadność jej wykorzystania wydaje się przeważać. Wykorzystanie wartości z użytkowania może być również ograniczone ze względu na brak możliwości jej określenia dla pojedynczych aktywów oraz fakt, że na jej wysokość mogą istotnie wpływać nieuwjęte wartości niematerialne.

We wskazanych okolicznościach oraz biorąc pod uwagę fakt, że sprawozdawczość finansowa kroczy w kierunku dostarczania informacji umożliwiających dostawcom kapitału ocenę możliwości generowania przez jednostkę przyszłych przepływów pieniężnych należy stwierdzić, że szersze zastosowanie wartości godziwej jest uzasadnione. Należy jednak podkreślić, że miara ta może

nie mieć koncepcyjnych podstaw w przypadku określenia innej roli i innych zadań rachunkowości.

Literatura

- Andre P., Cazavan-Jeny A., Dick W., Richard C., Walton P.: *Fair Value Accounting and the Banking Crisis in 2008: Shooting the Messenger*. „Accounting in Europe” 2009, Vol. 6.
- Barth M.: *Fair Value Accounting: Evidence from Investment Securities and the Market Valuation of Banks*. „Accounting Review” 1994, Vol. 69, No. 1.
- Barth M.: *Including Estimates of the Future in Today's Financial Statements*. „Accounting Horizons” 2006, Vol. 20, No. 3.
- Frendzel M.: *Aktywowanie wewnętrznie wytworzonych zasobów niematerialnych w wartości innych aktywów – zagadnienia dyskusyjne*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2011, nr 190.
- Frendzel M.: *Przedmiot pomiaru wartości dla potrzeb sprawozdawczości finansowej w kontekście podejścia bilansowego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 61 (117). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Frendzel M.: *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
- Frendzel M.: *Stosowana podstawa wyceny a rola rachunkowości w społeczeństwie i gospodarce*. Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego 2011, tom I.
- Gierusz J.: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Gos W.: *Bilans. Znaczenie. Koncepcje sporządzania. Formy prezentacji*. PWE, Warszawa 2011.
- Helin A., Szymański K.G.: *Sprawozdawczość finansowa spółek kapitałowych*. FRR w Polsce, Warszawa 2001.
- Herz R.: *Robert H. Herz's Remarks*. FEI Conference, New York 2002.
- Hitz J.M.: *The Decision Usefulness of Fair Value Accounting – A Theoretical Perspective*. „European Accounting Review” 2007, Vol. 16, No. 2.
- Hońko S.: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Wydawnictwo Naukowe USz, Szczecin 2008.
- International Financial Reporting Standard 13*. IASB, London 2011.
- Jezierska E.: *Nadrzędne zasady rachunkowości w świetle zmian we współczesnej rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 46 (102). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2008.
- Luty Z.: *Wirtualny wymiar informacji finansowej*. W: *Zagrożenia w działalności gospodarczej*. Red. E. Mączyńska, Z. Messner. PTE, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2010.

- Mazur A.: *Wartość godziwa. Potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011.
- Messner Z.: *Funkcje współczesnej rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej 1999, tom 51.
- Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe. Red. A. Jaruga. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. RMSR-Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Nowak W.A.: *O konceptualnej podstawie sprawozdawczości finansowej. Perspektywa angloamerykańska*. Wydawnictwo UŁ, Łódź 2007.
- Ronen J.: *To Fair Value or Not Fair Value: A Broader Perspective*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2.
- Samelak J.: *Determinanty sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw oraz kierunki jej dalszego rozwoju*. Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań 2004.
- Samelak J.: *Zasada ostrożności w teorii i praktyce rachunkowości (głos w dyskusji)*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 38 (94). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007.
- Soto de J.H.: *Pieniądz, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne*. Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2009.
- Świdorska G.: *Bilans dynamiczny – teorie i aktualne znaczenie*. SGPiS, Warszawa 1989.
- Tweedie D.: *Interview with Sir David Tweedie*. „Insight” 2007, Q3.
- Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm.
- Whittington G.: *Fair Value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An Alternative View*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2.

CONCEPTUAL PREMISES OF USE OF FAIR VALUE UNDER BALANCE-SHEET APPROACH

Summary

A use of fair value is one of the most problematic and disputable areas of modern accounting. In the paper there undertook an attempt of justification of the use of fair value in measurement of assets defined in relation to economic benefits. A basis of the analysis was balance-sheet approach and Conceptual Framework of Financial Reporting issued by International Accounting Standards Board.

Marta Gawart

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Katedra Rachunkowości

WARTOŚĆ GODZIWA – NOWA ZASADA WYCENY?

Wprowadzenie

Przełom XX i XXI wieku charakteryzują procesy globalizacji i ekspansji rynków kapitałowych. W ostatnich latach obserwuje się zmianę relacji pomiędzy właścicielami a zarządzającymi przedsiębiorstwami, która przejawia się zwiększeniem świadomości akcjonariuszy, koncentracją własności w rękach podmiotów instytucjonalnych, wzrostem ryzyka wrogich przejęć¹. Konsekwencją powyższych przemian jest wzrost znaczenia pozycji właścicieli przedsiębiorstw względem zarządzających ich kapitałem i przypisanie im roli najważniejszego odbiorcy informacji z rachunkowości.

Powyższym procesom towarzyszy zmiana potrzeb informacyjnych właścicieli kapitału. Dotychczas właściciele przedsiębiorstwa byli zainteresowani zyskiem wypracowanym przez przedsiębiorstwo jako miarą jego dokonań. Zasady wyceny kategorii majątkowych przedsiębiorstwa były rozważane głównie przez pryzmat zasad ustalania wyniku finansowego. Obecnie akcjonariusze coraz częściej zgłaszają zapotrzebowanie na informację o wartości przedsiębiorstwa, i to ustalonej według określonych reguł. Ma być ona ustalona z wykorzystaniem metod, które odzwierciedlają potencjał dochodowy majątku przedsiębiorstwa, czyli innymi słowy jego zdolność do przynoszenia korzyści akcjonariuszom w przyszłości. Tak ustalona wartość przedsiębiorstwa jest określana mianem *wartości dla akcjonariuszy* (*wartości dla właścicieli*) i zdaniem niektórych stanie się wkrótce „globalnym standardem pomiaru dokonań przedsiębiorstwa”².

Oznacza to konieczność przyjęcia do wyceny aktywów i zobowiązań jednostki gospodarczej podejścia prospektywnego, opartego na szacunku oczekiwanych strumieni gotówki generowanych przez aktywa i zobowiązania jednostki gospodarczej, odpowiednio uwzględniających ryzyko. Osiągnięcie powyższego celu wymaga, zdaniem wielu osób, wprowadzenia do rachunkowości wyceny w **wartości godziwej**.

¹ A. Cwynar, W. Cwynar: *Zarządzanie wartościami spółki kapitałowej. Koncepcje – systemy – narzędzia*. FRRwP, Warszawa 2002, s. 33-34.

² E.M. Walińska: *Wartość bilansowa przedsiębiorstwa a alokacja podatku dochodowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 109.

1. Znaczenie wartości godziwej we współczesnej rachunkowości

Kategoria wartości godziwej pojawiła się po raz pierwszy w krajowych i międzynarodowych standardach rachunkowości na przełomie lat 70. i 80. XX wieku³, jednakże odgrywała w nich marginalną rolę. Wartość godziwa zaczęła być rozważana jako zasada okresowej wyceny aktywów i zobowiązań jednostki gospodarczej wraz z pojawieniem się w połowie lat 80. XX wieku pierwszych standardów rachunkowości dotyczących ujmowania i wyceny instrumentów finansowych⁴. Wartość godziwa instrumentu finansowego pokazuje, jak rynki finansowe oceniają bieżącą wartość oczekiwanych przyszłych przepływów pieniężnych związanych z danym instrumentem. Ocena ta jest dokonywana na podstawie analizy cech ekonomicznych danego instrumentu finansowego i abstrahuje od celu, w jakim jednostka gospodarcza nabyła instrument⁵. Wycena w wartości godziwej pozwala – z jednej strony – na porównanie dochodowości instrumentów finansowych posiadających podobną charakterystykę ekonomiczną, z drugiej strony – umożliwia ocenę umiejętności zarządzających jednostką gospodarczą w zakresie prowadzonej przez nich polityki inwestycyjnej. Zatem informacja o wartości godziwej instrumentów finansowych jest informacją o charakterystyce požądanej przez inwestorów.

Wydaje się, że to właśnie wskazane powyżej zalety wyceny w wartości godziwej, rozpatrywane szczególnie z punktu widzenia potrzeb informacyjnych inwestorów, sprawiają, że w ostatnich latach znaczenie zasady wyceny w wartości godziwej wzrasta. Zaczyna być ona wykorzystywana m.in. do okresowej wyceny środków trwałych, wartości niematerialnych i prawnych, produktów rolnych, nieruchomości inwestycyjnych. Zasada ta jest również stopniowo włączana do wyceny składników aktywów i zobowiązań w momencie ich początkowego ujęcia, zastępując w tej roli wartość historyczną, która tradycyjnie była do tej pory uznawana za podstawę wyceny nabywanych lub wytwarzanych przez jednostkę gospodarczą aktywów.

Poza wskazanymi powyżej bezpośrednimi dowodami na rozszerzenie zakresu stosowania wyceny w wartości godziwej w rachunkowości, można rów-

³ Były to amerykańskie standardy rachunkowości: *ABP Opinion 16 Business Combination* (1970), *ABP Opinion 29 Accounting for Nonmonetary Transactions* (1973), *FAS 13 Accounting for Leases* (1976) oraz opublikowane na początku lat 80. Międzynarodowe Standardy Rachunkowości: *MSR 16 Rachunkowość rzeczowego majątku trwałego*, *MSR 17 Rachunkowość leasingu*, *MSR 18 Ujmowanie przychodów* – K. Camfferman, S.A. Zeff: *Financial Reporting and Global Capital Markets. A History of the International Accounting Standards Committee 1973-2000*. Oxford University Press, New York 2007, s. 131 i 364.

⁴ Były to: *MSR 25 Rachunkowość inwestycji* (1986) oraz *MSR 26 Rachunkowość i sprawozdawczość programów świadczeń emerytalnych* (1987). Ibid., s. 364.

⁵ Por. *MSR 32 Instrumenty finansowe: ujawnianie i prezentacja*. W: *Międzynarodowe Standardy Rachunkowości 1999*. IASB, London, par. 78.

nież zauważyć zmiany o charakterze metodologicznym. Szczególnie wyraźnie widać to w pracach Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (RMSR) nad nowymi *Założeniami koncepcyjnymi RMSR*. Takie działania jak: wprowadzenie nowej definicji „zjawisk (zdarzeń) gospodarczych”⁶, zmiana definicji cech jakościowych informacji z rachunkowości oraz wprowadzenie hierarchii ich ważności⁷, czy wreszcie – propozycja nowych definicji aktywów i zobowiązań⁸ wysunięta przez RMSR, mają – jak się wydaje – stworzyć fundament teoretyczny dla powszechnego zastosowania w rachunkowości wyceny w wartości godziwej. Został nawet wyrażony pogląd, że wartość godziwa zostanie prawdopodobnie wskazana w nowych *Założeniach koncepcyjnych RMSR* jako jedyna zasada wyceny stosowana w rachunkowości⁹.

Zasada wyceny w wartości godziwej, wprowadzana coraz szerzej do sprawozdań finansowych jednostek gospodarczych, była i nadal jest postrzegana przez jej zwolenników jako rozwiązanie wszelkich dotychczasowych problemów pomiaru w rachunkowości. Jednocześnie, po kilkunastu latach wykorzystywania przez przedsiębiorstwa wartości godziwej w swoich sprawozdaniach finansowych, można zauważyć, że wywołuje ona zarówno wśród twórców sprawozdań finansowych, jak również ich odbiorców nadal wiele kontrowersji. Wątpliwości zgłaszane pod adresem wartości godziwej dotyczą zarówno jej przydatności informacyjnej, jak i wiarygodności. Ponadto przy sporządzaniu sprawozdań finansowych występują problemy z praktyczną interpretacją tej zasady wyceny. Co więcej, wielu użytkowników sprawozdań finansowych nie rozumie informacji o wartości godziwej, szczególnie wówczas, gdy wartość godziwa określonych aktywów lub zobowiązań została oszacowana przez przedsiębiorstwo za pomocą złożonego modelu wyceny.

2. Definicja wartości godziwej i operacyjne wytyczne jej ustalania

Źródeł kontrowersji wokół zasady wyceny w wartości godziwej być może należy upatrywać w niewłaściwej jej interpretacji.

⁶ Por. *Conceptual Framework for Financial Reporting 2010*. IASB, London, September 2010, par. QC2.

⁷ Zmiana dotyczy przede wszystkim definicji przydatności informacji z rachunkowości oraz jej wiarygodności, która została zastąpiona cechą wiernego odzwierciedlenia – por. *ibid.*, par. QC5-QC10.

⁸ *Conceptual Framework, Phase B: Elements & Recognition*. Information for Observers, Agenda paper 2, IASB, Norwalk, 20 October 2008, www.iasb.org, s. 18.

⁹ Por. M. Bonham, M. Curtis, M. Davies, P. Dekker, T. Denton, R. Moore, H. Richards, G. Wilkinson-Riddle, A. Wilson: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej w interpretacjach i przykładach*. Tom 1: *Założenia ogólne. Zastosowanie po raz pierwszy*. Ernst & Young, Warszawa 2006, s. 176.

Obecnie obowiązująca definicja wartości godziwej wydaje się z pozoru koncepcją prostą i oczywistą, jednakże w rzeczywistości okazuje się mało zrozumiała, a każdy jej element budzi wątpliwości i skrajne opinie. Poszczególne międzynarodowe standardy rachunkowości wymagające wyceny składników majątkowych lub zobowiązań w wartości godziwej zawierają różne wytyczne jej ustalania. Za wartość godziwą składnika aktywów lub zobowiązania mogą być uznane różne kategorie wartości i cen w zależności od rodzaju składnika oraz okoliczności, jakie towarzyszą procesowi wyceny.

W swoim aktualnym brzmieniu definicja wartości godziwej – w opinii autorki – odpowiada zarówno bieżącej cenie nabycia (bieżącej wartości odtworzeniowej), jak również bieżącej cenie sprzedaży (wartości możliwej do zrealizowania). Z kolei analiza treści ekonomicznej, jaką niesie ze sobą informacja z rachunkowości oparta na wartości godziwej ustalonej z wykorzystaniem technik szacunkowych, skłania do wniosku, że jej pomiar w określonych sytuacjach prowadzi do wykazania wartości bieżącej netto (wartości ekonomicznej) danego składnika aktywów lub zobowiązania. Oznacza to, że pojęcie wartości godziwej odwołuje się do trzech podstawowych zasad wyceny w wartości bieżącej, rozważanych już w rachunkowości jako alternatywa dla wyceny w wartościach historycznych. Należy zatem wyraźnie stwierdzić, że **wartość godziwa nie jest nową zasadą wyceny**.

Dotychczas wiele osób spośród profesji rachunkowości¹⁰, a także spoza niej¹¹, stawiało rachunkowości zarzut, że wykorzystuje ona różne zasady wyceny dla różnych składników aktywów i zobowiązań w obrębie jednego sprawozdania finansowego. Zasada wyceny w wartości godziwej jedynie pozornie rozwiązuje ten problem. Jej zastosowanie prowadzi do wykazania w sprawozdaniu finansowym zarówno cen rynkowych (różnych!), jak również oszacowanych wartości bieżących, zatem **opinia o wartości godziwej jako o systemie jednej (pojedynczej) wartości wydaje się co najmniej nieuzasadniona**.

Bogactwo interpretacji operacyjnych zasady wyceny w wartości godziwej sprawia, że jej przydatność informacyjna oraz wiarygodność nie poddają się jednoznacznej ocenie.

Retrospektywna analiza rozwoju zasad wyceny w rachunkowości pozwala zauważyć, że przez wieki rozwoju rachunkowości następowała stopniowa ewolucja zasad wyceny wykorzystywanych w rachunkowości: od wartości histo-

¹⁰ Por. np. *Information for Better Markets. Measurement in financial reporting*. Institute of Chartered Accountants in England & Wales 2006, s. 9.

¹¹ Por. np. *A Comprehensive Business Reporting Model. Financial Reporting for Investors*. CFA Institute Centre for Financial Market Integrity, July 2007, s. 8; *Discussion Paper Measurement Bases for Financial Reporting – Measurement on Initial Recognition*. CASB, Canada 2005, za: *Możliwe podstawy wyceny aktywów i zobowiązań w momencie ich początkowego ujęcia*. „Rachunkowość” 2007, nr 4, s. 24.

rycznej w kierunku różnych rodzajów wartości bieżącej, a obecnie – w kierunku wartości godziwej. Wbrew pozorom występowanie w rachunkowości różnych zasad wyceny nie układa się w uporządkowany, chronologiczny proces historyczny. Już w momencie tworzenia się zasad wyceny, na co wskazują księgi handlowe niektórych średniowiecznych spółek, wartość historyczna i wartość bieżąca były konkurującymi ze sobą sposobami wyceny. W historii rozwoju zasad wyceny w rachunkowości występowały również okresy, kiedy wycena w wartościach bieżących zdobywała przewagę nad wyceną w wartości historycznej – np. Francja, Niemcy w XIX wieku, a także lata 70.-80. XX wieku w krajach anglosaskich¹².

Ewolucji zasad wyceny w rachunkowości towarzyszyły cały czas dyskusje wśród praktyków i teoretyków rachunkowości nad możliwościami i cechami prawidłowej wyceny w rachunkowości. Ich szczególna intensyfikacja nastąpiła w XX wieku, który charakteryzowała inflacja z okresami jej gwałtownych wzrostów w określonych latach. Ponadto był to okres intensywnego rozwoju rynków kapitałowych, których uczestnicy – inwestorzy i kredytodawcy – zgłaszali zapotrzebowanie na informację z rachunkowości wyrażoną w wartościach bieżących, ponieważ jedynie taka wycena – ich zdaniem – pozwalała na ocenę efektywności zarządzania powierzonym kapitałem i ocenę perspektyw przedsiębiorstwa.

Teoretycy i praktycy rachunkowości stanęli przed problemem wyboru kategorii wartości bieżącej, która najlepiej realizowałaby potrzeby informacyjne użytkowników informacji z rachunkowości oraz była jednocześnie kategorią obiektywną i weryfikowalną. W toku dyskusji rozważano wartość bieżącą netto (wartość ekonomiczną), bieżącą wartość odtworzeniową, wartość możliwą do zrealizowania oraz wartość dla właściciela/biznesu, będącą koncepcją łączącą wszystkie kategorie wartości bieżącej. Zatem trzy podstawowe kategorie wartości bieżącej, będące operacyjnym rozwinięciem definicji wartości godziwej, zostały już uprzednio poddane w rachunkowości wnikliwej analizie.

W ciągu XX wieku powstało wiele opracowań teoretycznych na temat wymienionych powyżej kategorii wartości oraz rozwiązań praktycznych, próbujących zaimplementować powyższe koncepcje do systemów rachunkowości przedsiębiorstw. W praktyce okazało się, że żadna z powyższych kategorii wartości bieżących nie satysfakcjonuje jednocześnie wszystkich odbiorców informacji z rachunkowości w każdych okolicznościach. Nie udało się wskazać jednej, konkretnej koncepcji wyceny, w efekcie której uzyskana wartość składników majątkowych przedsiębiorstwa byłaby postrzegana jako prawdziwa w każdej sytuacji, w jakiej może znajdować się przedsiębiorstwo, i z punktu

¹² Autorka przeprowadziła badania nad historycznym rozwojem zasad wyceny w rachunkowości w swojej pracy doktorskiej: *Pomiar wartości w rachunkowości – historia i perspektywy*. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Zarządzania i Finansów, Katedra Rachunkowości, Warszawa 2010.

widzenia każdego odbiorcy informacji z rachunkowości. Innymi słowy, żadnej spośród rozważanych przez dwudziestowiecznych teoretyków i praktyków rachunkowości zasadzie wyceny w wartości bieżącej nie można było przypisać równie wysokiej przydatności w realizacji poszczególnych potrzeb informacyjnych użytkowników rachunkowości, jak również równie wysokiej wiarygodności w każdych warunkach.

Trwającej od kilkunastu lat dyskusji nad wartością godziwą towarzyszą nowe uwarunkowania ekonomiczne: niemal deflacyjne otoczenie, dominacja usług finansowych, znacznie bardziej rozwinięte rynki dla poszczególnych składników majątkowych, różnego rodzaju agencje brokerskie, ratingowe, które podają szacunki wartości określonych składników majątkowych do publicznej wiadomości, wreszcie – techniki szacunkowe – znacznie bardziej rozwinięte i precyzyjne niż kilkadziesiąt lat wcześniej. Niemniej jednak argumenty za i przeciw poszczególnym zasadom wyceny w wartości bieżącej, budującym operacyjnie zasadę wyceny w wartości godziwej, wysuwane przez dwudziestowiecznych teoretyków i praktyków rachunkowości, zachowują – jak sądzę – ważność również w dyskusji o wartości godziwej. Nie przytaczając w tym miejscu poszczególnych argumentów, można stwierdzić, że koncentrują się one wokół zagadnienia przydatności oraz wiarygodności informacji z rachunkowości, zbudowanej z wykorzystaniem określonej zasady wyceny aktywów i zobowiązań przedsiębiorstwa.

Każda z zasad wyceny w wartości bieżącej, będąca praktycznym rozwinięciem definicji wartości godziwej, niesie ze sobą inną treść ekonomiczną: wartość bieżąca netto udziela informacji o sytuacji majątkowo-finansowej przedsiębiorstwa i jego wyniku finansowym ustalonych na bazie przyszłych, potencjalnych dokonań przedsiębiorstwa; bieżąca cena nabycia pokazuje wartości odtworzenia składników majątku przedsiębiorstwa i wynik finansowy po zachowaniu zdolności operacyjnej przedsiębiorstwa; wartość możliwa do zrealizowania pokazuje wartość aktywów netto mierzoną na podstawie kosztów alternatywnych i oparty na nich wynik finansowy. Zastosowanie każdej z powyższych zasad wyceny w rachunkowości prowadzi do zaprezentowania osiągnięć przedsiębiorstwa z różnych perspektyw. Dlatego trudno jest jednoznacznie i uniwersalnie ocenić przydatność określonej zasady wyceny, nie odnosząc się do celu, jakiemu ma służyć informacja z rachunkowości. Zasada wyceny przydatna do realizacji jednego celu może być mniej przydatna lub całkowicie nieprzydatna do realizacji celu innego.

Z kolei analiza powyższych zasad wyceny pod kątem ich wiarygodności pokazuje, że jej poziom jest różny dla poszczególnych zasad wyceny, ale jednocześnie może ulegać zmianie w zależności od okoliczności towarzyszących pomiarowi. Współcześnie jednym z najważniejszych czynników wpływających na poziom wiarygodności zastosowanej zasady wyceny wydaje się fakt istnienia lub nie aktywnego rynku dla wycenianego składnika aktywów lub zobowiązań.

Jak wynika z powyższego, przydatność i wiarygodność informacji o wartości godziwej aktywów i zobowiązań przedsiębiorstwa jest różna i może się zmieniać – w zależności od tego, jak oceniana jest przydatność i wiarygodność konkretnej kategorii wartości bieżącej, wykorzystanej praktycznie w procesie szacowania wartości godziwej.

3. Nowa definicja wartości godziwej

Obecna definicja wartości godziwej o dużym stopniu ogólności i w konsekwencji szerokiej interpretacji operacyjnej rzutuje na przydatność informacyjną, jak również wiarygodność tej zasady wyceny oraz sprawia, że informacja z rachunkowości zbudowana na wartości godziwej może być niezrozumiała dla części jej twórców i użytkowników.

W celu rozwiązania powyższego problemu kilka lat temu RMSR zainicjowała projekt, a w 2011 roku wydała standard rachunkowości MSSF 13 *Wycena w wartości godziwej*¹³, który ma na celu dostarczenie jednostkom gospodarczym jednolitych wytycznych interpretowania kategorii wartości godziwej, wymaganej przez określone standardy. Żadna dotychczasowa zasada wyceny nie doczekała się tak wyczerpującego opracowania, i to na poziomie regulacji międzynarodowych. Można to oczywiście traktować jako dowód potwierdzający przewagę jej przydatności nad innymi zasadami wyceny, ale równocześnie jako dowód na jej wysokie skomplikowanie i małą zrozumiałość.

Powyższy standard proponuje przyjęcie określonej definicji wartości godziwej, która będzie miała zastosowanie w każdej sytuacji wymagającej wyceny według tej zasady, a mianowicie pod pojęciem wartości godziwej należy rozumieć „cenę, która byłaby uzyskana ze sprzedaży składnika aktywów lub zapłaconą w celu transferu zobowiązania w normalnej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na moment wyceny”¹⁴. Nowa definicja wartości godziwej nawiązuje jednoznacznie do bieżącej ceny sprzedaży. Ponadto podkreśla ona, że cena ta powinna być ustalona z perspektywy niezależnego uczestnika rynku, a nie jak dotychczas przy założeniu, że dokonująca wyceny jednostka gospodarcza jest stroną hipotetycznej transakcji. Wymaga to – w procesie ustalania wartości godziwej – antycypowania założeń, jakie powzięliby uczestnicy rynku i jednocześnie wyeliminowania czynników specyficznych dla przedsiębiorstwa¹⁵.

Zaproponowana definicja wartości godziwej jest niewątpliwie węższa i bardziej precyzyjna od dotychczasowej. Jednakże analiza szczegółowych wytycz-

¹³ *International Financial Reporting Standard IFRS. Fair Value Measurement*. IASB, London, May 2011.

¹⁴ *Ibid.*, par. 9 (tłumaczenie własne).

¹⁵ *Ibid.*, par. 22.

nych ustalania wartości godziwej, zawartych w MSSF 13 oraz dyskusji towarzyszących pracom nad projektem standardu¹⁶ upoważnia – jak sądzę – do wyrażenia wątpliwości, czy twórcom standardu udało się zawęzić i uprościć definicje operacyjne wartości godziwej.

Z jednej strony, standard prezentuje nową definicję wartości godziwej, która odwołuje się jedynie do bieżącej ceny sprzedaży. Z drugiej strony, standard nakazuje jednostkom gospodarczym zastosować w procesie szacowania wartości godziwej „techniki wyceny, które są odpowiednie w danych okolicznościach”¹⁷, wskazując jednocześnie, że powszechnie w tym celu wykorzystuje się tak zwane: podejście rynkowe (*the market approach*), podejście kosztowe (*the cost approach*) i podejście dochodowe (*the income approach*)¹⁸. Oznacza to – w opinii autorki – że w określonych okolicznościach wartość godziwą składnika aktywów lub zobowiązania mogą odzwierciedlać, poza bieżącą ceną sprzedaży, również: bieżąca wartość odtworzeniowa (bieżąca cena nabycia) oraz wartość bieżąca netto.

Niewątpliwie pewnym *novum* w odniesieniu do aktualnie obowiązujących wytycznych ustalania wartości godziwej jest w MSSF 13 koncepcja niezależnego uczestnika rynku, z perspektywy którego jednostka gospodarcza szacuje wartość godziwą określonego składnika aktywów lub zobowiązania. W szczególności w sytuacji braku odniesienia do aktywnego rynku dla danego składnika aktywów lub zobowiązania, kiedy jednostka gospodarcza jest zmuszona do wykorzystania odpowiedniego modelu wyceny, ustalenie wartości godziwej oznacza obliczenie hipotetycznej ceny sprzedaży opartej na hipotetycznych założeniach hipotetycznego niezależnego uczestnika rynku. Zatem efektem procesu wyceny według wartości godziwej nie byłaby wówczas wartość bieżąca netto, ale nowa kategoria, która zdaniem autorki powinna być określana mianem **skalkulowanej godziwej ceny rynkowej**.

Wprowadzając tę koncepcję, RMSR dążyła do oczyszczenia procesu ustalania wartości aktywów i zobowiązań z parametrów specyficznych dla danej jednostki gospodarczej i tym samym do zobiektywizowania wartości godziwej. Tymczasem można – jak się wydaje – zaryzykować stwierdzenie, że wymaganie zastosowania koncepcji niezależnego uczestnika rynku może się okazać jednym z najbardziej kontrowersyjnych i kłopotliwych w całym standardzie, a wiarygodność i wykonalność tego ćwiczenia pozostaje przynajmniej kwestią dyskusyjną. Najprostszym rozwiązaniem powyższego problemu wydaje się przyjęcie

¹⁶ Por. *Fair Value Measurement. Staff Analysis of Comment Letters*. Information for Observers, Agenda paper 2C, IASB, 17 October 2007, London, www.iasb.org, s. 16-17.

¹⁷ *International Financial Reporting Standard IFRS. Fair Value Measurement*, op. cit., par. 61 (tłumaczenie własne).

¹⁸ Ibid., par. 62.

założenia, że niezależny uczestnik rynku przyjąłby dokładnie takie same założenia, jak sama jednostka gospodarcza. Takie działanie może jednak – w opinii autorki – doprowadzić do włączenia do wyceny aktywów i zobowiązań parametrów uwzględniających specyfikę jednostki gospodarczej i tym samym oznacza przywrócenie wartości bieżącej netto jako jednej z możliwych operacyjnych interpretacji wartości godziwej.

Z analizy treści MSSF 13 wyraźnie wynika, że w całej dyskusji nad wartością godziwą zatoczono koło i powrócono do rozwiązań już istniejących; zostały one jedynie uporządkowane i zebrane w jednym miejscu – w postaci odrębnego standardu. Tym samym stwierdzenia autorki, że zasady wyceny w wartości godziwej nie należy określać mianem nowej zasady wyceny w rachunkowości, jak również mianem systemu opartego na jednej kategorii wartości, zachowują swoją ważność również w odniesieniu do nowej definicji wartości godziwej.

Podsumowanie

Począwszy od lat 90. XX wieku można zaobserwować powrót teoretyków i praktyków rachunkowości do dyskusji nad prawidłowymi zasadami wyceny aktywów i zobowiązań przedsiębiorstwa. Dyskusje te są niewątpliwie inspirowane przez uczestników rynków kapitałowych, nie tylko o zasięgu krajowym, ale również o zasięgu międzynarodowym. Zdaniem niektórych teoretyków i praktyków rachunkowości to, czego nie udało się osiągnąć do końca lat 80. XX wieku, udało się opracować obecnie. Tym „remedium” na problemy wyceny w rachunkowości miała być zasada wartości godziwej.

Zmiany zaproponowane w projekcie nowych *Założeń koncepcyjnych RMSR* oraz zmiany wprowadzane do MSSF mogą świadczyć o tym, że twórcy standardów rachunkowości zamierzają przekształcić rachunkowość, wykorzystującą obecnie różne zasady wyceny, w system sprawozdający o jednej wartości aktywów i zobowiązań jednostki gospodarczej, to jest o ich wartości godziwej.

Tymczasem analiza treści obecnie obowiązującej i przyszłej definicji wartości godziwej wraz z wytycznymi jej operacyjnego ustalania prowadzi do wniosku, że wartość godziwa nie jest nową zasadą wyceny, jak również nie jest systemem wyceny opartym na jednej kategorii wartości. Praktycznym rozwinięciem zasady wyceny w wartości godziwej są trzy podstawowe zasady wyceny w wartości bieżącej, które były już stosowane w rachunkowości, to jest bieżąca cena nabycia, bieżąca cena sprzedaży oraz wartość bieżąca netto. W konsekwencji przydatność informacyjna i wiarygodność zasady wyceny w wartości godziwej jest różna i kształtuje się odpowiednio do przydatności i wiarygodności każdej z zasad wyceny budujących operacyjnie zasadę wyceny w wartości godziwej.

Wartość godziwą – w opinii autorki – należy zinterpretować nie jako zasadę wyceny, ale raczej jako koncepcję wyceny, która pozwala na wybór najbar-

dziej odpowiedniej kategorii wartości bieżącej dla wyceny określonego składnika aktywów lub zobowiązań, w zależności od celu wyceny i okoliczności jej towarzyszących. Mówiąc o najbardziej odpowiedniej kategorii wartości bieżącej, autorka ma na myśli zarówno jej przydatność, jak i wiarygodność w realizacji określonych potrzeb informacyjnych użytkowników rachunkowości. Być może wówczas kontrowersje wokół wartości godziwej przynajmniej częściowo ucichną.

Literatura

- A Comprehensive Business Reporting Model. Financial Reporting for Investors.* CFA Institute Centre for Financial Market Integrity, July 2007.
- Bonham M., Curtis M., Davies M., Dekker P., Denton T., Moore R., Richards H., Wilkinson-Riddle G., Wilson A.: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej w interpretacjach i przykładach*. Tom 1. Założenia ogólne. Zastosowanie po raz pierwszy. Ernst & Young, Warszawa 2006.
- Camfferman K., Zeff S.A.: *Financial Reporting and Global Capital Markets. A History of the International Accounting Standards Committee 1973-2000*. Oxford University Press, New York 2007.
- Conceptual Framework for Financial Reporting 2010*. IASB, London, September 2010.
- Conceptual Framework, Phase B: Elements & Recognition*. Information for Observers, Agenda paper 2, IASB, Norwalk, 20 October 2008; www.iasb.org
- Cwynar A., Cwynar W.: *Zarządzanie wartością spółki kapitałowej. Koncepcje – systemy – narzędzia*. FRRwP, Warszawa 2002.
- Fair Value Measurement. Staff Analysis of Comment Letters*. Information for Observers, Agenda paper 2C, IASB, London, 17 October 2007; www.iasb.org
- Gawart M.: *Pomiar wartości w rachunkowości – historia i perspektywy*. Praca doktorska. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Zarządzania i Finansów, Katedra Rachunkowości, Warszawa 2010.
- Information for Better Markets. Measurement in financial reporting*. Institute of Chartered Accountants in England & Wales 2006.
- International Financial Reporting Standard IFRS. Fair Value Measurement*. IASB, London, May 2011.
- Możliwe podstawy wyceny aktywów i zobowiązań w momencie ich początkowego ujęcia*. „Rachunkowość” 2007, nr 4.
- Międzynarodowe Standardy Rachunkowości 1999*. IASB, London.
- Walińska E.M.: *Wartość bilansowa przedsiębiorstwa a alokacja podatku dochodowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.

THE FAIR VALUE – A NEW VALUATION PRINCIPLE?

Summary

The turn of the 20th and 21st centuries is characterized by fierce discussion about proper valuation principles in accounting. The fair value is becoming increasingly common as valuation principle of assets and liabilities of entities. Nevertheless the principle is still the subject of much controversy among accounting theorists and practitioners.

The analysis of fair value definition shows that fair value is not a new valuation principle. It is not a valuation system based on single category of value, as well. The use of fair value leads in practice to presenting in financial statement one of three categories of current values, which have been already used in accounting. As a consequence, fair value has limitations regarding its relevance and reliability, corresponding to limitations of relevance and reliability of all three valuation principles being its practical interpretation.

Konrad Grabiński

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Rachunkowości Finansowej

DYLEMATY WYBORU POMIĘDZY WARTOŚCIĄ GODZIWĄ A KOSZTEM HISTORYCZNYM W PROCESIE STANOWIENIA STANDARDÓW RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

W sprawozdawczości finansowej przełom XX i XXI wieku jest naznaczony wzrastającą popularnością wartości godziwej jako najbardziej odpowiedniej lub oczekiwanej przez użytkowników metody wyceny. Mimo że ciągle jeszcze w odniesieniu do wielu pozycji bilansowych wycena opiera się na koszcie historycznym, to uwaga opinii publicznej, praktyków oraz teoretyków rachunkowości skupiona jest na wartości godziwej. Powszechnie uznano, że wycena oparta na wartości godziwej podwyższa użyteczność informacji sprawozdawczej oraz wspomaga użytkowników w podejmowaniu przez nich decyzji gospodarczych.

Początkowe zachłyśnięcie się i sukces wartości godziwej sprawiły, że organy stanowiące regulacje rachunkowości bezkrytycznie rozszerzały zakres jej stosowania. Szerokie zastosowanie wartości godziwej w rachunkowości finansowej jest przez wielu osób uznawane za co najmniej innowację lub nowość, a przez niektórych za rewolucję. Obecnie, po kilku latach stosowania opinie na temat stosowania wartości godziwej są podzielone, zwłaszcza w kontekście światowego kryzysu finansowego i gospodarczego. Przykładowo Amerykańskie Stowarzyszenie Bankowców we wrześniu 2008 roku w swoim liście skierowanym do amerykańskiej Komisji Papierów Wartościowych (Securities and Exchange Commission) stwierdziło¹, że „...przyczyn istniejących obecnie problemów na rynkach finansowych można się doszukiwać w wielu różnych źródłach. Jednym z czynników, który został rozpoznany jako zaostrzający sytuację, jest wycena w wartości godziwej”. Podobne stanowisko zostało przedstawione przez Kongres Stanów Zjednoczonych wraz z oczekiwaniem zmiany amerykańskich regulacji sprawozdawczości finansowej.

¹ Ch. Laux, Ch. Leuz: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society” 2009, No. 34, s. 826.

Konflikt pomiędzy podejściem do wyceny w wartości godziwej a podejściem opartym na koszcie historycznym jest obecny w historii rachunkowości już od dawna. J. Richard, analizując historyczne zastosowanie wartości godziwej na terenie Niemiec i Francji stwierdził, że konflikt ten ujawnił się już w okresie 1673-1800². Bankierzy (kredytodawcy) dostarczający kapitał postulowali wycenę opartą na wartościach rynkowych. Z kolei właściciele kapitału optowali za wyceną opartą na koszcie historycznym.

Pojawienie się spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w XIX wieku spowodowało konieczność przyjęcia w rachunkowości zasady ostrożności rozumianej jako wybór niższej wartości spośród ceny rynkowej i kosztu historycznego. Podejście to zdominowało wycenę w rachunkowości w XX wieku. Istotnym elementem tego okresu jest pojawienie się skonsolidowanych sprawozdań finansowych, które sporządzane były na podstawie wyceny opartej na wartościach rynkowych. Sprawozdania skonsolidowane pierwotnie były dedykowane tylko jako informacja dla akcjonariuszy i nie stanowiły podstawy do wypłaty dywidend. Okres ten jest naznaczony stopniowym wzrostem znaczenia rynków kapitałowych oraz sukcesywnie słabnącą pozycją kredytodawców. Duży wpływ na obszar wyceny w tym okresie miała inflacja, która dotknęła wiele rozwiniętych krajów w latach 70. i 80. XX wieku. Przygotowano wtedy teoretyczne podstawy zastąpienia zasady ostrożności innymi metodami wyceny opartymi na wartości bieżącej.

W ostatnim okresie, to jest od roku 2000, sprawozdawczość finansowa w znacznym stopniu odeszła od tradycyjnie rozumianej zasady ostrożności i wprowadziła wycenę w wartości godziwej nie tylko dla skonsolidowanych sprawozdań finansowych, ale również dla sprawozdań jednostkowych. Zasada ostrożności została zastąpiona testem na utratę wartości. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że samo pojęcie wartości godziwej ewoluowało na przestrzeni lat. Początkowo przez wartość godziwą rozumiano tylko i wyłącznie wartość rynkową (cenę rynkową). Obecnie przez wartość rynkową rozumiemy również zastosowanie modeli opartych na szacunkach księgowych, czego przykładem może być wartość użytkowa.

1. Wartość godziwa według regulacji IASB i FASB

Najważniejszymi obecnie regulacjami na świecie są Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej opracowywane przez Radę Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (w skrócie IASB, ang. International Ac-

² J. Richard: *The concept of fair value in French and German accounting regulations from 1673 to 1914 and its consequences for the interpretation of the stages of development of capitalist accounting*. „Critical Perspectives on Accounting” 2005, No. 16, s. 846.

counting Standard Board) oraz amerykańskie US GAAP przygotowywane przez Radę Standardów Rachunkowości Finansowej (w skrócie FASB, ang. Financial Accounting Standard Board).

Obecnie IASB oraz FASB podjęły wspólny projekt konwergencji sprawozdawczości finansowej mający na celu eliminację różnic pomiędzy MSSF i US GAAP. Kluczowym etapem procesu konwergencji jest ustalenie wspólnych założeń koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej, które będą stanowić podstawę do opracowywania w przyszłości wspólnych standardów sprawozdawczości finansowej. Prowadzone prace dotyczą m.in. obszaru wyceny w sprawozdawczości finansowej, co zostało określone jako tzw. faza C projektu założeń koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej. Obecnie większość członków IASB i FASB stoi na stanowisku, że najbardziej odpowiednią metodą wyceny jest wartość godziwa³. Podejście to zakłada m.in.⁴:

- efektywność informacyjną rynków;
- najważniejszym celem sprawozdań finansowych jest użyteczność informacji finansowej;
- sprawozdanie finansowe jest adresowane do obecnych i potencjalnych inwestorów oraz kredytodawców;
- sprawozdanie finansowe jest wykorzystywane przez użytkowników do przewidywania przyszłych przepływów pieniężnych;
- przydatność jest najbardziej pożądaną cechą jakościową informacji finansowej;
- wiarygodność jako cecha jakościowa jest mniej istotna i została zastąpiona przez wierną prezentację, co oznacza, że większe znaczenie przypisuje się uchwyceniu treści ekonomicznej transakcji niż statystycznej dokładności;
- informacja finansowa powinna być nastawiona na przyszłość, informacje retrospektywne mają znaczenie uzupełniające i potwierdzające;
- wartości (ceny) rynkowe powinny dostarczać lepszej informacji na temat potencjału danego składnika aktywów do generowania przyszłych korzyści ekonomicznych niż sposób, w jaki dana jednostka wykorzystuje ten składnik aktywów (tzw. perspektywa jednostki).

Podejście oparte na wartości godziwej zakłada, że rozliczenie zarządu nie jest głównym celem sprawozdania finansowego. To oznacza również, że obecni akcjonariusze (właściciele) jednostki nie są w żaden sposób wyróżnieni (ważniejsi niż inni użytkownicy). Informacje na temat przeszłych zdarzeń są istotne tylko w takim zakresie, w jakim mogą być przydatne do przewidywania przyszłych przepływów pieniężnych. W szczególności koszt zakupu (cena wejścia) nie powinien być brany pod uwagę, ponieważ odnosi się do przeszłości, podczas

³ G. Whittington: *Fair Value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An Alternative View*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2, s. 139-140.

⁴ Ibid., s. 157.

gdy cena sprzedaży dotyczy przyszłości i z tego względu przyznaje się jej prymat. Ponadto konserwatyzm (ostrożność) w wycenie nie jest pożądany, gdyż zniekształca proces wyceny oraz stoi w sprzeczności z wierną prezentacją.

Obecnie w regulacjach rachunkowości według MSSF wartość godziwa jest stosowana w odniesieniu do różnych pozycji bilansowych, głównie do aktywów finansowych oraz zobowiązań. Skutki wyceny w wartości godziwej również są różnie ujmowane, albo bezpośrednio na wynik finansowy, albo też na kapitał z aktualizacji wyceny. Wartość godziwa jest zdefiniowana w różnych standardach MSSF(MSR), przykładowo MSR 16 *Rzeczowe aktywa trwałe* w par. 6 określa ją jako kwotę⁵, „za jaką składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane, pomiędzy poinformowanymi i zainteresowanymi stronami w bezpośrednio zawartej transakcji”.

Z kolei w US GAAP wartość godziwą zdefiniowano we wrześniu 2006 roku w SFAS 157 *Fair Value Measurement* w par. 5 jako⁶ „cenę, za jaką można byłoby sprzedać składnik aktywów lub uregulować zobowiązanie bezpośrednio pomiędzy uczestnikami rynku na moment wyceny”. Przedstawione tutaj podejście do wartości godziwej zostało skrytykowane ze względu na fakt, że wartość godziwa została sprowadzona do obecnej ceny rynkowej sprzedaży. Pominięte zostały natomiast koszty transakcji sprzedaży. Z tego m.in. względu IASB i FASB podjęły prace na rzecz wspólnego standardu dotyczącego wyceny w wartości godziwej.

W dniu 12 maja 2011 roku zostało opublikowane wspólne podejście IASB i FASB do wyceny w wartości godziwej, które zostało przedstawione w:

- MSSF 13 *Wycena w wartości godziwej*, który zacznie obowiązywać od 1.01.2013 roku oraz
- standardzie 820, który zastąpił wcześniejszy SFAS 157.

Głównym powodem przygotowania standardu była konieczność uproszczenia procedury wyceny oraz wprowadzenia spójności w metodologii wyceny w wartości godziwej, która to metoda jest wymagana do zastosowania w wielu różnych MSSF-ach. Dotychczas szczegółowe zapisy poszczególnych standardów wymagały lub dopuszczały możliwość wyceny poszczególnych pozycji aktywów i zobowiązań w wartości godziwej. Jednak przepisy te nie były wewnętrznie spójne. Ponadto MSSF 13 kładzie nacisk na podniesienie poziomu ujawnień związanych z wyceną w wartości godziwej. Ostatnim powodem, ale

⁵ *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) obejmujące Międzynarodowe Standardy Rachunkowości (MSR) oraz interpretacje według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r.* Tom I. IASB oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. A579.

⁶ SFAS 157 par. 5, *Statement of Financial Accounting Standard No. 157, Fair Value Measurement*. FASB, Norwalk 2006.

nie najmniej ważnym, była konieczność zbliżenia regulacji MSSF w zakresie wartości godziwej do regulacji US GAAP.

Zgodnie z MSSF 13 wartość godziwa jest definiowana jako⁷ „oparta na wartościach rynkowych, a nie na wycenie dokonywanej z perspektywy jednostki. Dla niektórych składników aktywów i zobowiązań mogą być dostępne informacje na temat transakcji rynkowych, dla innych składników aktywów i zobowiązań informacje takie nie są dostępne. Mimo to w obu przypadkach cel wyceny w wartości godziwej jest taki sam – oszacować cenę, jaką można uzyskać w bezpośredniej transakcji przy sprzedaży składnika aktywów lub uregulowania składnika zobowiązań pomiędzy uczestnikami rynku w momencie dokonywania wyceny przy założeniu bieżących uwarunkowań rynkowych (na przykład cena wyjścia-sprzedaży w momencie wyceny z perspektywy uczestnika rynku, który posiada składnik aktywów lub zobowiązań)”. MSSF 13 stwierdza również, że w przypadku, kiedy nie można na rynku zaobserwować ceny dla identycznego składnika aktywów lub zobowiązań, jednostka powinna zastosować inną technikę wyceny. Ponadto intencja jednostki w stosunku do składnika aktywów lub zobowiązań nie jest istotna (np. intencja w rozumieniu, czy jednostka chce sprzedać, czy nadal użytkować dany składnik aktywów).

2. Argumenty za i przeciw wartości godziwej oraz podejście alternatywne

W środowisku rachunkowości można spotkać bardzo zróżnicowane opinie na temat wartości godziwej. Problem jest rozpatrywany z perspektywy kilku obszarów, do których można zaliczyć⁸:

- konflikt pomiędzy przydatnością a użytecznością informacji finansowej zawartej w sprawozdaniu finansowym;
- uzależnienie wyceny księgowej od wartości rynkowej (ang. *marking-to-market*) w momencie, kiedy są podnoszone uzasadnione zastrzeżenia do efektywności informacyjnej rynków;
- problem wyboru metody wyceny do rozliczenia zarządu z powierzonych zasobów, tzn. co jest lepszą miarą oceny działań zarządu;

⁷ MSSF 13 par. 2, tłumaczenie z ang.: „fair value is a market-based measurement, not an entity-specific measurement. For some assets and liabilities, observable market transactions or market information might be available. For other assets and liabilities, observable market transactions and market information might not be available. However, the objective of a fair value measurement in both cases is the same – to estimate the price at which an orderly transaction to sell the asset or to transfer the liability would take place between market participants at the measurement date from the perspective of a market participant that holds the asset or owes the liability”.

⁸ Ch. Laux, Ch. Leuz: Op. cit., s. 827.

- podejście alternatywne, które polega na poszukiwaniu lepszego rozwiązania, za które obecnie jest uznawana wartości godziwa.

Konsekwencją przyjęcia podejścia opartego na wartości godziwej jest wycena pozycji bilansowych w oparciu o wartości rynkowe oraz przyjęcie rachunku wyników w postaci sprawozdania z całkowitych dochodów, co oznacza odejście od rachunku wyników według koncepcji bieżącego zysku operacyjnego. W szczególności oznacza to przyjęcie modelu „czystej nadwyżki”, która zakłada, że wszystkie zmiany wartości (godziwej) aktywów i zobowiązań powinny zostać uwzględnione w sprawozdaniu z całkowitych dochodów. Dotychczas niektóre zmiany wartości aktywów i zobowiązań, mimo że rozpoznane przez system rachunkowości, nie były uwzględniane w rachunku zysków i strat, tylko ujmowane bezpośrednio na kapitałach jednostki i dlatego były one określane jako tzw. brudna nadwyżka.

Zwolennicy wartości godziwej argumentują, że zastosowanie tej metody wyceny⁹:

- prowadzi do dostarczenia informacji finansowej, która jest aktualna oraz odzwierciedla bieżące uwarunkowania rynkowe;
- podwyższa transparentność sprawozdań finansowych;
- wzmacnia stymulacyjną funkcję rachunkowości.

Z kolei przeciwnicy zastosowania wartości godziwej wskazują na:

- brak uzasadnienia dla stosowania wartości godziwej dla aktywów, które są utrzymywane w jednostce przez dłuższy czas. W takich przypadkach istotniejsze są oczekiwania jednostki co do korzyści ekonomicznych, jakie dany składnik aktywów wygeneruje w przyszłości;
- brak uzasadnienia dla stosowania wartości godziwej dla aktywów i zobowiązań, które stanowią przedmiot kontraktu i których korzyści ekonomiczne są z góry określone. W takich przypadkach bardziej zasadna jest wycena w skorygowanej cenie nabycia (zamortyzowanym koszcie);
- uzależnienie wartości godziwej od niedoskonałości rynków finansowych, co skutkuje zwiększeniem zmienności wykazywanego wyniku finansowego;
- wprowadzenie optyki na wyniki w krótkim horyzoncie czasowym, co zwiększa zmienność wykazywanych wyników jednostki.

Ostatni argument jest istotny z punktu widzenia makroekonomii i dotyczy przede wszystkim cykliczności gospodarki. Wycena w wartości godziwej powoduje, że w okresie ożywienia gospodarczego w wielu jednostkach wartość aktywów jest aktualizowana w górę, co przekłada się również na wyniki jednostek. W efekcie system bankowy dokonuje zwiększonej podaży pieniądza (efekt mnożnikowy) i rozwija akcję kredytową. Sytuacja odwraca się w okresie spo-

⁹ Ibid., s. 828.

wolnienia, a skutki kryzysu są tym samym boleśniej odczuwane. Generalnie można mówić o tzw. efekcie przenoszenia, czy też o epidemii (tzw. *contagion effect*). W efekcie można postawić tezę, że wycena w wartości godziwej zwiększa cykliczność gospodarki.

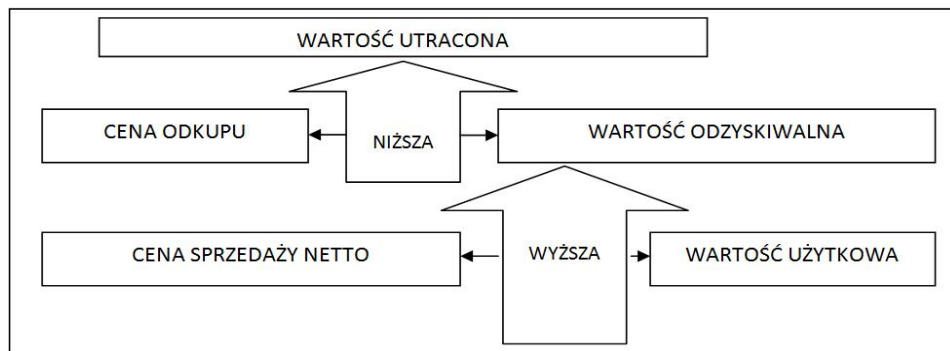
Podjęcie oparte na wycenie w wartości godziwej spotkało się z krytyką sformułowaną m.in. przez G. Whittingtona, członka IASB w latach 2001-2006. Przede wszystkim podniósł on argument, że rynki nie są doskonałe oraz są nieefektywne informacyjnie, czego przykładem są często spotykane bańki spekulacyjne. Trudno w takiej sytuacji uznać rynek za wiarygodną podstawę odniesienia do wyceny księgowej. G. Whittington proponuje alternatywne podejście do wyceny, które zakłada¹⁰, że:

- głównym celem sprawozdawczości finansowej jest rozliczenie kierownictwa z powierzonych zasobów, a wycena oparta na wartości godziwej nie jest najlepszą miarą oceny działań zarządu;
- obecni akcjonariusze powinni zostać uznani za najważniejszych użytkowników sprawozdań finansowych;
- najważniejszą cechą jakościową powinna być wiarygodność, która powinna prowadzić do minimalizacji efektu asymetrii informacyjnej oraz podwyższać poziom efektywności rynków kapitałowych (wiarygodność jest wzmocniona poprzez ostrożną wycenę);
- informacje retrospektywne na temat przeszłych zdarzeń są istotne zarówno w celu rozliczenia zarządu, jak również do przewidywania przyszłych przepływów pieniężnych.

W literaturze można się również spotkać z poglądem, że zmiana wartości rynkowej aktywów i zobowiązań, na którą zarząd jednostki ma ograniczony wpływ, a która istotnie wpływa wyniki jednostki, nie jest dobrą podstawą do oceny działań zarządu¹¹. Szczególnie jeśli dotyczy to składników aktywów, których firma nie zamierza sprzedać w najbliższym czasie.

¹⁰ G. Whittington: Op. cit., s. 159.

¹¹ R.A. Rayman: *Fair value accounting and the present value fallacy: The need for an alternative conceptual framework*. „The British Accounting Review” 2007, No. 39, s. 213.



Rys. 1. Procedura ustalania wartości utraconej

Źródło: D. Alexander, A. Britton, A. Jorissen: *International Financial Reporting and Analysis*. Thomson Learning, London 2006, s. 95.

W teorii rachunkowości coraz częściej proponowana jest nowa procedura wyceny, tzw. wartość utraconych korzyści (patrz rys. 1), czy też wartość utraty (ang. *deprival value*), która jest użyteczna dla zarządu i argumentuje się, że powinna być również przydatna dla innych użytkowników¹². Jest ona zalecana do wyceny zobowiązań, szczególnie tych stanowiących przedmiot kontraktu¹³.

Podsumowanie

Krytyka systemu opartego na wartości godziwej nie oznacza, że realną alternatywą w zakresie wyceny jest wycena w koszcie historycznym, ponieważ również ta kategoria wyceny posiada liczne niedoskonałości, czego przykładem może być tzw. handel zyskami. Należy jednak stwierdzić, że zarówno wycena w wartości godziwej, jak i wycena w koszcie historycznym jest podatna na manipulacje ze strony zarządu i może być wykorzystywana do aktywnego kształtowania wyniku finansowego. Można oczekiwać, że w przyszłości w sprawozdawczości finansowej nadal będzie dominować podejście mieszane, opierające się na wartości godziwej i koszcie historycznym¹⁴.

Czynnikiem determinującym poprawność wyceny w wartości godziwej jest prawidłowe funkcjonowanie rynków, które stanowią punkt odniesienia do wyceny księgowej. Wysoki poziom rozwoju rynków, w tym instytucji rynkowych, eliminacja niedoskonałości rynku, podwyższanie efektywności informacyjnej

¹² R. Macve: *The Case of Deprival Value*. „Ábacus, The Journal of Accounting, Finance and Business Studies” 2010, Vol. 46, No. 1, s. 115.

¹³ Ch. Nobes: *On relief value (deprival value) versus fair value measurement for contract liabilities: a comment and response*. „Accounting and Business Research” December 2011, Vol. 41, No. 5, s. 515-516.

¹⁴ T. van Zijl, G. Whittington: *Deprival value and fair value: a reinterpretation and a reconciliation*. „Accounting and Business Research” 2006, Vol. 36, No. 32, s. 121.

powinny pozwolić w przyszłości na lepsze funkcjonowanie systemu sprawozdawczości finansowej opartej na wycenie w wartości godziwej. Być może również w normach sprawozdawczości pojawi się miejsce na nowe metody wyceny, takie jak np. wartość utraconych korzyści.

Literatura

- Alexander D., Britton A., Jorissen A.: *International Financial Reporting and Analysis*. Thomson Learning, London 2006.
- International Financial Reporting Standard 13 „Fair Value Measurement”*. IASB, www.ifrs.org
- Laux Ch., Leuz Ch.: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society” 2009, No. 34.
- Macve R.: *The Case of Deprival Value*. „Abacus, The Journal of Accounting, Finance and Business Studies” 2010, Vol. 46, No. 1.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) obejmujące Międzynarodowe Standardy Rachunkowości (MSR) oraz interpretacje według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r.* Tom I i II. IASB oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Nobes Ch.: *On relief value (deprival value) versus fair value measurement for contract liabilities: a comment and response*. „Accounting and Business Research” December 2011, Vol. 41, No. 5.
- Rayman R.A.: *Fair value accounting and the present value fallacy: The need for an alternative conceptual framework*. „The British Accounting Review” 2007, No. 39.
- Richard J.: *The concept of fair value in French and German accounting regulations from 1673 to 1914 and its consequences for the interpretation of the stages of development of capitalist accounting*. „Critical Perspectives on Accounting” 2005, No. 16.
- Statement of Financial Accounting Standard No. 157. Fair Value Measurement*. FASB, Norwalk 2006.
- van Zijl T., Whittington G.: *Deprival value and fair value: a reinterpretation and a reconciliation*. „Accounting and Business Research” 2006, Vol. 36, No. 32.
- Whittington G.: *Fair Value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An Alternative View*. „Abacus” 2008, Vol. 44, No. 2.

THE DILEMMA OF CHOICE BETWEEN FAIR VALUE AND HISTORICAL COST IN THE PROCESS OF ACCOUNTING STANDARDIZATION

Summary

The main aim of the article is to provide arguments for and against fair value application in the financial reporting. In the first part the historical outline of fair value in opposition to historical cost application has been presented. In the next part the current regulations concerning fair value has been analysed with emphasis on IFRS 13 „fair

value” and US standard No 820. In the last part the main points of dispute between followers and critics of fair value presentation have been listed and analysed. Additionally possible future directions of accounting theory and practice development in the context of valuation have been outlined.

Bartosz Kurek

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Rachunkowości

WARTOŚĆ GODZIWA W ŚWIETLE *MSSF 13 FAIR VALUE MEASUREMENT*

Wprowadzenie

W ciągu ostatnich lat coraz częściej słyszalne są głosy zwolenników wyceny w wartościach godziwych, choć ich adwersarze – najczęściej propagatorzy wyceny według miar historycznych – wysuwają ważne argumenty przeciwko tego rodzaju miarom. Do 31 grudnia 2012 roku Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej nie będą posiadały jednolitej definicji wartości godziwej. Jednak już 1 stycznia 2013 roku wchodzi w życie nowy standard w zakresie wartości godziwej – *IFRS 13 Fair Value Measurement*. Standard ten ujednolica definicję wartości godziwej, zrównując ją z definicją przyjętą w SFAS 157. Standard ten ponadto w dużej mierze ogranicza dowolność wyceny tych składników aktywów i pasywów, które do tej pory mogły być stosunkowo uznaniowo ujmowane w sprawozdaniach finansowych.

Celem opracowania jest omówienie i porównanie nowej oraz dotychczasowej definicji wartości godziwej, a także zmian w hierarchii wartości godziwych.

W pracy wykorzystano metodę analizy i krytyki piśmiennictwa, a także metodę opisową. Źródłem była literatura książkowa, czasopiśmiennicza oraz akty normatywne.

1. Podstawowe miary wartości w rachunkowości, ich zalety i wady

Dwie odmienne miary wartości w rachunkowości to koszt historyczny i wartość godziwa. P. Wójtowicz¹ zauważa, że w ciągu minionej dekady coraz powszechniejsze stało się odchodzenie od tradycyjnej miary wartości – kosztu historycznego, na rzecz wartości bieżących – wartości godziwej, choć już w latach 20. XX wieku proponowane były alternatywne sposoby pomiaru. Wartość godziwa postrzegana jest często przez badaczy jako środek na rozwiązanie

¹ P. Wójtowicz: *Koszt historyczny czy wartość godziwa? Jak mierzyć wynik finansowy?* W: *Problemy współczesnej rachunkowości*. Red. naukowa pracowników Katedry Rachunkowości SGH. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2009, s. 664.

głównych problemów rachunkowości. Autor ten ponadto dowodzi, że zastosowanie wartości godziwej do wyceny bilansowej nie jest jednoznaczne z zapewnieniem wiarygodnej prezentacji sytuacji jednostki gospodarczej². Warto w tym miejscu jednak zauważyć, że koszt historyczny zastosowany do wyceny bilansowej również nie zapewnia automatycznie wiarygodności takiego sprawozdania finansowego, choć ma liczne zalety.

Niewątpliwe zalety miar historycznych przedstawił J. Gierusz³, a należą do nich:

- sprawdzalność wyników,
- obiektywizm,
- prostota pomiaru,
- zrozumiałość osiągniętych rezultatów,
- łatwość standaryzacji,
- ciągłość stosowania raz przyjętych metod,
- stosunkowo niskie koszty pozyskania informacji,
- łatwość weryfikacji,
- zbieżność z regulacjami podatkowymi,
- wiarygodność otrzymanych wyników.

Główną wadą historycznej miary jest orientacja na przeszłość i wynikające z niej implikacje. Jak konstatuje P. Wójtowicz⁴, zwłaszcza inwestorzy giełdowi są bardziej zainteresowani informacją o bieżącej wartości aktywów niż o ich dosłownie pojętej wartości historycznej. Efektem jest znacząca różnica pomiędzy wartością księgową a rynkową spółek. Warto także zauważyć, iż w przypadku zmieniającej się siły nabywczej jednostek pieniężnych koszty historyczne będą mierzone *de facto* w innej jednostce niż przychody, a zatem wynik finansowy jednostki może być zafałszowany. W literaturze przedmiotu opisuje się metody eliminacji wady kosztu historycznego. Jedną z propozycji jest wprowadzenie miary nazwanej – „historyczna wartość wymienna” (HEV – *historical exchange value*)⁵.

Zdaniem A. Mazur⁶ inwestorzy wykorzystują informację będącą efektem wyceny w oparciu o koszt historyczny po pierwsze do oceny realnie zrealizowanych transakcji, zaś po drugie do przewidywania przyszłego wyniku netto i wysokości dywidendy. Z kolei informacja będąca efektem wyceny w oparciu o wartość godziwą będzie wykorzystana przez tę grupę interesariuszy do osza-

² Ibid., s. 675.

³ J. Gierusz: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. 114.

⁴ P. Wójtowicz: *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny?* Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie 2011, nr 861, s. 50.

⁵ M. Dobija: *Antyinflacyjna interpretacja zasady kosztu historycznego*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej Stowarzyszenia Księgowych w Polsce 1995, tom 32.

⁶ A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011, s. 160.

cowania wartości rynkowej przedsiębiorstwa, czyli wartości bieżącej netto przewidywanych przepływów gotówkowych oraz do przewidywania przyszłej wartości składników majątkowych i kierunków alokacji kapitału. Obie miary są zatem wykorzystywane przez inwestorów giełdowych.

A. Mazur⁷ ponadto stwierdziła, iż wprowadzenie kategorii wartości godziwej do wyceny z jednej strony jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom inwestorów, z drugiej zaś negatywnie wpływa na jakość sprawozdania finansowego. Subiektywizm będący nieodłączną częścią możliwych wyborów metod ustalania wartości godziwej sprawia bowiem, iż sprawozdanie finansowe, w którym zastosowano pomiar wartości według wartości godziwej, utracić może swój walor porównywalności i wiarygodności.

Odnosząc się dalej do mankamentów wynikających z zastosowania wartości godziwej do wyceny składników sprawozdania finansowego, warto przytoczyć stwierdzenie S. Surdykowskiej⁸: „Wartość godziwa (...) wprowadziła rewolucyjne zmiany w rachunkowości. Polegają one przede wszystkim na tym, że im większy jest zakres odejścia od kosztu historycznego, tym większy jest zakres uznaniowości w wycenie dokonywanej przez przedsiębiorstwa. Część z tych wycen jest stosunkowo prosta i może być dokonywana przez zespół lub pojedyncze osoby posiadające odpowiednią wiedzę, intuicję i determinację w dążeniu do rzetelnego ustalenia wartości przedmiotu wyceny. W przypadkach bardziej skomplikowanych, przedsiębiorstwa chętnie korzystają z usług specjalistów od wycen różnego rodzaju”. S. Surdykowska dowodzi, że w roku 2008 (rok kryzysu, w którym aktywa utraciły w znacznym stopniu swoją wartość) nie było zgodności co do wyceny aktywów według cen rynkowych. Za wyceną rynkową aktywów opowiedziały się: Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (International Accounting Standards Board), Komisja Papierów Wartościowych i Giełd (Securities and Exchange Commission) oraz firmy księgowe. Przeciwnego zdania były niektóre duże banki, firmy brokerskie, amerykańscy republikanie, prezydent Francji N. Sarkozy.

Liczne, choć wielce niejednolite, zapisy w międzynarodowych standardach rachunkowości⁹ wymagały dotychczas lub zezwalały jednostkom gospodarczym

⁷ Ibid., s. 10.

⁸ S. Surdykowska: *Mikroekonomiczne uwarunkowania kryzysu finansowego: reakcje na kryzys 2008-2009?, a w ich ramach zakwestionowanie Mark-to-Market Accounting*. W: M. Kutera, S. Surdykowska: *Kryzysy gospodarcze a wiarygodność sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2009, s. 102.

⁹ Międzynarodowe Standardy Rachunkowości – nazwa przyjęta przez Unię Europejską na określenie Międzynarodowych Standardów Rachunkowości, Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej oraz ich interpretacji w tak zwanej Regulacji MSR z 2002 r. Rozporządzenie (WE) nr 1606/2002 z 19 lipca 2002 r.; Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej – nazwa zbiorcza na zbiór wszystkich standardów (MSR i MSSF) oraz ich interpretacji przyjęta przez Radę Międzynarodowych Standardów Rachunkowości.

na pomiar i ujawnienia wartości godziwej aktywów, zobowiązań i instrumentów kapitałowych. Efektem było powstanie różnych praktyk księgowych w jednostkach gospodarczych¹⁰. Można zatem twierdzić, że w efekcie stosowania przez jednostki gospodarcze tych międzynarodowych standardów rachunkowości, które odnosiły się do wartości godziwej, ich sprawozdania finansowe utraciły walor porównywalności, a zatem nastąpiło odejście od jednego z podstawowych celów standaryzacji rachunkowości. Ten właśnie element, wspólnie z naruszeniem wręcz fundamentalnej zasady wyceny według kosztu historycznego, stał się głównym celem ataków środowiska naukowego „przeciw” wartości godziwej.

Brak porównywalności owych sprawozdań finansowych był niewątpliwie głównym bodźcem do rozpoczęcia prac nad nowym, doskonalszym standardem określającym jednolitą definicję wartości godziwej, jednolite zasady wyceny i jednolite ujawnienia w sprawozdaniach finansowych. Zapewnienie porównywalności sprawozdań finansowych wyraża bowiem jeden z kluczowych argumentów środowiska akademickiego przeciwko wartości godziwej. Ponadto celem Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (International Accounting Standards Board) była konwergencja zapisów IFRS do analogicznych zapisów w US GAAP wydawanych przez Radę Standardów Rachunkowości Finansowej (Financial Accounting Standards Board)¹¹. Wynikało to, jak wiadomo, między innymi z podpisanego w 2002 roku *Norwalk Agreement* oraz w 2006 roku, a także w 2008 roku *Memorandum of Understanding* oraz z apelu grupy G-20 z 2009 roku (spotkanie w Londynie) do IASB oraz FASB o przyspieszenie prac nad zestawem jednolitych światowych standardów.

2. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 13 *Fair Value Measurement*

Wzmózione prace nad nowym standardem trwały prawie pięć lat, rozpoczęły się bowiem publikacją materiału do dyskusji *Fair Value Measurement* w końcu 2006 roku, a zakończyły opublikowaniem 12 maja 2011 roku końcowej wersji standardu *IFRS 13 Fair Value Measurement*, który wejdzie w życie 1 stycznia 2013 roku. Standard ten zgodnie ze swoim celem¹²:

- definiuje wartość godziwą,
- określa zakres pomiaru (zasady wyceny) wartości godziwej,
- stawia wymogi ujawnień pomiaru wartości godziwej.

MSSF 13 nie wprowadza nowych miar wartości godziwej ani nowych wymogów w kwestii stosowania wartości godziwej, ani też nie określa, kiedy jed-

¹⁰ *Basis for Conclusions on IFRS 13 Fair Value Measurement*. International Accounting Standards Board, London 2011, BC4-BC5.

¹¹ *Ibid.*, BC6 (d).

¹² *IFRS 13 Fair value measurement*. International Accounting Standards Board, London 2011, IN1.

nostka gospodarcza powinna mierzyć składniki aktywów, zobowiązań i instrumentów kapitałowych w wartości godziwej. Warto zauważyć, że FASB rozpoczął prace nad standardem dotyczącym wartości godziwej dużo wcześniej, bowiem już w czerwcu 2003 roku, zaś we wrześniu 2006 roku był już gotowy *SFAS 157 Fair Value Measurements*, który był punktem wyjścia dla nowego standardu IFRS oraz do dalszych dyskusji pomiędzy FASB oraz IASB.

Wedle nowej, ujednoliconej definicji w międzynarodowych standardach rachunkowości, „wartość godziwa jest ceną, którą można by otrzymać za sprzedaż składnika aktywów lub ceną, którą trzeba by zapłacić za przeniesienie zobowiązania w zwykłej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na dzień pomiaru [wyceny]” (ang. „IFRS [nr 13 Fair value measurement] defines fair value as the price that would be received to sell an asset or paid to transfer a liability in an orderly transaction between market participants at the measurement day”)¹³.

Co istotne, definicja ta jest w efekcie identyczna do podanej przez Financial Accounting Standards Board w *Statement of Financial Accounting Standards No. 157 Fair Value Measurements*: „Fair value is the price that would be received to sell an asset or paid to transfer a liability in an orderly transaction between market participants at the measurement date”¹⁴.

Jest ona natomiast inna od dotychczasowych definicji wartości godziwej określonych w MSR oraz w Ustawie z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości.

Wedle Załącznika A do MSSF nr 1 *Zastosowanie Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej* po raz pierwszy wartość godziwa to¹⁵: „kwota, za jaką składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane, pomiędzy poinformowanymi i zainteresowanymi stronami w bezpośrednio zawartej transakcji” (ang. „Fair value is the amount for which an asset could be exchanged, or a liability settled, between knowledgeable, willing parties in an arm's length transaction”). Definicja ta przywołana jest także w licznych szczegółowych Międzynarodowych Standardach Rachunkowości, np. w MSR nr 2 *Zapasy*, MSR nr 16 *Rzeczowe aktywa trwale*, MSR nr 18 *Przychody*, MSR nr 19 *Świadczenia pracownicze*, MSR nr 20 *Dotacje rządowe oraz ujawnianie informacji na temat pomocy rządowej*, MSR nr 21 *Skutki zmian kursów wymiany walut obcych*, MSR nr 32 *Instrumenty finansowe: prezentacja*, MSR nr 38 *Aktywa niematerialne*, MSR nr 41 *Rolnictwo*.

¹³ Ibid., par. 9.

¹⁴ *Statement of Financial Accounting Standards No. 157 Fair Value Measurements*. Financial Accounting Standards Board 2010, par. 5, s. FAS157-8.

¹⁵ *MSSF 1 – Zastosowanie Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej po raz pierwszy*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r. Część A*. IFRS Foundation oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, London-Warszawa 2011, s. A75.

Natomiast Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości¹⁶ stanowi, iż „za wartość godziwą przyjmuje się kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”.

Istnieje zatem kilka kluczowych różnic pomiędzy dotychczasową definicją wartości godziwej a jej nową wersją, co zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1

Różnice w definicjach wartości godziwej

Lp.	MSSF 13 Wycena w wartości godziwej	MSSF 1 Zastosowanie MSSF po raz pierwszy
1	Sprzedaż składnika aktywów	Wymiana składnika aktywów (brak określenia, czy jednostka gospodarcza jest stroną kupującą czy sprzedającą)
2	Zwykła transakcja	Bezpośrednio zawarta transakcja
3	Przeniesienie zobowiązania	Uregulowanie zobowiązania
4	Stronami transakcji są uczestnicy rynku	Stronami transakcji są zainteresowane i dobrze poinformowane strony
5	Sprzedaż składnika aktywów i przeniesienie zobowiązania zachodzi w dniu wyceny	Brak określenia, czy wymiana składnika aktywów i uregulowanie zobowiązania następuje w dniu wyceny czy w innym dniu

Warto zauważyć, że zwykłą transakcję (*orderly transaction*) zdefiniowano w MSSF 13 (załącznik A) jako niewymuszoną transakcję, która zakłada wystawienie składnika aktywów (lub zobowiązań) na rynku w okresie przed datą pomiaru (wyceny), tak aby możliwe stało się przeprowadzenie zwykłych i zwyczajowych działań marketingowych dla tego składnika.

Z kolei uczestnicy rynku, a zatem kupujący i sprzedający na rynku głównym dla danego składnika aktywów i pasywów (lub na najbardziej korzystnym rynku dla tego składnika), muszą jako strony transakcji charakteryzować się czterema warunkami wedle MSSF 13 (załącznik A):

- 1) są stronami niepowiązanymi w rozumieniu MSR 24 (choć możliwe jest także zastosowanie ceny z transakcji pomiędzy powiązanymi stronami pod pewnymi warunkami);
- 2) są stronami posiadającymi odpowiednią wiedzę i racjonalne (rozsądne) zrozumienie w odniesieniu do składników aktywów i zobowiązań oraz transakcji przy wykorzystaniu wszelkiej dostępnej informacji, włączając w to informację, którą można by uzyskać poprzez wysiłki *due diligence*, a które są zwykłe i zwyczajowe;

¹⁶ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223, ost. zm. Dz.U. z 2011 r., nr 232, poz. 1378, art. 28, ust. 6.

- 3) są władne dokonać transakcji;
- 4) są chętne do dokonania transakcji, tzn. są zmotywowane, ale nie zmuszone do niej.

W konsekwencji wprowadzenia MSSF 13 nowa definicja wartości godziwej zastępuje dotychczasowe definicje w następujących standardach MSSF: 1, 3, 4, 5, 9 oraz w standardach MSR: 2, 16, 18, 19, 20, 21, 32, 40. Zmiany te mają zastosowanie od okresów rozpoczynających się od i po 1.01.2013 lub dla wcześniejszych okresów, jeżeli jednostka stosuje MSSF 13 (MSSF 13, Załącznik D).

Zgodnie z MSSF 13 jednostki są zobowiązane do stosowania takich technik wyceny, które są właściwe w danych okolicznościach i dla których jest dostępny wystarczający zbiór danych do pomiaru wartości godziwej (a konkretnie do estymacji ceny, o której mowa w wyżej przytoczonej definicji wartości godziwej), tak aby maksymalizować użycie istotnych obserwowalnych danych wejściowych i minimalizować użycie nieobserwowalnych danych wejściowych (par. 61 MSSF 13). Do najpowszechniejszych technik wyceny należą: podejście rynkowe, podejście kosztowe i podejście dochodowe (par. 62 MSSF 13).

Ponadto dotychczasowa hierarchia podejść metodologicznych do wyceny w wartościach godziwych, składająca się z 6 poziomów (uszeregowana ze względu na kryterium wiarygodności)¹⁷, została zastąpiona hierarchią 3-poziomową danych wejściowych do technik wyceny, co zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2

Hierarchia wartości godziwych

MSSF 13 Wycena w wartości godziwej	Dotychczasowe zapisy MSR
1. Poziom 1 to ceny notowane na aktywnych rynkach dla identycznych składników zobowiązań i aktywów, do których jednostka ma dostęp w dacie pomiaru (wyceny) 2. Poziom 2 to obserwowalne bezpośrednio lub pośrednio dane wejściowe inne niż zawarte w poziomie 1. 3. Poziom 3 to nieobserwowalne dane wejściowe dla składników aktywów lub zobowiązań	1. Cena rynkowa z aktywnego rynku 2. Cena rynkowa z ostatnio przeprowadzonej transakcji 3. Cena z transakcji rynkowych dotyczących podobnych składników 4. Cenowe wyznaczniki branżowe oparte na notowaniach rynkowych 5. Metody dochodowe 6. Metody kosztowe

Źródło: W. Maj: *Godziwe ceny*. „CFO” 2006, nr 1-2, cyt. za: A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011, s. 69 oraz *IFRS 13 Fair Value Measurement*. International Accounting Standards Board, London 2011, par. 72-90.

Hierarchiczny charakter koncepcji wartości godziwej według A. Mazur¹⁸ ma zasadniczy wpływ na jakość sprawozdania finansowego, bowiem wartość

¹⁷ W. Maj: *Godziwe ceny*. „CFO” 2006, nr 1-2, cyt. za: A. Mazur: Op. cit., s. 69.

¹⁸ A. Mazur: Op. cit., s. 73.

godziwa stanowi sprawdzalną wielkość punktową jedynie w przypadku składników dostępnych na aktywnych rynkach (1. poziom w ujęciu dotychczasowym). W pozostałych przypadkach ustala się przedział wartości godziwych, z których jedynie ta wybrana przez jednostkę pojawia się w sprawozdaniu finansowym.

Warto w tym miejscu podać w wątpliwość punktową wycenę składników dostępnych na aktywnych rynkach, bowiem ceny akcji zmieniają się w sposób ciągły. Cena zamknięcia dnia nie oznacza także, że akcje posiadane przez przedsiębiorstwo mogłyby być sprzedane właśnie po tej cenie w dniu wyceny, bowiem gdyby wystawiono je do sprzedaży, to zwiększona ich podaż teoretycznie mogłaby spowodować obniżenie ceny realizacji transakcji (tyczy się to także dnia następnego). Historyczny koszt jest natomiast punktową wyceną, bowiem jest to poziom wyznaczony przez faktycznie zrealizowaną transakcję bądź też przez koszt wytworzenia (choć w tej drugiej sytuacji uwzględniana jest także uzasadniona część kosztów stałych produkcyjnych, których narzut jest różny dla różnych baz rozliczeniowych, dlatego również w pewnym sensie subiektywny).

W tym kontekście warto przytoczyć słowa R. Mattessicha¹⁹, wedle którego pomiar jest z natury procesem przybliżania, dlatego należy zadawać pytania o stopień przybliżenia lub też o błąd pomiaru. Można zatem twierdzić, że błąd istotny, zmieniający odbiór badanej rzeczy, dyskwalifikuje pomiar. Sprawia także, że sprawozdanie finansowe traci swój walor przydatności do podejmowania decyzji. Nie wydaje się jednak, aby korzystanie z aktualnych cen akcji dyskwalifikowało ich pomiar.

W kwestii ujawnień MSSF 13 (par. 91) zobowiązuje jednostki gospodarcze do ujawnienia informacji, które pomogą użytkownikom sprawozdań finansowych oszacować:

- 1) technikę wyceny i dane wejściowe stosowane do wyceny – w przypadku aktywów i zobowiązań wycenionych w wartości godziwej w sposób jednorazowy lub powtarzalny,
- 2) wpływ wyceny na zysk lub stratę okresu, czy też na pozostały zysk całkowity okresu – w przypadku powtarzalnej wyceny według wartości godziwej przy wykorzystaniu istotnych nieobserwowalnych danych wejściowych (poziom 3).

Podsumowanie

Ogłoszenie nowego standardu w zakresie wartości godziwej ujednolici definicję wartości godziwej i w dużej mierze ogranicza dowolność wyceny tych składników aktywów i pasywów, które do tej pory mogły być stosunkowo uznaniowo ujmowane w sprawozdaniach finansowych. Nowy standard daje też szan-

¹⁹ R. Mattessich: *Accounting and Analytical Methods*. Richard D. Irwin, Inc., Homewood, Illinois 1964, s. 247.

sę użytkownikom sprawozdań finansowych na rzetelniejszą ocenę jednostki gospodarczej. Raportujący stosują MSSF 13 wówczas, gdy inne standardy wymagają lub zezwalają na wycenę według wartości godziwej lub na ujawnienia dotyczące wyceny według wartości godziwej. Pewne wyjątki nadal jednak dotyczą części standardów, a mianowicie: MSSF 2, MSR 2, MSR 17, MSR 19, MSR 26 oraz MSR 36.

Na uwagę zasługuje zrównanie definicji wartości godziwej w IFRS 13 oraz w SFAS 157. Nie jest to bez znaczenia, bowiem europejskie podmioty gospodarcze poszukujące kapitału poza rynkiem unijnym łatwiej będą mogły obecnie pozyskać źródła finansowania działalności na ogólnosiwiatowym rynku kapitałowym ze względu na większą porównywalność sprawozdań finansowych. Przez to wyrównują się szanse tych podmiotów w globalnej konkurencji, na co zwracał już uwagę B. Micherda²⁰.

Literatura

- Basis for Conclusions on IFRS 13 Fair Value Measurement*. International Accounting Standards Board, London 2011.
- Dobija M.: *Antyinflacyjna interpretacja zasady kosztu historycznego*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej Stowarzyszenia Księgowych w Polsce 1995, tom 32.
- Gierusz J.: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- International Financial Reporting Standard 13 Fair value measurement*. International Accounting Standards Board, London 2011.
- Maj W.: *Godziwe ceny*. „CFO” 2006, nr 1-2.
- Mattessich R.: *Accounting and Analytical Methods*. Richard D. Irwin, Inc., Homewood, Illinois 1964.
- Mazur A.: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011.
- Micherda B.: *Ustalanie wartości głównym posłaniem rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- MSSF 1 – Zastosowanie Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej po raz pierwszy*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r.* Część A. IFRS Foundation oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, London-Warszawa 2011.
- Surdykowska S.: *Mikroekonomiczne uwarunkowania kryzysu finansowego: reakcje na kryzys 2008-2009?, a w ich ramach zakwestionowanie Mark-to-Market Accounting*. W: M. Kutera, S. Surdykowska: *Kryzysy gospodarcze a wiarygodność sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2009.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223, ost. zm. Dz.U. z 2011 r., nr 232, poz. 1378.

²⁰ B. Micherda: *Ustalanie wartości głównym posłaniem rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 146.

- Wójtowicz P.: *Koszt historyczny czy wartość godziwa? Jak mierzyć wynik finansowy?* W: *Problemy współczesnej rachunkowości*. Red. naukowa pracowników Katedry Rachunkowości SHG. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2009.
- Wójtowicz P.: *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny?* *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* 2011, nr 861.

FAIR VALUE IN THE CONTEXT OF IFRS 13 FAIR VALUE MEASUREMENT

Summary

New accounting standard *International Financial Reporting Standard nr 13: Fair value measurement* becomes binding for companies from 1st January 2012. That standard unifies the definition of “fair value”, which became the same as the one in *Statement of Financial Accounting Standards 157: Fair Value Measurement*. Furthermore, the new standard limits the discretion for valuation of assets and capital, which until now could be discretionary recognized in financial statements. The paper aims to discuss, and compare and contrast the new and the old definition of “fair value”, as well as the changes in the hierarchy of fair values, set against advantages and disadvantages of accounting value measures in addition to investors’ requirements.

Alicja Mazur

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Katedra Rachunkowości Finansowej i Kontroli

WIELOASPEKTOWOŚĆ DYSKUSJI WOKÓŁ WARTOŚCI GODZIWEJ

Wprowadzenie

Systemy rachunkowości w poszczególnych krajach opierają się na dwóch przeciwstawnych podejściach do wyceny. Jedno z tych podejść określane jest modelem wartości i jest charakterystyczne dla krajów anglosaskich, a drugie to podejście transakcyjne, występujące dotychczas w krajach Europy kontynentalnej. Najważniejszym zadaniem rachunkowości¹ bazującej na modelu wartości jest opis sytuacji finansowej jednostki gospodarczej mierzonej wielkością jej kapitału własnego. W związku z tym głównym źródłem informacji o jednostce gospodarczej jest tutaj bilans, a wynik finansowy jest funkcją zmian w stanie aktywów netto. Stąd model wartości określane jest często jako podejście bilansowe. Natomiast w systemach rachunkowości bazujących na podejściu transakcyjnym uwaga skupiona jest na definiowaniu i ustalaniu wyniku finansowego, który stanowi algebraiczną sumę wartości operacji wynikowych, a bilans traktowany jest jedynie jako tzw. rachunek reszt. Dlatego też podejście transakcyjne określane jest również jako podejście wynikowe. Konsekwencją odmiennych zadań rachunkowości w obu systemach jest odmienne postrzeganie wyceny bilansowej. Podczas gdy w systemie kontynentalnym obraz jednostki wytycza konserwatyzm w wycenie przejawiający się stosowaniem przede wszystkim kosztu historycznego, to w systemie angloamerykańskim znaczną rolę odgrywa prospektywizm, skutkujący zastosowaniem wartości aktualnych, w szczególności wartości godziwych.

Wprowadzenie wartości godziwej do kanonu wyceny w ramach Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej, a w ślad za tym do systemów rachunkowości poszczególnych krajów Europy, świadczy o fundamentalnej zmianie podejścia w europejskim i międzynarodowym systemie

¹ J. Gierusz: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. 113 oraz M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 64.

rachunkowości z wynikowego na bilansowe. Przyczyną tej zmiany jest ewolucja w zakresie funkcji informacyjnej rachunkowości polegająca na pojawieniu się nowego jej wymiaru, jakim stało się „dostarczanie informacji o przyszłości kapitału ulokowanego w podmiocie gospodarującym przez inwestora i wspomaganie jego decyzji inwestycyjnych”². Realizacja tak wyartykułowanej funkcji rachunkowości zdeterminowała konieczność wprowadzenia odpowiedniej kategorii wyceny odnoszącej się do teraźniejszości i przyszłości.

Z punktu widzenia historii rachunkowości wprowadzenie wartości godziwej do wyceny w rachunkowości ma charakter rewolucyjny i pociąga za sobą wielorakie konsekwencje we wszystkich obszarach tego systemu. Celem opracowania jest usystematyzowanie dyskusyjnych aspektów charakteryzujących wartość godziwą jako kategorię wyceny bilansowej oraz wskazanie dylematów związanych z jej zastosowaniem w sprawozdaniu finansowym, które utrudniają zajęcie jednoznacznego stanowiska za lub przeciw tej kategorii wyceny. Analizę wartości godziwej jako kategorii wyceny w rachunkowości rozpoczęto od odniesienia do celu sprawozdawczości finansowej, jakim jest dostarczanie informacji na temat jednostek gospodarczych. Cel ten potraktowano jako kontekst główny, z którego wynikają kolejne aspekty analizy. Dotyczą one dylematów pojawiających się w zakresie cech charakterystycznych tej informacji, sposobów jej pozyskania i ujmowania, stopnia odzwierciedlania rzeczywistości oraz wpływu na zmiany koniunktury.

1. Wartość godziwa jako nośnik informacji o określonych cechach

Znowelizowane Ramy Konceptualne Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej wskazują, że sprawozdawczość finansowa ma na celu „dostarczanie informacji finansowych dotyczących jednostki sporządzającej sprawozdanie finansowe użytecznych z punktu widzenia aktualnych i potencjalnych inwestorów, kredytodawców i innych wierzycieli w procesie podejmowania decyzji dotyczących dalszego finansowania jednostki”³. Inwestorzy, aby podjąć decyzję o dalszym utrzymywaniu lub pozbyciu się udziałów lub akcji, potrzebują w szczególności rozpoznać stopień ryzyka związanego z inwestowaniem kapitału w danej jednostce oraz oszacować wartość przyszłego strumienia dochodów. Dla dokonania tego szacunku niezbędne są im informacje na temat wielkości, terminowości i pewności wypłaty przyszłych dywidend oraz oczekiwanych przyszłych zmian wartości majątku, czyli oczekiwanych zmian wartości kursów akcji. Dla kredytodawców natomiast do podjęcia decyzji o udzieleniu,

² M. Gmytrasiewicz: Op. cit., s. 65.

³ „Biuletyn MSSF”, Deloitte 2010, nr 9, s. 2.

prolongacie lub wypowiedzeniu kredytu niezbędne w szczególności są prognozy dotyczące przyszłej zdolności jednostki do regulowania w terminie należnych im płatności, czyli jej przyszłej płynności finansowej⁴.

Oznacza to, że główni odbiorcy sprawozdań finansowych oczekują przede wszystkim informacji dotyczących przyszłości jednostek gospodarczych⁵. Wprowadzenie wartości godziwej do wyceny bilansowej, jako kategorii wartości odnoszącej się do teraźniejszości i przyszłości, stanowi wyjście naprzeciw zapotrzebowaniu informacyjnemu inwestorów i pozostałych kapitałodawców. W literaturze wielokrotnie wskazuje się, że inwestorzy i kredytodawcy postrzegają wartość godziwą jako bardziej odpowiednią do podejmowania decyzji aniżeli koszt historyczny⁶.

Jedną z cech, która decyduje o przydatności wartości godziwej do podejmowania decyzji przez inwestorów i kredytodawców jest jej aktualność. W przeciwieństwie do kosztu historycznego wartość godziwa odzwierciedla obecne warunki rynkowe, dostarczając informacji o bieżącej wartości aktywów i pozwalając jednocześnie na lepsze odwzorowanie zdolności jednostki do generowania przyszłych przepływów pieniężnych. Informacje te, wykazane w sprawozdaniu

⁴ Więcej na temat oczekiwań odbiorców sprawozdania finansowego, w tym w odniesieniu do wartości godziwej: A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011, s. 146-161.

⁵ Co potwierdzają wyniki badań: D. Dziawgo: „Nowe” sprawozdanie finansowe – głos w dyskusji. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011. s. 93.

⁶ M. Barth, W. Beaver, W. Landsman: *Value-Relevance of Banks. Fair Value Disclosures Under SFAS No. 107*. „The Accounting Review” 1996, Vol. 71, No. 4; M.E. Barth, W.H. Beaver, W.R. Landsmann: *The relevance of the value relevance literature for financial accounting standard setting: another view*. „Journal of Accounting and Economics” 2001, No. 31 (1-3); M. Barth: *Fair Value Accounting: Evidence From Investment Securities and Market Valuation*. „The Accounting Review” 1994, Vol. 69, No. 1; M. Barth, G. Clinch: *Revalued Financial, Tangible and Intangible Assets: Associations With Share Prices and Non-Market-Based Value Estimates*. „Journal of Accounting Research” 1998, Vol. 36 (Supplement); W.R. Landsmann: *Is fair value accounting information relevant and reliable? Evidence from capital market research*. „Accounting and Business Research” 2007, Special Issue: International Accounting Policy Forum; H. Streim, M. Bieker, M. Esser: *Fair Value Accounting in der IFRS-Rechnungslegung – eine Zweckmäßigekeitsanalyse*. W: *Kritisches zu Rechnungslegung und Unternehmensbesteuerung. Festschrift zur Vollendung des 65. Lebensjahres von Theodor Siegel*. Red. D. Schneider, D. Rückle, H.U. Küpper, F.W. Wagner. Berlin 2005, s. 87-109; J. Magnolio: *Capital Market Analysis of Reserve Recognition Accounting*. „Journal of Accounting Research” 1986, Vol. 24 (Supplement); T. Harris, J. Ohlson: *Accounting Disclosures and the Market's Valuation of Oil and Gas Properties*. „The Accounting Review” 1987, Vol. 62; J. Dietrich, M. Harris, K. Muller: *The Reliability of Investment Property Fair Value Estimates*. „Journal of Accounting and Economics” 2001, Vol. 30; T.J. Carroll, T.J. Linsmeier, K.R. Petroni: *The Reliability of Fair Value Versus Historical Cost Information: Evidence From Closed-End Mutual Funds*. „Journal of Accounting, Auditing and Finance” 2003, Vol. 18, No. 1; K. Kanagaretnam, R. Mathieu, M. Shehata: *Usefulness of Comprehensive Income Reporting in Canada*. „Journal of Accounting and Public Policy” 2009, Vol. 28; H.A. Wier: *Fair Value or Conservatism: The Case of the Gold Industry*. „Contemporary Accounting Research” 2009, Vol. 26, No. 4.

finansowym, odzwierciedlają warunki rynkowe występujące w dniu bilansowym, a te są zmienne w czasie. Istotnym ograniczeniem aktualności wartości godziwej jest więc jej zmienność, która sprawia, że informacja, którą otrzymują użytkownicy sprawozdania finansowego z kilkutygodniowym opóźnieniem, może nie być już aktualna. Jak podają P. Chisnal⁷ oraz G. Whittington⁸, bankowcy skarżą się na zmienność wartości godziwej, w szczególności tej wynikającej z szacowania, która koliduje z jakościowymi cechami sprawozdań finansowych określonymi w standardach międzynarodowych. Wyniki analizy sprawozdań finansowych przeprowadzone wśród hiszpańskich ubezpieczycieli⁹ wskazują między innymi, że zmienność wartości inwestycji finansowych oraz rzeczowych aktywów trwałych wykazywanych w sprawozdaniu finansowym jest znacznie większa przy wycenie według wartości godziwej aniżeli według kosztu historycznego, a zakres tej zmienności różni się znacznie pomiędzy podmiotami i w zależności od rodzaju aktywów.

Zmienności wartości godziwej nie należy wyłączać jako cechy negatywnej. Wartość godziwa ujawnia rynkowe zmiany wartości danego składnika majątku zachodzące w danym okresie, a także na przestrzeni kilku kolejnych okresów jego posiadania. Dzięki temu aktywa danego typu mogą zostać wykazane według wspólnej bieżącej ceny, bez względu na moment oraz cenę ich nabycia. Należy jednak przy tym pamiętać o wynikającej z międzynarodowych regulacji i przepisów krajowych konieczności ujmowania tych zmian w sprawozdaniu finansowym. Skutkiem tego jest oddziaływanie zmian wartości godziwej na wysokość zarówno wyniku finansowego, jak i kapitału. Wpływ ten ma, zdaniem przeciwników wartości historycznej¹⁰, charakter stopniowy, gdyż ujawnia zmiany wartości rynkowej na każdy dzień bilansowy, a nie jednorazowo, dopiero w momencie sprzedaży danego składnika majątku, jak w przypadku wyceny w wartościach historycznych. Zmienność wyników jednostki może jednak powodować niższą wycenę jej akcji na giełdzie¹¹.

Kolejnym aspektem rozważanym przez inwestorów i kredytodawców w trakcie podejmowania decyzji jest ryzyko. W związku z tym w kontekście analizy wartości godziwej pojawia się pytanie o zakres odzwierciedlenia jego poziomu poprzez tę kategorię wyceny. Dzięki wartości godziwej możliwe jest

⁷ P. Chisnal: *Fair value accounting – an industry view*. „Balance Sheet” 2001, No. 9(1), s. 27-33.

⁸ G. Whittington: *Fair value and the IASB/FASB conceptual framework project: an alternative view*. „Abacus” 2008, No. 44 (2).

⁹ G. Rodríguez-Pérez, J. Slob, M. Solà, M. Torrent, I. Vilardell: *Assessing the Impact of Fair-Value Accounting on Financial Statement Analysis: A Data Envelopment Analysis Approach*. „Abacus” 2011, Vol. 47, No. 1, s. 63.

¹⁰ Z. Adamkiewicz: *Wartość godziwa i jej ustalanie*. „Rachunkowość” 2001, nr 9, s. 563.

¹¹ R. Barnes: *Earnings Volatility and Market Valuation: An Empirical Investigation*, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=335380, 2001, za: C. Meyer, P. Fiechter: *Fair Value – Reporting im fundamentalen Wandel*, www.zora.uzh.ch/4359, s. 3, dostęp: 6.02.2012.

ujawnienie zmian w poziomie ryzyka inwestycyjnego i kredytowego w sposób natychmiastowy, podczas gdy koszt historyczny rozpoznaje takie zmiany tylko wtedy, gdy prawdopodobieństwo niespłacenia osiągnięte określony poziom. Wartość godziwa utrudnia więc przeszacowanie inwestycji w przypadkach wzrostu tego ryzyka. Ponadto ujawnienie informacji o zmianie poziomu ryzyka zmusza firmy do odpowiedzi na dany jego poziom i dywersyfikację portfela¹².

Inną cechą charakteryzującą wartość godziwą, którą inwestorzy mogą uznać za decydującą o przydatności tej kategorii wyceny do podejmowania decyzji, jest elastyczność¹³. Możliwość zastosowania alternatywnych metod ustalania wartości godziwej sprzyja dostosowaniu pomiaru do specyfiki wycenianego składnika, a także pozwala na uwzględnienie warunków funkcjonowania jednostki gospodarczej. Następuje to w szczególności poprzez dobór odpowiednich parametrów do wyceny, na przykład wysokości szacowanych przyszłych przepływów, długości przyjętego do modelu okresu użytkowania, stopy dyskonta uwzględniającej bieżące ryzyko. W tym zakresie może pojawić się jednak zagrożenie tendencyjnego określania wartości tych parametrów, a w efekcie manipulacji wysokością otrzymanej wartości godziwej i wątpliwości co do jej wiarygodności. Wiarygodność wartości godziwej nieodłącznie związana jest ze sposobem jej ustalania (patrz pkt 2).

Inną ważną cechą informacji pożądaných przez odbiorców sprawozdania finansowego jest porównywalność. Inwestorzy i kredytodawcy przed podjęciem decyzji inwestycyjnych i kredytowych dokonują oceny stanu jednostek gospodarczych na przestrzeni kilku okresów oraz na tle innych podmiotów z danej branży. W tym celu stosują między innymi analizę wskaźnikową sprawozdań finansowych. Jaką wartość osiągnie ostatecznie dany wskaźnik – będzie zależało od wartości znajdujących się w bilansie oraz w rachunku zysków i strat. Zróżnicowanie podstaw wyceny poszczególnych elementów bilansu (dla jednych wartość historyczna, dla innych wartość godziwa) oraz niejednolite ujmowanie skutków przeszacowań do wartości godziwej może doprowadzić do konstrukcji wskaźników trudnych do zinterpretowania. Problem ten dotyczy również kwestii porównywalności poszczególnych wskaźników pomiędzy przedsiębiorstwami. Możliwość fakultatywnego stosowania wyceny w wartościach godziwych na przykład dla rzeczowych aktywów trwałych czy nieruchomości inwestycyjnych całkowicie ją wyklucza. Jedne bowiem jednostki do wyceny składników tego samego rodzaju mogą wybrać cenę nabycia, a inne wartość przeszacowaną, bazującą na wartości godziwej. Jeżeli nawet porównywane jednostki wybiorą war-

¹² R. Duska, B.S. Duska, J. Ragatz: *Current Debates on Accounting Issues*. „Accounting Ethics” 2011, www.onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/9781444395907.after/pdf, s. 195, dostęp: 1.07.2011.

¹³ A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał...*, op. cit., s. 143; J. Gierusz: Op. cit., s. 118.

tość przeszacowaną i przy braku aktywnego rynku użyją tej samej techniki do ustalenia wartości godziwej, to najprawdopodobniej nie zastosują identycznych parametrów (np. stopy dyskontowej). Małe różnice w wysokości zastosowanych do modelu wyceny stóp dyskontowych mogą spowodować istotne różnice w wysokości ustalonych wartości godziwych, a tym samym wysokości porównywanych wskaźników. W związku z powyższym można stwierdzić, że wycena w wartościach godziwych wywiera wpływ na ocenę stanu jednostki dokonywaną za pomocą analizy wskaźnikowej.

2. Sposób ustalania i ujmowania wartości godziwej

Wartość godziwa wyróżnia się hierarchiczną procedurą ustalania. Generalnie za najbardziej obiektywne odzwierciedlenie wartości godziwej uznaje się cenę z aktywnego rynku. Jego brak skutkuje koniecznością szacowania wartości godziwej w inny sposób. Im niżej w hierarchii znajduje się zastosowana metoda, tym większy jest zakres decyzji indywidualnych, podejmowanych przez samego wyceniającego w procesie wyceny. Wraz ze wzrostem możliwości subiektywnych ocen maleje wiarygodność i sprawdzalność ustalonych wartości. Wystarczy więc brak aktywnego rynku, by można podać w wątpliwość wiarygodność ustalonej wartości godziwej. Na ile wiarygodność ta w oczach odbiorców sprawozdania finansowego będzie zachowana, zależy będzie od zakresu ujawnień dokonanych w informacji dodatkowej na temat zastosowanych przez daną jednostkę metod ustalania wartości godziwej, co potwierdzają wyniki badań¹⁴.

Brak aktywnych rynków powoduje konieczność wykorzystania algorytmów obliczeniowych, które wymagają specjalistycznej wiedzy. Prowadzi to do wysokich kosztów wyceny i jej czasochłonności. Ponadto w efekcie ich zastosowania możliwe jest, w zależności od przyjętych założeń, ustalenie przedziału wartości godziwych dla danego składnika, spośród których jedna, wybrana przez jednostkę, znajduje swoje odzwierciedlenie w sprawozdaniu finansowym. H. Kußmaul i D. Weiler podają w wątpliwość przydatność decyzyjną takiej wartości godziwej, która stanowi jedną z wielu zawartych w tym przedziale¹⁵.

Ustaloną w dniu bilansowym wartość godziwą należy następnie w odpowiedni sposób ująć i rozliczyć w sprawozdaniu finansowym. Zgodnie z międzynarodowymi standardami oraz Ustawą o rachunkowości, w zależności od rodzaju składnika stosuje się różne sposoby rozliczania zmian wartości godziwej: poprzez kapitał, rachunek zysków i strat, wyłącznie w ramach informacji dodat-

¹⁴ A. Mazur: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 165.

¹⁵ H. Kußmaul, D. Weiler: *Fair Value – Bewertung bringt viele Risiken mit sich*, www.haufe.de/finance/specialContentDetail?specialID=1232118836.7, s. 3, dostęp: 27.01.2010.

kowej, a także jako kombinację tych rozwiązań¹⁶. Uwagę należy zwrócić na rozliczanie przeszacowań poprzez wynik finansowy, a w szczególności na ujmowanie wzrostów wartości godziwej w ramach przychodów. Zgodnie z MSSF sytuacja ta dotyczy: inwestycji w nieruchomości, instrumentów finansowych wycenianych przez wynik finansowy, aktywów trwałych przeznaczonych do sprzedaży i aktywów biologicznych. W ramach Ustawy o rachunkowości sytuacja dotyczy: inwestycji w nieruchomości i instrumentów finansowych wycenianych przez wynik. Ten aspekt zastosowania wartości godziwej do wyceny bilansowej stanowi jeden z najważniejszych przejawów rewolucyjnego charakteru tej koncepcji wyceny, gdyż prowadzi do niezachowania nadrzędnych zasad rachunkowości¹⁷.

Wartość godziwa odnosi się do ceny sprzedaży wycenianego składnika możliwej do uzyskania na rynku. A więc rzeczywista transakcja sprzedaży tego składnika nie zachodzi. Oznacza to, że przy przeszacowaniach wartości godziwej w górę następuje ujęcie przychodów, które nie zostały zrealizowane, są więc wątpliwe i niepewne. W ten sposób następuje tu złamanie dwóch zasad rachunkowości jednocześnie: memoriału i ostrożności. Ponadto wraz z ujęciem wzrostów wartości godziwej w rachunku zysków i strat niezachowana zostaje również zasada współmierności. Na wynik finansowy wpływają zrealizowane w roku obrotowym przychody i wszystkie koszty, które w sposób bezpośredni lub pośredni przyczyniły się do ich powstania. Skoro dany składnik aktywów wcale nie został sprzedany, to również w bieżącym okresie nie zrealizowano przychodu z nim związanego. Jeżeli więc przychód nie został w bieżącym okresie zrealizowany, to, w myśl zasady współmierności, żaden koszt (w tym koszt wynikający z aktualizacji do wartości rynkowej wycenianego składnika aktywów), który będzie z nim powiązany, nie może obciążać bieżącego wyniku finansowego.

W zakresie zachowania zasady współmierności za dyskusyjny może zostać uznany jeszcze jeden aspekt ujmowania wartości godziwej. Wzrost wartości godziwej rzeczowych aktywów trwałych wycenianych według wartości przeszacowanej (zgodnie z MSR 16) skutkuje zwiększeniem ich wartości początkowej, konsekwencją czego jest podwyższenie kwoty odpisów amortyzacyjnych tych składników. Z jednej strony pozwala to na urealnienie kosztów zużycia i przeciwstawienie ich przychodom bieżącego okresu, wspomagając zachowanie zasady współmierności. Z drugiej jednak strony źródłem tego urealnienia jest pod-

¹⁶ Szerzej na temat ujmowania skutków wyceny w wartościach godziwych: A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał...*, op. cit., s. 125-132.

¹⁷ A. Mazur: *Wartość godziwa a nadrzędne zasady rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*. Red. J. Gierusz, T. Martyniuk. Tom 1. Wydział Zarządzania UG, Fundacja Rozwoju UG, Sopot 2011, s. 312.

niesienie wartości początkowej amortyzowanego składnika wynikające ze wzrostu cen rynkowych, a nie z poniesienia rzeczywistych nakładów.

Ujęcie skutków przeszacowań wartości godziwej w rachunku zysków i strat prowadzi więc do wykazania wyniku „papierowego”. Nie powinien on zostać przeznaczony do podziału i wypłaty dywidendy, gdyż nie ma pokrycia w obecnej wartości gotówki, ani też nie ma pewności, że znajdzie pokrycie w gotówce przyszłej. Im większy udział przeszacowań w wyniku finansowym, tym mniejsza możliwość oceny zdolności jednostki do wypracowania nadwyżek w przyszłości.

3. Odzwierciedlenie rzeczywistego stanu jednostki

Nie ulega wątpliwości, że dzięki wprowadzeniu wartości godziwej do wyceny bilansowej luka pomiędzy wartością księgową a wartością rynkową przedsiębiorstwa uległa znacznemu ograniczeniu, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia wiernego odwzorowania rzeczywistości w sprawozdaniu finansowym. Analiza koncepcji wyceny w wartościach godziwych prowadzi jednak do zidentyfikowania przypadków, w których w efekcie zastosowania wartości godziwej w sprawozdaniu finansowym przedstawione zostają informacje o stanie jednostki, które mogą zostać niewłaściwie zinterpretowane.

Przykładowo, pojawienie się problemów z wypłacalnością, wynikające z pogorszenia się sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa, skutkuje wzrostem stopy procentowej stosowanej do wyceny jego zobowiązań finansowych i spadkiem ich wartości. Jeżeli zobowiązania te wyceniane są w wartościach godziwych i rozliczane przez wynik finansowy, to spadek ich wartości skutkuje ujęciem przychodów i pozytywnym wpływem na wynik. W skrajnym przypadku może powstać paradoksalna sytuacja, w której jednostka gospodarcza stoi na skraju bankructwa i jednocześnie wykazuje zyski z tytułu wyceny zobowiązań finansowych. Obraz tej sytuacji przedstawiony w rachunku zysków i strat będzie przeciwny do rzeczywistego. W efekcie ryzyko błędnej oceny jednostki przez zewnętrznych analityków istotnie wzrośnie¹⁸.

Inny przypadek dotyczy zasadności stosowania wartości godziwych do wyceny aktywów przeznaczonych do użytkowania w toku działalności. Istotą wartości godziwej jest to, że stanowi ona cenę sprzedaży możliwą do uzyskania na rynku. Wycena aktywów przeznaczonych do sprzedaży według wartości godziwych jest jak najbardziej adekwatna do ich przeznaczenia w jednostce. Nie następuje to jednak w odniesieniu do składników do sprzedaży nieprzeznaczonych. Możliwe są sytuacje, w których z teoretycznego punktu widzenia transakcja

¹⁸ K. Küting, P. Lauer: *Der Fair Value in der Krise*, „BFuP” 2009, No. 61, Heft 6, s. 557-558.

sprzedaży nie jest przewidywana, nie jest w ogóle możliwa, lub też brak jest rynków dla danego składnika. Na przykład wycena w wartościach godziwych nieprzewidzianego do sprzedaży składnika, który jest niezbędnym komponentem dla funkcjonowania jednostki i bez którego bezużyteczne stają się pozostałe zasoby, może wpłynąć na niewłaściwą ocenę kontynuacji jej działalności. Inny przykład może dotyczyć przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego, które maszyny, urządzenia i wyposażenie, techniczne *know-how* otrzymało od państwa. Tutaj również rozpatrywanie hipotetycznej transakcji sprzedaży dla tych składników traci sens.

Krytyka Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej nr 13, który rozpatruje definicję, procedurę ustalania i ujawniania wartości godziwej, dotyczy m.in. braku odniesienia w tej regulacji do obszaru zastosowania wartości godziwej. Jak podaje J. Anton¹⁹, krytyczne uwagi na temat MSSF 13, zgłaszane jeszcze przed jego zatwierdzeniem, dotyczą m.in. stwierdzenia, że dopóki nie zostanie przedyskutowane, w jakich przypadkach powinna mieć zastosowanie wartość godziwa, nie należy prowadzić dyskusji w sferze koncepcyjnej dotyczącej jej definicji. Nowa definicja wartości godziwej zawarta w MSSF 13 doprecyzowuje m.in., że wartość godziwa powinna stanowić tzw. cenę zamknięcia i odzwierciedlać perspektywę sprzedawcy, a nie nabywcy. Punktem wyjścia przy jej ustalaniu ma więc być fakt, że jednostka posiada już dany składnik aktywów lub zobowiązań. Jego wartość godziwa będzie stanowiła kwotę, która mogłaby być otrzymana w przypadku jego sprzedaży w dniu wyceny. Do wniosku o konieczności przeprowadzenia najpierw dyskusji nad obszarem zastosowania wartości godziwej prowadzi również stwierdzenie C. Woodward²⁰, która uznaje, że „stosowanie ceny zamknięcia (*exit price*) przy wycenie notowanych aktywów finansowych przeznaczonych do obrotu oraz innych wysoce płynnych aktywów cieszy się poparciem. Jednakże, w odniesieniu do aktywów przejmowanych w ramach połączenia jednostek gospodarczych właściwszą podstawą pomiaru jest raczej oferowana cena sprzedaży (*entry price*) lub wartość użytkowa. (...) Stosowanie ceny zamknięcia w kontekście zobowiązań również stanowi problem. Sporządzający sprawozdania finansowe oraz ich użytkownicy mogą uważać ją za mniej odpowiednią miarę od bardziej powszechnie stosowanej ceny rozliczenia lub wykonania”.

Analizując stopień odzwierciedlenia rzeczywistego stanu jednostki za pomocą wartości godziwej, należy zwrócić także uwagę na jeden ze skutków jej zmian w dniu bilansowym. Efektem rynkowego zwiększenia wartości godziwej

¹⁹ J. Anton: *Ein Einheitliches Konzept zur Fair-Value-Bewertung nach IAS/IFRS*, www.prof-dr-anton.de/service-ifs/, 2009, s. 2, dostęp: 27.01.2010.

²⁰ C. Woodward: *Materiał do dyskusji – wycena według wartości godziwej*, e-rachunkowosc.pl/artukul.php?view=874, 2007, dostęp: 24.08.2011.

jest powstanie w bilansie hipotetycznego zasobu o charakterze wirtualnym, który jest trudny do zdefiniowania i zinterpretowania. Nie może on samoczynnie istnieć (tzn. być odrębnym składnikiem aktywów), gdyż jest nierozdzielnie związany z aktywem oryginalnym, wyrażonym pierwotnie poprzez rzeczywistą cenę nabycia/koszt wytworzenia. Tak długo, jak jednostka jest w posiadaniu danego składnika aktywów, zasób ten jest bezużyteczny. Nie może on być wymieniony na gotówkę, bo składnik nie został sprzedany, nie można też nim spłacić zobowiązań ani użyć go w procesie produkcyjnym w oderwaniu od zasobu oryginalnego, jakim jest wartość historyczna. Na tej podstawie można więc uznać, że wycena według wartości godziwych kreuje wirtualne zasoby, które mogą stać się realnymi dopiero w momencie sprzedaży zasobów oryginalnych.

4. Wycena w wartościach godziwych a zmiany koniunktury

Odniesienie wartości godziwej do ceny sprzedaży możliwej do uzyskania na rynku powoduje powstanie wzajemnej relacji pomiędzy obrazem jednostki w sprawozdaniu finansowym a sytuacją na rynku. Relację tę charakteryzuje dwustronne oddziaływanie. Z jednej strony ceny rynkowe wpływają na wysokość wartości godziwej, a tym samym na wysokość wartości zawartych w sprawozdaniu finansowym. Z drugiej strony, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, wysokość wartości godziwej wykazana w sprawozdaniu finansowym może wywierać wpływ na wysokość cen rynkowych i sytuację na rynku.

Wyjaśnienia wymaga w szczególności druga strona wskazanej relacji²¹. Czynnikiem kształtującym ceny rynkowe są także nieracjonalne zachowania inwestorów, wynikające z ich euforii czy pesymizmu. W czasie ożywienia gospodarczego następuje wzrost zysków, rosną także oczekiwania tych zysków oraz ceny składników majątkowych. W efekcie przedsiębiorstwa więcej inwestują zarówno w operacyjnej, jak i finansowej sferze swojej działalności. Rosnący popyt prowadzi do dalszego wzrostu cen i jeszcze większego popytu. Za sprawą wyceny w wartościach godziwych rosnące ceny znajdują odzwierciedlenie w bilansach oraz zwiększają wynik finansowy lub bezpośrednio kapitał. Jeżeli wynagrodzenie zarządu jednostki powiązane jest ze wzrostem wyniku finansowego czy kapitału, to zarząd ten będzie szczególnie zainteresowany, żeby zjawisko to co najmniej utrzymać lub nasilić. W efekcie można uznać, że wycena w wartościach godziwych sprzyja i intensyfikuje rozwój jednostki gospodarczej. Ta spirala będzie się pięła do góry, pozytywnie wpływając na nastroje rynkowe aż do momentu, gdy się okaże, że nie tylko oczekiwania były zbyt wygórowane, ale w ślad za nimi i ceny rynkowe, a zyski tylko papierowe. Nie-

²¹ K. Küting, P. Lauer: *Op. cit.*, s. 556-557.

którzy sądzą, że to właśnie miało miejsce na rynku nieruchomości w USA w 2008 roku.

W okresach spadku koniunktury odwrotnie, spadające ceny rynkowe poprzez wycenę w wartościach godziwych zostają odzwierciedlone w sprawozdaniach finansowych. Wtedy część podmiotów w danej gospodarce będzie wykazywała gorszy wynik, bo pomniejszony o niezrealizowane straty. To z kolei może skłaniać do wyprzedawania aktywów, nawet tych przeznaczonych do przetrzymywania w dłuższym okresie i prowokować dalszy spadek cen. Przykładowo bank posiada papiery wartościowe, których kursy spadają. Zgodnie z wyceną w wartościach godziwych wartość bilansowa tych składników zostaje obniżona, a wraz z tym także wynik finansowy. Wtedy bank ten, aby uchronić się przed dalszymi stratami z tego tytułu, może zdecydować się na sprzedaż tych papierów wartościowych, co spowoduje dalszy spadek ich kursów. Jeżeli w ten sposób postąpią również inne banki, rozpocznie się negatywna spirala spadku kursów, która wzbudzi pesymistyczne nastroje uczestników rynku. W dalszej perspektywie mogą oni odnotować realne straty, gdy się okaże, że dokonane wcześniej zakupy nastąpiły po wygórowanych cenach.

Zgodnie z powyższym należy stwierdzić, że wycena w wartościach godziwych zwiększa wrażliwość wyniku finansowego i kapitału na zmiany koniunktury.

Podsumowanie

Dyskusja wokół wartości godziwej toczy się często w kontekście porównywania tej kategorii wyceny z wyceną w kosztach historycznych. Obie te koncepcje wyceny stanowią w stosunku do siebie rozwiązania konkurencyjne, często cecha zidentyfikowana jako wada jednej z nich stanowi jednocześnie zaletę drugiej. Dokonując porównania obu koncepcji należy mieć w szczególności na względzie, że cena historyczna odzwierciedla rzeczywiście dokonane transakcje, a wartość godziwa stanowi cenę „możliwości” wynikających z transakcji, które mogłyby być zawarte w dniu bilansowym. Z tego wynika odmiennosc charakteru informacji bazujących na wartościach historycznych i na wartościach godziwych. W badaniach prezentowanych w literaturze²² nie stwierdzono ponadto przewagi w zawartości informacyjnej jednej z tych wartości. Potwierdzono jedynie, że informacja wyrażona w wartościach historycznych różni się od informacji wyrażonej w wartościach godziwych.

Wartość godziwa jako informacja posiada bez wątpienia wiele cech pożądanych przez odbiorców sprawozdania finansowego. Szczegółowe rozwiązania związane z zastosowaniem wartości godziwej do wyceny bilansowej, przewi-

²² G. Rodríguez-Pérez, J. Slof, M. Solà, M. Torrent, I. Vilardell: Op. cit., s. 81.

dziane w standardach międzynarodowych, rzucają cień na zalety tej kategorii wyceny. W efekcie w zależności od analizowanego aspektu (cech tej informacji, sposobu jej ustalania) zalety i wady wartości godziwej przeplatają się wzajemnie. Głównym aspektem, do którego najczęściej odnoszone są zarzuty wobec wartości godziwej, jest sposób jej ustalania w warunkach braku aktywnego rynku oraz rozliczanie jej zmian poprzez wynik finansowy. W związku z tym niezbędne wydaje się wypracowanie kompromisu, polegającego na wyeliminowaniu wad i podkreśleniu zalet tej kategorii wyceny. Jednym z proponowanych rozwiązań jest równoległe zastosowanie wyceny w wartościach historycznych i w wartościach godziwych, z ujawnianiem tej ostatniej wyłącznie w informacji dodatkowej wraz z rozszerzeniem zakresu informacji na temat jej ustalania. Dzięki temu memoriałowo ustalony wynik finansowy nie zostałby zniekształcony, a wiarygodne informacje o aktualnej wartości składników bilansu, potrzebne do podejmowania decyzji, zostałyby udostępnione odbiorcom sprawozdań finansowych²³.

Literatura

- Adamkiewicz Z.: *Wartość godziwa i jej ustalanie*. „Rachunkowość” 2001, nr 9.
- Anton J.: *Ein Einheitliches Konzept zur Fair-Value-Bewertung nach IAS/IFRS*, www.prof-dr-anton.de/service-ifrs/, 2009, dostęp: 27.01.2010.
- Barth M.: *Fair Value Accounting: Evidence From Investment Securities and Market Valuation*. „The Accounting Review” 1994, Vol. 69, No. 1.
- Barth M., Beaver W., Landsman W.: *Value-Relevance of Banks. Fair Value Disclosures Under SFAS No. 107*. „The Accounting Review” 1996, Vol. 71, No. 4.
- Barth M.E., Beaver W.H., Landsmann W.R.: *The relevance of the value relevance literature for financial accounting standard setting: another view*. „Journal of Accounting and Economics” 2001, nr 31 (1-3).
- Barth M., Clinch G.: *Revalued Financial, Tangible and Intangible Assets: Associations With Share Prices and Non-Market-Based Value Estimates*. „Journal of Accounting Research” 1998, Vol. 36 (Supplement).
- Barnes R.: *Earnings Volatility and Market Valuation: An Empirical Investigation*, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=335380, 2001, za: Meyer C., Fiechter P.: *Fair Value – Reporting im fundamentalen Wandel*, www.zora.uzh.ch/4359, dostęp: 6.02.2012.
- „Biuletyn MSSF”, Deloitte 2010, nr 9.
- Carroll T.J., Linsmeier T.J., Petroni K.R.: *The Reliability of Fair Value Versus Historical Cost Information: Evidence From Closed-End Mutual Funds*. „Journal of Accounting, Auditing and Finance” 2003, Vol. 18, No. 1.
- Chisnal P.: *Fair value accounting – an industry view*. „Balance Sheet” 2001, No. 9(1).

²³ Szerzej na temat tej propozycji i możliwych sposobów jej modyfikacji: A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał...*, op. cit., s. 227-237.

- Dietrich J., Harris M., Muller K.: *The Reliability of Investment Property Fair Value Estimates*. „Journal of Accounting and Economics” 2001, Vol. 30.
- Duska R., Duska B.S., Ragatz J.: *Current Debates on Accounting Issues*. „Accounting Ethics” 2011, www.onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/9781444395907.after/pdf, dostęp: 1.07.2011.
- Dziawgo D.: „Nowe” sprawozdanie finansowe – głos w dyskusji. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Gierusz J.: *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 62 (118). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Harris T., Ohlson J.: *Accounting Disclosures and the Market's Valuation of Oil and Gas Properties*. „The Accounting Review” 1987, Vol. 62.
- Kanagaretnam K., Mathieu R., Shehata M.: *Usefulness of Comprehensive Income Reporting in Canada*. „Journal of Accounting and Public Policy” 2009, Vol. 28.
- Kußmaul H., Weiler D.: *Fair Value – Bewertung bringt viele Risiken mit sich*, www.haufe.de/finance/specialContentDetail?specialID=1232118836.7, 2010, dostęp: 27.01.2010.
- Küting K., Lauer P.: *Der Fair Value in der Krise*. „BFuP” 2009, No. 61, Heft 6.
- Landsmann W.R.: *Is fair value accounting information relevant and reliable? Evidence from capital market research*. „Accounting and Business Research” 2007, Special Issue: International Accounting Policy Forum.
- Magnolio J.: *Capital Market Analysis of Reserve Recognition Accounting*. „Journal of Accounting Research” 1986, Vol. 24 (Supplement).
- Mazur A.: *Wartość godziwa w przewidywaniu kryzysu jednostki gospodarczej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 33 (89). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2006.
- Mazur A.: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Mazur A.: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011.
- Mazur A.: *Wartość godziwa a nadrzędne zasady rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*. Red. J. Gierusz, T. Martyniuk. Tom 1. Wydział Zarządzania UG, Fundacja Rozwoju UG, Sopot 2011.
- Rodríguez-Pérez G., Slob J., Solà M., Torrent M., Vilardell I.: *Assessing the Impact of Fair-Value Accounting on Financial Statement Analysis: A Data Envelopment Analysis Approach*. „Abacus” 2011, Vol. 47, No. 1.
- Streim H., Bieker M., Esser M.: *Fair Value Accounting in der IFRS-Rechnungslegung – eine Zweckmäßigkeitsanalyse*. W: *Kritisches zu Rechnungslegung und Unternehmensbesteuerung. Festschrift zur Vollendung des 65. Lebensjahres von Theodor Siegel*. Red. D. Schneider, D. Rückle, H.U. Küpper, F.W. Wagner. Berlin 2005.
- Whittington G.: *Fair value and the IASB/FASB conceptual framework project: an alternative view*. „Abacus” 2008, No. 44 (2).
- Wier H.A.: *Fair Value or Conservatism: The Case of the Gold Industry*. „Contemporary Accounting Research” 2009, Vol. 26, No. 4.
- Woodward C.: *Material do dyskusji – wycena według wartości godziwej*, www.e-rachunkowosc.pl/artykul.php?view=874, 2007, dostęp: 24.08.2011.

THE ASPECTS' MULTIPLICITY IN THE DISCUSSION ABOUT FAIR VALUE

Summary

The implementation of the fair value to the financial statement measurement is a sign of the evolution occurring in the accounting system. This fundamental change arises many discussions in different contexts of the fair value application. They concern dilemmas related to characteristics of the information represented by fair value, its determination rules and presentation in the financial statement, the extend of the reality reflection and influence on the economic situation. Most of the doubts are related to the recognition of the fair value changes in the profit and loss account together with fair value determination when there is no active market.

Bronisław Micherda

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Rachunkowości Finansowej

ASPEKTY ETYCZNE WSPÓŁCZESNEJ RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

Niekwestionowanym celem rachunkowości jest tworzenie wiarygodnego obrazu działalności podmiotów, głównie w postaci sprawozdania finansowego oraz ocen i opinii o tym sprawozdaniu. W realizacji tego celu fundamentalne znaczenie ma poprawna kwantyfikacja „w wartości” przejawów życia gospodarczego, a od początku tego stulecia „w wartości godziwej”. Wyrazem coraz większego zainteresowania wartością godziwą w światowych regulacjach rachunkowości jest wydanie 12 maja 2011 roku przez Radę Międzynarodowych Standardów Rachunkowości MSSF nr 13 *Wycena wartości godziwej*¹, zawierającego wskazówki w zakresie wyceny wartości godziwej na potrzeby wszystkich innych standardów (z pewnymi wyjątkami), który wejdzie w życie 1 stycznia 2013 roku. Według tej regulacji wartość godziwą definiuje się jako „kwotę, jaką jednostka otrzymałaby za sprzedaż składnika aktywów lub zapłaciła za przekazanie zobowiązania w rutynowej transakcji dokonanej między uczestnikami rynku na dzień wyceny”. Jeżeli nie ma możliwości bezpośredniej obserwacji transakcji na rynku, MSSF 13 wskazuje techniki, które można zastosować przy ustalaniu wartości godziwej.

Coraz szersze wykorzystanie w wycenie wartości godziwej kieruje uwagę na aspekt etyczny współczesnej rachunkowości. Dlatego też opracowanie wskazuje na uwarunkowania w tej sferze, które traktować można jako wsparcie wykorzystania w rachunkowości wartości godziwej, a także jako istotny głos w dyskusji na temat: za i przeciw wartości godziwej.

1. Kryzys zaufania – rachunkowość kreatywna

Aktualnie obserwujemy swoisty kryzys wiarygodności systemu informacyjnego okreśłany mianem tzw. rachunkowości kreatywnej. A. Kamela-Sowińska wskazuje na kilka powodów kryzysu tej wiarygodności, m.in. brak etyki i kon-

¹ www.iasplus.com/europe/1106plifrsnewsletter.pdf

flikt lojalności, niedostosowanie audytu do aktualnej rzeczywistości, brak publicznych instytucji nadzoru². Twierdzi też, że zastrzone sankcje karne za przestępstwa księgowe i stworzone nowe instytucje nadzoru w niektórych krajach nie rozwiążą problemu³.

Reakcją na zaistniałą w świecie sytuację były stosowne raporty⁴ i nowelizacje regulacji prawnych w zakresie poprawy kontroli jakości badania sprawozdania finansowego⁵. Analizie problemu poświęcono obszerne opracowania zagraniczne⁶. W polskiej literaturze fachowej pojawił się bogaty nurt opracowań poświęconych naturze błędów i oszustw księgowych,⁷ jak i prace podkreślające walory i uwarunkowania rachunkowości w dążeniu do wiarygodności sprawozdania finansowego⁸.

Kluczem do zrozumienia istoty rachunkowości kreatywnej jest to, że pomiar dokonywany w rachunkowości nie jest w pełni obiektywny⁹. Prowadzi to do wniosku, że liczenie kreatywne jest stałą cechą rachunkowości, a „czystej” rachunkowości normatywnej nie ma. Rachunkowość kreatywna oznacza zaś

² A. Kamela-Sowińska, wywiad opublikowany w protokole nr 619/2002 z posiedzenia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce; por. A. Kamela-Sowińska: *Skąd się wzięła sprawa Enronu?* „Rachunkowość” 2003, nr 4.

³ Ibid.

⁴ Np. Raport SOX (Report Pursuant to Section 704 of the Sarbanes-Oxley Act of 2002), za: C.W. Jackson: *Bajki w świecie biznesu. Mroczna prawda o fałszowaniu sprawozdań finansowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

⁵ Np. gruntownej przebudowy tzw. VIII Dyrektywy UE (Dyrektywa 2006/43/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.05.2006 r. w sprawie ustawowych badań rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych (Dziennik Urzędowy UE L157 9.06.2006 r.), Międzynarodowa Federacja Księgowych (IFAC) doprowadziła też do zmiany i znacznego rozszerzenia (112 paragrafów i 44 strony druku) MSRF nr 240 *Odpowiedzialność biegłego rewidenta za uwzględnienie podczas badania sprawozdania finansowego możliwości popełniania oszustw*. Standard ten wszedł w życie 1.01.2005 (*Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej*, KIBR i SKwP, Warszawa 2005, s. 285-333).

⁶ Wskazać tu można np.: rozdział 5 książki noblisty z 2001 roku J.E. Stiglitz (J.E. Stiglitz: *Szalone lata dziewięćdziesiąte*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006), powołaną wyżej książkę C.W. Jacksona.

⁷ Świadczą o tym publikacje książkowe, np.: W. Wąsowicz: *Kreatywna rachunkowość; fałszowanie sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2005; M. Kutera, A. Hołda, S.T. Surdykowska: *Oszustwa księgowe; teoria i praktyka*. Difin, Warszawa 2006; P. Gut: *Kreatywna księgowość a fałszowanie sprawozdań finansowych*. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006; K. Schneider: *Błędy i oszustwa w dokumentach finansowo-księgowych*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007; M. Hulicka: *Oszukańcza sprawozdawczość finansowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008; M. Kutera, S.T. Surdykowski: *Kryzysy gospodarcze a wiarygodność sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2009; A. Piaszczyk: *System kontroli przedsiębiorstwa w gospodarce pokryzysowej na przykładzie jednostek zainteresowania publicznego*. C.H. Beck, Warszawa 2011, rozdz. 2.

⁸ B. Micherda: *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*. Difin, Warszawa 2006.

⁹ Por. S. Surdykowska: *Nieporozumienia wokół rachunkowości – syndrom „rachunkowości kreatywnej”*. W: *Współczesna rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi i administracyjnymi*. Red. B. Micherda. Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie, Chrzanów 2003, s. 28.

wykorzystanie przez producentów sprawozdania finansowego tego zakresu wolności, który wynika z braku odpowiednich wzorców, standardów, reguł i procedur, stanowiących podstawę podejmowania decyzji w ramach głównych etapów procesu tworzenia informacji w sprawozdaniu finansowym: uznawania, wyceny, ujawniania i prezentacji. Podobnie jak w przypadku każdego rodzaju wolności, może być ona wykorzystywana:

- zgodnie z prawem, czyli z dążeniem do tworzenia w sprawozdaniu finansowym rzetelnego obrazu potencjału oraz dokonań jednostki gospodarczej,
- niezgodnie z prawem, czyli do celowego wprowadzenia w błąd użytkowników sprawozdania finansowego¹⁰.

W historycznym rozwoju rachunkowości obserwuje się nieustanną walkę w obronie wiarygodności, nie bez znaczenia jest jednak konieczność określenia „językiem rachunkowości” nowych zagadnień, wynikających głównie z jej zbliżenia do problematyki dynamicznie rozwijającego się rynku kapitałowego. Prowadzi to w konsekwencji do tego, że sprawozdanie finansowe jest w coraz większym stopniu zbiorem informacji ustalanych szacunkowo.

Zwrócić też należy uwagę na obserwowaną tendencję do coraz szerszego wykorzystywania możliwości usługowego prowadzenia rachunkowości, co dopuszcza również polskie prawo o rachunkowości. W celu zapewnienia odpowiedniej jakości usług w tym zakresie opracowywane są przepisy zawierające wymogi względem świadczących te usługi, w polskim prawie gospodarczym reguluje tę kwestię szczegółowo rozdział 8a Ustawy o rachunkowości.

2. Kontrola jakości w sporządzaniu i badaniu sprawozdania finansowego

Aby rachunkowość sprawnie realizowała wszystkie przypisywane jej funkcje, informacje sprawozdawcze muszą być prawidłowe, czyli o odpowiedniej jakości. Można przyjąć, że skoro informacje dostarczane przez rachunkowość stanowią jej swoisty produkt, to zagadnienie prawidłowości tych informacji jest zbieżne z problematyką jakości produktów w sferze produkcji materialnej. Ta analogia umożliwia wykorzystanie bogatego dorobku jakościologii do rozwiązania problemu określenia cech prawidłowych informacji¹¹. Cechy jakościowe informacji płynących z systemu rachunkowości można wyprowadzić również z cech jakościowych sprawozdania finansowego, zawartych w założeniach koncepcyjnych MSSF (MSR). Na cechy te składają się: zrozumiałość, przydatność,

¹⁰ Ibid., s. 30.

¹¹ Por. B. Micherda, Ł. Górka, M. Szulc: *Zarządcza interpretacja sprawozdania finansowego*. Difin, Warszawa 2010, s. 33-36.

wiarygodność, porównywalność¹². Nowe ramy koncektualne w zakresie celów i cech jakościowych informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych akcentują jego użyteczność wyznaczoną według dwóch podstawowych cech, istotności i wierności odzwierciedlenia ocen¹³.

W swym rozwoju rachunkowość powołała systemowe gwarancje wiarygodności sprawozdania finansowego. Na szczególną uwagę zasługuje tu metoda bilansowa jako podstawa „logiki” rachunkowości. Metoda bilansowa to specyficzny sposób rozumowania w związku z podwójnym rozpatrywaniem działalności gospodarczej. W wyniku takiego podejścia powstają dwie grupy wielkości, które charakteryzują działalność gospodarczą. Konsekwencją metody bilansowej stanowi w rachunkowości zasada podwójnego zapisu. Podwójny skutek każdej operacji gospodarczej w zasobach jednostki gospodarczej, potwierdzony podwójnym zapisem na kontach, umożliwia niejako automatyczną sprawdzalność danych rachunkowości. Powyższą równowagę można sprawdzić poprzez sporządzenie tabelarycznego zestawienia obrotów i sald, którego znaczenie wydatnie podkreślają obowiązujące regulacje prawne rachunkowości.

Zapisy księgowe muszą być też odpowiednio udokumentowane. Ustawa o rachunkowości stanowi, że dowodem księgowym jest rzetelnie i prawidłowo sporządzony dokument potwierdzający wystąpienie zdarzenia gospodarczego w określonym miejscu i czasie. Zapisów w księgach rachunkowych dokonuje się w sposób trwały, bez pozostawiania miejsc pozwalających na późniejsze dopiski lub zmiany. Przy prowadzeniu ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera należy stosować właściwe procedury i środki chroniące przed zniszczeniem, modyfikacją lub ukryciem zapisu.

Do systemowych gwarancji wiarygodności sprawozdania finansowego zaliczyć należy konieczność uzgodnienia sald z rzeczywistym stanem końcowym składników bilansowych poprzez inwentaryzację. Istotnym elementem procesu inwentaryzacji są czynności zmierzające do ustalenia rzeczywistego stanu składników bilansowych w celu sprawdzenia i sprostowania danych księgowych. Do systemowych gwarancji wiarygodności sprawozdania finansowego należy też zaliczyć wycenę bilansową majątku i kapitałów jednostki w momencie zamknięcia roku obrotowego, aktualizację wyceny. Ostateczne rozliczenie i zamknięcie roku obrotowego wymaga zaś zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego.

Podkreślić należy, że pełna realizacja kontrolnej funkcji rachunkowości, dająca w efekcie wiarygodne sprawozdanie finansowe, wspierana być musi przez świadomie i celowo skonstruowaną politykę rachunkowości¹⁴.

¹² Ibid., s. 36-38.

¹³ Ibid., s. 38-39.

¹⁴ Por. P. Zieniuk: *Kontrolna funkcja polityki rachunkowości*. W: *Współczesne aspekty realizacji kontrolnej funkcji rachunkowości*. Red. B. Micherda. Difin, Warszawa 2011.

Jakość informacji sprawozdawczej w dużym stopniu zależy od problematyki kontroli w procesie badania sprawozdania finansowego¹⁵. Podkreślić tu należy wykorzystanie kontroli wewnętrznej poprzez tzw. badanie zgodności. Należy jednak wskazać na osłabienie problematyki badania systemu kontroli wewnętrznej w regulacjach ustawowych poprzez wyeliminowanie tego elementu z treści raportu z badania¹⁶. Nadal jednak wymogi oceny kontroli wewnętrznej jako elementu raportu z badania pozostały w zasadach wykonywania zawodu biegłego rewidenta, co potwierdza również praktyka badania sprawozdań finansowych.

Warunkiem utrzymania odpowiednio wysokiego poziomu badania sprawozdań finansowych jest istniejący do tej pory w podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych obowiązek wewnętrznej weryfikacji. Biegły rewident, dokonujący weryfikacji pracy wykonanej przez innego biegłego rewidenta, poddaje kontroli i ocenie rzetelność i zgodność z procedurami oraz dopuszczalnymi technikami badania poszczególnych obszarów jednostki. Wskazana instytucja weryfikacji wewnętrznej to istotny element kontroli procesu badania sprawozdania finansowego, podnoszący jakość tego procesu.

Biegli rewidentzi tworzą samorząd biegłych rewidentów, zwany Krajową Izbą Biegłych Rewidentów, do której przynależność jest obowiązkowa i powstaje w momencie wpisu do rejestru biegłych rewidentów. Poprzez szeroki wachlarz swoich zadań Krajowa Izba Biegłych Rewidentów dba o zapewnienie odpowiedniego poziomu usług świadczonych przez biegłych rewidentów, jednocześnie sprawując nadzór nad ich jakością. W 2002 roku po raz pierwszy powołano do życia Krajową Komisję Nadzoru zajmującą się organizowaniem oraz sprawowaniem nadzoru i kontroli nad należytym wykonywaniem zawodu biegłego rewidenta, a także przestrzeganiem procedur badania sprawozdań finansowych przez podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych. Kontrola w podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych przeprowadzana jest co najmniej raz na trzy lata. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości do Krajowego Rzecznika Dyscyplinarnego kierowane są stosowne wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Wagę istniejącego problemu zapewnienia odpowiedniego poziomu jakości badania sprawozdania finansowego, a tym samym konieczność wdrożenia niezbędnych procedur kontrolnych procesu badania, podkreśla fakt jego ujęcia

¹⁵ Por. B. Micherda, L. Górka, E. Grabowska-Kaczmarczyk, M. Szulc: *Istota i przesłanki jakości informacji o badanym sprawozdaniu finansowym*. W: *Jakość usług biegłego rewidenta*. KIBR, Jachranka 2007; B. Micherda, E. Grabowska-Kaczmarczyk: *Kontrola jakości w procesie badania sprawozdania finansowego w świetle zasad etyki i aktualnych regulacji Unii Europejskiej*. W: *Etyka biegłego rewidenta w teorii, prawie i praktyce*. KIBR, Jachranka 2006.

¹⁶ Art. 65 ust. 5 pkt 3 zmieniony przez art. 1 pkt 8 Ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 o zmianie Ustawy o rachunkowości. Dz.U. nr 145, poz. 1535.

w międzynarodowych regulacjach prawnych¹⁷. Regulacje te stanowią przesłankę nowej ustawy w zakresie rewizji finansowej, która powołała nadzór publiczny w postaci Krajowej Komisji Nadzoru¹⁸. Kontrole w imieniu KKN sprawują kontrolerzy zatrudnieni w KIBR¹⁹.

Problematyka kontroli pracy biegłego rewidenta jest więc nieodłącznym elementem procesu badania sprawozdania finansowego. Dzięki rozbudowanemu czteroetapowemu systemowi kontroli oczekuje się polepszenia jakości pracy biegłego rewidenta oraz informacji sprawozdawczych zawartych w badanym sprawozdaniu finansowym. Działania te łączą się ponadto z problematyką wprowadzania audytu zewnętrznego w sferze finansów publicznych oraz rozszerzaniem zakresu sprawozdawczości z dziedziny społecznej odpowiedzialności biznesu²⁰. Współczesny auditing, postrzegany w historycznym rozwoju, traktuje się jako element ładu korporacyjnego²¹.

3. Kodyfikacja zasad etyki zawodowych księgowych

Wiarygodność sprawozdania finansowego rozpatrywać trzeba na płaszczyźnie zasad etyki zawodowej zawodowych księgowych sporządzających sprawozdanie finansowe i biegłych rewidentów badających to sprawozdanie. W maju 1989 roku do Międzynarodowej Federacji Księgowych (IFAC) przyjęta została Krajowa Rada Dyplomowanych Biegłych Księgowych (a poprzez nią Stowarzyszenie Księgowych w Polsce). W poczet członków Międzynarodowej Federacji Księgowych (IFAC) polscy biegli rewidenci zrzeszeni w Krajowej Izbie Biegłych Rewidentów przyjęci zaś zostali od listopada 2001 roku. Oznacza to równocześnie akceptację zasad etycznych określonych przez *Kodeks etyki zawodowych księgowych IFAC*²².

¹⁷ Dyrektywa 2006/43/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.05.2006 r. w sprawie ustawowych badań rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Dziennik Urzędowy (UE) L157 9.06.2006 r.

¹⁸ Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. nr 77, poz. 649) – weszła w życie 6 czerwca 2009 r.

¹⁹ Por. J. Kogut: *Organizacja systemu nadzoru publicznego nad działalnością biegłych rewidentów i firm audytorskich*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Nauki o Finansach nr 2 (7), Wrocław 2011; Materiały pokonferencyjne KIBR *Rewizja finansowa w warunkach nadzoru publicznego*. Warszawa 2011.

²⁰ Por. *Kierunki ewolucji sprawozdawczości i rewizji finansowej*. Red. B. Micherda. Difin, Warszawa 2012.

²¹ Por. D. Dobija: *Auditing jako element ładu korporacyjnego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 64 (120). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.

²² *Kodeks etyki zawodowych księgowych z lipca 2009*. International Federation of Accountants i Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011; Por. też *Kodeks etyki zawodowych księgowych z lipca 1996 roku* (aktualizacja styczeń 1998 r., listopad 2001 r., styczeń 2004 r.). Mię-

Realizując misję IFAC, którą jest służba na rzecz interesu publicznego, zarząd IFAC powołał Radę Międzynarodowych Standardów Etycznych dla Księgowych, ta zaś ustanowiła wymogi etyczne dla zawodowych księgowych. Kodeks etyki zawodowych księgowych składa się z trzech części (A – *Ogólne zastosowanie kodeksu*, B – *Zawodowi księgowi wykonujący wolny zawód*, C – *Zawodowi księgowi zatrudnieni w jednostkach gospodarczych*)²³. Część A określa podstawowe zasady etyki zawodowej i zawiera założenia koncepcyjne, części B i C opisują zastosowanie założeń koncepcyjnych w pewnych sytuacjach. Na szczególną uwagę zasługują, zwłaszcza w kontekście zastosowania w wycenie wartości godziwej, podstawowe zasady odpowiednio rozwijane w kolejnych rozdziałach kodeksu, a to:

- uczciwość (110),
- obiektywizm (120),
- zawodowe kompetencje i należyta staranność (130),
- zachowanie tajemnicy informacji (140),
- profesjonalne postępowanie (150).

Również Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, staraniem Komisji Zasad Etyki i Profesjonalizmu Zawodu Księgowego Rady Naukowej SKwP, z okazji stulecia organizacji księgowych na ziemiach polskich przyjęło w czerwcu 2007 roku *Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości*²⁴. Kodeks ten za ogólne zasady etyki w rachunkowości przyjmuje:

- kompetencje zawodowe,
- wysoką jakość pracy,
- niezależność zawodową,
- odpowiedzialność za przygotowane i prezentowane informacje z zakresu rachunkowości,
- właściwe postępowanie w relacjach z osobami, jednostkami i instytucjami powiązanymi z nią zawodowo,
- właściwe postępowanie w przypadkach sporu i sprzeczności interesu,
- właściwe postępowanie w szczególnych sytuacjach jednostki prowadzącej rachunkowość,
- zachowanie tajemnicy zawodowej,
- właściwe oferowanie usług z dziedziny rachunkowości.

Do wdrażania zasad *Kodeksu zawodowej etyki w rachunkowości* powołano Komisję Etyki, by działała na rzecz jego sygnatariuszy i prowadziła Bank Dylematów Etycznych.

dzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów i Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2005.

²³ Ibid.

²⁴ *Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007.

4. Międzynarodowe Standardy Edukacyjne i certyfikacja kompetencji zawodowych

Problematyka zastosowania w wycenie wartości godziwej, z uwagi na znaczną złożoność problematyki, wymaga wysokich kompetencji zawodowych zarówno księgowych dokonujących tych wycen, jak również weryfikujących te ustalenia biegłych rewidentów. I w tym zakresie Komitet ds. Edukacji IFAC, służąc interesowi publicznemu poprzez ogólnościowe wspieranie edukacji i rozwoju zawodowych księgowych, zatwierdził do publikacji w październiku 2003 roku MSE²⁵. Wydaje się, że przez pryzmat słusznych tez zawartych w MSE IFAC należy spojrzeć również na zawód zaufania publicznego – zawodowego księgowego.

Współcześnie za ważny uznać należy problem statusu zawodowych księgowych, ich poziomu kompetencji zawodowych i etycznych. Prowadzi to bezpośrednio do kwestii szeroko rozumianej edukacji, ustawicznego rozwoju w zawodzie. Stąd też powstanie MSE IFAC przyjąć należy z odpowiednią do sytuacji uwagą i zrozumieniem, starając się w pełni wykorzystać ich głębokie posłanie.

MSE IFAC określają wymogi dotyczące nauki i rozwoju zawodowych księgowych zgodnie z następującymi standardami:

- MSE 1 – *Wymogi wstępne dla kandydatów przystępujących do programu edukacyjnego dla zawodowych księgowych,*
- MSE 2 – *Treść programu edukacyjnego dla zawodowych księgowych,*
- MSE 3 – *Umiejętności zawodowe,*
- MSE 4 – *Wartości, etyka i postawy zawodowe,*
- MSE 5 – *Wymogi dotyczące praktyki zawodowej,*
- MSE 6 – *Ocena przygotowania i kompetencji zawodowych,*
- MSE 7 – *Ustawiczny rozwój zawodowy,*
- MSE 8 – *Wymogi dotyczące kompetencji biegłych rewidentów*²⁶.

Standardy te poprzedzają założenia koncepcyjne i wprowadzenie. Weszły one w życie z dniem 1 stycznia 2005 (jedynie MSE 7 rok później).

Realizując szlachetną misję, którą jest „służenie interesowi publicznemu poprzez wspieranie edukacji i rozwoju zawodowych księgowych na całym świecie w celu osiągnięcia zharmonizowanych standardów”, opracowania Komitetu ds. Edukacji²⁷ mają na celu wypełnienie jednej z trzech funkcji:

²⁵ Biuletyn Krajowej Rady Firm Audytorskich nr 12. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2004.

²⁶ *Międzynarodowe Standardy Edukacyjne*. International Federation of Accountants i Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.

²⁷ Opracowania (odpowiadają funkcji) to:

- *Międzynarodowe Standardy Edukacyjne dla Zawodowych Księgowych (MSE),*
- *Międzynarodowe Wytyczne Edukacyjne dla Zawodowych Księgowych (MWE),*
- *Międzynarodowe Artykuły Edukacyjne dla Zawodowych Księgowych (MAE).*

- dyrektywnie wskazywać „dobrą praktykę”,
- dostarczać wskazówek, interpretacji, omówień, ilustracji, przykładów stosowania lub w jakikolwiek inny sposób pomagać organizacjom członkowskim w osiąganiu „dobrej praktyki” lub aktualnie „najlepszej praktyki”,
- omawiać, propagować lub umożliwiać dyskusje na tematy edukacyjne, przedstawiać fakty, prezentować wyniki badań i ekspertyz (to jest opisywać sytuacje) lub propagować świadomość odnośnych problemów.

MSE wskazują, że celem edukacji w dziedzinie rachunkowości oraz praktyki zawodowej jest doprowadzenie do powstania grup kompetentnych zawodowych księgowych, którzy będą mogli pracować z korzyścią dla zawodu i społeczeństwa. Zważywszy na częste zmiany, z którymi stykają się księgowi, muszą oni nauczyć się uczyć i uczynić z nauki swój nawyk w celu zachowania kompetencji zawodowych. Jest to proces uzyskiwania umiejętności zdobywania i stosowania wiedzy. Proces ten wzmacnia dociekliwą postawę i potrzebę nauki przez całe życie. W dzisiejszej rzeczywistości zawodowi księgowi w coraz większym zakresie muszą być ekspertami o doskonałych umiejętnościach komunikacyjnych, a także muszą posiadać zdolność sprostaną wymaganiom informacyjnym i sprawozdawczym w nowej gospodarce opartej na wiedzy. Poza zdobyciem technicznej wiedzy i umiejętności księgowych, zawodowym księgowym potrzebne są umiejętności, które umożliwią im, gdy zajdzie konieczność, pełnienie roli doradcy gospodarczego, analityka finansowego, negocjatora i menedżera. Jednocześnie do podstawowych cech zawodowych księgowych zalicza się uczciwość, obiektywizm oraz umiejętność zajęcia zdecydowanego stanowiska. Wartości, etyka i postawy zawodowe stanowią integralny element charakterystyki zawodowego księgowego. Zawodowi księgowi potrzebują szerokiej globalnej perspektywy, aby zrozumieć kontekst, w jakim działają firmy i inne organizacje.

Tezy zawarte w MSE IFAC uświadamiają powagę i złożoność problematyki edukacji zawodowej w zakresie rachunkowości, ogrom zadań stojących przed organizacjami zawodowymi księgowych. Wskazują one na wielowątkowy charakter problemu obejmujący nie tylko wiedzę ogólną i profesjonalną, ale również doświadczenie zawodowe, etykę, atestację i ocenę kompetencji zawodowych oraz ustawiczny rozwój zawodowy. MSE pozwalają skonfrontować dotychczasowe własne doświadczenia i dokonania w zakresie szeroko rozumianej edukacji zawodowej. Prowadzi to do oceny funkcjonujących koncepcji, programów i rozwiązań systemowych w tym zakresie, co umożliwia wytyczenie dalszych celów i zadań. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj rozwijanie idei atestacji zawodu, stawiając określone kadry księgowych z certyfikatem organizacji członkowskiej IFAC do dyspozycji rynku oraz ustawiczne, obligatoryjne szkolenie zawodowych księgowych, realizowane w dobrze funkcjonujących ramach

organizacyjnych i pod skuteczną kontrolą samorządu zawodowego. Tezy wypracowane w ramach MSE IFAC prowadzą do rozwoju edukacji zawodowej w zakresie rachunkowości i podniesienia prestiżu zawodu z jednej strony zawodowych księgowych prowadzących rachunkowość i sporządzających tym samym sprawozdanie finansowe, z drugiej zaś strony biegłych rewidentów badających te sprawozdania. Pozytywna ocena wymagań kwalifikacyjnych dla kandydatów na biegłych rewidentów i szkolenia obligatoryjnego biegłych rewidentów oraz rozpoczętego programu certyfikacji zawodu księgowego przez SKwP nie oznacza, że można zaniechać ich doskonalenia i aktualizacji.

Podsumowanie

Niekwestionowanym celem rachunkowości jest tworzenie wiarygodnego obrazu działalności podmiotów, głównie w postaci sprawozdania finansowego oraz ocen i opinii o tym sprawozdaniu. W realizacji tego celu fundamentalne znaczenie ma poprawna kwantyfikacja w wartości przejawów życia gospodarczego. Kwantyfikacja w wartości pozostaje współcześnie pod wpływem szeregu uwarunkowań, których uwzględnienie w rachunkowości jest przedmiotem zainteresowania i stosownych regulacji. Przykładem w tym zakresie może być projekt dotyczący wartości szacunkowych, ich zmian i ujęcia w księgach rachunkowych oraz ujawniania w sprawozdaniu finansowym²⁸. Podejmowane są też nowe obszary wyzwań stojących przed współczesną rachunkowością, czego przykładem może być potrzeba stworzenia metodyki ujęcia zasobów wiedzy²⁹.

Literatura

Wydawnictwa zwarte:

- Gut P.: *Kreatywna księgowość a fałszowanie sprawozdań finansowych*. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006.
- Hulicka M.: *Oszukańcza sprawozdawczość finansowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Jackson C.W.: *Bajki w świecie biznesu. Mroczna prawda o fałszowaniu sprawozdań finansowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kamela-Sowińska A.: *Skąd się wzięła sprawa Enronu?* „Rachunkowość” 2003, nr 4.
- Kierunki ewolucji sprawozdawczości i rewizji finansowej*. Red. B. Micherda. Difin, Warszawa 2012.

²⁸ Por. Projekt KSR nr 7 *Zmiany zasad (polityki) rachunkowości, wartości szacunkowych, poprawianie błędów, zdarzenia następujące po dniu bilansowym – ujęcie i prezentacja*. „Rachunkowość” 2011, nr 10.

²⁹ Por. L. Niemczyk: *Rachunkowość wiedzy. Suplement do podręcznika pt. Rachunkowość finansowa*. Rzeszów 2011.

- Kutera M., Hołda A., Surdykowski S.T.: *Oszustwa księgowe; teoria i praktyka*. Difin, Warszawa 2006.
- Kutera M., Surdykowska S.T.: *Kryzysy gospodarcze a wiarygodność sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2009.
- Materiały konferencyjne KIBR: *Rewizja finansowa w warunkach nadzoru publicznego*. Warszawa 2011.
- Micherda B.: *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*. Difin, Warszawa 2006.
- Micherda B., Grabowska-Kaczmarczyk E.: *Kontrola jakości w procesie badania sprawozdania finansowego w świetle zasad etyki i aktualnych regulacji Unii Europejskiej*. W: *Etyka biegłego rewidenta w teorii, prawie i praktyce*. KIBR, Jachranka 2006.
- Micherda B., Górka Ł., Grabowska-Kaczmarczyk E., Szulc M.: *Istota i przesłanki jakości informacji o badanym sprawozdaniu finansowym*. W: *Jakość usług biegłego rewidenta*. KIBR, Jachranka 2007.
- Micherda B., Górka Ł., Szulc M.: *Zarządcza interpretacja sprawozdania finansowego*. Difin, Warszawa 2010.
- Niemczyk L.: *Rachunkowość wiedzy. Suplement do podręcznik pt. Rachunkowość finansowa*. Rzeszów 2011.
- Piaszczyk A.: *System kontroli przedsiębiorstwa w gospodarce pokryzysowej na przykładzie jednostek zainteresowania publicznego*. C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Schneider K.: *Błędy i oszustwa w dokumentach finansowo-księgowych*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Stiglitz J.E.: *Szalone lata dziewięćdziesiąte*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Surdykowska S.: *Nieporozumienia wokół rachunkowości – syndrom „rachunkowości kreatywnej”*. W: *Współczesna rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi i administracyjnymi*. Red. B. Micherda. Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie, Chrzanów 2003.
- Wąsowicz W.: *Kreatywna rachunkowość; fałszowanie sprawozdań finansowych*. Difin, Warszawa 2005.
- Zieniuk P.: *Kontrolna funkcja polityki rachunkowości*. W: *Współczesne aspekty realizacji kontrolnej funkcji rachunkowości*. Red. B. Micherda. Difin, Warszawa 2011.

Wydawnictwa ciągłe:

- Biuletyn Krajowej Rady Firm Audytorskich nr 12. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2004.
- Dobija D.: *Auditing jako element ładu korporacyjnego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości nr 64 (120). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Kamela-Sowińska A.: Wywiad opublikowany w protokole nr 619/2002 z posiedzenia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.
- Kogut J.: *Organizacja systemu nadzoru publicznego nad działalnością biegłych rewidentów i firm audytorskich*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Nauki o Finansach nr 2 (7), Wrocław 2011.

Akty prawne:

Dyrektywa 2006/43/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 17.05.2006 r. w sprawie ustawowych badań rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Dz.U. (UE) L157 9.06.2006 r.

Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej. KIBR i SKwP, Warszawa 2005.

Kodeks etyki zawodowych księgowych z lipca 1996 roku (aktualizacja styczeń 1998 r., listopad 2001 r., styczeń 2004 r.). Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów i Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2005.

Kodeks etyki zawodowych księgowych z lipca 2009. International Federation of Accountants i Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011.

Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007.

Międzynarodowe Standardy Edukacyjne. International Federation of Accountants i Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.

Projekt KSR nr 7 *Zmiany zasad (polityki) rachunkowości, wartości szacunkowych, poprawianie błędów, zdarzenia następujące po dniu bilansowym – ujęcie i prezentacja*. „Rachunkowość” 2011, nr 10.

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2004 r. o zmianie Ustawy o rachunkowości. Dz.U. nr 145, poz. 1535.

Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym. Dz.U. nr 77, poz. 649.

Witryny internetowe:

<http://www.iasplus.com/europe/1106plifrsnewsletter.pdf>

ETHICAL ASPECTS OF TODAY ACCOUNTING**Summary**

The process of globalization of the world economy is increasingly drawing attention to the efficient functioning of accounting as “the language of business”. The visible crisis of confidence in this regard, among others the wider application of the fair value valuation, has largely ethical aspect. Ethical thread in accounting is today under the influence of a number of conditions, which exposure is necessary for the objective characteristics of the problem, what the paper disputably presents.

Przemysław Mućko

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, Instytut Rachunkowości

WYCENA W WARTOŚCI GODZIWEJ W ŚWIETLE ASYMETRII INFORMACJI I POTRZEB INFORMACYJNYCH UŻYTKOWNIKÓW SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH

Wprowadzenie

Koncepcja wartości godziwej prowokuje do dyskusji nad rolą współczesnej rachunkowości. W tej wielowątkowej i wielopłaszczyznowej dyskusji warto ująć kwestię wyceny z perspektywy roli rachunkowości w przełamywaniu asymetrii informacji i postawić pytania: czy rachunkowość powinna przygotowywać wysoko przetworzone informacje na potrzeby inwestorów, czy powinna raczej dostarczać surowych, prostych danych do wykorzystania i samodzielnego przetworzenia? Która z metod jest bardziej skuteczna w przewycięzaniu bariery asymetrii informacji? Celem opracowania jest sprecyzowanie tak postawionych pytań oraz próba zarysowania odpowiedzi. We wnioskach zwraca się uwagę na duże ryzyko szerokiego zastosowania wartości szacunkowych w mniejszych jednostkach gospodarczych, podlegających polskiemu prawu bilansowemu oraz konieczność odrębnego ujmowania zysków z przeszacowania.

1. Rola rachunkowości wobec zjawiska asymetrii informacji

Asymetria informacji jest jednym ze zjawisk decydujących o zawodności rynku jako mechanizmu alokacji zasobów w gospodarce¹. Występuje na niemal wszystkich rynkach i w przypadku wielu transakcji, gdy jedna ze stron transakcji posiada wiedzę niedostępną drugiej stronie o przedmiocie transakcji lub innych okolicznościach, które determinują cenę i warunki transakcji.

Asymetria informacji jest zjawiskiem nieodłącznym na rynku kapitałowym. Na publicznym rynku kapitałowym nie występuje między stronami transakcji, lecz między zarządem a inwestorami. Zarząd, z racji sprawowanych funkcji,

¹ J.E. Stiglitz: *Ekonomia sektora publicznego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 97-98.

posiada dużo większą wiedzę o przedsiębiorstwie niż inwestorzy. Kierowanie przedsiębiorstwem wymaga gromadzenia i przetwarzania różnorodnych danych o jego otoczeniu i sytuacji wewnętrznej, z których tylko niektóre zostają przekazane na zewnątrz. Inwestorzy przy podejmowaniu decyzji korzystają z dostępnych publicznie informacji ujawnianych przez przedsiębiorstwo w formie raportów okresowych lub bieżących albo opracowań analityków sporządzonych na ich podstawie. Przewaga informacyjna po stronie zarządów spółek publicznych jest jednym z zasadniczych powodów niedoskonałości rynku kapitałowego².

Sprawozdawczość finansowa stanowi kluczowe narzędzie przezwyciężania asymetrii informacji na rynku kapitałowym³. Jej skuteczność w tej roli wspomagają sprawnie działające organy regulujące rynek kapitałowy i rachunkowość, standardy sprawozdawczości finansowej uwzględniające potrzeby informacyjne inwestorów, audytorzy oraz różni pośrednicy działający na rynku. Rolą sprawozdawczości finansowej jest dostarczenie informacji użytecznych przy szacowaniu przyszłych korzyści pieniężnych związanych z posiadaniem instrumentów spółek⁴. Inwestorzy potrzebują regulacji rachunkowości pozwalających przedstawić zarządowi rzetelny i prawdziwy obraz sytuacji finansowej oraz wyniki spółki.

Korzyści z efektywnego przełamywania asymetrii informacji przez sprawozdawczość finansową odnoszą nie tylko inwestorzy, ale również spółki. Klasyczna analiza rynku używanych samochodów Akerloffa przedstawiała negatywne skutki asymetrii informacji dla sprzedawców dobrych samochodów⁵. Podobna sytuacja może mieć miejsce również na rynku kapitałowym. Spółki posiadające autentycznie dobre projekty inwestycyjne i dobrze zarządzane mogą ponosić niewspółmiernie wysokie koszty finansowania odzwierciedlające ryzyko inwestowania na rynku w warunkach wysokiej asymetrii informacji i niskiej wiarygodności dostarczanych sprawozdań finansowych. W skrajnej sytuacji z powodu barier informacyjnych rynek kapitałowy może przestać realizować swoje podstawowe zadanie alokacji kapitału.

Wobec wyceny w wartości godziwej zwykle podnoszony jest zarzut jej niższej wiarygodności i większej podatności na manipulacje⁶, co może powodować

² P.M. Healy, K.G. Palepu: *Information asymmetry, corporate disclosure, and the capital markets: A review of the empirical disclosure literature*. „Journal of Accounting and Economics”, Vol. 31 (2001), s. 405-440.

³ Ibid.

⁴ *Założenia koncepcyjne sprawozdawczości finansowej*, par. OB2-par. OB3. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011*, IASB, Stowarzyszenie Księgarzy w Polsce, Warszawa 2011.

⁵ G. Akerloff: *The Market for „Lemons”: Quality Uncertainty and the Market Mechanism*. „The Quarterly Journal of Economics” Aug. 1970, Vol. 84, No. 3, s. 488-500.

⁶ Por. np. krytyczne opinie o wycenie w wartości godziwej polskich autorów zestawione w: P. Mućko: *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*. Tom I. Red. J. Gierusz, T. Martyniuk. Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego nr 1, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011, s. 55-66.

zwiększenie barier informacyjnych na rynku, a więc obniżać przydatność rachunkowości. Warto zauważyć, że wycena po kosztach historycznych, która jest zasadniczą alternatywą wyceny w wartości godziwej⁷, w pewnych przypadkach skłania do działań mających na celu wyłącznie obejście regulacji rachunkowości⁸. Skoro zyski ze wzrostu wartości aktywów można ujawnić wyłącznie w momencie ich sprzedaży, zarząd odczuwający presję na wyniki finansowe może je zbyć, pomijając przyszłe korzyści związane z posiadaniem tych aktywów. Niedostrzeganie wartości firmy jest jedną z przesłanek przeprowadzenia połączenia przedsiębiorstw⁹. Obie alternatywne koncepcje wyceny mogą ułatwiać lub utrudniać realizację zadania przełamania asymetrii informacji na rynku kapitałowym.

2. Koncepcja wartości godziwej jako eklektycznej (i złożonej) miary wartości

Przewaga tradycyjnej wyceny po koszcie historycznym (cenie nabycia lub koszcie wytworzenia) polega m.in. na powszechnym ugruntowaniu tej metody w świadomości sporządzających sprawozdanie finansowe i jego użytkowników. W porównaniu do wyceny w wartości godziwej oceniana jest ona jako łatwiejsza do zastosowania.

Faktycznie wycena w wartości godziwej nie jest metodą prostą. Dokonanie wyceny w wartości godziwej wymaga zastosowania jednej lub czasami nawet więcej niż jednej z kilku szczegółowych procedur pomiaru wartości. Nowy MSSF różne techniki i procedury szacowania wartości godziwej ujmuje w trzy grupy¹⁰:

- podejście rynkowe,
- podejście kosztowe i
- podejście dochodowe.

Zgodnie z podejściem rynkowym wartość godziwą ustala się na podstawie cen rynkowych lub innych parametrów obliczonych na podstawie zmiennych

⁷ Warto zauważyć, że zdaniem niektórych autorów znaczących w literaturze światowej alternatywą dla wartości godziwej nie jest tradycyjna wycena w wartościach historycznych, lecz raczej inne odmiany wartości bieżącej, czyli np. koszt bieżący zastąpienia, wartość możliwa do zrealizowania, wartość użytkowa lub *deprival value*. C. Laux, C. Leuz: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society” Vol. 34, Iss. 6-7, s. 826-834 oraz G. Whittington: *Alternatives to fair value*. W: *The Routledge Companion to Fair Value and Financial Reporting*. Red. P. Walton. Routledge 2007, s. 181-195.

⁸ F. Missonier-Piera: *Fair value and capital markets*. W: *The Routledge Companion to Fair Value...*, op. cit., s. 127.

⁹ *Fuzje, przejęcia... Wybrane aspekty integracji*. Red. A. Herdan. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 18-19.

¹⁰ Par. 62 MSSF 13.

rynkowych. Podejście rynkowe obejmuje prostą wycenę na podstawie notowań instrumentów będących przedmiotem obrotu na rynku, ale również bardziej złożone techniki, jak na przykład metody współczynnikowe i wycena macierzowa¹¹. Podejście dochodowe obejmuje jeszcze bardziej skomplikowane techniki, wśród których można wyróżnić modele wyceny opcji, na przykład Blacka-Scholesa, i wartość bieżącą netto. Z uwagi na komplikacje ustalania wartości bieżącej netto tej technice poświęcono sporo miejsca w nowym standardzie MSSF 13.

O złożoności wyceny w wartości godziwej świadczy konieczność jej klasyfikacji w zależności od charakteru wykorzystanych danych. Prowadząc prace nad obecnym MSSF 13 na potrzeby Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości, kanadyjski regulator rachunkowości opracował dokument zatytułowany *Podstawy pomiaru w rachunkowości finansowej*, przeznaczony do dyskusji. W tym dokumencie po raz pierwszy zaproponowano hierarchię poziomów wartości godziwej w zależności od danych stanowiących podstawę jej ustalenia. Wyróżniono¹²:

- Poziom 1: obserwowalne ceny rynkowe.
- Poziom 2: wycena za pomocą powszechnie uznanych modeli i technik; przy ich stosowaniu wykorzystano dane spójne z danymi rynkowymi.
- Poziom 3: bieżący koszt (zastąpienia lub reprodukcji).
- Poziom 4: wycena na podstawie modeli i technik z zastosowaniem danych specyficznych dla jednostki.

W ostatecznym standardzie pozostawiono trzy poziomy z uwagi na zmianę definicji wartości godziwej¹³ i konieczność wykluczenia z tej klasyfikacji kosztów. Warto jednak dodać, że kanadyjski zespół uznał za stosowane zaznaczyć, że tylko dwa pierwsze poziomy można określić mianem wartości godziwej, choć pozostałe mogą być również podstawą jej ustalania¹⁴. To subtelne rozróżnienie zostało w ostatecznej wersji standardu odrzucone. Jednak zdaniem wielu autorów i księgowych wynik zastosowania metod z ostatniego poziomu nie powinien być określany jako wartość godziwa¹⁵.

¹¹ Par. BB5-par. B7 MSSF 13.

¹² D. Alexander: *Recent history of fair value*. W: *The Routledge Companion to Fair Value...*, op. cit., s. 89.

¹³ W momencie opracowywania dokumentu wartość godziwa była wartością wymiany. Ostatecznie została zdefiniowana jako wartość sprzedaży.

¹⁴ D. Alexander: *Recent history...*, op. cit., s. 89.

¹⁵ A. Wilson: *The relevance and reliability of fair value measurement*. W: *The Routledge Companion to Fair Value...*, op. cit., s. 202.

Przejsie od relatywnie prostej procedury wyceny w wartościach historycznych do złożonej koncepcji wyceny w wartości godziwej¹⁶ ma zasadnicze znaczenie dla roli rachunkowości w przełamywaniu asymetrii informacji. Zastosowanie wyceny w wartościach historycznych oznacza przekazywanie mało przetworzonych danych użytkownikom sprawozdania finansowego. Ciężar opracowania danych finansowych, interpretacji faktycznej sytuacji finansowej i wyników jednostki spoczywa na odbiorcach. W przypadku szerokiego wykorzystania wartości godziwej w sprawozdaniu finansowym zawiera ono dane o wyższym stopniu przetworzenia. Dane te wciąż są przez użytkowników przetwarzane, analizowane i interpretowane, jednak otrzymując informację o wartości godziwej nie są oni zmuszeni aktualizować wyceny. Wycena w wartości godziwej lepiej odpowiada potrzebom informacyjnym użytkowników, ponieważ rzetelna aktualizacja wyceny wymaga wykorzystania wielu wewnętrznych informacji będących w wyłącznej dyspozycji pracowników jednostki. Przeniesienie procedury aktualizacji wyceny do jednostki pozwala lepiej odzwierciedlić bieżącą wartość składników majątku, ponieważ zewnętrzni użytkownicy nie posiadają wielu niezbędnych do wyceny danych.

3. Zróżnicowanie profilu ryzyka użytkowników informacji sprawozdawczych

Wycena w wartości godziwej lepiej odpowiada potrzebom informacyjnym użytkowników sprawozdań finansowych, ponieważ potrzebują oni bieżących wartości składników majątku. Jednak z drugiej strony wycena w wartości godziwej wiąże się z istotnym ryzykiem, które nie występuje z takim natężeniem, gdy stosuje się wycenę po kosztach historycznych.

Zwiększone ryzyko stosowania wartości godziwej wynika ze złożoności tej metody wyceny i konieczności stosowania subiektywnych ocen oraz podejmowania decyzji trudno poddających się obiektywnej weryfikacji¹⁷. Przeprowadzając wycenę w wartości godziwej, księgowi w jednostce mogą skorzystać z wielu dostępnych tylko im źródeł wiedzy. Istnieje jednak pokusa wykorzystania bariery informacyjnej do stworzenia zniekształconego obrazu jednostki w sprawozdaniu finansowym. Większe możliwości wykorzystania danych wewnętrznych, poufnych oraz subiektywnych umożliwiają lepsze odzwierciedlenie rzeczywistej

¹⁶ W odniesieniu do wartości godziwej należy raczej stosować termin koncepcja niż metoda właśnie z uwagi na jej złożoność i eklektyzm. Por. S. Hońko: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2007, s. 219 i 225.

¹⁷ M. Hass-Symotiuk, P. Mućko: *Subiektywne oceny w sprawozdaniu finansowym sporządzonym według MSSF*. W: *Sprawozdawczość i rewizja finansowa w procesie poprawy bezpieczeństwa obrotu gospodarczego*. Red. B. Micherda. Centrum Rozwoju i Promocji Akademii Ekonomicznej, Kraków 2005, s. 173-181.

wartości. Jednocześnie jednak ułatwiają manipulowanie sprawozdaniami finansowymi¹⁸.

Czy użytkownicy sprawozdań finansowych akceptują ryzyko wyceny w wartości godziwej? Warto dokonać uproszczonego podziału użytkowników na dwie grupy. Pierwszą stanowią inwestorzy działający na publicznym rynku kapitałowym, którzy nie mają innych możliwości pozyskania informacji finansowych o spółkach niż z oficjalnej, publicznej sprawozdawczości. Charakterystyczni dla tej grupy są drobni inwestorzy nieprofesjonalni. Jeżeli są oni zainteresowani sytuacją finansową i wynikami finansowymi spółek, muszą polegać na informacjach dostarczanych przez spółki. W interesie zarówno inwestorów, jak i spółek jest więc możliwość przekazywania informacji o wartości bieżącej majątku, przygotowanych przez pracowników spółki. Potrzeby informacyjne i ograniczenia tej grupy odbiorców mogą rekompensować ryzyko manipulacji.

Inaczej należy ocenić zastosowanie wartości godziwej w przypadku, gdy najważniejszą grupą odbiorców sprawozdań finansowych są nieliczni inwestorzy instytucjonalni, na przykład banki, a spółek nie dotyczy rygor ujawniania informacji poufnych, funkcjonujący na publicznym rynku kapitałowym. W trakcie uzgadniania warunków kredytowania banki przeprowadzają dokładną procedurę badania wiarygodności kredytowej, pozyskując wiele szczegółowych informacji o sytuacji finansowej i wynikach finansowych jednostki. Wśród tych informacji przekazywane są również dane o czynnikach kształtujących wartość bieżącą. Wydaje się, że w takiej sytuacji przeprowadzanie pracochłonnych procedur szacowania wartości godziwej nie jest uzasadnione. Narażona na manipulacje informacja o wartości godziwej może później nie znaleźć zastosowania. Wycena w wartości godziwej jest informacją wtórną w przypadku pozyskania przez użytkowników danych o czynnikach ją kształtujących.

Podział użytkowników sprawozdań finansowych na dwie grupy jest związany z ich profilem ryzyka. Inwestorzy działający na publicznym rynku kapitałowym odznaczają się relatywnie wysoką akceptacją ryzyka inwestowania. Banki i inne instytucje finansujące zasadniczo cechują się awersją do ryzyka. Stosunek do ryzyka przekłada się na preferencje w zakresie informacji finansowych i znajduje odzwierciedlenie w tradycyjnej klasyfikacji krajowych modeli rachunkowości na model kontynentalny, z dominującym finansowaniem przez banki, i model anglosaski, w którym przeważa finansowanie przedsiębiorstw przez rynek kapitałowy. Koncepcja wartości godziwej powstała w krajach modelu anglosaskiego i tam stopień jej akceptacji jest zdecydowanie wyższy. Ma to

¹⁸ Szerzej na temat czynników ryzyka różnych metod wyceny w P. Mućko: *Koncepcja zmian w sprawozdawczości finansowej spółek publicznych*. Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2007, s. 238-240.

uzasadnienie w dominującej roli inwestorów działających na rynkach finansowych jako najważniejszych odbiorcach informacji finansowej oraz ich preferencji w zakresie ryzyka. Opór wobec szerokiego zastosowania wartości godziwej dotyczy przede wszystkim krajów modelu kontynentalnego, co wiąże się z innym sposobem finansowania oraz innym stosunkiem do ryzyka najważniejszych użytkowników sprawozdań finansowych¹⁹.

Można więc uznać, że zastosowanie koncepcji wyceny w wartości godziwej ułatwia przełamywanie bariery asymetrii informacji na rynku kapitałowym, gdy spółki nie mają innego sposobu skutecznego przekazania do wiadomości inwestorów informacji o bieżącej wartości majątku. Dla inwestorów instytucjonalnych działających poza rynkiem publicznym wartość godziwa nie jest wystarczająco użyteczna, więc z uwagi na koszty jej ustalania nie powinna być szeroko stosowana w jednostkach nienotowanych na publicznych rynkach kapitałowych.

Podsumowanie

W opracowaniu przyjęto jedno z wielu możliwych ujęć problemu zastosowania wyceny w wartości godziwej. Przyjmując za punkt wyjścia zjawisko asymetrii informacji, którego przełamywanie należy do zadań sprawozdawczości finansowej, sformułowano wniosek o zasadności szerokiego stosowania wartości godziwej wyłącznie w jednostkach, których politykę informacyjną ograniczają przepisy prawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Wydaje się, że tylko w takich jednostkach niewątpliwe korzyści z przekazania informacji o bieżącej wartości składników majątku mogą uzasadniać koszty wyceny i ryzyko manipulacji. W odniesieniu do jednostek, których sprawozdania finansowe są sporządzane przede wszystkim dla banków i innych wierzycieli, korzyści z zastosowania wartości godziwej nie wydają się przewyższać kosztów. Zróżnicowanie i rozwarstwienie modeli rachunkowości jest w interesie użytkowników.

Dla środowiska księgowych ostateczne ustalanie procedur pomiaru wartości godziwej, jej szerokie przyjęcie i zaakceptowanie przez użytkowników związane jest z wieloma korzyściami. Gdyby udało się ująć wartość godziwą w niebudzące wątpliwości procedury i metody wyceny, użytkownicy sprawozdań finansowych

¹⁹ Modelowym przykładem jest odpowiedź niemieckiego Instytutu Biegłych Rewidentów oraz Niemieckiej Rady Standardów Rachunkowości na projekt standardu ED/2009/5 „Pomiar wartości godziwej”. Por. Deutsches Rechnungslegungs Standards Committee: *Exposure Draft ED/2009/5 'Fair Value Measurement'* (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL41.htm; Institut der Wirtschaftsprüfer in Deutschland, *Re.: IASB Exposure Draft 2009/5: Fair Value Measurement* (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL17.htm. Por. również European Financial Reporting Advisory Group, *Re: Exposure Draft Fair Value Measurements* (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL158.htm

wych mogliby przerzucić na rachunkowość jednostki większy ciężar przetwarzania danych finansowych, z czym wiąże się więcej odpowiedzialnych zadań, większe znacznie i uznanie profesjonalizmu księgowych. Akceptacja wartości godziwej wśród użytkowników oznaczałaby, że mimo pewnego zakresu subiektywizmu, oceny księgowych zyskują zaufanie. Wydaje się, że taka wizja harmonizuje z nieustannymi działaniami Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości na rzecz szerokiego zastosowania wyceny w wartości godziwej.

Literatura

- Akerloff G.: *The Market for „Lemons”: Quality Uncertainty and the Market Mechanism*. „The Quarterly Journal of Economics” Aug. 1970, Vol. 84, No. 3, s. 488-500.
- Deutsches Rechnungslegungs Standards Committee: *Exposure Draft ED/2009/5 ‘Fair Value Measurement’* (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL41.htm
- European Financial Reporting Advisory Group: *Exposure Draft Fair Value Measurements* (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL158.htm
- Fuzje, przejścia... *Wybrane aspekty integracji*. Red. A. Herdan. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Hass-Symotiuł M., Mućko P.: *Subiektywne oceny w sprawozdaniu finansowym sporządzonym według MSSF*. W: *Sprawozdawczość i rewizja finansowa w procesie poprawy bezpieczeństwa obrotu gospodarczego*. Red. B. Micherda. Centrum Rozwoju i Promocji Akademii Ekonomicznej, Kraków 2005.
- Healy P.M., Palepu K.G.: *Information asymmetry, corporate disclosure, and the capital markets: A review of the empirical disclosure literature*. „Journal of Accounting and Economics”, Vol. 31 (2001).
- Hońko S.: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2007.
- Institut der Wirtschaftsprüfer in Deutschland: *IASB Exposure Draft 2009/5: Fair Value Measurement*, (Comment Letter), www.ifrs.org/Current+Projects/IASB+Projects/Fair+Value+Measurement/ED/CL/CL17.htm
- Laux C., Leuz C.: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society”, Vol. 34, Iss. 6-7.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011*. IASB, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Mućko P.: *Koncepcja zmian w sprawozdawczości finansowej spółek publicznych*. Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2007.
- Mućko P.: *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*. Tom I. Red. J. Gierusz, T. Martyniuk. Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego nr 1. Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011.
- Stiglitz J.E.: *Ekonomia sektora publicznego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- The Routledge Companion to Fair Value and Financial Reporting*. Red. P. Walton. Routledge 2007.

FAIR VALUE MEASUREMENT IN THE CONTEXT OF INFORMATION ASYMMETRY AND INFORMATION NEEDS OF FINANCIAL REPORTS' USERS

Summary

The paper presents theoretical analysis of fair value measurement issues at the background of information asymmetry phenomenon in the capital markets and information needs of financial reports' users. In conclusions fair value concept is positively assessed only in the case of public companies with information policy limited by law, for only in that case the concept mitigates information asymmetry problems. For other entities it is too costly and risky.

Kazimierz Sawicki

Uniwersytet Szczeciński

WYBRANE PROBLEMY USTALANIA I STOSOWANIA WARTOŚCI GODZIWEJ W RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

Obserwacja zmian następujących w gospodarce krajowej i światowej umożliwia sformułowanie twierdzenia, że występują w niej zjawiska nie tylko o charakterze ewolucyjnym, lecz również rewolucyjnym. Do tych ostatnich można zaliczyć globalizację gospodarki i rynku kapitałowego czy sposób komunikacji w skali światowej za pomocą Internetu.

Nowe zjawiska mają duży wpływ na podmioty gospodarcze i prowadzoną przez nie rachunkowość. Podmioty te, obligatoryjnie lub fakultatywnie, powinny przedstawiać informacje o swojej pozycji na rynku, sytuacji majątkowo-kapitałowej i wyniku finansowym. Zważywszy, iż podstawowe informacje w tym zakresie zawierają sprawozdania finansowe, ich wiarygodność i użyteczność ma duże znaczenie dla podmiotu gospodarczego, a zwłaszcza dla jego otoczenia. Sporządzanie i prezentacja przydatnych informacji ekonomiczno-finansowych zależy od wielu czynników, wśród których istotny jest sposób/metoda wyceny pozycji sprawozdania.

Nie omawiając poszczególnych metod i miar stosowanych w rachunkowości należy zaznaczyć, że w ostatnich latach najczęściej dyskusji dotyczy wartości godziwej. Z jednej strony istnieje wiele przesłanek przemawiających za dokonywaniem wyceny według wartości godziwej, z drugiej zaś – podważających jej użyteczność ze względu na brak wiarygodnych szacunków i subiektywizm założeń przyjmowanych przy jej ustalaniu.

Celem opracowania jest:

- przedstawienie sposobu ustalania wartości godziwej według MSR/MSSF i Ustawy o rachunkowości w powiązaniu z innymi metodami pomiaru,
- rozważenie problemu wyceny w wartości godziwej w warunkach globalizacji,
- prezentacja uwag i opinii dotyczących wad i zalet MSR/MSSF oraz wartości godziwej,
- podjęcie próby oceny zasadności stosowania wartości godziwej.

1. Metody pomiaru i wyceny a wartość godziwa

Wspomniana we wprowadzeniu konieczność dostosowania rachunkowości do zmieniających się warunków gospodarczych w skali globalnej spowodowała, że ustalenie „prawidłowej, wiarygodnej” informacji w sprawozdawczości finansowej było, jest i będzie jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. O ile określenie rzeczowych składników majątkowych w jednostkach naturalnych jest relatywnie łatwe, to ich wartość¹ w księgach rachunkowych i bilansie może być różna, w zależności od przyjętego modelu wyceny oraz zastosowanych przez podmiot metod i zasad wyceny.

Według *Założeń koncepcyjnych Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSR/MSSF)* „Wycena to proces zmierzający do ustalenia kwot pieniężnych, w jakich składniki sprawozdania finansowego mają zostać ujęte i wykazane w bilansie oraz rachunku zysków i strat”². Różne zasady wyceny zawarte w MSSF, ujęte w trzech rodzajach modeli, przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Modele wyceny

Rodzaj modelu	Charakterystyka
Modele oparte na koszcie historycznym	Podstawowymi kategoriami modelu są cena nabycia i koszt wytworzenia. W bilansie wycenia się składniki aktywów według tych kategorii. Wartość początkową składników majątkowych pomniejsza się o odpisy amortyzacyjne i umorzenie oraz o odpisy z tytułu trwałej utraty wartości.
Modele oparte na wartości godziwej	W tym modelu dokonuje się aktualizacji wyceny najpóźniej na dzień bilansowy. Skutki aktualizacji odpisuje się na wynik finansowy lub na kapitał z aktualizacji wyceny. Jeżeli nie utworzono kapitału z aktualizacji wyceny, to skutek aktualizacji zalicza się do kosztów.
Modele mieszane	Modele oparte są na stosowaniu zasady ostrożnej wyceny. Składniki majątkowe wycenia się po niższej z dwóch wartości: kosztu historycznego lub wartości godziwej. Wartość bilansowa nie może być wyższa od ich wartości początkowej.

Źródło: A.A. Jaruga, M. Frendzel, R. Ignatowski, P. Kawalski: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. Kluczowe zagadnienia i rozwiązania praktyczne*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2006, s. 106-110.

¹ „Wartość, to ile coś jest warte pod względem materialnym, cecha jakiejś rzeczy dająca się wyrażać równoważnikiem pieniężnym lub innym środkiem płatniczym, wartościowy człowiek: odznaczający się dodatnimi cechami charakteru”. *Słownik języka polskiego*. Tom III. PWN, Warszawa 1989, s. 660.

² *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2007*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IASB, Warszawa 2007, s. 90.

Aby zastosować odpowiedni model wyceny elementów sprawozdania finansowego, należy wybrać odpowiednią zasadę/koncepcję wyceny, nazywaną w literaturze podmiotu również metodą. Podstawowe zasady wyceny przedstawiono na rys. 1.

Podstawowe zasady wyceny składników sprawozdania finansowego	
Zasada kosztu historycznego	
Aktywa ujmuje się na dzień nabycia w wartości równej zapłaconej za nie kwocie pieniężnej lub wartości godziwej zapłaty niepieniężnej dokonanej celem ich nabycia	Zobowiązania wycenia się w wartości równej kwocie wpływów otrzymanych w zamian za przyjęcie na siebie obowiązku lub w pewnych przypadkach w wartości równej kwocie środków pieniężnych i ich ekwiwalentów, która według przewidywań zostanie zapłacona w celu uregulowania zobowiązania w normalnym toku działalności gospodarczej
Zasada aktualnej ceny nabycia	
Aktywa wycenia się w wartości równej kwocie, jaką należałoby zapłacić w razie nabywania takiego samego lub równoważnego składnika aktywów w chwili obecnej	Zobowiązania wycenia się w wysokości niezdykontowanej kwoty środków pieniężnych i ich ekwiwalentów, która byłaby w chwili obecnej wymagana do uregulowania obowiązku
Zasada wartości możliwej do uzyskania realizacji	
Aktywa wycenia się w wartości równej kwocie pieniężnej, jaką można by w chwili obecnej uzyskać w normalnej zaplanowanej transakcji	Zobowiązania wykazuje się w wartości realizacji, czyli w wysokości zdyskontowanej kwoty środków pieniężnych i ich ekwiwalentów, jaką według przewidywań zapłaci się w celu uregulowania zobowiązań w normalnym toku działalności gospodarczej
Zasada wartości bieżącej	
Aktywa wycenia się w zdyskontowanej wartości bieżącej przyszłych wpływów środków pieniężnych netto, które dana pozycja, według przewidywań, wyprącuje w toku działalności gospodarczej	Zobowiązania wykazuje się w zdyskontowanej wartości bieżącej przyszłych wypływów środków pieniężnych netto, które według przewidywań będą wymagane do uregulowania zobowiązań w normalnym toku działalności gospodarczej

Rys. 1. Zasady wyceny aktywów i pasywów według MSSF

Źródło: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2007*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IASB, Warszawa 2007, s. 71, par. 100.

Analizując cztery podstawowe zasady wyceny składników aktywów i pasywów w kontekście *Założeń koncepcyjnych sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych*³, należy zwrócić uwagę na następujące zagadnienia.

Przy sporządzaniu sprawozdań finansowych najczęściej stosuje się zasadę kosztu historycznego, łączoną zazwyczaj z innymi metodami wyceny. Na przykład zapasy wycenia się w wartości niższej spośród ceny nabycia/kosztu wytworzenia i wartości netto możliwej do uzyskania, papiery wartościowe przeznaczone do obrotu można wyceniać w wartości rynkowej, a zobowiązania emerytalne w wartości bieżącej.

W przypadku występowania znacznych różnic w cenach aktywów niepieniężnych, zwłaszcza dotyczących zapasów, zasadne może być stosowanie aktualnej ceny nabycia zamiast wyceny według kosztu historycznego.

Przedstawione na rys. 1 zasady wyceny odnoszą się tylko do składników aktywów i zobowiązań, pomijane są kapitały własne, stanowiące w praktyce istotną grupę pasywów bilansu.

Ze względu na różnorodność czynników, które należy uwzględnić w procesie wyceny, stosowanie jednej zasady nie zapewnia przedstawienia w sprawozdaniu finansowym wiernego i rzetelnego obrazu jednostki gospodarczej. W określonych sytuacjach podmiot powinien wybrać model mieszany, obejmujący różne, odpowiednio wybrane zasady szczegółowe.

W żadnej spośród czterech podstawowych zasad wyceny wymienionych w *Założeniach koncepcyjnych* nie ma terminu wartości godziwej, chociaż występuje on w wielu MSR oraz w MSSF 13 *Wycena wartości godziwej*⁴. Oznacza to, że wartość godziwa nie jest piątą podstawową zasadą wyceny i może być parametrem drugiej/trzeciej podstawowej zasady wyceny.

W podstawowych koncepcjach/zasadach wyceny występują terminy: koszt, cena i wartość. Te ogólne nazwy są uzupełniane wyrazami umożliwiającymi odniesienie nazwy do określonego podmiotu, przedmiotu, czasu lub zjawiska. Obecnie MSR/MSSF zawierają dwa określenia – ceny nabycia lub kosztu wytworzenia i 16 określeń wartości, łącznie z wartością godziwą⁵. Znacznie mniejsza liczba terminów znajduje się w Ustawie o rachunkowości⁶. Wyróżnia ona w szczególności koszt wytworzenia produktu, cztery określenia cen, wartość nominalną, wartość firmy i wartość godziwą.

Istnienie wielu metod i zasad wyceny sprzyja dokonaniu wyceny w rachunkowości podmiotów gospodarczych. Teoretycznie mogą one, a nawet powinny,

³ Ibid., s. 71, par. 101.

⁴ *Wartość godziwa – omówienie MSSF 13*. „Rachunkowość” 2012, nr 1 (dodatek specjalny).

⁵ J. Wielgórka-Leszczynska: *Ewolucja sprawozdawczości finansowej jednostki z uwzględnieniem specyfiki działalności bankowej*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011, s. 109-111.

⁶ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm.

zastosować takie metody wyceny, które zapewniają wierne i rzetelne odzwierciedlenie rzeczywistej wartości aktywów, pasywów i wyniku finansowego, czyli dokonać poszczególnych jednostek przynoszących korzyści ekonomiczne w szerszym zakresie. W praktyce jednak to „polityka zarządu jednostki oddziałuje na wartość składników aktywów a przez to na wysokość kosztów i planowanych obciążeń podatkowych. Ujęte w dokumentacji polityki rachunkowości decyzje kierownictwa przesądzają o poziomie amortyzacji a przez to o kosztach zużycia majątku trwałego w długim okresie oraz o wartości majątku obrotowego. Można sporządzić wiele różnych bilansów dla różnych celów (handlowych, podatkowych, wewnętrznych), ale żaden nie będzie pełny, wszechstronny. Wartość wyrażona w stanach bilansowych jest funkcją polityki zarządu i fiskalnej polityki państwa. Dane sprawozdawcze występują na swoistym rynku informacji rzutując na otoczenie i decyzje wewnętrzne firmy”⁷.

Dokonując wyboru odpowiednich metod/zasad wyceny, jednostka może zastosować również wartość godziwą. Zgodnie z definicją w polskim prawie bilansowym jest to „Kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowych, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą, stronami”⁸. Definicja ta, chociaż różni się sformułowaniem, w istocie jest zgodna z określeniem zawartym w MSR/MSSF⁹.

2. Problemy wyceny w wartości godziwej jako przejaw doskonalenia rachunkowości w warunkach globalizacji

Pojęcie globalizacja „można określić jako postępujący proces integrowania się rynków krajowych i regionalnych w jeden globalny rynek towarów, usług i kapitału, jednak skutki globalizacji dotyczą wszystkich podmiotów gospodarczych, nawet tych, działających tylko w jednym regionie kraju”¹⁰. Wydaje się zrozumiałe, że dynamiczne zmiany następujące w gospodarce globalnej determinują odpowiednią globalizację systemu rachunkowości. „Jego efektami są promulgowanie i stosowanie MSR/MSSF oraz tworzenie się globalnego modelu rachunkowości zarządczej, na skutek postępującej implementacji nowych metod

⁷ E.W. Babuška: *Niektóre aspekty teoretycznych i praktycznych zagadnień wyceny w rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki w rachunkowości*. Tom 1. Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011, s. 166.

⁸ Ustawa..., op. cit., art. 28, ust. 6.

⁹ Uznano za zbędne przedstawienie tego pojęcia występującego w wielu MSR/MSSF.

¹⁰ *Globalizacja. Wyzwania dla zarządzania i ekonomii*. Red. E. Jantón-Drozdowska. Ars boni et aequi, Poznań 2008, s. 19.

i technik w systemach rachunkowości przedsiębiorstw, działających w różnych obszarach geograficznych”¹¹.

Warto zaznaczyć, że wprowadzie rachunkowość, która od wielu lat gromadzi i dostarcza podstawowe informacje o wartości majątku, źródłach finansowania i wynikach działalności jednostki gospodarczej miała charakter „języka biznesu”, to w miarę postępującej globalizacji „występuje coraz większa presja w kierunku uczynienia z rachunkowości „międzynarodowego języka biznesu”. Chodzi o to, aby sprawozdania finansowe, to jest bilans, rachunek wyników i sprawozdania z przepływów pieniężnych, stanowiły syntetyczny, porównywalny, przejrzysty i wiarygodny obraz sytuacji finansowej podmiotu gospodarczego”¹². Porównywalność sprawozdań finansowych „można jednakże osiągnąć pod warunkiem zastosowania koncepcji i zasad unormowanych nie tylko w ramach jednego kraju, lecz także w obszarze regionalnej współpracy gospodarczej, jak Unia Europejska czy EFTA i w skali międzynarodowej”¹³.

Proces doskonalenia rachunkowości polega w przeważającym stopniu na istotnym ograniczeniu stosowania modelu wyceny w koszcie historycznym i cenie nabycia i zastąpieniu go modelem wyceny w wartości godziwej. Na podstawie literatury przedmiotu, MSR/MSSF i Ustawy o rachunkowości można wyróżnić kilka „mutacji tego modelu”. Przyjmując za kryterium podziału zakres przedmiotowy wartości godziwej, można wyodrębnić trzy „submodele” tej wartości, które zawiera tabela 2.

Tabela 2

Submodele wartości godziwej

Rodzaje submodelu (zakres przedmiotowy wartości godziwej)	Definicja
Wartość godziwa (ogólnie stosowana)	Kwota, za jaką na warunkach rynkowych składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, zobowiązanie zaspokojone, pomiędzy zainteresowanymi, dobrze poinformowanymi stronami i niepowiązanymi stronami transakcji
Wartość godziwa (z uwzględnieniem instrumentów kapitałowych)	Kwota, za jaką na warunkach rynkowych składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, zobowiązanie zaspokojone, a przyznany instrument kapitałowy wymieniany, pomiędzy zainteresowanymi, dobrze poinformowanymi i niepowiązanymi stronami transakcji
Wartość godzina (z uwzględnieniem kosztów zbycia)	Kwota możliwa do uzyskania ze sprzedaży składnika aktywów (lub zespołów ośrodków wypracowujących przepływy pieniężne) na warunkach rynkowych pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi stronami transakcji, po potrąceniu kosztów zbycia

Źródło: Ibid.

¹¹ *Wpływ międzynarodowych i krajowych regulacji sprawozdawczości finansowej i audytu na zmiany w praktyce rachunkowości*. Red. I. Sobańska, A. Szycha. Uniwersytet Łódzki, Łódź 2007, s. 5.

¹² *Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe*. Red. A.A. Jaruga. C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 1.

¹³ Ibid.

Jeżeli kryterium podziału będzie sposób odnoszenia skutków aktualizacji wyceny dokonanej na dzień wyceny, to można wyróżnić trzy inne submodele tej wartości. Zawiera je tabela 3.

Tabela 3

Submodele wartości godziwej uwzględniające sposób ujęcia skutków aktualizacji wyceny

Rodzaje submodeli	Objaśnienia
Submodel wynikowy	Skutki aktualizacji wyceny dokonanej na dzień wyceny zalicza się do wyniku finansowego
Submodel kapitałowy	Skutki aktualizacji wyceny dokonanej na dzień wyceny zwiększają lub zmniejszają kapitał własny
Submodel mieszany	Skutki aktualizacji wyceny dokonanej na dzień wyceny zalicza się częściowo do wyniku finansowego i częściowo do kapitału własnego

Źródło: Ibid.

Zgodnie z MSR/MSSF i Ustawą o rachunkowości wycena w wartości godziwej dotyczy różnych podmiotów i elementów sprawozdania finansowego. W państwach członkowskich Unii Europejskiej stosują ją przede wszystkim emitenci papierów wartościowych będących przedmiotem obrotu giełdowego i banki, sporządzające obowiązkowo skonsolidowane sprawozdania finansowe według MSR. Inne jednostki, w szczególności emitenci papierów wartościowych zamierzający ubiegać się lub ubiegający się o ich dopuszczenie do obrotu na jednym z regulowanych rynków Europejskiego Obszaru Gospodarczego, skonsolidowane sprawozdania finansowe mogą dobrowolnie sporządzać zgodnie z MSR¹⁴. W przypadku elementów sprawozdania finansowego nie stosuje się wartości godziwej do wyceny kapitałów, przychodów, zysków, kosztów i strat. Jak wynika z dotychczasowych treści opracowania, na kształtowanie kapitałów i pozycji rachunku zysków i strat wpływają jednakże skutki zmiany wartości aktywów i zobowiązań powstałe w wyniku zastosowania wartości godziwej.

Pomijając omówienie sposobu wyceny w wartości godziwej poszczególnych składników aktywów i zobowiązań, ważne wydaje się twierdzenie, że użycie tej metody jest zazwyczaj trudne, czasochłonne i kosztowne. Dotyczy to w szczególności wyceny instrumentów finansowych, przedstawianych w sprawozdaniu finansowym w wartości godziwej, jeżeli nie są one przedmiotem obrotu na aktywnym rynku¹⁵. W takiej sytuacji jednostka powinna ustalić wartość godziwą szacunkowo. Obowiązujący od 1 stycznia 2012 roku MSSF 13 *Wycena*

¹⁴ Ustawa..., op. cit., art. 55, ust. 6.

¹⁵ Zgodnie z MSR/MSSF jest to rynek, który spełnia jednocześnie trzy warunki:

- składniki sprawozdania finansowego, będące przedmiotem obrotu na rynku są jednorodne,
- ceny są łatwo dostępne z giełdy, od dealera, brokera, grupy branżowej, instytucji usługowej.
- ceny reprezentują aktualne i regularnie występujące na rynku transakcje.

wartości godziwej zawiera zasady i warunki ustalania tej wartości, jednak w innych MSR/MSSF i Uor brakuje przykładów pomagających znaleźć odpowiedni sposób postępowania. Rozwiązanie problemu wyceny może ułatwić stosowanie następujących technik¹⁶:

- wykorzystanie ostatnich transakcji rynkowych przeprowadzonych bezpośrednio między dobrze poinformowanymi, zainteresowanymi stronami; wartością godziwą będzie cena ostatnio zawartej transakcji (najlepiej aktualnej) aż do wystąpienia zmiany istotnych warunków ekonomicznych po dniu otwarcia tej ostatniej transakcji,
- odniesienie do bieżącej wartości rynkowej podobnego składnika,
- wykorzystanie niedawnych cen z mniej aktywnego rynku (z uwzględnieniem korekt wynikających ze zmiany warunków ekonomicznych),
- analiza zdyskontowanych przepływów pieniężnych,
- modele wyceny opcji.

Należy zaznaczyć, że MSR 39 *Instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena* zawiera również ogólne zasady postępowania w odniesieniu do technik szacowania wartości godziwej, a mianowicie:

- 1) jeżeli istnieje technika wyceny powszechnie stosowana przez uczestników rynku do wyceny instrumentu, a także wykazano, że ta technika dostarcza wiarygodnych oszacowań cen osiągniętych w rzeczywistych transakcjach rynkowych, to jednostka powinna zastosować tę metodę,
- 2) wartość godziwa jest szacowana na podstawie rezultatów osiągniętych w wyniku zastosowania techniki wyceny, która w maksymalnym stopniu wykorzystuje dane rynkowe, a w minimalnym stopniu polega na subiektywnych danych specyficznych dla jednostki,
- 3) zastosowane techniki powinny być zgodne z najlepszymi ekonomicznymi metodologiami wyceny instrumentów finansowych,
- 4) użyte techniki należy okresowo testować pod względem aktualności zastosowanych cen.

Prawidłowa technika wyceny wartości godziwej powinna być oparta na różnych czynnikach. W przypadkach ustalenia w wartości godziwej instrumentów finansowych takimi czynnikami mogą być¹⁷:

- wartość pieniądza w czasie, to jest odsetki według stopy bazowej lub stopy wolnej od ryzyka,
- ryzyko kredytowe,
- kursy wymiany walut,
- ceny towarów,
- ceny instrumentów kapitałowych,

¹⁶ M. Rówińska: *Wartość godziwa jako kategoria wyceny*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 182.

¹⁷ MSSF/MSR 39, op. cit.

- zmienność, to jest rozmiary przyszłych zmian cen instrumentu finansowego lub innej pozycji (składnika),
- ryzyko przedpłaty i żądania zapłaty.

Przedstawione dotychczas treści informują tylko o części czynników oddziałujących na wycenę instrumentów finansowych w wartości godziwej. Wycena tych instrumentów jest szczególnie złożona, a poprawność obliczeń może budzić wątpliwości. Ustalenie wartości godziwej niektórych składników aktywów, np. udziałów obcych, jest mniej skomplikowana.

3. Uwagi i opinie o ustalaniu i stosowaniu wartości godziwej

Opinie dotyczące ustalania i stosowania wyceny składników sprawozdań finansowych w wartości godziwej mogą mieć charakter ogólny lub odnosić się do wybranych aspektów tej wartości. Mogą to być: przedmiot, model, wiarygodność, przydatność wartości godziwej itp. Ze względu na dużą liczbę opinii i ocen częściowo publikowanych, w opracowaniu przedstawia się tylko twierdzenia i uwagi wybranych autorów.

Wydaje się, że jedną z bardzo negatywnych ocen włączenia do rachunkowości wartości godziwej wydała A. Kamela-Sowińska, pisząc: „Wartość godziwa, słowo klucz, słowo wytrych, otwiera wiele możliwości i niesie wiele zagrożeń”¹⁸. W kontekście stosowania MSR swoją ocenę uzasadnia m.in. następująco:

- wartość godziwa stanowi oszacowanie „ceny” w transakcji hipotetycznej, uwzględniającej aktualną sytuację rynkową; wartość ta nie powstaje na skutek rzeczywistej transakcji z udziałem konkretnego składnika majątku, który jest właśnie wyceniany, gdyż taka (transakcja) wcale nie zachodzi, a składnik nadal pozostaje w posiadaniu jednostki,
- rachunkowość zawsze odgrywała pierwszoplanową rolę „strażnika jakości” pomiaru, tymczasem obecnie zaczyna się wymykać spod kontroli i przestaje być narzędziem prezentacji wiernego i rzetelnego obrazu firmy,
- ponadnarodowe rozwiązania dają księgowym i zarządom coraz bardziej ogólne, elastyczne, ale i dowolne podstawy ewidencji i sprawozdawczości, co nie sprzyja zadośćuczynieniu tradycyjnym wymogom rachunkowości – wiarygodności i rzetelności,
- wynik finansowy tworzony na podstawie MSR jest raczej kwotą, wielkością, na którą się umówiły strony kontraktu; to wielkość oczekiwana, a nie wielkość obliczona¹⁹.

Zdaniem autorki, rachunkowość wymaga odnalezienia i implementacji nowych narzędzi pomiaru, wyceny oraz raportowania; powinny one przyczynić się do

¹⁸ A. Kamela-Sowińska: *Ile warta jest pszczoła czyli nowa rachunkowość*. W: *Wartość i wycena w ekonomii i rachunkowości*. Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 2008, s. 81.

¹⁹ Ibid., s. 181-184.

nadrobienia przez rachunkowość zaległości i przygotowania nowych sprawozdań, które sprostają wymaganiom wszystkich odbiorców²⁰.

M. Gmytrasiewicz rozważa problemy stosowania MSR/MSSF, ocenia zmiany wprowadzone w rachunkowości i przedstawia własne stanowisko. Spośród wielu wątków zasadne wydaje się przedstawienie co najmniej następujących²¹:

- w konwencji MSR wynik finansowy nie jest już podporządkowany zasadzie ostrożności, a w jego procedury obliczeniowe włącza się zarówno wartości takich operacji wynikowych, których realizacja jest z wystarczającą pewnością możliwa do przewidzenia, jak i takich, które tych warunków nie spełniają. Nie jest już on algebraiczną sumą wartości realnych operacji wynikowych, ale kategorią „wirtualną” absorbującą w sobie tzw. niezrealizowane koszty i przychody; jest obrazem całego procesu gospodarowania kapitału, czyli funkcją wzrostu lub spadku wartości aktywów netto,
- na pewno koncepcja wartości godziwej oparta na przewidywaniu przyszłych przepływów pieniężnych jest koncepcją intelektualnie frapującą i przydatną do rozważań akademickich, jednakże sprawozdania finansowe są sporządzane nie tylko po to, aby przewidywać przyszłe przepływy pieniężne, ale są przede wszystkim raportem o aktualnych składnikach kapitału i są skierowane nie tylko do właścicieli tego kapitału,
- proponowane w MSSF rozwiązania fundamentalnie, albo raczej rewolucyjnie przedstawiają system rachunkowości na model bilansowy i wartość godziwą, podczas gdy rachunkowość aktualnie na świecie funkcjonuje według modelu transakcyjnego (kontynentalnego).

Z. Luty²² na podstawie przykładów: kapitału z aktualizacji wyceny aktywów trwałych, kapitału zapasowego powstałego w procesie połączenia jednostek metodą nabycia i ujemnej wartości firmy w połączeniach jednostek, przedstawia różne wyniki finansowe w rachunkowości jednostek gospodarczych w zależności od przyjętej, zgodnie z przepisami, metody wyceny. W przypadku połączenia jednostek powstają możliwości manipulacji m.in. następującymi czynnikami:

- metodą wyceny łączących się jednostek,
- ustaleniem jednostki przejmującej,
- wyceną jednostki przejmowanej w wartości godziwej,
- parytetem wymiany udziałów,

²⁰ Ibid., s. 87.

²¹ M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53(109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 63-70.

²² Z. Luty: *Wirtualny wymiar informacji finansowych. Artykuł dyskusyjny*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 123-129.

– godziwą wartością udziałów nienotowanych na aktywnym rynku.

Na podstawie analizy tego, a także innych przykładów, formułuje on stwierdzenie, że po połączeniu tych samych jednostek, tzn. materialnie tych samych majątków, kapitałów obcych, pracowników, marki jednostki itp. można na skutek manipulacji uzyskać zróżnicowane istotnie obrazy spółki po połączeniu. W zakończeniu artykułu autor zaznacza, że rachunkowość konstruuje informacje finansowe zgodnie z prawem, natomiast problem tkwi w stanowionym prawie bilansowym. „Postawienie algorytmów przetwarzania informacji finansowych ponad naturę ekonomii oraz próba podporządkowania im zachowań inwestorów (także producentów i klientów) powoduje, iż obliczenia skądinąd poprawne matematycznie nie dają prawidłowych rezultatów – informacji, albowiem w modelu zabrakło założeń, albo nie można ich zdefiniować”²³.

Przyjmując za przedmiot wyceny nieruchomości inwestycyjne J. Gierusz²⁴ uważa, że „Bezpieczniejszym pod względem rzetelności sprawozdania finansowego jest niewątpliwie ujęcie inwestycji inwestycyjnych w cenie nabycia (koszcie wytworzenia). Informacji bardziej przydatnych inwestorowi dostarcza na pewno pomiar wartości godziwej. Rozsądnym kompromisem wydaje się w tej sytuacji obowiązek ujawnienia tej części wyniku finansowego, która pochodzi z przeszacowania”²⁵.

Zdaniem M. Frendzla²⁶ sposób wyceny w znaczącym stopniu zależy od celu sprawozdawczości finansowej. W odniesieniu do spółek giełdowych celem może być zaspokojenie potrzeb informacyjnych inwestorów giełdowych i innych dostawców kapitału, co wspomaga efektywną alokację zasobów. Przy takim podejściu wykorzystywane mogą być miary ukierunkowane na możliwość generowania w przyszłości środków pieniężnych – na przykład wartość użytkowa, wartość godziwa i wartość odzyskiwalna. W przypadku podmiotów nienotowanych rachunkowość może być ukierunkowana na przykład na wierzycieli lub rozliczenie kierownictwa z powierzonych zasobów, a nie na dostarczenie informacji o możliwościach generowania przepływów pieniężnych.

Nawiązując do zgłoszonych przez RMSR i FASB strategii i planów, w celu osiągnięcia kompleksowych i ulepszonych rozwiązań, aby ustanowić zbiór zasad zaprojektowanych dla osiągnięcia porównywalności i przejrzystości sprawoz-

²³ Ibid., s. 129.

²⁴ J. Gierusz: *Dylematy wyceny inwestycji w nieruchomości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 51-62.

²⁵ Ibid., s. 60-61.

²⁶ M. Frendzel: *Stosowana podstawa wyceny a rola rachunkowości w społeczeństwie i gospodarce*. W: *Kluczowe problemy teorii...*, op. cit., s. 239-240.

dawczości instrumentów finansowych B. Kucharczyk²⁷ pisze: „Propozycje zmian nie wydają się wyraźnie wskazywać na ograniczenie kategorii wartości godziwej, zwiększając jednocześnie liczbę nierozstrzygniętych dotychczas wątpliwości interpretacyjnych, a ich implementacja w obecnym brzmieniu nałoży na jednostki dodatkowe obowiązki prezentacyjne, jeszcze bardziej komplikujące proces raportowania i przygotowania sprawozdań finansowych”.

Porównanie ocen stosowania wartości godziwej przez wymienionych w opracowaniu autorów ukazuje ich znaczne zróżnicowanie. Wyrazem tego jest z jednej strony – totalna krytyka MSR/MSSF, z drugiej zaś – warunkowe i bezwarunkowe poparcie dla ich wprowadzenia w postępującej globalizacji.

Podsumowanie

Wydaje się, że problem MSR/MSSF oraz wartości godziwej powinno się rozważać, biorąc pod uwagę możliwie dużą liczbę czynników mierzalnych i niemierzalnych. Wpływ poszczególnych czynników na kwotę wartości godziwej nie jest identyczny, a ponadto mogą one działać w przeciwnych kierunkach, na przykład przepisy prawa a kosztowność dokonywania obowiązkowo szacunkowej wyceny.

Zasadne jest twierdzenie, że harmonizacja rachunkowości w skali międzynarodowej sprzyja procesowi zwiększenia porównywalności sprawozdań finansowych. Wsparciem tego kierunku doskonalenia systemu informacyjnego w postaci rachunkowości powinny być standardy utworzone z MSR/MSSF i SSF (US GAAP), będące jednym zbiorem reguł i metod postępowania. Rozpoczęte i kontynuowane prace nad opracowaniem „globalnych” standardów sprawozdawczości finansowej zmierzają, moim zdaniem, w pożądanym kierunku, determinowanym koniecznością dostarczenia przez rachunkowość informacji użytecznych dla podmiotów i ich otoczenia.

Przyjęte przez KMSR (obecnie RMSR-IASB) założenia, że dzięki wysokiej jakości MSR/MSSF znajdą powszechne zastosowanie, a informacje zawarte w sprawozdaniach finansowych o ogólnym przeznaczeniu, zorientowane przede wszystkim na inwestorów, będą przejrzyste i porównywalne, okazały się niewłaściwe.

W Polsce od siedmiu lat tylko emitenci papierów wartościowych notowanych na rynku regulowanym krajów EOG i banki sporządzają skonsolidowane sprawozdania finansowe zgodnie z MSR/MSSF. Jest wysoce prawdopodobne, że gdyby nie istniał ustawowy obowiązek, liczba podmiotów stosujących MSR/MSSF byłaby jeszcze mniejsza.

²⁷ B. Kucharczyk: *Kryzys finansowy a problematyka wyceny w opinii polskiego sektora bankowego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 63 (119). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. 137-138.

Negatywnie podejście do prowadzenia rachunkowości według MSR/MSSF z uwzględnieniem wyceny w wartości godziwej uzasadnia się następująco:

- skomplikowana procedura ustalania wartości,
- niska wiarygodność liczb szacowanych,
- ponoszenie zbędnych, nieefektywnych kosztów,
- brak zainteresowania szacunkami czytelników sprawozdań,
- możliwość kreowania „wirtualnego” wyniku finansowego z pominięciem rzeczywistych przychodów i kosztów działalności operacyjnej,
- trudności sprawdzenia rzetelności i wiarygodności dokonanych szacunków²⁸.

Z badań, których podstawą były sprawozdania finansowe i odpowiedzi respondentów na pytania ankietowe wynika, że stosowanie „pełnych” MSR/MSSF akceptuje znaczna część spółek giełdowych, uznając argumenty przeciwników wykorzystania wartości za mało znaczące²⁹. W przypadku innych podmiotów przeważa opinia negująca użyteczność standardów międzynarodowych i wartości godziwej według Ustawy o rachunkowości. Przeciwno tym standardom wypowiadają się małe i średnie jednostki, uzasadniając to przyczynami już wymienionymi w niniejszym zakończeniu opracowania³⁰.

Moim zdaniem zasadne wydaje się użycie do wyceny kosztu (wartości) historycznej i równoległe wartości godziwej.

Literatura

- Babuška E.W.: *Niektóre aspekty teoretycznych i praktycznych zagadnień wyceny w rachunkowości*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki w rachunkowości*. Tom I. Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011.
- Frendzel M.: *Stosowana podstawa wyceny a rola rachunkowości w społeczeństwie i gospodarce*. W: *Kluczowe problemy teorii i praktyki w rachunkowości*. Tom I. Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011.

²⁸ Znamienny jest następujący zapis: „Różnica pomiędzy wynikiem wartości szacunkowej z kwotą pierwotnie ujętą lub ujawnioną w sprawozdaniach finansowych nie musi świadczyć o zniekształceniu sprawozdań finansowych. Dzieje się tak w szczególności w przypadku szacunków wartości godziwej, gdyż wszelkie możliwe do zaobserwowania wyniki w nieunikniony sposób podlegają wpływowi zdarzeń lub warunków następujących po dacie szacunków dokonanych na potrzeby sprawozdań finansowych (MSSF 13 – *Badanie wartości szacunkowych, w tym szacunków wartości godziwej i powiązanych ujawnień*). W: *Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości*. Tom I. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce i KIBR (Krajowa Izba Biegłych Rewidentów), Warszawa 2009, s. 114).

²⁹ Wprawdzie respondenci kosztochłonność i czasochłonność wyceny w wartości godziwej również uznali za czynniki najmniej ważne, jednak istotna jest ich wypowiedź, „że do podejmowania decyzji potrzebują obu wartości: zarówno historycznej, jak i godziwej”. A. Mazur: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 145-167.

³⁰ M. Szewc: *Celowość stosowania MSSF dla MŚP. Wyniki ankiety Unii Europejskiej*. „Rachunkowość” 2011, nr 3, s. 33-37.

- Gierusz J.: *Dylematy wyceny inwestycji w nieruchomości*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Globalizacja. Wyzwania dla zarządzania i ekonomii*. Red. E. Jantóń-Drozdowska. Ars boni et aequi, Poznań 2008.
- Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53(109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Jaruga A.A., Frendzel M., Ignatowski R., Kawalski P.: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. Kluczowe zagadnienia i rozwiązania praktyczne*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2006.
- Kamela-Sowińska A.: *Ile warta jest pszczoła czyli nowa rachunkowość*. W: *Wartość i wycena w ekonomii i rachunkowości*. Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 2008.
- Kucharczyk B.: *Kryzys finansowy a problematyka wyceny w opinii polskiego sektora bankowego*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 63 (119). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Luty Z.: *Wirtualny wymiar informacji finansowych*. Artykuł dyskusyjny. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Mazur A.: *Stosowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe*. Red. A.A. Jaruga. C.H. Beck, Warszawa 2002.
- Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości*. Tom I. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce i KIBR (Krajowa Izba Biegłych Rewidentów), Warszawa 2009.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2007*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IASB, Warszawa 2007.
- Rówińska M.: *Wartość godziwa jako kategoria wyceny*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Szewc M.: *Celowość stosowania MSSF dla MŚP. Wyniki ankiety Unii Europejskiej*. „Rachunkowość” 2011, nr 3.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm.
- Wartość godziwa – omówienie MSSF 13*. „Rachunkowość” 2012, nr 1 (dodatek specjalny).
- Wielgórka-Leszczyńska J.: *Ewolucja sprawozdawczości finansowej jednostki z uwzględnieniem specyfiki działalności bankowej*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011.
- Wpływ międzynarodowych i krajowych regulacji sprawozdawczości finansowej i audytu na zmiany w praktyce rachunkowości*. Red. I. Sobańska, A. Szychta. Uniwersytet Łódzki, Łódź 2007.

SELECTED ISSUES OF DETERMINING AND APPLYING FAIR VALUE IN ACCOUNTING

Summary

The paper presents the main methods of measurement and valuation according to IAS/IFRS, with a particular attention paid to fair value which plays an important part in conditions of the economy globalization and the capital market. It points to significant differences in opinions, of both – theoreticians and practitioners, concerning usefulness of measurement of assets and liabilities in fair value. It also makes an attempt at assessing the validity of using fair value and the changes in the current standards, proposed by RASB/RASB.

Joanna Wielgórska-Leszczyńska

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

DETERMINANTY WARTOŚCI GODZIWEJ (KIEDY WARTOŚĆ JEST GODZIWA?)

Wprowadzenie

Warunkiem ujęcia określonej pozycji w sprawozdaniu finansowym jest możliwość zmierzenia jej wartości. To, jak ta wartość zostanie ustalona, wpłynie na wiarygodność informacji dostarczanych użytkownikom sprawozdań finansowych. Przez wiele dziesięcioleci najczęściej wykorzystywaną podstawą wyceny jest koszt historyczny, łączony zwykle z aktualną ceną nabycia, wartością możliwą do uzyskania czy wartością bieżącą¹. W ostatnich dziesięcioleciach, uznając koszt historyczny za obiektywną i weryfikowalną miarę wartości, poddawano go krytyce jako miarę nieprzystającą do realiów ekonomicznych. W kontekście powyższego wprowadzono do teorii i praktyki rachunkowości zasadę wyceny w wartości godziwej². Po kilkunastu latach jej stosowania w środowisku zarówno praktyków, jak i teoretyków rachunkowości podnoszone są argumenty za i przeciw stosowaniu wartości godziwej. Także użytkownicy informacji przedstawionych w sprawozdaniu finansowym w wartości godziwej wskazują na trudności w jej ocenie.

Mając na uwadze powyższe, celem niniejszego opracowania jest spojrzenie na wartość godziwą w kontekście aktualności pomiaru i spełnienia oczekiwań użytkowników sprawozdań finansowych, a także próba przedstawienia determinant wartości godziwej oraz odpowiedzi na pytanie, kiedy wartość jest godziwa?

1. Istota wartości godziwej a aktualność pomiaru

Pomiar wartości w jednostce gospodarczej wymaga przyjęcia przez kierownictwo jednostki określonych założeń, które będą stosowane w celu zapre-

¹ Założenia koncepcyjne. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011. Część A. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IFRS, Warszawa 2011*, s. A54.

² Nie jest ona czymś nowym, ale zdefiniowano ją w wielu standardach (*Międzynarodowych Standardach Rachunkowości, Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej*) oraz ustawie z 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm., art. 28, ust. 6.

zentowania użytecznej i przydatnej, a zarazem wiarygodnej informacji w sprawozdaniu finansowym. Znaczenie wyceny jest na tyle istotne, że w regulacjach z zakresu rachunkowości poświęca się jej dużo miejsca. Wynika to z faktu ciągle występującego rozdziewku między wartością rynkową danego składnika a jego wartością prezentowaną w sprawozdaniu finansowym. Dążąc do zbliżenia tych wartości stworzono „substytut wartości rynkowej określony mianem wartości godziwej”³. Wartość godziwa definiowana jest jako „kwota, za jaką składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane, pomiędzy poinformowanymi i zainteresowanymi stronami w bezpośredniej transakcji”⁴. Definicja ta sprawiała wiele trudności interpretacyjnych. Dlatego w nowym standardzie dotyczącym wyceny w wartości godziwej doprecyzowano definicję. Wynika z niej, że jest to aktualna na moment wyceny cena składnika aktywów, którą otrzymałby sprzedający a zapłaciłby kupujący (czyli potencjalni uczestnicy transakcji), gdyby doszło do transakcji w warunkach normalnej działalności gospodarczej⁵. W praktyce jednak do takiej transakcji może, ale nie musi dojść, a w chwili, gdy do niej dojdzie, warunki rynkowe mogą być inne niż te zakładane w dniu bilansowym. Dlatego wielu autorów uznaje wartość godziwą za odebraną od rzeczywistości, mającą charakter umowny, wynikającą z subiektywnych, opartych na wiedzy dokonującego ocenach wartości składników aktywów i zobowiązań, których skutki wpływają na koszty lub przychody (niezrealizowane), albo kapitał z aktualizacji wyceny⁶. To, gdzie odnoszone są skutki wyceny, zależy od rozwiązań przyjętych w polityce rachunkowości jednostki, a także grupy składników podlegających wycenie. Mimo wielu uregulowań trudności z ustalaniem wartości godziwej nie zostały wyeliminowane. Może uda się to po wejściu w życie MSSF 13, w którym zaproponowano zastosowanie jednej z wybranych i stosowanych w sposób ciągły trzech technik ustalania wartości godziwej zgodnie z podejściem⁷:

³ S.T. Surdykowska: *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001, s. 197.

⁴ *Słownik terminów*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011...*, op. cit., s. A1372.

⁵ Tak można zinterpretować wartość godziwą zgodnie z MSSF 13 *Fair value measurement*, IFRS Foundations, Maj 2011, s. 8. Zgodnie z treścią tego standardu, który nie został przyjęty do porządku prawnego UE – wartość godziwa to cena, którą można otrzymać ze sprzedaży składnika aktywów lub należałoby zapłacić za transfer zobowiązań w normalnej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku w dniu wyceny.

⁶ M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 63-70; Z. Luty: *Wirtualny wymiar informacji finansowych. Artykuł dyskusyjny*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 123-130.

⁷ *MSSF 13 Fair Value Measurement*. IFRS Foundations, maj 2011, s. 39-40.

- rynkowym, bazującym na informacjach i cenach pochodzących z transakcji identycznych lub podobnych zawieranych na rynku,
- kosztowym, opartym na nakładach, jakie należałoby ponieść w celu odtworzenia/przywrócenia zdolności użytkowych danego składnika,
- dochodowym, czyli oczekiwaniach co do przyszłych wartości możliwych do uzyskania z danego składnika.

Poza tym wskazano, że jednostka do wybranej techniki zastosuje określoną w standardzie hierarchię wiarygodności wartości godziwej, czyli inaczej wiarygodność danych wykorzystywanych do jej ustalania. W tym celu określono trzy poziomy wiarygodności, zaczynając w przypadku poziomu pierwszego od cen pochodzących z aktywnego rynku⁸ dla składników aktywów i pasywów identycznych do wycenianych, poprzez (w przypadku poziomu drugiego) dane możliwe do zaobserwowania w sposób bezpośredni lub pośredni na aktywnym rynku, do poziomu trzeciego, gdy brak jest danych z aktywnego rynku, a jednostka bazuje na najlepszych dostępnych informacjach⁹.

Z powyższego wynika, że wartość godziwa to wartość oparta na różnych danych, których zastosowanie może przynieść różne efekty. Należy jednak pamiętać, że moment dokonywania wyceny (na dzień sporządzania sprawozdania finansowego) jest stosunkowo odległy w czasie od udostępnienia informacji użytkownikom i właśnie z tego względu mogą być one już nieaktualne.

2. Czynniki kształtujące wartość godziwą

Duża niepewność otoczenia wymaga zmiany podejścia (paradygmatu) do wyceny w rachunkowości. Wycena nie powinna być postrzegana jako przedstawienie wartości składnika majątku, ale wierne odzwierciedlenie rzeczywistości. Oznacza to, że w obszarze wyceny istnieje wiele zagadnień wymagających ponownej oceny, która powinna być poprzedzona szczegółową analizą metod i sposobów wyceny i ich praktycznego wykorzystania.

Wycena nie powinna być postrzegana jako efekt działań mających na celu określenie wartości składników prezentowanych w sprawozdaniu finansowym, ale jako proces, w ramach którego dochodzi się do określenia rzetelnej wartości, przydatnej korzystającemu ze sprawozdania do podejmowania decyzji. Stajemy więc przed pytaniem: w jaki sposób zmierzyć wartość? Z dotychczasowych rozważań wynika, że do mierzenia wartości można zastosować różne koncepcje

⁸ Rynek uznaje się za aktywny, gdy spełnia trzy kryteria:

- 1) pozycje będące przedmiotem obrotu na nim są jednorodne,
- 2) w dowolnym momencie można znaleźć zainteresowanych nimi nabywców i sprzedających,
- 3) ceny są podawane do publicznej wiadomości.

⁹ *MSSF 13 Fair Value Measurement...*, op. cit., s. 24-27.

pomiaru. Regulacje pozwalają jednostce gospodarczej na dokonanie wyboru wartości, która będzie stosowana do wyceny składników aktywów i pasywów. Jedną z możliwych do zastosowania jest wycena w wartości godziwej. Jednostka może ją stosować do rzeczowego majątku trwałego, nieruchomości inwestycyjnych, wartości niematerialnych, instrumentów finansowych, ale także do innych składników w przypadku utraty wartości¹⁰.

Wybór powinien być jednak poprzedzony analizą korzyści i kosztów z zastosowania danej zasady pomiaru. Nie w każdym przypadku powinna to być taka sama zasada wyceny, poza tym jednostka może dokonywać okresowych zmian w celu lepszego zaprezentowania swojej sytuacji, z tym jednak, że o tym powinna poinformować użytkowników sprawozdania finansowego we wprowadzeniu, a także zastosować zasadę porównywalności.

Ze względu na indywidualne cechy poszczególnych składników majątku ustalenie ich wartości godziwej jest niezmiernie trudne. Jak wynika z cytowanej wcześniej definicji wartości godziwej, jej ustalenie oparte jest na osądzie dokonywanym przez wyceniających. W związku z tym stajemy przed pytaniem, jakie czynniki wpływają na/kształtują wartość godziwą? Niewątpliwie jest ich wiele. Do najważniejszych zaliczyć można:

- rodzaj i wiarygodność informacji dostępnych kierownictwu przy ustalaniu wartości godziwej (dane łatwo dostępne pochodzące z aktywnego rynku, dane możliwe do zaobserwowania, dane nieobserwowalne, ale pochodzące z pewnych źródeł),
- cel wyceny, np. określenie wartości pozycji sprawozdawczej na podstawie warunków przeważających w dniu wyceny dla hipotetycznej transakcji albo w oparciu o transakcje rozliczane w przeszłości lub takie, jakie zostaną przeprowadzone w przyszłości,
- brak obiektywizmu kierownictwa przy sporządzaniu informacji,
- metoda ustalania wartości godziwej (czy jest właściwa?) lub model ustalania wartości godziwej (w tym parametry zastosowane w modelu),
- dostępność metod, technik i wytycznych, a także ich odpowiedniość, kompletność i wewnętrzna spójność,
- wiedza i znajomość rynku dóbr w wycenach przez rzeczoznawców/ekspertów,
- stopień zależności od przyszłych zdarzeń, tkwiący w naturze wycenianych składników,
- oparcie technik i metod na ogólnie obowiązujących regulacjach i standardach.

Tym samym można stwierdzić, że wycena polega na przyjmowaniu pewnych założeń dotyczących przyszłych zdarzeń, zastosowaniu odpowiednich metod i technik oraz połączeniu obu czynności w celu obliczenia określonej warto-

¹⁰ Wycenę w wartości godziwej można stosować zgodnie z międzynarodowymi standardami rachunkowości i Ustawą o rachunkowości oraz aktami wykonawczymi do tej ustawy.

ści lub zakresu wartości danego składnika aktywów lub zobowiązań. Kierownictwo jednostki staje tym samym przed koniecznością dokonywania wyboru założeń i danych wejściowych w zależności od źródła ich pochodzenia i podstawy ustalania, a mianowicie¹¹:

- czynniki, które uczestnicy rynku wzięliby pod uwagę przy wycenie składnika aktywów i zobowiązań na podstawie danych rynkowych pochodzących ze źródeł niezależnych od jednostki,
- własne osądy jednostki dotyczące założeń, jakie poczyniliby uczestnicy rynku przy wycenie składnika aktywów i zobowiązań na podstawie najlepszych informacji dostępnych w danych okolicznościach.

Mając na uwadze specyfikę ustalania wartości godziwej, jej zmienność w czasie i przestrzeni warto zastanowić się, czy jednostka nie powinna prezentować wartości historycznej, a oprócz niej wartości godziwej lub w bilansie wartość godziwą a w informacji dodatkowej wartość historyczną. Taka informacja pozwoliłaby użytkownikowi stwierdzić, czy na danym składniku w stosunku do ceny z dnia nabycia wystąpił spadek czy wzrost wartości, a jeśli tak, to na jakim poziomie.

3. Wartość godziwa a oczekiwania użytkowników informacji

Użytkownicy sprawozdań finansowych to zarówno osoby tworzące je bezpośrednio lub pośrednio, ale także ci, którzy otrzymują gotowe sprawozdanie finansowe (nie są więc wtajemniczani w proces jego powstawania, czyli jego kuchnię, widzą zaś efekt końcowy)¹². Nie są im znane wymogi dotyczące ujmowania, wyceny i prezentacji transakcji i zdarzeń. Jednak to szeroki krąg użytkowników (udziałowców/akcjonariuszy, pracowników, kredytodawców, szeroko rozumiane społeczeństwo) wykorzystuje informacje na temat sytuacji finansowej, wyników działalności, przepływów pieniężnych przy podejmowaniu decyzji gospodarczych. Jak wynika z *Założeń koncepcyjnych*, „raporty finansowe ogólnego przeznaczenia nie mają na celu wykazania wartości jednostki sprawozdawczej, ale dostarczenie informacji, które pomogą inwestorom, pożyczkodawcom i innym wierzycielom oszacować wartość jednostki sprawozdawczej”¹³.

¹¹ MSRF 540 *Badanie wartości szacunkowych, w tym szacunków wartości godziwej i powiązanych ujawnień*. W: *Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości*. Tom I. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, KIBR, IFAC, Warszawa 2009, s. 129.

¹² Osoby tworzące informacje bezpośrednio to podejmujący decyzje o tym, w jaki sposób ująć, jak wycenić na moment początkowego ujęcia oraz na moment bilansowy, a także gdzie zaprezentować informacje. Do osób tych zaliczyć należy pracowników odpowiedzialnych za przygotowanie sprawozdania finansowego, natomiast osoby pośrednio tworzące to pracownicy innych działów uczestniczący w przygotowaniu danych do wyceny.

¹³ *Założenia koncepcyjne...*, op. cit., s. A31.

Wynika z powyższego, że to różni użytkownicy w oparciu o informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym muszą samodzielnie dokonywać oceny znaczenia i ważności wynikającej z nich wiedzy dla podjęcia uzasadnionych decyzji. Użytkownicy jednak mają różne, a niekiedy nawet sprzeczne potrzeby i oczekiwania informacyjne. Wynika to zarówno z pełnionych przez wieki funkcji rachunkowości: funkcji kontrolnej i funkcji informacyjnej¹⁴, ale także ze zmiennych w czasie potrzeb poszczególnych użytkowników. Wszyscy oni oczekują jednak, że informacje finansowe będą miały fundamentalne cechy jakościowe: przydatność i wierną prezentację¹⁵, które powiązane są z funkcjami rachunkowości.

Użytkownicy informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych muszą mieć na uwadze, że jednostka w odniesieniu do wielu składników nie może zastosować wartości godziwej opartej na danych pochodzących z aktywnego rynku, zmuszona jest wtedy stosować ustaloną w inny sposób wartość godziwą albo model kosztowy. Jeżeli jednostka zdecyduje się na wycenę w wartości godziwej, to zobowiązana jest dokonywać jej na dzień bilansowy. Dzień ten w przypadku wielu jednostek to koniec każdego dnia operacyjnego lub koniec miesiąca. Zastosowanie do wyceny wartości godziwej w ustalonej dacie skutkuje wystąpieniem różnicy między poprzednio ustaloną wartością a wartością godziwą z dnia wyceny. Różnice te podlegają ujęciu wynikowemu lub kapitałowemu w zależności, jak wspomniano wcześniej, od przyjętych w polityce rachunkowości jednostki rozwiązań, które muszą być zgodne z obowiązującymi jednostkę regulacjami¹⁶.

Należy jednak pamiętać, że wartość godziwa tylko w pewnych sytuacjach odzwierciedla warunki panujące na aktywnym rynku. Natomiast w większości jest wypadkową przyjętych (subiektywnie) założeń, w oparciu o które jest ustalana. Tym samym niekiedy trudno odnieść ją do wartości odzwierciedlającej warunki rynkowe. Przedstawia ona wówczas efekty dokonanych przez wyceniających szacunków, które jest trudno zweryfikować. Wynika to ze znajomości zagadnienia wyceny, znajomości rynku oraz wiedzy i doświadczenia posiadanego przez wyceniającego. W wielu przypadkach analizie poddaje się wirtualne transakcje, a realne mogą mieć miejsce w zupełnie innych warunkach.

Na tle powyższych rozważań nasuwają się pytania:

- 1) Czy wartość godziwa jest najlepszą metodą wyceny, gdyż najlepiej odzwierciedla (obrazuje) wartość danego składnika?
- 2) Czy wartość godziwa to wartość, której oczekuje użytkownik sprawozdania, gdyż spełnia jego oczekiwania?

¹⁴ S. Skrzywan: *Teoretyczne podstawy rachunkowości*. PWE, Warszawa 1971, s. 24; E. Burzym: *Rachunkowość przedsiębiorstw i instytucji*. PWE, Warszawa 1980, s. 14-16; Z. Messner, J. Pfaf: *Rachunkowość finansowa*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2004, s. 16-20.

¹⁵ *Założenia koncepcyjne...*, op. cit., s. A36.

¹⁶ O tym, gdzie odnosi skutki wyceny w wartości godziwej, jednostka powinna poinformować we wprowadzeniu do sprawozdania finansowego.

- 3) Czy przypadkiem nie dzieje się tak, że mimo sporządzanych i prezentowanych sprawozdań finansowych potrzeby informacyjne użytkowników nie zostają zaspokojone?
- 4) Dlaczego interesariusze podają w wątpliwość wartości godziwe składników ustalone w drodze szacunków?
- 5) Czy w związku z tym istnieje problem wyceny w wartości godziwej?
- 6) Dlaczego tak niewiele informacji o ustalaniu wartości godziwej ujawnianych jest w sprawozdaniu finansowym?¹⁷
- 7) Czy na etapie podejmowania decyzji niezbędne jest przeprowadzanie dodatkowych czynności (*due diligence*) mających na celu ujawnienie realnych wartości składników zaprezentowanych w sprawozdaniu finansowym?
- 8) Czy w wartości godziwej odzwierciedlono ryzyko prowadzonej działalności w przeszłości?
- 9) Czy zasadna jest wycena w wartości godziwej w kontekście ostatniego kryzysu finansowego?

4. Wybrane problemy wyceny w wartości godziwej – czy każda wartość jest godziwa?

Można przypuszczać, że w wielu jednostkach zastosowane zasady wyceny nie w pełni odzwierciedlają realną wartość składnika majątkowego, gdyż nie uwzględniono ich w obowiązujących w jednostce procedurach. Poza tym w oparciu o dane zaprezentowane w sprawozdaniach finansowych wielu jednostek gospodarczych można stwierdzić, że jeśli nawet przewidziano je w procedurach, to mając zbyt mało informacji, nie zastosowano ich w praktyce. Skoro tak, to jak dokonać weryfikacji tych informacji? Boleśnie te nieprawidłowości weryfikuje rynek w momencie dojścia transakcji do skutku.

W praktyce gospodarczej występują sytuacje przewartościowania, ale i niedowartościowania składników majątku, usług czy zobowiązań. Jedne i drugie są groźne dla jednostek gospodarczych. Oto kilka sytuacji, które to zilustrują.

1. Spółka dokonała aktualizacji wartości nieruchomości będących w jej posiadaniu, wyceniając je w wartości godziwej, wykazując w rocznym sprawozdaniu finansowym za rok 2007 ich wzrost ze 105 mln PLN na 270,8 mln PLN. Skutkowało to także wzrostem ceny rynkowej akcji tej spółki. Niestety, w kolejnych latach nastąpił spadek ich wartości, co znalazło swoje odzwierciedlenie także w spadku wartości akcji tej spółki.

¹⁷ W sprawozdaniu widoczny jest efekt końcowy wyceny, nie wiemy, co złożyło się na takie jej ustalenie, a tym samym, w jakim zakresie i do jakich celów można ją wykorzystać. Nie wiemy, czy nie jest to wartość wykreowana w celu osiągnięcia określonego rezultatu przez zarządzających, a tak naprawdę jest to tylko „pusty egzemplarz – falsyfikat”.

2. Ceny akcji spółek notowanych na giełdach nie zawsze odpowiadają rzeczywistej ich wartości. Często są efektem asymetrii informacyjnej między zarządem a inwestorami giełdowymi. Zarząd informuje np. o nowych inwestycjach, których realizacja powinna być bardzo zyskowna. Dzięki temu tworzona jest wizja wzrostu wartości, która pozwala na doraźne korzyści, jednak w dłuższej perspektywie może spowodować poważne spadki. Ta nowa wartość też może nie wynikać z sytuacji majątkowej i finansowej spółki, ale koniunktury na rynku. Będzie to niekorzystne zarówno dla spółki, jak i jej akcjonariuszy. Stąd można wnioskować, że wycena akcji będzie nieprawidłowa ze względu na pewne sezonowe efekty wyceny, błędne wyceny, chwiejność notowań¹⁸, a także anomalie występujące na rynku. Poza tym po długim okresie wzrostu wyceny aktywów następuje zwykle silniejsza lub słabsza korekta.

3. Jednostki, walcząc o realizację zamówień publicznych, niekiedy zaniżają ceny. Wynika to z faktu, że często najważniejszym kryterium oceny jest cena zaproponowana przez wykonawcę. W walce z jednostkami konkurencyjnymi tak starają się szacować wartość realizacji zamówienia, aby wygrać przetarg. Dochodzi nawet do sytuacji, że zaproponowana cena jest uznawana za rażąco niską, czyli nierealistyczną, za którą wykonanie zamówienia nie jest możliwe. Stąd, w kontekście niniejszego opracowania, pojawia się wątpliwość co do tego, czy wartość, po jakiej dany oferent gotów jest wykonać zamówienie jest godziwa. Wydaje się, że oferent powinien z należytą starannością dokonać oszacowania wartości realizacji zamówienia, uwzględniając w kalkulacji ceny rynkowe, ewentualne opusty, jakie może uzyskać od kontrahentów, a także własną politykę cenową i finansową.

Przedstawione powyżej sytuacje nie są przypadkami odosobnionymi. Podobnych jest wiele, dotyczą różnych jednostek gospodarczych i związane są z wykonywaną przez nie działalnością. Coraz częściej w dyskusjach pojawia się problem właściwej ceny za daną usługę czy składnik majątkowy, także wątpliwości co do prawidłowości jej ustalenia oraz godzenia się na cenę, która nie pokrywa kosztów wykonania danej usługi lub nabycia danego składnika. Tym samym padają pytania o jakość wykonania i rzetelność stron uczestniczących w transakcji. Niestety, pojawiają się one wówczas, gdy dochodzi do nieprawidłowości.

Podsumowanie

Wydaje się jednak, że zarówno wyceniający, jak i użytkownik informacji sprawozdawczej powinni mieć wspólne oczekiwanie, którym jest wierne odzwierciedlenie rzeczywistej wartości składników majątku i zobowiązań. Czy

¹⁸ W tym przypadku mówi się o nieefektywnym rynku.

jednak wartość godziwa spełnia pokładane w niej nadzieje związane ze zmniejszeniem luki między wartością księgową a wartością rynkową? Tak naprawdę definicja wartości godziwej bazuje na właściwej wartości rynkowej. Właściwa wartość rynkowa została określona jako „cena, po której majątek zmieniłby właściciela przechodząc z rąk chętnego do jego sprzedaży sprzedawcy w ręce chętnego do kupna nabywcy w sytuacji, gdy ten pierwszy nie jest zmuszony do sprzedaży, a ten drugi nie jest zmuszony do kupna i obie strony zaznajomione są ze wszystkimi szczegółami transakcji. Ponadto, orzeczenia sądowe często stwierdzają, że zakłada się również, iż zarówno potencjalny nabywca jak i potencjalny sprzedawca mogą i chcą zawrzeć transakcję kupna-sprzedaży, oraz że są poinformowani o stanie majątku i znają realia rynkowe”¹⁹. Takie spojrzenie w stosunku do wartości godziwej widoczne jest w obecnych czasach²⁰.

Zaprezentowana w pracy analiza pozwala na stwierdzenie, że w większości sytuacji będzie występowała różnica między pierwotnie ujętą kwotą lub wartością ujawnioną w sprawozdaniu finansowym a wartością możliwą do zaobserwowania po dacie, na którą dokonano wyceny, czy dacie upubliczniania informacji sprawozdawczych. Tym samym uzasadnione jest twierdzenie, że wartość godziwa to wartość szacunkowa, która może ziścić się tylko w określonych warunkach. Pamiętać o tym muszą zarówno ustalający tę wartość, jak i korzystający z informacji w niej zaprezentowanych.

Literatura

- Burzym E.: *Rachunkowość przedsiębiorstw i instytucji*. PWE, Warszawa 1980.
- Cornell B.: *Wycena spółek. Metody i narzędzia efektywnej wyceny*. LIBER, Warszawa 1999.
- Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53 (109). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Messner Z., Pfaf J.: *Rachunkowość finansowa*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2004.
- MSRF 540 *Badanie wartości szacunkowych, w tym szacunków wartości godziwej i powiązanych ujawnień*. W: *Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości*. Tom I. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, KIBR, IFAC, Warszawa 2009.
- MSSF 13 *Fair Value Measurement*. IFRS Foundations, maj 2011.
- Luty Z.: *Wirtualny wymiar informacji finansowych. Artykuł dyskusyjny*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 49 (105). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Przewodnik po MSSF 1. Zastosowanie MSSF po raz pierwszy*. Deloitte, Warszawa 2006.

¹⁹ B. Cornell: *Wycena spółek. Metody i narzędzia efektywnej wyceny*. LIBER, Warszawa 1999, s. 6. Tak została w 1959 roku zdefiniowana właściwa wartość rynkowa przez urząd skarbowy. Jak wiele z tej definicji jest w aktualnym brzmieniu wartości godziwej.

²⁰ *Przewodnik po MSSF 1. Zastosowanie MSSF po raz pierwszy*. Deloitte, Warszawa 2006, s. 6.

- Skrzywan S.: *Teoretyczne podstawy rachunkowości*. PWE, Warszawa 1971.
- Słownik terminów*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011*. Część A. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IFRS, Warszawa 2011.
- Surdykowska S.T.: *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 4 (60). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2001.
- Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z póź. zm. *Założenia koncepcyjne*. W: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej 2011*. Część A. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, IFRS, Warszawa 2011.

THE DETERMINANTS OF FAIR VALUE (WHEN IS THE VALUE FAIR?)

Summary

Introducing a given entry in the financial statement requires measuring its value. This measuring decides about the usefulness and helpfulness of information introduced in the financial statement. Thus the objective of the study is to look at the fair value in the context of measurement currency and meeting expectations of users of financial statements, as well as to attempt to describe determinants of fair value and to answer the question when the value is fair?

Bearing in mind the dissonance between the market value of a given element and its value entered in the financial statement, an evaluation principle in fair value was introduced into theory and practice. This value was supposed to eliminate the problem. In practice difficulties with establishing the fair value were not eliminated. One of three ways of evaluation, namely market, cost or income technique, may be chosen and applied by an entity. For a chosen technique the hierarchy of credibility of fair value is supposed to be established. Hence the fair value is a value based on different (frequently subjective) data whose application may bring various results. Thus in economic practice there are cases of revaluation, but also cases of undervaluation of assets, services or liabilities. Both are dangerous to economic entities. It can be said that the fair value does not fully meet our expectations. It is painfully verified by the market at the moment of a transaction being made.

Paweł Zieniuk

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Rachunkowości Finansowej

WARTOŚĆ GODZIWA W POLITYCE RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

Szczegółowe informacje o przyjętych podstawach wyceny są niezbędne do właściwej interpretacji sprawozdań finansowych. Zarówno krajowe, jak i międzynarodowe regulacje rachunkowości wprowadzają możliwość wyboru spośród wielu dopuszczalnych sposobów wyceny aktywów i pasywów.

Wycena pozycji bilansowych w wartości godziwej dokonywana jest w sposób szacunkowy, co wiąże się z przyjęciem określonych założeń, wybranych przez kierownictwo jednostki. Skoro istnieje wiele możliwych źródeł i sposobów dokonywania wyceny, wiarygodność informacji wyrażanych w wartości godziwej może budzić wątpliwości. Tym samym pojawia się problem z właściwą analizą sytuacji przedsiębiorstwa na podstawie sprawozdań finansowych, bez dokładnych informacji o założeniach przyjętych podczas wyceny.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie znaczenia, jakie dla prawidłowego odbioru sprawozdania finansowego ma właściwe ujawnianie informacji o przyjętych sposobach wyceny. Szczególny nacisk położony został na przedstawienie roli polityki rachunkowości i informacji dodatkowej do sprawozdania finansowego jako źródeł wiedzy o założeniach przyjętych do szacowania wartości godziwej.

1. Kontrowersje wokół szacowania wartości godziwej

Wartość godziwa została wprowadzona do teorii i praktyki rachunkowości jako kategoria ekonomiczna będąca rozszerzeniem pojęcia wartości rynkowej. Umożliwiła tym samym wycenę pozycji bilansowych podmiotów gospodarczych także w przypadkach braku aktywnego rynku. Wartość godziwa, w której wycena dopuszczona jest przepisami polskiego i międzynarodowego prawa bilansowego, nadal uznawana jest za jedną z bardziej kontrowersyjnych kategorii wyceny, dającą możliwość tendencyjnego kształtowania obrazu przedsiębiorstwa¹, samo określenie wartość godziwa jest uznawane za niejednoznacz-

¹ Por. np. E. Piątek: *Polityka bilansowa grupy kapitałowej*. CeDeWu, Warszawa 2007, s. 108-112.

ne², a wprowadzenie tej kategorii wyceny do systemu rachunkowości uznane zostało za rewolucyjne i kontrowersyjne³.

Definicja wartości godziwej prezentowana w Międzynarodowych Standardach Rachunkowości⁴ jest zasadniczo zbieżna z regulacjami Ustawy o rachunkowości, wymieniającej warunki, jakie muszą być spełnione, aby można było uznać daną wartość za wartość godziwą⁵. Określa się ją na podstawie transakcji, która dokonana została:

- na warunkach rynkowych,
- pomiędzy zainteresowanymi stronami,
- pomiędzy dobrze poinformowanymi stronami,
- pomiędzy niepowiązanymi ze sobą stronami.

Aby uniknąć zniekształceń przy ustalaniu wartości godziwej do założeń wynikających z ustawy, należałoby przyjąć także założenie o racjonalności decyzji poszczególnych stron transakcji oraz regulowaniu zobowiązań w trakcie normalnego cyklu działalności gospodarczej⁶.

Kontrowersje związane z wyceną pozycji bilansowych w wartości godziwej wiążą się przede wszystkim z wieloma możliwymi jej źródłami, spośród których wymienić można m.in.:

- cenę rynkową z aktywnego rynku,
- cenę rynkową ostatnio przeprowadzonej transakcji,
- cenę rynkową z transakcji dotyczących podobnych składników,
- cenowe wyznaczniki branżowe oparte na notowaniach rynkowych,
- dochodowe metody ustalania wartości godziwej,
- kosztowe metody ustalania wartości godziwej.

Uznanie za wartość godziwą ceny transakcyjnej może nie być reprezentatywne z uwagi na możliwość przyjęcia jako wartości godziwej ceny z transakcji:

- zawartej na warunkach nierynkowych,
- zawartej pod przymusem lub przy znaczących trudnościach finansowych jednej ze stron transakcji,
- dotyczącej przedmiotu transakcji, który znacząco różni się od wycenianego w wartości godziwej składnika aktywów lub zobowiązań,
- zawartej na rynku różniącym się od rynku najbardziej korzystnego.

² M. Jędrzejczyk: *Estymacja wartości godziwej. Podejście symulacyjne*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 21.

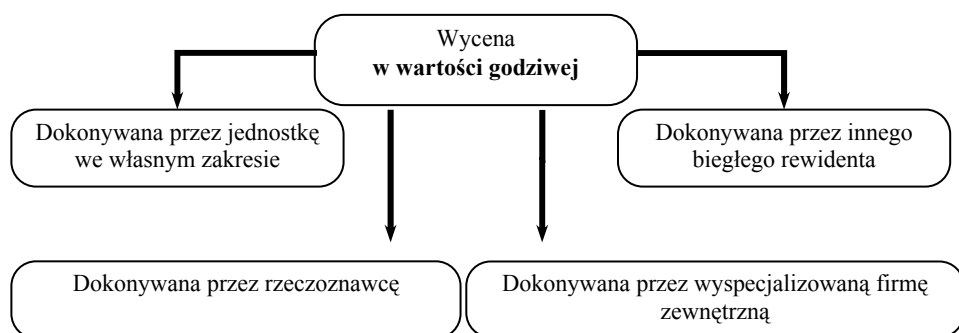
³ A. Mazur: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011, s. 10.

⁴ *MSSF 13 Wycena wartości godziwej*, który stanie się obowiązujący od dnia 1 stycznia 2013 r., definiuje wartość godziwą jako cenę, która zostałaby na dzień wyceny uzyskana ze sprzedaży składnika aktywów lub zapłacona za przeniesienie zobowiązania w ramach normalnej transakcji zawartej między uczestnikami rynku.

⁵ Art. 28 ust. 6 Ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223, z późn. zm.

⁶ M. Jędrzejczyk: Op. cit., s. 38-39.

Należy też zauważyć, że oprócz wielu możliwych źródeł wyceny, istnieje wiele różnych sposobów jej dokonywania. Najważniejsze z nich zostały zestawione na rys 1. Zarówno w przepisach krajowych, jak i międzynarodowych nie został określony jeden konkretny sposób ustalania wartości godziwej, a wytyczne nakazujące przyjęcie jednej z możliwości wyceny są z reguły jedynie sugerowane.



Rys. 1. Sposoby dokonywania wyceny w wartości godziwej

Wycena w wartości godziwej następuje przy wykorzystaniu dostępnych danych, czyli założeń, które uczestnicy rynku przyjęliby przy ustalaniu ceny składnika aktywów lub zobowiązania. Dane te mogą być⁷:

- możliwe do zaobserwowania – ustalone na podstawie danych rynkowych, takich jak publicznie dostępne informacje na temat aktualnych zdarzeń lub transakcji,
- niemożliwe do zaobserwowania – dla których dane rynkowe są niedostępne, ustalone na podstawie najlepszych dostępnych informacji o aktualnych założeniach, jakie uczestnicy rynku przyjęliby przy wycenie składnika aktywów lub zobowiązania.

Na założenia te bezpośredni wpływ ma także własny osąd jednostki w danych okolicznościach⁸.

Stosowanie wyceny w wartości godziwej dodatkowo komplikuje możliwość zmian techniki wyceny lub sposobu jej stosowania, co jest możliwe w sytuacji, gdy zmiana będzie wiązała się na przykład ze wzrostem wartości informacyjnej sprawozdania finansowego. Może nastąpić to m.in. w przypadkach, gdy powstały nowe rynki, co umożliwi bardziej wiarygodną wycenę danej pozycji bilansowej, a także gdy pojawiły się nowe informacje, uległy poprawie techniki wyceny lub zmieniły się warunki rynkowe.

⁷ D. Wyczółkowska: *Wartość godziwa – omówienie MSSF 13*. „Rachunkowość” 2012, nr 1, s. 86.

⁸ M. Towpik, R. Kałużny, A. Piechocka-Kałużna: *Badanie wartości szacunkowych w sprawozdaniach finansowych. Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*. Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011, s. 101.

Ujawniając informacje o wybranych sposobach wyceny i przyjętych założeniach, jednostka daje odbiorcom sprawozdania finansowego możliwość skonfrontowania oceny kierownictwa jednostki z własnym poglądem na daną kwestię i ewentualnego skorygowania obrazu sytuacji finansowej przedstawionego w sprawozdaniu finansowym⁹.

2. Polityka rachunkowości jako źródło informacji o sposobach szacowania wartości w rachunkowości

Określenie zasad niezbędnych do ustalenia i ujawnienia wartości godziwej należy do kierownictwa jednostki gospodarczej. Wszystkie rozwiązania wybrane i przyjęte do stosowania przez jednostkę spośród alternatyw dopuszczonych przepisami prawa bilansowego tworzą tak zwaną politykę rachunkowości. Przyjmuje się, że polityka rachunkowości jest pojęciem stojącym pomiędzy praktyką a teorią rachunkowości¹⁰, a także integralną częścią systemu rachunkowości, pełniącą rolę nadrzędną w stosunku do ewidencji księgowej¹¹.

Ustawa o rachunkowości nakłada na jednostki obowiązek ujawnienia przyjętej polityki rachunkowości we wprowadzeniu do sprawozdania finansowego i informacji dodatkowej. Międzynarodowe Standardy Rachunkowości określają z kolei, iż w informacji dodatkowej część poświęcona polityce rachunkowości powinna zawierać opis:

- zasady (zasad) wyceny zastosowanej (zastosowanych) przy sporządzaniu sprawozdania finansowego,
- każdej konkretnej zasady (polityki) rachunkowości, która jest potrzebna do poprawnego zrozumienia sprawozdania finansowego.

Zagadnieniem nieuregulowanym w przepisach krajowych i międzynarodowych jest możliwość pomijania przyjętych metod wyceny, gdy w danej sytuacji jednostka nie ma prawa wyboru, a konkretna metoda zostaje narzucona obowiązującymi regulacjami.

Skoro nie istnieją konkretne wytyczne nakazujące ujmowanie wszystkich sposobów szacowania wartości, dokumentacja polityki rachunkowości przedsiębiorstwa powinna ograniczać się jedynie do przedstawienia tych wybranych rozwiązań, dla których istnieją wskazane na przykład w Ustawie o rachunkowości prawa wyboru. Coraz częściej jednak, także w Polsce, pojawiają się propo-

⁹ P. Kabalski: *Polityka rachunkowości w spółce stosującej MSSF*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 39.

¹⁰ W. Brzezin: *Mikro- i makropolityka rachunkowości*. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nr 876, Wrocław 2000, s. 35-37.

¹¹ E. Walińska, J. Zakrzewska: *Polityka rachunkowości a zarządzanie jednostką – wyniki badań ankietowych*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej Stowarzyszenia Księgowych w Polsce 2003, nr 71, s. 70-71.

zycje szczegółowego ujawniania podstaw wyceny wszystkich pozycji bilansu. Za takim podejściem opowiadają się m.in. M. Frendzel, R. Ignatowski i P. Kabalski, uważając że jednostka powinna wskazać podstawę wyceny wszystkich znaczących pozycji aktywów, zobowiązań, przychodów i kosztów¹², co sprawi, że sprawozdanie finansowe będzie łatwiejsze w odbiorze dla użytkowników.

Narzędziem umożliwiającym pełniejszy i skuteczniejszy odbiór sprawozdania finansowego bezsprzecznie będzie więc wskazanie przez politykę rachunkowości, który z modeli wyceny opartej na wartości godziwej został przyjęty w odniesieniu do konkretnych składników aktywów i zobowiązań. W uproszczeniu modele te można wypunktować jako¹³:

- model, w którym wycena danego składnika bazuje wyłącznie na wartości godziwej, a zmiany jej wysokości są odnoszone na rachunek zysków i strat,
- model, w którym wycena danego składnika bazuje wyłącznie na wartości godziwej, a zmiany jej wysokości są odnoszone na kapitał własny,
- model oparty na wartości przeszacowanej, w którym skutki przeszacowania „w górę” aktywów do wartości godziwej są odnoszone na kapitał, a skutki przeszacowania „w dół” – w pierwszej kolejności na ujętą w kapitale nadwyżkę z przeszacowania, a pozostała nierozliczona z kapitałem część – w ciężar kosztów bieżącego okresu,
- model mieszany, w którym wycena bazuje zarówno na wartości godziwej, jak i na cenie nabycia lub koszcie wytworzenia z uwzględnieniem zasady ostrożności.

Standardy rachunkowości w odniesieniu do ściśle określonych pozycji bilansowych nakazują stosowanie określonych modeli wyceny, w wielu przypadkach jednostka dysponuje jednak prawem wyboru, dlatego w sprawozdaniu finansowym poszczególne składniki aktywów i zobowiązań mogą być wycenianie przy użyciu różnych modeli.

Właściwy opis przyjętych sposobów szacowania wartości godziwej jest niezbędny do prawidłowego przeprowadzenia procesu badania sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta. Zgodnie z MSRF 540, zadaniem biegłego rewidenta jest „uzyskanie odpowiednich i wystarczających dowodów na temat racjonalności ujętych lub ujawnionych w sprawozdaniu finansowym wartości szacunkowych, w tym szacunków wartości godziwej¹⁴”. Nie byłoby to możliwe bez odpowiednio skonstruowanej polityki rachunkowości, której anali-

¹² M. Frendzel, R. Ignatowski, P. Kabalski: *Ujawnienia informacji w sprawozdaniach finansowych. MSR 1, MSSF 7, MSSF 8*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. 33.

¹³ A. Jaruga i in.: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. Kluczowe zagadnienia i rozwiązania praktyczne*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2006, s. 108.

¹⁴ *Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 114.

za wchodzi w skład pierwszego etapu badania sprawozdania finansowego – czyli przygotowania badania. Zebrane dowody badania powinny potwierdzić, że zasadne jest ustalenie określonych wielkości drogą szacunku, a zastosowana metoda jest poprawna.

Należy też zaznaczyć, że istnienie możliwości wyboru sposobów szacowania wartości godziwej może stać się instrumentem wykorzystywanym do prowadzenia polityki rachunkowości, rozumianym jako nie tylko wybór i stosowanie określonych rozwiązań, ale też taki ich dobór, który umożliwia przedsiębiorstwu kształtowanie kategorii bilansowych i wynikowych prezentowanych w sprawozdaniu finansowym.

O możliwościach wykorzystania wyceny w wartości godziwej w ten sposób świadczy m.in.:

- brak jednoznacznego i precyzyjnego określenia sposobu wyceny w tej kategorii,
- wiele możliwych źródeł wyceny (aktywny rynek, podobne transakcje, metody dochodowe i kosztowe),
- trudności w ocenie aktywności rynku,
- możliwość uznania za wartość godziwą nie tylko wartości pochodzących z transakcji rzeczywistych, ale też hipotetycznych.

Duża liczba sposobów wyceny może umożliwić także zaciemnianie prawdziwego obrazu przedsiębiorstwa w celu przedstawienia go w lepszym lub gorszym świetle, a więc może się stać narzędziem rachunkowości kreatywnej w negatywnym znaczeniu.

W uzasadnionych wypadkach możliwa jest zmiana polityki rachunkowości w zakresie metod wyceny. Nie należy jednak kojarzyć takich zmian wyłącznie z chęcią dokonywania manipulacji i kreowania wizerunku przedsiębiorstwa. Mogą być one dokonywane na przykład w celu podniesienia wartości informacyjnej sprawozdań finansowych albo zwiększenia rzetelności i precyzyjności odzwierciedlania skutków działalności przedsiębiorstwa. Wszelkie zmiany polityki rachunkowości wiążą się jednak z utratą porównywalności sprawozdań finansowych, a to z kolei wymusza konieczność ujawniania informacji o przyjętych zmianach sposobu wyceny pozycji bilansowych w informacji dodatkowej do sprawozdania finansowego.

3. Ujawnienia informacji o sposobach szacowania wartości godziwej

Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej nie podają jednolitego wykazu zagadnień wymagających ujęcia w informacji dodatkowej. Noty do sprawozdania finansowego, będące objaśnieniem lub uszczegółowieniem

pozycji prezentowanych w pozostałych częściach sprawozdania, sporządzane są na podstawie wymogów MSR 1 oraz pozostałych standardów prezentowanych w części *Ujawnianie informacji*, znajdujące się na końcu każdego standardu.

W szczególności informacja dodatkowa powinna zawierać:

- prezentację podstaw sporządzania sprawozdań finansowych i zastosowanych szczegółowych zasad (polityki) rachunkowości,
- informacje wymagane przez standardy, jeżeli nie są one prezentowane w innym miejscu sprawozdania finansowego,
- informacje nieprezentowane w innym miejscu sprawozdania finansowego, potrzebne dla jego zrozumienia¹⁵.

Informacje ujawniane w sprawozdaniu finansowym, sporządzanym według MSSF, w zależności od przyjętych kryteriów można dzielić na finansowe i niefinansowe, dotyczące przeszłości i przyszłości, wewnętrzne i zewnętrzne¹⁶. Wśród ujawnianych informacji za istotne należy uznać informacje opisowe, obejmujące wybrane przez jednostkę metody szacowania wartości godziwej.

Standardy zobowiązują jednostkę do opisanie znaczących elementów przyjętej polityki rachunkowości, w tym podstaw wyceny przyjętych przy sporządzaniu sprawozdania finansowego oraz innych elementów polityki rachunkowości potrzebnych do zrozumienia sprawozdania finansowego¹⁷. W szczególności jednostki stosujące wycenę w wartości godziwej powinny ujawnić w sprawozdaniu finansowym wysokość ustalonej wartości godziwej, metody jej ustalania oraz istotne założenia przyjęte przy ustalaniu tej wartości.

Ustawa o rachunkowości nie reguluje szczegółowo obowiązku ujawniania informacji o wycenie w wartości godziwej. Wprowadza jednak wymóg ujawniania metod wyceny wykorzystywanych do ustalania wartości bilansowej poszczególnych składników aktywów i pasywów¹⁸. Jednostka powinna zatem wskazać, które grupy pozycji bilansowych są wyceniane według wartości godziwej, nie ma jednak obowiązku szczegółowego opisu sposobu ustalania tej wartości i przyjętych przy wycenie założeń.

Zapisy Międzynarodowych Standardów dotyczące kwestii ujawniania wyceny w wartości godziwej należy więc ocenić jako bardziej szczegółowe. Należy też zauważyć, że zakres wymaganych ujawnień ulega rozszerzeniu, o czym świadczy nie tylko nowy MSSF 13 *Wycena wartości godziwej*, ale też m.in. wprowadzone wcześniej nowe uregulowania dotyczące nieruchomości inwestycyjnych czy instrumentów finansowych wycenianych w tej kategorii.

¹⁵ MSR1, par. 112, *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. A435.

¹⁶ M. Frendzel, R. Ignatowski, P. Kabalski: Op. cit., s. 29.

¹⁷ MSR1, par. 117, *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, op. cit., s. A437.

¹⁸ Art. 48 Ustawy o rachunkowości, op. cit.

Ustalenie, czy jednostka ujawniła odpowiednie informacje o wartości godziwej, jest zadaniem biegłego rewidenta. Powinien on uzyskać pisemne oświadczenie kierownictwa dotyczące racjonalności przyjętych założeń oraz stwierdzenie, że odzwierciedlają one zamierzenia kierownictwa i możliwości podjęcia określonych działań, istotnych dla wyceny i ujawnienia wartości godziwej.

Podsumowanie

Podsumowując rozważania dotyczące polityki rachunkowości w zakresie zasad wyceny należy stwierdzić, że ze względu na złożoność przedmiotów wyceny, zmienność określających je czynników oraz istnienie wielu różnych metod i koncepcji wyceny, pomiar nie może zostać zdefiniowany normatywnymi zasadami. Dla oddania prawdziwej wartości przedmiotu wyceny wymagane jest więc istnienie pewnej swobody przy wyborze sposobu jej dokonywania.

Szczegółowe ujawnienia informacji o sposobach szacowania wartości godziwej umożliwiają użytkownikom sprawozdań finansowych właściwą ocenę przedsiębiorstwa oraz prawidłowości dokonanych założeń i przyjętych warunków rynkowych występujących na dzień bilansowy.

Nowy standard określający wytyczne dotyczące pomiaru w wartości godziwej oraz wspólny projekt sprawozdania finansowego, opracowywany przez RMSR i FASB, gdzie znalazła się propozycja ujawniania w postaci not objaśniających informacji na temat wpływu przeszacowań wynikających ze zmian wartości godziwej na wynik całościowy jednostki, świadczą o aktualności problemu ujawniania informacji o sposobie wyceny pozycji bilansowych w wartości godziwej. Można przypuszczać, że po wejściu przepisów standardu w życie dyskusja na ten temat nabierze jeszcze większego znaczenia.

Literatura

- Brzezina W.: *Mikro- i makropolityka rachunkowości*. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu nr 876, Wrocław 2000.
- Freundel M., Ignatowski R., Kabalski P.: *Ujawnienia informacji w sprawozdaniach finansowych*. MSR 1, MSSF 7, MSSF 8. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Jaruga A., Freundel M., Ignatowski R., Kabalski P.: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. Kluczowe zagadnienia i rozwiązania praktyczne*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2006.
- Jędrzejczyk M.: *Estymacja wartości godziwej. Podejście symulacyjne*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.
- Kabalski P.: *Polityka rachunkowości w spółce stosującej MSSF*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.

- Mazur A.: *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*. Difin, Warszawa 2011.
- Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej i Kontroli Jakości. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Piątek E.: *Polityka bilansowa grupy kapitałowej*. CeDeWu, Warszawa 2007.
- Towpik M., Kałużny R., Piechocka-Kałużna A.: *Badanie wartości szacunkowych w sprawozdaniach finansowych. Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*. Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011.
- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. Dz.U. z 2009 r., nr 152, poz. 1223 z późn. zm.
- Walińska E., Zakrzewska J.: *Polityka rachunkowości a zarządzanie jednostką – wyniki badań ankietowych*. Zeszyty Teoretyczne Rady Naukowej Stowarzyszenia Księgowych w Polsce 2003, nr 71.
- Wyczółkowska D.: *Wartość godziwa – omówienie MSSF 13*. „Rachunkowość” 2012, nr 1.

THE FAIR VALUE IN ACCOUNTING POLICY

Summary

Valuation of balance sheet items at fair value, that is nowadays accepted in the most of developed accounting systems, is still associated with many controversies. They mainly concern high volatility in the fair value, the high cost and several methods of performing the valuation.

This article emphasizes the need for detailed disclosure of information by the entity, especially about the grounds of assets and liabilities valuation at fair value. In this context, the accounting policy presented in the additional notes, which is part of the financial statements, becomes a major source of knowledge about the assumptions adopted by the entity to estimate fair value, and thus provide the tools for the correct interpretation of financial statements by their end users.

Olga Budzińska

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

METODOLOGICZNE PROBLEMY WYZNACZANIA WARTOŚCI GODZIWEJ

Wprowadzenie

Współczesna rachunkowość usiłuje dostosować się do zmian, jakie zaszły w gospodarce w ostatnich dekadach. Z jednej strony nastanie ery wiedzy, w której zasoby niematerialne górują częstokroć nad zasobami rzeczowymi, z drugiej zaś strony oczekiwania grup interesu wpływają na kształt rachunkowości. Międzynarodowe instytucje stanowiące prawo bilansowe kierują swą uwagę właściwie na jedną grupę użytkowników sprawozdań finansowych – inwestorów. To ich potrzeby informacyjne mają być zaspokojone jak najpełniej.

Przyjęcie za cel rachunkowości zaspokajania potrzeb informacyjnych inwestorów pociąga za sobą konieczność zmian jakościowych w rachunkowości. Należy mieć na uwadze, iż inwestorzy oczekują specyficznych informacji, nakierowanych na przyszłość podmiotu, nie zaś na opisywanie jego przeszłości. Wydaje się, że dane historyczne połączone z rzetelną analizą działalności podmiotu powinny być wystarczające do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Jednak inwestor dzisiejszych czasów nie oczekuje surowych danych do własnych analiz, tylko gotowych informacji o tym, jaką wartość może przynieść w przyszłości jego inwestycja. Rachunkowość jako podstawowy język biznesu usiłuje sprostać temu „rozleniwieniu” inwestorów. Na coraz szerszą skalę wprowadzana jest koncepcja wyceny w wartości godziwej, którą uważa się za odpowiednią do potrzeb użytkowników informacji rachunkowości. Koncepcja ta wydaje się słuszna pod względem teoretycznym. Jednocześnie trudno oprzeć się wrażeniu, że jej praktyczne wdrażanie może wywoływać wiele komplikacji. Celem rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu jest analiza kontrowersji, jakie niesie ze sobą metodologia ustalania wartości godziwej oraz możliwe konsekwencje jej błędnego stosowania.

1. Koncepcja wartości godziwej

Wartość godziwa nie jest pojęciem nowym w rachunkowości. Obecnie obserwuje się jednak rozszerzanie granic jej stosowania w wycenie składników

bilansu przedsiębiorstw. O szerokim zakresie wykorzystania wartości godziwej w Międzynarodowych Standardach Rachunkowości (MSR) i Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) świadczyć może fakt, że ponad połowa wszystkich wydanych MSR/MSSF zawiera jej definicję, niektóre zaś z pozostałych Standardów posługują się pojęciem wartości godziwej, jednak bez przytaczania jej definicji. Uzasadnieniem stosowania wartości godziwej na tak dużą skalę jest pogląd, iż jest ona najlepszą miarą wartości dla inwestora, ten zaś stawiany jest na pierwszym miejscu przed innymi użytkownikami sprawozdań finansowych.

Zgodnie z Ustawą o rachunkowości¹ wartość godziwa to „kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”. Definicja ta jest zgodna z definicją zawartą w międzynarodowym prawie bilansowym.

Wartość godziwa jest miarą korzyści, jakie może przynieść transakcja rynkowa na dany składnik aktywów. Należy także rozważać tu rynek hipotetyczny, jeżeli brak aktywnego rynku dla danego składnika aktywów. Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości bierze pod uwagę, iż nie każdy składnik aktywów notowany jest na aktywnym rynku. Wprowadza zatem w MSSF 13 *Fair value measurement*² (będzie on obowiązywać od 2013 roku) za SFAS 157 (ang. *Statement of Financial Accounting Standards*) *Fair value measurements*³ – tzw. hierarchię danych. Zgodnie ze światowymi wytycznymi wartość godziwa może być ustalana z wykorzystaniem trzech poziomów danych:

- Poziom 1. Dane pochodzące z aktywnego rynku dla identycznego składnika aktywów.
- Poziom 2. Dane z aktywnego rynku dla podobnych składników, dane dla składników identycznych lub podobnych, pochodzące z rynku nieaktywnego (np. o małej liczbie zawieranych transakcji), dane obserwowalne na rynku inne niż ceny (np. stopy procentowe), inne dane nieobserwowalne bezpośrednio, będące jednak pochodnymi danych rynkowych. Dane z tego poziomu należy wykorzystywać, jeżeli nie są dostępne dane z poziomu 1.
- Poziom 3. Inne dane, których nie można bezpośrednio lub pośrednio zaobserwować na rynku, a które odzwierciedlają przypuszczalne założenia, jakie przyjęliby uczestnicy rynku przy ustalaniu ceny. Dane z poziomu 3 należy stosować wyłącznie wtedy, gdy nie są dostępne dane z poziomów 1 i 2.

¹ Tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., nr 76, poz. 694 z późn. zm., art. 28, ust. 6.

² www.ifrs.org/NR/rdonlyres/04E9F096-B1F8-410A-B1E9-2E61003BADFA/0/FairValueMeasurementFeedbackstatement_May2011.pdf, dostęp: 24.01.2012.

³ *Statement of Financial Accounting Standards No. 157*, www.fasb.org/cs/BlobServer?blobcol=urldata&blobtable=MungoBlobs&blobkey=id&blobwhere=1175820927537&blobheader=application%2Fpdf, dostęp: 24.01.2012.

Wykorzystanie danych z poziomu 1 na ogół nie budzi wielu kontrowersji. Kolejne poziomy cechują się jednak coraz większym subiektywizmem, w związku z czym powstaje obawa o wiarygodność informacji uzyskanych z ich wykorzystaniem.

2. Identyfikacja głównych obszarów ryzyka w ustalaniu wartości godziwej

Wycena w wartości godziwej jest koncepcją atrakcyjną z punktu widzenia teorii – wprowadzenie wartości godziwej jako wartości rynkowej byłoby bardzo pożądane z punktu widzenia przydatności informacji dla inwestorów, zachowując przy tym obiektywizm i rzetelność sprawozdań finansowych. Niestety, implementacja teorii do rzeczywistości gospodarczej pokazuje, że niemożliwe jest wprowadzenie wartości godziwej ustalonej jedynie jako wartość rynkowa. Potrzebne są dodatkowe rozwiązania, stosowane w przypadku braku wiarygodnych danych rynkowych. Rozwiązania te wiążą się z tak dużą ilością wyborów, że wydaje się, iż gdzieś po drodze zupełnie traci się istotę wartości godziwej. Odbiorca sprawozdania finansowego musi zdawać sobie sprawę z tych niebezpieczeństw, aby potrafić krytycznie czytać prezentowane informacje i w pewnych sytuacjach poszukiwać bardziej szczegółowych danych o sposobie wyznaczania określonych wielkości.

Największe wyzwania w zastosowaniu wartości godziwej stawiają następujące czynniki:

- występowanie aktywnego rynku,
- odniesienie do hipotetycznej transakcji,
- wykorzystanie podobnych składników aktywów jako punktu odniesienia,
- problem czasu („bieżące transakcje”),
- niedoskonałość modeli matematycznych, stosowanie modeli przy niespełnionych założeniach modelu,
- czynnik osobowy, indywidualnie związany z księgowym bądź biegłym.

Aktywny rynek

Płynność rynku stanowi problem przy wykorzystaniu danych z pierwszego i drugiego poziomu. Wartość godziwa, określona na podstawie wartości rynkowej danego składnika aktywów, powinna pochodzić z aktywnego rynku. Aby rynek można było uznać za aktywny, powinien spełniać wszystkie warunki⁴:

- pozycje będące przedmiotem obrotu na rynku są jednorodne,

⁴ Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej MSSF. Oficjalne dokumenty wydane według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r. Część A. IFRS Foundation, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. A1331.

- zazwyczaj w dowolnym momencie można znaleźć zainteresowanych nabywców i sprzedawców,
- ceny są podawane do wiadomości publicznej.

W odniesieniu zaś do instrumentów finansowych, za rynek aktywny uważa się taki rynek, na którym kwotowane ceny są łatwo i regularnie dostępne oraz reprezentują aktualne i regularnie występujące na rynku transakcje.

Występowanie aktywnego rynku na dane dobro jest koniecznym warunkiem wyznaczenia wartości godziwej na podstawie danych z pierwszego poziomu w hierarchii danych, który to sposób jako jedyny nie budzi poważnych zastrzeżeń. Wiele składników aktywów nie jest jednak przedmiotem regularnego obrotu, w związku z czym konieczne jest wykorzystanie mniej wiarygodnych danych.

Na pewien ciekawy aspekt podejścia do rynku i określenia jego uczestników przy braku aktywnego rynku zwraca uwagę Alfred M. King⁵. Autor ten podaje przykład firmy Oracle, producenta oprogramowania komputerowego. Oracle zamierzała przejąć inną firmę z branży oprogramowania komputerowego – PeopleSoft – otwarcie oświadczając, iż powodem przejęcia jest pozyskanie bazy klientów przejętej firmy. Spółka Oracle nie zamierzała wykorzystywać ani oprogramowania rozwiniętego przez przejmowaną firmę, ani też jej marki. Drugim potencjalnym nabywcą, który również nie wykorzystywałby produktów PeopleSoft, mogła być firma SAP. Zgodnie z uregulowaniami rachunkowości składniki przejętych aktywów netto należy ująć według ich wartości godziwej. Powinna to być wartość dla przeciętnego uczestnika rynku, nie zaś wartość dla konkretnego nabywcy (wartość godziwa nie powinna uwzględniać możliwych indywidualnych efektów synergii⁶). Na tym tle rysuje się wyraźnie problem określenia uczestników rynku: czy są nimi jedynie firmy, które w taki sam sposób zamierzają wykorzystywać dany składnik, czy też za uczestników rynku należy uznać wszystkie podmioty z branży oprogramowania komputerowego, które potencjalnie byłyby zdolne do dokonania przejęcia? Ma to decydujące znaczenie dla kwestii, czy firma Oracle powinna przypisać przejmowanej marce i oprogramowaniu pewną wartość – godziwą z punktu widzenia innych firm komputerowych – czy też pominąć te składniki i zdecydowanie wyżej wycenić wartość bazy klientów – zgodnie z planowanym sposobem ich wykorzystywania? Proponuje się, aby składniki, które nie będą wykorzystywane po połączeniu, ująć w księgach według wartości godziwej dla szerzej rozumianych uczestników rynku, przy jedno-

⁵ A.M. King: *Fair value for financial reporting: meeting the new FASB requirements*. John Wiley & Sons, New Jersey 2006, s. 18-19.

⁶ M.L. Zyla: *Valuation Issues in Financial Reporting: FAS 141&142 and Beyond!*, www.acuitasinc.com/articles/mlz_val_FAS_beyond.html, dostęp: 24.01.2012; www.fasb.org/summary/stsum157.shtml, dostęp: 24.01.2012.

czesnej ich amortyzacji na przykład w pierwszym okresie sprawozdawczym po przejęciu (ze względu na krótki, a właściwie zerowy okres ich wykorzystywania)⁷.

Transakcja hipotetyczna

Wartość godziwa jest wartością, jaką można by uzyskać ze sprzedaży danego składnika aktywów, przy czym do jej określenia nie jest konieczna rzeczywiste przeprowadzona transakcja. Oczywiście pożądane jest ustalanie wartości godziwej na podstawie transakcji rzeczywistych z nieodległej przeszłości, jednak nie zawsze podmioty mają dostęp do informacji o takich transakcjach, a niektóre aktywa są tak zindywidualizowane, iż nie sposób znaleźć transakcji podobnej (dotyczy to zwłaszcza wartości niematerialnych, np. przejętej marki). Stąd wartość godziwa jest wyznaczana subiektywnie jako kwota, którą jednostka otrzymałaby, gdyby do transakcji doszło na warunkach rynkowych. W jaki jednak sposób ocenić realne szanse sprzedania danego składnika aktywów po określonej cenie? Wydaje się, że osoba dokonująca wyceny, niebędąca niezależnym rzeczoznawcą, będzie miała skłonność do przeceniania szans upłynnienia aktywów i tym samym – do zawyżania ich wartości.

Wycenie według wartości godziwej zarzuca się ujmowanie niezrealizowanych zysków i strat w wyniku finansowym. Wartość godziwa powinna w zasadzie prezentować spodziewane przyszłe przepływy gotówkowe. Jednak wykorzystanie hipotetycznego rynku do jej szacowania może oznaczać, że zyski i straty nie przekształcą się nigdy w przepływy gotówkowe, gdyż nie pojawi się rynek dla ich realizacji. Ponadto, jak stwierdza M. Smejda⁸, „hipotetyczne wartości rynkowe nie sprzyjają oszacowaniu wielkości, czasu i niepewności przepływów gotówkowych, a zatem nie zabezpieczają potrzeb informacyjnych inwestorów”. Z drugiej jednak strony zastosowanie kosztu historycznego, gdzie na wynik wpływają jedynie zrealizowane zyski i straty, także może prowadzić do manipulacji lub nieracjonalnych zachowań celem wykazania pożądanego wyniku. Przykładowo menedżerowie mogą zdecydować o wcześniejszej sprzedaży aktywów, których wartość rynkowa wzrosła ponad wartość księgową tylko po to, aby zrealizowany zysk wykazać w sprawozdaniu finansowym⁹.

⁷ Połączenie jednostek gospodarczych i zmiany struktury własnościowej Przewodnik po znowelizowanych standardach MSSF 3 i MSR 27, Deloitte, www.deloitte.com/assets/Dcom-Poland/Local%20Assets/Documents/Ksiazki,%20publikacje%20i%20przewodniki/pl_Przewodnik_MSSF3_MSR27.pdf, dostęp: 24.01.2012.

⁸ M. Smejda: *Wykorzystanie wartości godziwej w raportowaniu finansowym – problemy dyskusyjne*. W: *Ekonomia. Finanse. Współczesne wyzwania i kierunki rozwoju*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2010, s. 646.

⁹ Ch. Laux, Ch. Leuz: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society” 2009, No. 34, s. 826-834. Sprzedaż instrumentów finansowych zawierających niezrealizowane zyski i trzymanie instrumentów z niezrealizowanymi stratami określane jest jako *gains trading*.

Wykorzystanie podobnych aktywów jako punktu odniesienia w wycenie

Podstawową kwestią jest tu określenie, czym jest podobny składnik aktywów. Jak dalece może odbiegać on od składnika wycenianego? Równie istotny jest sposób uwzględnienia różnic między składnikami. Z reguły zakłada się proporcjonalny związek wartości i pewnych cech dóbr, np. okresu wykorzystywania, stopnia zużycia, lokalizacji. Przyjęcie zależności liniowych jest z pewnością najprostszym rozwiązaniem, jednak należy zdawać sobie sprawę, iż rzeczywiste związki mogą być bardziej skomplikowane.

Przykład:

Jednostka wyznacza wartość godziwą maszyny produkcyjnej nabytej na skutek przejęcia innego podmiotu. Maszyny takie nie są przedmiotem obrotu na aktywnym rynku. Jednostka posiada dostęp do informacji o niedawnej transakcji sprzedaży podobnej maszyny o przewidywanym okresie ekonomicznej użyteczności 5 lat (cena sprzedaży wynosiła 5000 zł). Jednostka planuje wykorzystywać swoją maszynę przez 8 lat.

Wycena przejętej maszyny może być dokonana w oparciu o cenę sprzedaży maszyny podobnej. Jednostka wyznacza współczynnik korygujący wartość, stosownie do różnic w okresie wykorzystywania maszyn: $8 : 5 = 1,6$. Wartość przejętej maszyny = $5000 \text{ zł} \times 1,6 = 8000 \text{ zł}$.

Możliwe jest rozpatrywanie wielu czynników różnicujących jednocześnie, a także uwzględnienie ewentualnego wpływu wyceny w wartości godziwej na opodatkowanie podatkiem dochodowym.

Wybór transakcji bieżących

Określenie wartości godziwej na podstawie danych pierwszego poziomu (cen rynkowych takich samych aktywów) nie nastręcza większych problemów. Skoro bowiem pierwszy poziom danych oznacza istnienie głębokiego, płynnego rynku na dany składnik majątku, to informacje o cenach rynkowych dostępne są na bieżąco, niemalże każdego dnia odzwierciedlając rynkowe oczekiwania. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, aby określić wartość godziwą na dany dzień, stosując ceny rynkowe z tego dnia.

W przypadku braku aktywnego rynku, to jest gdy rynek na dany składnik wprawdzie istnieje, jednak wielkość obrotów jest raczej niewielka, sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Jeżeli przykładowo ostatnia transakcja miała miejsce dwa miesiące wcześniej, to czy cenę, po której została ona zawarta, można uznać za bieżącą? Osąd w tej kwestii zależy od wielu czynników, m.in. stopy inflacji i wartości pieniądza w czasie, nastrojów rynkowych i wydarzeń w otoczeniu mikro- i makroekonomicznym, które miały bądź też mogły mieć wpływ na cenę danego składnika.

Wykorzystanie modeli matematycznych

Kolejną kwestią, budzącą bodajże najwięcej kontrowersji w dyskusji o niedoskonałości wartości godziwej, jest wykorzystywanie danych trzeciego poziomu. Są to dane nieobserwowalne na rynku bezpośrednio ani pośrednio, zaś wartość godziwa jest jedynie szacunkiem jednostki co do oczekiwań hipotetycznych uczestników hipotetycznego rynku. Jednostka raportująca wykorzystuje tu różne modele matematyczne. Modele te są co prawda uznane naukowo, jednak prawdopodobnie wokół każdego z nich toczy się odrębna dyskusja o zasadności jego stosowania. Należy pamiętać, że model jest dużym uproszczeniem rzeczywistości i sprawdza się w ściśle określonych warunkach. W rzeczywistości gospodarczej warunki te nie są spełniane, w związku z czym miarodajność modelu maleje. Wycena z wykorzystaniem modeli matematycznych i danych z poziomów 2 i 3 określana jest jako *mark to model*, w przeciwieństwie do wyceny rynkowej tzw. *mark to market*. Wycenie *mark to model* zarzuca się subiektywizm i przez to zbyt niską wiarygodność.

Człowiek jako podmiot wyceny

Nie sposób pominąć decydującego wpływu człowieka na wycenę. To człowiek dokonuje wyceny, uwzględnia te lub inne czynniki, decyduje o przyjęciu lub odrzuceniu pewnych założeń. Standardy rachunkowości nie narzucają szczegółowych rozwiązań, pozostawiając wiele wyborów księgowym. Nie należy tego postrzegać jako zjawiska negatywnego, gdyż przepisami prawa nie można objąć całości skomplikowanej rzeczywistości gospodarczej. Normalnym i oczywistym jest więc, iż prawo bilansowe wyznacza jedynie pożądane kierunki, rozwiązania w konkretnych sytuacjach pozostawiając jednak w gestii jednostek gospodarczych. Tym samym wycena staje się silnie uzależniona od podmiotu jej dokonującego. W zakresie wyceny wartości godziwej podmiot ten ma tym większe znaczenie, im bardziej dane, którymi dysponuje, odbiegają od danych z aktywnego rynku. Nawet jednak przy wykorzystaniu danych pierwszego poziomu MSSF 13 dopuszcza określenie wartości godziwej w innej wartości niż cena rynkowa¹⁰.

Czynnik ludzki odgrywa najważniejszą rolę w prawidłowej wycenie. To człowiek podejmuje wszystkie decyzje związane z doбором danych do ustalenia wartości godziwej. Należy pamiętać o dwóch czynnikach o kluczowym znaczeniu dla wiarygodności takiej wyceny. Są to kompetencje i intencje osoby odpowiedzialnej za wycenę. Rzetelna wycena wartości godziwej jest sprawą skomplikowaną, wymagającą szerokiej i interdyscyplinarnej wiedzy. Istotne jest także

¹⁰ MSSF 13, par. 49-50. Tak jest na przykład w sytuacji, gdy cena rynkowa nie uwzględnia najnowszych istotnych informacji i wydarzeń, które wystąpiły po zamknięciu notowań, a przed dniem wyceny.

dążenie do obiektywizacji, co może być trudne dla osoby zatrudnionej w podmiocie, którego składniki majątku są wyceniane. Drugą kwestią są intencje wyceniającego. Jeżeli jego celem jest tendencyjne zaprezentowanie sprawozdania finansowego zamiast dążenia do jego neutralności, trudno spodziewać się wiarygodnej wyceny. Niestety, wysokie kompetencje przy niskim poziomie moralności stwarzają jedynie szersze pole do nadużyć i manipulacji. Nie można oczywiście zakładać, że środowisko księgowych jest zdominowane przez osoby o niskim poziomie wiedzy lub moralności. Z drugiej jednak strony – nie można wykluczyć wpływu takich osób na prezentowane sprawozdania finansowe.

3. Ocena koncepcji wartości godziwej w Polsce i na świecie

Wycena w wartości godziwej jest obecnie światowym trendem w rachunkowości. Do zwiększania zakresu jej stosowania dążą zarówno amerykańskie standardy rachunkowości (*United States Generally Accepted Accounting Principles* – US GAAP), jak i standardy międzynarodowe (*International Financial Reporting Standards* – IFRS, czyli MSSF). Dążenia te mają na celu dostarczenie inwestorom bardziej użytecznych informacji do podejmowania przyszłych i obecnych dotychczasowych decyzji.

Środowisko rachunkowości żywo reaguje na te zmiany. Także w Polsce wywołują one wiele emocji, chociaż w tym przypadku są one raczej negatywne. Wśród polskich badaczy i naukowców wiele jest głosów krytyki lub przynajmniej braku przekonania i obaw o wiarygodność wyceny w wartości godziwej. Zarzuty te adresowane są w zasadzie nie tyle do samej koncepcji wartości godziwej, co do praktycznego sposobu jej oszacowania przy braku aktywnego rynku na dany składnik majątku. M. Rówińska stawia pytania: „Czy zatem wartość godziwa oszacowana na podstawie wybranej techniki wiarygodnie, rzetelnie zaprezentuje informację o stanie majątku? Czy tak określona wartość jest zgodna ze wszystkimi kanonami (zasadami) rachunkowości?”¹¹. Z kolei M. Gmytrasiewicz wyraża pogląd, iż wprowadzenie wartości godziwej jest najlepszą miarą wartości ekonomicznej, jednak funkcją rachunkowości niekoniecznie jest jej generowanie (czemu zresztą system rachunkowości nie potrafi skutecznie sprostać), a może jedynie dostarczanie danych do jej obliczania poza księgami rachunkowymi¹². Również inni autorzy zwracają uwagę na zmniejszenie wiarygodności informacji uzyskanej z wykorzystaniem subiektywnych szacunków, jakie są często stosowane przy wycenie w wartości godziwej.

¹¹ M. Rówińska: *Wartość godziwa w rachunkowości finansowej i osłonowej w zakresie instrumentów finansowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011, s. 39.

¹² M. Gmytrasiewicz: *Teoria rachunkowości a Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*. W: *Rachunkowość wczoraj, dziś, jutro*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007, s. 139.

Problemem wiarygodności wyceny opartej na szacunkach menedżerów zbadal K. Kolev w pracy *Do Investors Perceive Marking-to-Model as Marking-to-Myth? Early Evidence from FAS 157 Disclosure*¹³. Jego badania wskazują, iż inwestorzy – zgodnie z oczekiwaniami – najwyżej oceniają informacje oparte na danych z poziomu 1, a najniżej – z poziomu 3. Różnica jednak nawet dla danych poziomu 3 nie jest na tyle istotna, aby kwestionować wiarygodność i tym samym użyteczność wyceny *mark-to-model*.

Podsumowanie

Wycena w wartości godziwej oceniana jest na ogół jako atrakcyjna koncepcja teoretyczna, jednak jedynie w odniesieniu do wartości rynkowej nie budzi większych sprzeczności. Wraz ze zwiększaniem liczby subiektywnych wyborów zmniejsza się wiarygodność informacji, a tym samym ich użyteczność. Polskie środowisko rachunkowości wydaje się tym mocno zaniepokojone. Obawy o zmniejszenie wiarygodności informacji są niewątpliwie uzasadnione. Nie zmienia to jednak faktu, iż rachunkowość od lat dąży do wykorzystania wyceny w wartości godziwej. Nie wydaje się, aby krytyka koncepcji wartości godziwej mogła odwrócić kierunek tych zmian, tym bardziej iż wskazuje się w zasadzie na brak alternatywy. Koszt historyczny również obciążony jest pewnymi błędami i powrót do całkowitego jego stosowania nie wydaje się możliwy. Dodatkowo badania potwierdzają przydatność informacji uzyskanych z wykorzystaniem danych poziomu 2 i 3, mimo ich zmniejszonej wiarygodności.

W zaistniałej sytuacji środowisko rachunkowości powinno usilnie dążyć do minimalizowania ewentualnych zagrożeń wynikających z coraz szerszego stosowania wyceny w wartości godziwej. W szczególności należy zadbać o odpowiednie kwalifikacje księgowych i biegłych, a także uwrażliwiać ich na konieczność zachowania neutralności sprawozdań finansowych. Dodatkowo przydatne może być wskazywanie, jakie modele i w jaki sposób powinny być wykorzystywane w wycenie, na przykład poprzez opracowanie i systematyczne aktualizowanie swego rodzaju przewodników po modelach wyceny. Opracowania takie nie powinny zawierać ogólnych wytycznych (to już określają MSSF), a raczej konkretne rozwiązania i przykłady, z uwzględnieniem bieżących realiów gospodarczych w danym państwie.

Literatura

Gmytrasiewicz M.: *Teoria rachunkowości a Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*. W: *Rachunkowość wczoraj, dziś, jutro*. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2007.

¹³ <http://www.kellogg.northwestern.edu/accounting/papers/KalinKolev.pdf>, dostęp: 24.01.2012.

- King A.M.: *Fair value for financial reporting: meeting the new FASB requirements*. John Wiley & Sons, New Jersey 2006.
- Kolev K.: *Do Investors Perceive Marking-to-Model as Marking-to-Myth? Early Evidence from FAS 157 Disclosure*, www.kellogg.northwestern.edu/accounting/papers/KalinKolev.pdf
- Laux Ch., Leuz Ch.: *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*. „Accounting, Organizations and Society” 2009, No. 34.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej MSSF. Oficjalne dokumenty wydane według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r. Część A. IFRS Foundation, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Połączenie jednostek gospodarczych i zmiany struktury własnościowej Przewodnik po znowelizowanych standardach MSSF 3 i MSR 27, Deloitte, www.deloitte.com/assets/Dcom-Poland/Local%20Assets/Documents/Ksiazki,%20publikacje%20i%20przewodniki/pl_Przewodnik_MSSF3_MSR27.pdf
- Rówińska M.: *Wartość godziwa w rachunkowości finansowej i osłonowej w zakresie instrumentów finansowych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011.
- Smejda M.: *Wykorzystanie wartości godziwej w raportowaniu finansowym – problemy dyskusyjne*. W: *Ekonomia. Finanse. Współczesne wyzwania i kierunki rozwoju*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2010.
- Statement of Financial Accounting Standards No. 157, www.fasb.org/cs/BlobServer?blobcol=urldata&blobtable=MungoBlobs&blobkey=id&blobwhere=1175820927537&blobheader=application%2Fpdf
- Ustawa z dnia 29 września 1994 o rachunkowości. Dz.U. z 2002 r., nr 76, poz. 694 z późn. zm.
- www.ifrs.org/NR/rdonlyres/04E9F096-B1F8-410A-B1E9-2E61003BADFA/0/FairValueMeasurementFeedbackstatement_May2011.pdf
- Zyla M.L.: *Valuation Issues in Financial Reporting: FAS 141&142 and Beyond!*, www.acuitasinc.com/articles/mlz_val_FAS_beyond.html

METHODOLOGICAL PROBLEMS OF FAIR VALUE MEASUREMENT

Summary

This paper presents selected methodological aspects of fair value measurement. Fair value arouses controversy, in the first place because of subjectivism of its valuation. In this situation, for providing reliability of financial statements, it's necessary to improve qualifications of accountants. The author proposes to create guidebooks with different valuation models appropriate for accounting.

Beata Dratwińska-Kania

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

WARTOŚĆ GODZIWA – SKĄD PRZYSZŁA I DOKĄD ZMIERZA?

Wprowadzenie

Wiarygodnie ustalona wartość aktywów na podstawie akceptowanej metody wyceny¹ jest jednym z podstawowych kryteriów uznania danej pozycji. Przy braku możliwości wiarygodnej wyceny nie można wykazać danego zasobu w bilansie nawet wówczas, gdy spełnia definicję aktywów i jest uprawdopodobnione uzyskanie z niego w przyszłości korzyści ekonomicznych. W świetle powyższych założeń należy zadać pytanie, czy możemy uznać za wiarygodne szacunki wartości godziwej w świetle obecnych i zmieniających się regulacji? Celem opracowania jest analiza regulacji rachunkowości dotyczących wartości godziwej oraz ocena kierunku zmian tych regulacji zaplanowanych od stycznia 2013 roku.

1. Wartość godziwa w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej

Wartość godziwa definiowana jest jako kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane w warunkach transakcji rynkowej zawartej między zainteresowanymi, dobrze poinformowanymi i niepowiązanymi ze sobą stronami.

Dokonywanie wyceny w warunkach transakcji rynkowej nie oznacza dokładnie tego samego, co wycena w wartości występującej na dany walor na rynku, choć nieraz wartość godziwa jest mylnie z wartością z rynku utożsamiana. Koncepcja wartości godziwej wpisuje się najbardziej w podejście wyceny bazującej na rynku, ale jest jego modyfikacją. Określenie wartości godziwej nie wymaga istnienia rynku, aby cechować się wiernością reprezentacji. Choć definicje

¹ Za wycenę uważa się proces (sposób postępowania) zmierzający do przypisania danemu składnikowi określonej wartości. Opracowanie dotyczy wyceny bilansowej, w przypadku której na podstawie akceptowanych prawnie metod przypisujemy konkretnym składnikom bilansu wartość wyrażoną w obowiązującej walucie.

wartości godziwej odnoszą się do transakcji wymiennych (sprzedaży aktywów i uregulowania zobowiązań), nie oznacza to, że pozycja wyceniana musi być wymieniona na zorganizowanym rynku. Bardziej szczegółowo – definicje wartości godziwej odnoszą się do hipotetycznej bieżącej wymiany pomiędzy zainteresowanymi stronami z zamiarem, aby uchwycić kwotę, która będzie akceptowalna dla dwóch poinformowanych i zainteresowanych stron. Aby tak było, określenie wartości godziwej nie musi być gwarantowane przez niezależne źródło potwierdzenia, takie jak cena obserwowana.

Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej narzuciły trzystopniową hierarchię w stosowaniu wartości godziwej. Zgodnie z nią jeżeli na dany walor istnieje cena na aktywnym rynku, to ona powinna być podstawą wyceny. Jeżeli warunek pierwszy nie jest spełniony, staramy się zbliżyć wycenę do wielkości rynkowych, ceny na rynku, który nie jest aktywny, przez inne podmioty na ten sam obiekt wyceny. Jeżeli ten drugi warunek nie może zostać spełniony, wybieramy inną technikę wyceny, w tym:

- podejście dochodowe, np. wartość bieżąca oczekiwanych przepływów pieniężnych,
- podejście rynkowe, z wykorzystaniem notowań na aktywnym rynku podobnych transakcji,
- podejście kosztowe, np. aktualny koszt odtworzenia umów, który różni się od poniesionych kosztów.

Wartość godziwa pojawiła się po raz pierwszy w regulacjach rachunkowości Stanów Zjednoczonych. Model rachunkowości tam obowiązujący charakteryzuje się tym, że w pierwszej kolejności bierze pod uwagę zmiany wartości aktywów i zobowiązań i na tej podstawie określa wynik finansowy. Wycena w wartości godziwej była naturalną konsekwencją stosowania tego modelu, a zmiany w wartościach godziwych składników bilansu składały się na wynik finansowy podmiotu. Rada Standardów Rachunkowości Finansowej (The Financial Accounting Standards Board, FASB) stała i stoi na stanowisku, że wartość godziwa, czyli wartość określona w warunkach rynkowej transakcji, najlepiej oddaje wartość transakcji i tę należy sprawozdawać. Trzeba zauważyć, że nawet afery finansowe z ostatnich lat wynikające z nieetycznych zachowań księgowych, głośne upadki przedsiębiorstw, na które zupełnie nie wskazywała sprawozdawczość tych podmiotów ani kryzys finansowy, będący w dużej mierze konsekwencją stosowania produktów strukturalnych, w przypadku których nie było właściwych regulacji dotyczących sprawozdawania o nich, żadne z tych okoliczności nie nakłoniły FASB do zmiany zdania o wartości godziwej.

IFRS adoptowały istniejące rozwiązania ze Stanów Zjednoczonych w sprawie wyceny w wartości godziwej głównie ze względu na proces ujednolicania regulacji rachunkowości w skali światowej. Jednak bezpośrednio adoptowanie

wartości godziwej do Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej niekoniecznie było strzałem w dziesiątkę. Jednym z powodów jest odmienny model rachunkowości kontynentalnej, bazujący w pierwszej kolejności na zidentyfikowanych kosztach i przychodach, a więc na rachunku zysków i strat, który przedkłada się nad wartościowe zestawienie aktywów i pasywów. Wycena w wartości godziwej stanowi też odstępstwo od koncepcji kosztu historycznego, na którym bazowała sprawozdawczość finansowa regulowana przez Międzynarodowe Standardy Rachunkowości, nie zawsze też umożliwia wypełnianie nadrzędnych zasad rachunkowości. Są to jednak zagadnienia na inne opracowanie. Cokolwiek by sądzić o wartości godziwej, to wiemy, że wycena w niej przeszła do regulacji prawnych rachunkowości.

Określenie wartości godziwej pojawia się w wielu Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej (w skrócie MSSF, także MSR wydane przez The International Accounting Standards Committee, poprzednika The International Accounting Standards Board, IASB), ponieważ określania wartości godziwej wymaga wycena różnych pozycji bilansowych. Dlatego pojęcie wartości godziwej pojawia się m.in. w:

- MSSF 2 *Płatności dokonywane w oparciu o akcje*,
- MSR 2 *Zapasy*,
- MSR 16 *Rzeczowe aktywa trwałe*,
- MSSF 5 *Aktywa trwałe przeznaczone do zbycia i zaniechanie działalności*,
- MSR 17 *Leasing*,
- MSR 18 *Przychody*,
- MSR 19 *Świadczenia pracownicze*,
- MSR 20 *Dotacje państwowe oraz ujawnianie informacji o pomocy państwa*,
- MSR 26 *Rachunkowość i sprawozdawczość programów świadczeń emerytalnych*,
- MSR 38 *Wartości niematerialne i prawne*,
- MSR 39 *Instrumenty finansowe – ujmowanie i wycena*,
- MSR 40 *Nieruchomości inwestycyjne*,
- MSR 41 *Rolnictwo*.

Poszczególne standardy regulują sposób, w jaki należy dokonywać szacunków wartości godziwej poszczególnych pozycji.

Jeżeli wartość aktywów i pasywów jest łatwa do określenia, wycena w wartości rynkowej może działać. Jednak ze stosowaniem wyceny opartej na transakcjach rynkowych też pojawiają się problemy. Jedną z trudności opracowania wiarygodnych mierników wartości godziwej jest brak zorganizowanych i płynnych rynków dla wielu aktywów czy zobowiązań. Chociaż na przykład Stany Zjednoczone, prekursor wyceny w wartości godziwej, mają zorganizowane rynki dla wielu instrumentów finansowych i dla wielu rodzajów aktywów fizycznych, jest dużo mniej rynków odniesienia niż pozycji, których wartość godziwą

należy zmierzyć. Nie ma natomiast w ogóle rynków dla wielu wartości niematerialnych i świadczeń (uzyskanie cen rynkowych dla świadczeń wymagałoby zasadniczo zorganizowanych rynków dla wielu rodzajów usług). Państwa z Unii Europejskiej mają mniej rynków, na dodatek mniej płynnych, dla instrumentów finansowych i aktywów fizycznych niż Stany Zjednoczone.

Kolejnym problemem stosowania wartości godziwej jest niedokładność lub błąd pomiaru. Gdy nie można ustalić cen rynkowych pozycji podobnych lub identycznych, wartości godziwe oparte są na narzędziach i modelach pomiarowych (stosowanych do określenia wartości godziwej). W takich sytuacjach wartość godziwa może nie być wiarygodna ze względu na nieodłączny błąd tkwiący albo w narzędziu pomiarowym, albo w danych wejściowych wpływających do narzędzia.

Określenia wartości godziwej mogą na przykład pochodzić z modeli, które z definicji zawierają uproszczone założenia skutkujące błędem pomiaru i wymagają danych (takich jak prognozy dotyczące dochodu lub przepływów gotówkowych), które same mogą być błędnie określone. Można temu tylko częściowo zaradzić poprzez opracowanie lepszych narzędzi pomiarowych i lepszych środków pozyskiwania danych dla tych narzędzi. Badacze w ekonomii, statystyce, finansach i rachunkowości mogą wносить i wnoszą swój udział w tym zakresie.

Bez względu na to, czy określenia wartości godziwej oparte są na cenach zewnętrznych (w stosunku do podmiotu sprawozdającego), czy też na metodach i narzędziach pomiarowych, istnieje nacisk, aby systemy informacyjne uwzględniały konieczne informacje dotyczące cen lub inne dane. Dlatego systemy informacyjne, które nie podają koniecznych danych, są jednym ze źródeł braku wiarygodności określenia wartości godziwej. Możliwe jest na przykład, że ceny podobnych lub nawet (prawie) identycznych pozycji istnieją, ale system informacyjny przedsiębiorstwa koncentruje się na danych wewnętrznych (w stosunku do firmy), a niekoniecznie na danych zewnętrznych, opartych na rynku. Możliwe jest również, że jakieś badania określiły już dane wejściowe, stosując tę metodę wyceny, jednak systemy informacyjne niektórych przedsiębiorstw mogą nie być przygotowane do uwzględniania takich danych. Jednym z kosztów związanych ze zwiększonym zastosowaniem określenia wartości godziwej jest koszt stworzenia nowych systemów informacyjnych uwzględniających dane rynkowe.

Dwa inne potencjalne źródła braku wiarygodności wartości godziwej to celowe odchylenie (błąd) w danych napływających lub ocenie oraz brak doświadczenia. Jeśli chodzi o pierwsze, istnieje sporo badań dotyczących zarządzania dochodami i nieuczciwego sprawozdawania finansowego, które wykazują, że zarząd może czasami celowo wprowadzać błąd (odchylenie) do sprawozdawanych wskaźników. Ten rodzaj błędu pomiarowego wiąże się z przewrotną motywacją, słabą kontrolą wewnętrzną, nieudanym zarządzaniem i niedopatrzenia-

mi oraz innymi przyczynami, które nie pozostają pod kontrolą standardów rachunkowości. O ile sprawozdawane wartości godziwe nie są wiarygodne z powodu wprowadzanych przez zarząd odchyleń (błędów), rozwiązanie sytuacji polega na zmianie elementów układu sprawozdawczego (takich jak przewrotna motywacja), które czynią wprowadzanie odchyleń atrakcyjnym i możliwym. Jeśli chodzi o brak doświadczenia jako źródło braku wiarygodności określeń wartości godziwej, nie są mi znane badania, które wykazywałyby sprawozdawanie niewiarygodnych wartości godziwych z powodu braku doświadczenia u księgowych. Jednakże bez względu na faktyczne rozpowszechnienie, takie źródło braku wiarygodności stanowi wyzwanie dla kształcenia w zakresie rachunkowości².

2. Kierunki zmian regulacji rachunkowości w kwestii wartości godziwej

Około 10 lat temu Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (International Accounting Standards Board, IASB) oraz Rada Standardów Rachunkowości Finansowej (Financial Accounting Standards Board, FASB) uzgodniły, że będą działać razem w kierunku opracowania w pełni zgodnych i wysokiej jakości standardów sprawozdawania finansowego, które mogłyby być stosowane zarówno w kraju, jak i za granicą. Taki wspólny wysiłek jest czasem określany jako międzynarodowa zbieżność ogólnie przyjętych zasad księgowania w Stanach Zjednoczonych (US GAAP) oraz międzynarodowych standardów sprawozdawczości finansowej (IFRS). Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości i Rada Standardów Rachunkowości Finansowej doszły do porozumienia w kwestii, jak mierzyć wartość godziwą, stwarzając regulacje, które są skierowane do podmiotów gospodarczych na całym świecie. Jednym z efektów procesu ujednolicania regulacji rachunkowości w świecie jest opublikowany przez Radę Międzynarodowych Standardów Rachunkowości Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej numer 13 (MSSF 13): *Wycena w wartości godziwej*. MSSF 13 nie neguje dotychczasowych rozwiązań w kwestii pomiaru w wartości godziwej, które są zawarte w innych standardach, ale zawiera dodatkowe wskazówki, jak właściwie mierzyć oraz jak właściwie sprawozdawać wartość godziwą. W szczególności MSSF 13 zawiera definicję wartości godziwej, ramy prawne pomiaru wartości godziwej oraz wymagania co do ujawnienia informacji związanych z prezentowaną w bilansie wartościami godziwymi aktywów i pasywów. MSSF 13 ma być stosowany przez podmioty gospodarcze dla okresów sprawozdawczych rozpoczynających się po 1 stycznia 2013 roku, choć dozwolone jest jego wcześniejsze stosowanie.

² *Accounting Theory*. Vol. IV. Red. H.J. Wolk. Sage, London 2009, s. 248-251.

IASB podaje kilka powodów wydania MSSF 13. Za główny powód podaje zmniejszenie złożoności i zwiększenie spójności w stosowaniu standardów podczas pomiaru wartości godziwej. Wiele MSSF wymaga lub zezwala podmiotom zmierzyć lub ujawnić wartość godziwą aktywów, zobowiązań, lub instrumentów kapitałowych, ale przed wydaniem MSSF 13 poradnictwo, w jaki sposób można zmierzyć wartość godziwą było ograniczone, a w niektórych przypadkach wytyczne był sprzeczne. MSSF 13 konsoliduje i wyjaśnia wskazówki, w jaki sposób mierzyć wartość godziwą. Ponadto IASB uważa, że nowe ujawnienie pomoże użytkownikom lepiej ocenić techniki wyceny i nakłady stosowane do pomiaru wartości godziwej. Wydanie MSSF 13 stanowi część odpowiedzi IASB na wnioski G20 w obliczu kryzysu finansowego. Powodem wydania MSSF 13 było także zwiększenie konwergencji z US GAAP, które zostały również zmienione przez FASB. IASB i FASB pracowały razem, aby zapewnić, że „wartość godziwa” ma takie samo znaczenie w MSSF i US GAAP, a ich odpowiedniki wartości godziwej oraz wymogi dotyczące ujawniania informacji są takie same.

3. Podstawowe obszary regulacji rachunkowości w sprawie wartości godziwej według MSSF 13

MSSF 13 stanowi, że wartość godziwa powinna być tak określona, aby nie zaistniały korzystne efekty sprawozdawcze do sprzedaży wycenianego składnika według wartości godziwej. Dlatego też, jeżeli zaistnieją specyficzne warunki, które nie mają zastosowania przy wycenie danego składnika w wartości godziwej, należy je uwzględnić, szacując wartość godziwą danego składnika. Na przykład instrumenty zobowiązaniowe lub kapitałowe mogą posiadać szczególną cechę, taką jak jakość kredytowa emitenta. Dotyczy to szczególnie produktów strukturalnych, odsprzedawanych przez instytucje finansowe kredytów w tzw. opakowaniach zbiorczych pod nazwą na przykład sekurytyzacji. Cecha taka, jak jakość kredytowa kontrahenta, dotyczy w takich przypadkach tego podmiotu, który jest ostatecznie odpowiedzialny w kontrakcie za uregulowanie zobowiązań. Tak więc przy wycenie w wartości godziwej jednostka powinna wziąć pod uwagę ryzyko kredytowe (zdolność kredytową), a także wszelkie inne czynniki, które mogą wpływać na prawdopodobieństwo, że ostateczny obowiązek płatności, wynikający z kontraktu, będzie lub nie będzie spełniony. Ważny jest także rodzaj zobowiązania – zobowiązanie finansowe czy niefinansowe, a także dodatkowe warunki wspierające jakość kredytową zobowiązań, czyli na przykład gwarancje i poręczenia.

Pomiar wartości godziwej przy użyciu obecnych technik jest wykonany w warunkach niepewności z powodu przepływów pieniężnych, w określaniu których wykorzystywane są szacunkowe, a nie określone kwoty. W wielu przy-

padkach zarówno liczba, jak i terminarz przepływów pieniężnych są niepewne. Nawet jeżeli w umowie są ustalone przepływy pieniężne, takie jak płatności z tytułu pożyczki, to i tak nie wiadomo, jakie istnieje ryzyko niewypłacalności dłużnika. Uczestnicy rynku generalnie mają prawo żądać naprawienia kompensaty (to jest premii za ryzyko) ze względu na ponoszenie potencjalnych skutków niepewności, nieodłącznie związanej z przepływami pieniężnymi przypisanymi do danego składnika aktywów lub zobowiązania. Pomiar wartości godziwej powinien zawierać premię za ryzyko odzwierciedlającą taką kwotę, aby zapewnić kontrahentom odszkodowanie za niepewność występującą w przepływach pieniężnych. W przeciwnym razie – według MSSF 13 – taka wycena aktywów lub zobowiązań nie będzie wiernie reprezentowała wartości godziwej. W niektórych przypadkach decydowanie o odpowiedniej premii za ryzyko może być trudne. Jednak stopień trudności sam w sobie nie jest wystarczającym powodem do tego, aby przy wycenie wykluczyć premię za ryzyko.

Ponadto wartości godziwe wycenianego składnika aktywów lub zobowiązania mogłyby zostać naruszone, gdyby nastąpił znaczny spadek wielkości lub poziomu aktywności tego składnika aktywów albo zobowiązania w stosunku do normalnej aktywności rynkowej składnika aktywów lub zobowiązań (albo podobnych aktywów lub zobowiązań).

Jeżeli jednostka stwierdzi, że nastąpiło znaczne zmniejszenie aktywności dla danego składnika aktywów lub zobowiązania w stosunku do normalnej aktywności rynkowej składnika aktywów lub zobowiązań (albo podobnych aktywów lub zobowiązań), dla potrzeb wyceny potrzebna jest dalsza analiza transakcji lub kwotowanie ceny. Spadek wielkości lub poziomu aktywności na własną rękę nie może wskazywać, że cena transakcyjna lub kwotowana dotychczas cena nie odzwierciedla wartości godziwej lub że transakcje na tym rynku nie są uporządkowane. Aby określić, czy na podstawie dostępnych dowodów nastąpił znaczny spadek wykorzystania danego składnika aktywów lub zobowiązania, jednostka powinna ocenić znaczenie takich czynników jak:

- (A) Istnienie kilku ostatnich transakcji.
- (B) Możliwość, że notowania cenowe nie są tworzone przy użyciu aktualnych informacji.
- (C) Różnorodność notowań cen zarówno w czasie, jak i wśród animatorów rynku (np. niektóre wynegocjowane rynki).
- (D) Wysoka korelacja wskaźników, które wcześniej były silnie skorelowane z wartością godziwą składnika aktywów lub zobowiązania z ostatnimi szacunkami wartości godziwej danego składnika aktywów lub zobowiązania.
- (E) Znaczny wzrost domniemanych premii za ryzyko płynności lub wskaźników wydajności zaobserwowanych transakcji lub notowanych cen w porównaniu z oszacowaniami jednostki na temat oczekiwanych przepływów pieniężnych, biorąc pod uwagę wszelkie dostępne na rynku dane na temat kredytów i innych.

(F) Istnieje znaczny spadek aktywności lub brak na rynku nowych emisji posiadanych aktywów lub pasywów albo podobnych do posiadanych aktywów lub pasywów.

(H) Niewielkie informacje są publicznie dostępne (np. dla transakcji, które mają miejsce na rynku podstawowym do głównego).

W odpowiedzi na kryzys finansowy IASB rozszerzyła zakres obligatoryjnych ujawnień związanych ze stosowaniem wyceny w wartości godziwej, co ma pomóc użytkownikom zrozumieć wycenę w wartości godziwej, jej techniki oraz wpływ takiej wyceny na rachunek zysków i strat. Nadal obowiązują ujawnienia dotyczące wartości godziwej wymagane w innych standardach, m.in. MSSF 7. W szczególności zwiększono zakres ujawnień w przypadku wyceny w wartości godziwej szacowanej w warunkach braku odniesienia do rynku (poziom trzeci hierarchii).

Podsumowanie

Prace nad ujednolicaniem regulacji rachunkowości w świecie stanowią poważne wyzwanie nie tylko organizacyjne, koncepcyjne, ale także polityczne. Nietrudno zauważyć walkę o priorytet w stanowieniu zasad rachunkowości czy konieczność podporządkowania się systemowi regulacji o większych wpływach. Trudno też nie docenić ogromu włożonej pracy i wysiłku wielu osób podejmujących próby scalania systemów regulacji rachunkowości w świecie. Mimo wielu głosów krytyki, wartość godziwa wraz z koniecznością niepewnych szacunków wyparła w wielu przypadkach wycenę po koszcie historycznym. Uzasadnieniem tej zmiany był argument większej użyteczności aktualnej wartości występującej na aktywnym rynku. MSSF 13 wprowadził zmiany konwergentne z uregulowaniami US GAAP. Nadal jednak pozostały różnice między tymi dwoma systemami regulacji rachunkowości. W szczególności regulacje US GAAP nie wymagają ilościowej analizy wrażliwości dla instrumentów finansowych, w przypadku których nie ma odniesienia do rynku, a także nie ma ograniczenia w uznawaniu zysków i strat dla tej kategorii bilansowej. Ponadto należy zauważyć, że kierunek zmian regulacji rachunkowości w sprawie wyceny w wartości godziwej oddala się od cen rynkowych, które pierwotnie określone były jako docelowe. Zgodnie z nowymi regulacjami można, a nawet należy dokonywać korekt wartości godziwych (nawet cen rynkowych), jeżeli zaistnieją wskazane w regulacjach okoliczności podważające ogólnie wycenę uzyskaną w podstawowej procedurze. Należy postawić pytanie: jeżeli nie ceny rynkowe, to co będzie stanowiło kierunek, do którego zmierza wycena w wartości godziwej? Pytanie to wydaje się ważne zwłaszcza z tego powodu, że nie opracowano do tej pory istotnych procedur oceniających wiarygodność przyjętych przez przedsiębiorstwa założeń wyceny opartej na koncepcji wartości godziwej.

Literatura

- Accounting Theory*. Vol. IV. Red. H.J. Wolk. Sage, London 2009.
- Helin A., Sztuczyńska H., Wasilewska J.: *Rachunkowość instrumentów finansowych*. ODDK, Gdańsk 2003.
- King A.M.: *Fair Value for Financial Reporting*. Wiley, Canada 2006.
- Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej 13: Pomiar w wartości godziwej*. IASB 2012.
- Street D.L., Shaughnessy K.A.: *The Quest for International Accounting Harmonization: A Review of the Standard Setting Agenda of the IASC, US, UK, Canada and Australia 1973-1997*. „The International Journal of Accounting” 1998, No. 33 (2). W: *Accounting Theory*. Vol. IV. Red. H.J. Wolk. Sage, London 2009.
- Subramani R.V.: *Accounting for Investments*. Vol. 1. *Equities, futures and options*. J. Wiley and Sons, Singapore 2009.

FAIR VALUE – WHERE COMES FROM AND WHERE GOES?

Summary

The article is the recapitulation of the conception fair value and the main directions of changes international adjustment of accounting about fair value.

Tomasz Lis

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

DYLEMATY WOKÓŁ WARTOŚCI EKONOMICZNEJ I ICH ZNACZENIE WE WSPÓŁCZESNEJ NAUCE RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

Zjawisko globalizacji i jego dynamika oraz różnorodność we współczesnym świecie stanowią oznakę zmian. Rachunkowość jako: „proces identyfikacji, pomiaru i przekazywania informacji, które są potencjalnie użyteczne do podejmowania decyzji gospodarczych”¹, ale także określany jako: „uniwersalny, elastyczny, podmiotowy system informacyjno-kontrolny, zdeterminowany metodą bilansową”² lub jako: „działalność usługowa, która dostarcza informacji o indywidualnej jednostce gospodarczej”³, stale się musi dostosowywać do przedmiotowych zmian. Wyjaśnienia takiego stanu rzeczy należy upatrywać w tym, iż z jednej strony jest źródłem informacji finansowych, niezbędnych do zarządzania działalnością gospodarczą, a z drugiej strony stanowi system komunikowania się kierownictwa przedsiębiorstwa z różnymi grupami interesariuszy⁴. Dlatego rachunkowość jest współcześnie rozumiana jako system informacyjny służący użytkownikom do podejmowania decyzji gospodarczych, zwłaszcza finansowych oraz rozliczania kierownictwa z odpowiedzialnego i efektywnego zarządzania powierzonym majątkiem⁵.

Praca odnosi się do problematyki wyceny w rachunkowości. Dzisiaj wycena stanowi największy problem współczesnej rachunkowości. Określenie znaczenia wartości ekonomicznej dla prezentacji informacji w rachunkowości, jako problemu pracy, występuje w momencie, gdy następuje przechodzenie przedsiębiorstw od wycen opartych na cenach nabycia czy kosztach wytworzenia do wycen opartych na wartości godziwej. W tym miejscu należy również zaznaczyć wpływ instytucji dokonujących harmonizacji i standaryzacji prawa bilansowego

¹ I. Olchowicz: *Podstawy rachunkowości*. Difin, Warszawa 2004, s. 14.

² E. Burzym: *Rachunkowość przedsiębiorstw i instytucji*. PWE, Warszawa 1980, s. 13.

³ A.M. Ferris, G.K. Świderska: *Rachunkowość*. SGH, Warszawa 1994, s. 10.

⁴ A. Karmańska: *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*. Difin, Warszawa 2009, s. 10.

⁵ A. Jarugowa i in.: *Rachunkowość finansowa*. Towarzystwo Gospodarcze RAFIB, Łódź 1992, s. 8.

w skali ponadnarodowej. Podjęcie w formie dylematów powyższych problemów stało się celem opracowania.

1. Wartość w rozumieniu kulturowym, biznesowym oraz historii ekonomii

W powszechnym rozumieniu wartość to: „ile coś jest warte pod względem materialnym”, cecha jakiejś rzeczy dająca się wyrazić równoważnikiem pieniężnym lub innym środkiem płatniczym, cena, społeczna praca ludzka ucieleśniona w wyprodukowanym towarze⁶. Do tego pojęcia nie należy podchodzić tylko w sposób materialny. Zakres określenia wartości można analizować zarówno pod kątem kulturowym, biznesowym, jak i ekonomicznym. Rozpatrując pojęcie wartości **w kontekście kulturowym**, odnosi się to określenie do czegoś pozytywnego, do czego dążyć należy. Wartość sama w sobie jest czymś pożądanym, cenionym, dobrym. Wartością może być w tym znaczeniu dowolny przedmiot, idea lub instytucja, któremu jednostka przypisuje tak ważną rolę w życiu, że dążenie do jego osiągnięcia traktowane jest jako konieczność, a zewnętrznym przejawem wartości jest obserwowalne zachowanie jednostki oceniającej taki obiekt wartości⁷. W rozumieniu pozabiznesowym można odnaleźć podziały wartości, które zawarto w tabeli 1.

Tabela 1

Podziały wartości w kontekście kulturowym

Klasyfikacja wartości	Podziały szczegółowe
Przedstawiające typy wartości	Wartości centralne – najważniejsze w hierarchii wartości, ponieważ ich realizacja jest dobrem samym w sobie. Wartości podrzędne – ich osiąganie ma charakter pomocniczy w realizowaniu wartości centralnych. Wartości uznawane – związane z przekonaniami określającymi ich obiektywne znaczenie w otoczeniu społecznym. Wartości odczuwalne – wywodzące się z indywidualnych skłonności człowieka i związane z emocjami.
Wyróżniające rodzaje wartości	Wartości etyczne Wartości intelektualne Wartości estetyczne Wartości prestiżowe Wartości interpersonalne

Źródło: R.C. Miles: *Basic Business Appraisal*. John Wiley&Sons, New York 1984, s. 15; D. Zarzecki: *Metody wyceny przedsiębiorstw. FRR w Polsce*, Warszawa 1999, s. 21; *Słownik języka polskiego*. PWN, Warszawa 1981, s. 660; A. Karmańska: *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*. Difin, Warszawa 2009, s. 10.

⁶ *Słownik języka polskiego*. PWN, Warszawa 1981, s. 659.

⁷ *Ibid.*, s. 660.

Pojęcie wartości w literaturze odnoszone jest zarówno do ludzi, jak i do rzeczy⁸. Bez względu na to, czy mówi się o walorach artystycznych, mentalnych czy materialnych, zawsze jest dla ludzi cenna, chociaż siła pożądania jej posiadania jest bardzo różna i uwarunkowana wieloma przyczynami natury socjologicznej i psychologicznej. W sytuacji, gdy oceniany podmiot lub przedmiot w kontekście wartości występuje w sferze pozabiznesowej, ocena ma charakter raczej subiektywny. Wszystko zależy od upodobań i kryteriów, które wziął pod uwagę oceniający.

W sytuacji odniesienia **wartości do sfery biznesu** wymiar jest już inny, ponieważ obiekt odnoszony jest do jego roli gospodarczej, którą musi wypełnić. Ma to później szczególne przełożenie na wyniki ekonomiczne osiągane przez ten obiekt. W tym rozumieniu wartość wykazywana jest wraz z korzyściami osiąganymi przez podmiot. Korzyści w tym kontekście muszą być wymierne. W rozumieniu biznesowym wartość również należy odnosić do różnych płaszczyzn potrzeb informacyjnych, na których wartość w biznesie będzie poddawana analizie. Można zatem mówić o wartości rynkowej, godziwej, sprawiedliwej, użytkowej, księgowej, odtworzeniowej, rezydualnej, pieniądza w czasie, bieżącej, zdyskontowanej, bieżącej netto, wartości przeszłej, ceny nabycia, bilansowej, firmy, likwidacyjnej, nominalnej, podatkowej, odzyskiwanej, dla właściciela, nieodłącznej, handlowej, ekonomicznej, dodanej, biznesu w działaniu, kapitalizacji rynkowej, szacunkowej, zabezpieczenia⁹.

Wartość można rozpatrywać w różnych koncepcjach aktywności ludzkiej i na wszystkich płaszczyznach ludzkiego myślenia. Taki punkt odniesienia stanowi również **ekonomia**. O wartości przy okazji swoich rozważań pisał św. Tomasz z Akwinu (1225-1274), który w rozprawie o tak zwanej wymianie sprawiedliwej¹⁰ wywodził z wartości pojęcie „użyteczności”, rozróżniając „wartość właściwą” i „wartość użytecznościową”¹¹. Ojciec ekonomii klasycznej Adam Smith (1723-1790) w odniesieniu do tak zwanej niewidzialnej ręki rynku i odrębnego pokazania „wartości użytkowej” i „wartości wymiennej” prezentował potrzebę określenia rzeczywistego miernika wartości, za jaki uznawał ilość pracy, za którą można wymienić dany towar na rynku na inny. Wartość użytkowa wyraża użyteczność przedmiotu, czyli zdolność zaspokajania potrzeby, natomiast wartość wymienna oznacza „możność nabycia innych dóbr, jaką daje po-

⁸ A. Karmańska: Op. cit., s. 147.

⁹ D. Zarzecki: *Metody wyceny przedsiębiorstw. FRR w Polsce*, Warszawa 1999; *Kompedium terminów z zakresu rachunkowości i finansów po polsku i po angielsku*. FRR, Warszawa 2002, s. 476-489.

¹⁰ L. Hostyński: *Wartość w świecie konsumpcji*. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, s. 53.

¹¹ R.L. Meek: *Studia z teorii wartości opartej na pracy*. PWN, Warszawa 1958, s. 109.

siadanie danego przedmiotu”¹². Kontynuatorem tej myśli był David Ricardo (1772-1823), który źródła dobra upatrywał w pracy i wywodził jednocześnie, że cena rynkowa nie w pełni odpowiada rzeczywistej wartości produktu¹³. W XIX i XX wieku w poglądach na temat wartości pewną rolę odegrał również nurt psychologiczny, którego przedstawicielem był m.in. Carl Menger (1840-1921), który rozwinął sposób określania wartości poprzez tzw. koncepcję krańcowej użyteczności, charakteryzującą wartość danego dobra z punktu widzenia rzadkości jego występowania. Wartość zajmuje zatem czołowe miejsce w teorii ekonomii.

2. Wielopłaszczyznowość pojęcia wartości ekonomicznej

Wśród wymienionych wcześniej określeń wartości wystąpiła wartość pod wieloma aspektami wyjątkowa, a mianowicie wartość ekonomiczna. Szczególna cecha¹⁴ tej wartości wynika z trudności jej jednoznacznego zdefiniowania. Przegląd literatury ekonomicznej, słowników specjalistycznych w tym nie pomaga. Najczęściej pojawiają się poglądy prezentowane przez różnych autorów, w których podejmuje się problem wartości ekonomicznej w bezpośrednim odniesieniu do wartości aktywów, wraz z ich wskazaniem na ich wartość rynkową lub handlową. Takie podejście zawierają również encyklopedie¹⁵. Wartość ekonomiczna odzwierciedla oparty na analizie rynku osąd osoby przeprowadzony w stosunku do każdego składnika zasobów zaangażowanych w kierowaną przez nią działalność gospodarczą, to jest np.: rzeczy, systemów, praw i instrumentów finansowych, koncepcji różnych biznesowych rozwiązań, wiedzy, sposobów organizacji działań operacyjnych, różnych koncepcji zarządczych, rozwiązań metodycznych, relacji z klientami i wielu innych szeroko rozumianych zasobów gospodarczych, co do możliwości uznania danego składnika za źródło generowania korzyści ekonomicznych¹⁶.

Uznanie danego składnika szeroko rozumianych zasobów, według określania przytoczonego powyżej, za źródło generowania korzyści ekonomicznych może nastąpić jedynie w przypadku stwierdzenia celowości wykorzystania tego zasobu i jest jednoznaczne z przyznaniem mu statusu zasobu posiadającego wartość ekonomiczną. Jeżeli w wyniku powyższego stwierdzenia uzna się, że zastosowanie danego składnika zasobów przyczyni się finalnie do generowania wyższych korzyści ekonomicznych osiąganych przez przedsiębiorstwo niż od niego się oczekuje, to o takim składniku mówi się, że obok posiadanej wartości eko-

¹² L. Hostyński: Op. cit., s. 59.

¹³ Ibid., s. 58.

¹⁴ A. Karmańska: Op. cit., s. 142.

¹⁵ *Mała encyklopedia ekonomiczna*. PWE, Warszawa 1974, s. 888.

¹⁶ A. Karmańska: Op. cit., s. 143.

nomicznej do prowadzonej działalności gospodarczej wniósł dodatkową wartość, czyli będzie tu mowa o ekonomicznej wartości dodanej. Wartość ekonomiczną rozpatruje się również na tle innych wartości. Zestawienie tych wartości zawiera tabela 2.

Tabela 2

Zestawienie wybranych pojęć wartości stosowanych w działalności gospodarczej jednostki biznesowej

Wartość bieżąca	Inaczej wartość zdyskontowana, wartość terażniejsza lub obecna, wyraża obecną wartość kwoty pieniężnej, której posiadanie lub wpływ wystąpią w przyszłości. Obliczenie tej wartości wymaga zastosowania techniki dyskontowania.
Biznesu w działaniu	To wartość przedsiębiorstwa rozpatrywanego jako funkcjonująca na rynku organizacja i uwzględniająca całokształt atrybutów ważnych w tym działaniu.
Ekonomiczna	Wartość wyrażająca zdolność aktywów do dostarczania ich posiadaczowi strumieni wolnych przepływów pieniężnych, po opodatkowaniu, ustalana przy założeniu, że wykorzystuje on aktywa w sposób najbardziej produktywny. Przepływy te mogą wynikać z różnych form zysków, z określonych płatności umownych, z częściowej lub całkowitej likwidacji aktywów w pewnym punkcie w przeszłości.
Firmy, tak zwany <i>goodwill</i>	Wartość ta w powszechnym rozumieniu utożsamiana jest z nadwyżką wartości biznesu ponad wartość jego aktywów i ze zdolnością do takiego zastosowania aktywów, które tworzy dodatkowe zyski. Wartość ta ma dwa aspekty. Aspekt majątkowy ukierunkowany jest na ustalenie nadwyżki wartości przedsiębiorstwa jako całości nad sumą wartości aktywów netto możliwych do zidentyfikowania w danym biznesie. W aspekcie dochodowym wartość firmy to wyrażona w pieniądzu zdolność przedsiębiorstwa do generowania zysków większych niż przeciętne w branży.
Wartość godziwa	To tak zwana wartość sprawiedliwa, uczciwa, rzetelna. Jej zakwalifikowanie nie jest jednoznaczne. W najogólniejszym rozumieniu to wartość wyznaczona w trakcie swobodnych negocjacji między dysponującymi pełnym zakresem informacji stronami transakcji. W takim rozumieniu wartość ta nie jest tożsama ze sprawiedliwą wartością rynkową. W węższym znaczeniu – wartość ta wywodzi się z prawa ukierunkowanego na dążenie do ustalenia

Cd. tabeli 2

	„sprawiedliwych” cen na różnego rodzaju dobra i usługi publiczne oraz dążenie do określania „sprawiedliwych” podatków od nieruchomości. Przez długi czas wartość godziwa była utożsamiana z wartością odtworzeniową lub wartością zamiany. Niektórzy uważają, że wartość sprawiedliwa nie jest tożsama z wartością rynkową. Ma ona zastosowanie do transakcji nieodbywających się na otwartym (aktywnym) rynku, co oznacza, że kupujący nie jest w stanie pozyskać analogicznego dobra od innych oferentów, a sprzedający nie ma możliwości żądania najwyższej ceny. W takich przypadkach wyceniający powinien brać pod uwagę wartość subiektywną właściciela, ocenianą zarówno z pozycji sprzedającego, jak i kupującego. Inni uważają, że najlepszą podstawą ustalenia wartości godziwej są ustalenia pochodzące z aktywnego rynku w postaci aktualnych cen rynkowych danego składnika aktywów. W jeszcze innym znaczeniu to wartość utożsamiana z procedurami estymacji wartości bilansowej.
Wartość likwidacyjna	Wiąże się z decyzją o likwidowaniu części lub całości aktywów przedsiębiorstwa i oznacza wpływy ze sprzedaży aktywów na istniejącym rynku, po uwzględnieniu kosztów związanych z doprowadzeniem do transakcji sprzedaży.
Wartość księgowa netto	Wartość odnosząca się do aktywów i pasywów przedsiębiorstwa określająca generalnie poziom ich wartości i ujęta w bilansie zgodnie z przyjętą w rachunkowości koncepcją wiernego i rzetelnego obrazu.
Wartość podatkowa	To wartość aktywów będąca konsekwencją przepisów podatkowych.
Wartość odtworzeniowa	Wartość odnosząca się generalnie do aktywów trwałych. To kwota niezbędna do zastąpienia nowymi istniejących aktywów trwałych.
Wartość rezydualna	Zwana końcową lub zrealizowaną netto, wartość rynkowa składnika aktywów ustalana na koniec jego ekonomicznego okresu użytkowania, pomniejszona o koszty demontażu i likwidacji.
Wartość utraty	Wartość odpowiadająca cenie, jaką przedsiębiorstwo byłoby skłonne zapłacić, aby uniknąć utraty danego składnika aktywów.
Wartość z wyceny	Wartość składnika aktywów ustalona przez organ zewnętrzny dla własnych celów tego organu.
Wartość z kapitalizacji rynkowej	To wartość wszystkich wyemitowanych akcji przedsiębiorstwa.

Źródło: Opracowanie na podstawie: D. Zarzecki: Op. cit., s. 25-38; E.A. Hendriksen, M.F. van Breda: *Teoria rachunkowości*. PWN, Warszawa 2002, s. 285-286, 380, 498-503; *Encyklopedia rachunkowości*. Red. M. Gmytrasiewicz. LexisNexis, Warszawa 2005, s. 779-783; A. Karmańska: Op. cit., s. 143.

Przegląd tych wybranych pojęć wartości uzmysławia trudności towarzyszące użyciu pojęcia wartości, a przecież nie wymieniono w powyższej tabeli jeszcze pojęć typu wartość inwestycji, wartość nieodłączna, wartość początkowa, wartość szacunkowa czy wartość właściciela. Na tle tych rozważań w przywoływaniu wartości ekonomicznej istnieje pewna trudność, ponieważ pojęcie to czasem w literaturze jest utożsamiane z terminami: wartość zaktualizowana, wartość bieżąca, wartość rynkowa, handlowa. Oznacza to zatem, jak szeroki zakres zagadnień i płaszczyzn należy brać pod uwagę, by odnieść się do pojęcia wartość ekonomiczna.

3. Wartość ekonomiczna w odniesieniu do współczesnej rachunkowości

Wielopłaszczyznowość wykorzystywania oraz wielowariantowość wyceny wartości ekonomicznej sprawia, że poszukiwanie rozwiązań porównywalnych w skali światowej oraz odzwierciedlających w najwłaściwszy sposób treść ekonomiczną roli obiektu wartości, dla którego wartość ekonomiczna jest ustalana, staje się dużym problemem. Działania w tym zakresie były podejmowane w kierunku konwergencji, na przykład Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (RMSR) w grudniu 2006 roku opublikowała materiał do analiz na temat: „Wycena w wartości godziwej”. Dyskusja miała się odbywać w celu doprowadzenia do spójności interpretacyjnej w skali światowej w rozwiązaniach MSR, MSSF oraz US GAAP wartości ekonomicznej raportowanej w systemie sprawozdawczości finansowej. Mimo podzielonych zdań dyskusja trwa, natomiast część środowiska rachunkowości twierdzi, iż niewielu jest zwolenników powrotu do kosztu historycznego i opowiada się za rozwiązaniem kompromisowym. W kontekście tych dylematów dotyczących wartości w ogóle można skonstruować wiele stwierdzeń do rozwiązania o charakterze kardynalnym. Zawarto je w tabeli 3.

Tabela 3

Zagadnienia do rozstrzygnięcia w rachunkowości w kontekście wartości ekonomicznej

Lp.	Pytanie do rozstrzygnięcia
1	Czy nauka rachunkowości będzie pochodną praktyki gospodarczej?
2	Czy znane są teorie rachunkowości pozostające nadal jedynie w sferze teorii?
3	Czy obserwując zachowania zawodowych instytucji międzynarodowych nie należy sądzić, że praktyka rachunkowości znów wyprzedza jej naukę, bo to „oni” mają takie prawa?
4	Jakie modele może zaproponować nauka rachunkowości, by rozwijać swoją praktykę?
5	Czy rozsądne jest przyjąć, że wartość ekonomiczna stała się podwaliną nowego paradygmatu współczesnej rachunkowości i rozpoczęła rozwijać naukę rachunkowości wokół modeli wyceny zasobów, dla których ta wartość powinna być ustalana?

Cd. tabela 3

6	Czy nie oznaczałoby to wchodzenia „nauki rachunkowości” na grunt „nauki ekonomii”? A może to jedyna droga ewolucji rachunkowości? Rachunkowość operuje wartościami, których modele ustalania zrodziły się najpierw na gruncie ekonomii, później przeniknęły do praktyki rachunkowości i doskonalone są dla potrzeb decyzyjnych.
---	---

Źródło: Opracowanie na podstawie: „Aktualności MSSF”, luty 2007, nr 49; Raport Davida Tweediego oraz A. Karmańska: Op. cit., s. 157.

Dylematy dotyczące zadanych pytań powodują konieczność ciągłych badań w tych obszarach. Wymóg tworzenia obiektywnej informacji w rachunkowości dla odbiorców, przy braku rozwiązań prawnych powoduje, że w rachunkowości należy sięgać po szacunki. Można zadać pytanie, czy trzeba szacować wartości. Odpowiedź jest twierdząca. Współcześnie prowadzenie działalności gospodarczej nakierowane jest na ciągle w czasie zwiększanie wartości przedsiębiorstwa. Oddziałuje to na rachunkowość, gdzie zaobserwować można tendencje do odchodzenia od metod wyceny opartej na koszcie historycznym w kierunku metod wycen przedstawiających w sprawozdaniu finansowym równowartości kwot uwzględniających przyszłą wartość, której przykładem są m.in. wartość godziwa czy wartość użytkowa¹⁷. Abstrahując od słuszności proponowanych rozwiązań, wycena taka skutkuje koniecznością dokonywania licznych szacunków dotyczących wartości niektórych składników aktywów i pasywów. Szacunki te mogą być nieprecyzyjne ze względu na dużą zmienność warunków prowadzenia działalności gospodarczej, brak informacji bądź nieumiejętność doboru istotnych informacji wykorzystywanych przy szacowaniu, czy chociażby niewłaściwe zastosowanie wzorów czy modeli ustalania wartości. Skutkuje to koniecznością dokonywania w księgach rachunkowych zmian wartości szacunkowych, który to obszar jest jednym z przedmiotów projektu Krajowego Standardu Rachunkowości nr 7 *Zmiany zasad (polityki) rachunkowości, wartości szacunkowych, poprawianie błędów, zdarzenia następujące po dniu bilansowym – ujęcie i prezentacja* (KSR nr 7). Jako wartości szacunkowe należy rozumieć przybliżone kwoty pieniężne przyjęte przez jednostkę do wyceny określonych składników aktywów, pasywów bądź przychodów czy kosztów wobec niemożności ich dokładnej wyceny. Brak możliwości dokładnej wyceny może być wynikiem:

- niepewności co do kształtowania się sytuacji gospodarczej w przyszłości,
- stosowania odmiennych od kosztu historycznego zasad wyceny,
- utraty przez składnik aktywów części możliwych do uzyskania korzyści ekonomicznych.

Pierwsza sytuacja, niepewność co do kształtowania się sytuacji gospodarczej w przyszłości, związana jest z prognozowaniem przyszłości przedsiębior-

¹⁷ „Zeszyty Metodyczne Rachunkowości” z 20.03.2012, nr 6 (318).

stwa i jego otoczenia. Wiąże się to z przyjmowaniem pewnych uproszczeń i założeń co do kształtowania się przyszłości (w tym określonych wielkości ekonomicznych, takich jak np. inflacja czy kurs wymiany walut) oraz koniecznością pogodzenia się z występowaniem w przyszłości nieprzewidzianych na dzień szacowania zdarzeń. Kolejny przypadek dotyczy odejścia od wyceny po koszcie historycznym. Szczególnym jej wyrazem jest wykorzystywanie do wyceny kategorii takich jak wartość godziwa czy wartość użytkowa. Pierwsza z nich – wartość godziwa – to, zgodnie z postanowieniami ustawy o rachunkowości, kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami. Natomiast pod pojęciem wartości użytkowej, na podstawie KSR nr 4 *Utrata wartości aktywów*, rozumieć należy ustaloną przy zachowaniu zasady ostrożności przydatność gospodarczą składnika aktywów, która najczęściej jest równowartością zdyskontowanych przyszłych korzyści ekonomicznych netto danego składnika majątku, ustaloną przy założeniu dalszego jego wykorzystywania (utrzymywania). Zauważyć należy, że wycena dokonywana zarówno w wartości godziwej, jak i wartości użytkowej niesie za sobą dużą dozę subiektywizmu, co oznacza, że decydując się na ich ustalenie, konieczne należy dokonać wiarygodnego oszacowania i wyczerpującego uzasadnienia tej wyceny. Ostatni powód stosowania wartości szacunkowych związany jest ze stwierdzeniem istnienia wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia sytuacji, w której składnik aktywów jednostki w znaczącej części lub w całości nie przyniesie przyszłych korzyści ekonomicznych, odpowiadających przynajmniej jego wartości wynikającej z ksiąg rachunkowych na dzień dokonania wyceny. Powoduje to konieczność oszacowania niemożliwej do odzyskania części utraconych przyszłych korzyści ekonomicznych. Szacunek tej kwoty jest również kwestią indywidualną, co obliuguje jednostkę sporządzającą sprawozdanie finansowe do posiadania wiarygodnych dowodów potwierdzających zasadność ustalonej przez siebie wysokości utraty wartości. Powyżej opisane sytuacje potwierdzają m.in. wyszczególnione w przykładzie okoliczności, w których jednostka dokonuje szacunków. Dla ustalenia wartości niektórych składników aktywów lub zobowiązań nieodzowne jest dokonywanie szacunków wobec niemożności ich precyzyjnej wyceny. Przykładowo szacunkowo ustala się:

- odpisy aktualizujące (obniżające) wartość majątku trwałego,
- odpisy aktualizujące (obniżające) wartość zapasów i należności,
- rezerwy na zobowiązania, koszty i straty.

Szacunki przeprowadza się często w razie niepewności co do wyniku zdarzeń, które już nastąpiły lub zdarzeń, które prawdopodobnie nastąpią. Powoduje to konieczność odwołania się do osądu, a więc wiedzy, doświadczenia i wyczu-

cia osoby dokonującej szacunku. Na skutek tego rośnie ryzyko, że księgi i sporządzane na ich podstawie sprawozdania finansowe mogą zawierać nawet istotne nieprawidłowości, gdyż ujmują nieznajdujące uzasadnienia wartości szacunkowe. Samo szacowanie – zależnie od jego przedmiotu – może być stosunkowo proste bądź skomplikowane. Na przykład naliczanie rezerwy na czynsz za najem jest proste, podczas gdy oszacowanie odpisów aktualizujących wartości zapasów wykazujących mały obrót może wymagać przeprowadzenia obszernej analizy aktualnych danych, jak też przewidywań przyszłej sprzedaży. W przypadku skomplikowanych szacunków niezbędne może być posiadanie znacznej specjalistycznej wiedzy oraz kierowanie się osądem.

Literatura

- Burzym E.: *Rachunkowość przedsiębiorstw i instytucji*. PWE, Warszawa 1980.
- Encyklopedia rachunkowości*. Red. M. Gmytrasiewicz. LexisNexis, Warszawa 2005.
- Ferris A.M., Świdorska G.K.: *Rachunkowość*. SGH, Warszawa 1994.
- Hendriksen E.A., van Breda M.F.: *Teoria rachunkowości*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Hostyński L.: *Wartość w świecie konsumpcji*. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Jarugowa A. i in.: *Rachunkowość finansowa*. Towarzystwo Gospodarcze RAFIB, Łódź 1992.
- Karmańska A.: *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*. Difin, Warszawa 2009.
- Kompendium terminów z zakresu rachunkowości i finansów po polsku i po angielsku*. FRR, Warszawa 2002.
- Krajowy Standard Rachunkowości 2012, nr 7.
- Mała encyklopedia ekonomiczna*. PWE, Warszawa 1974.
- Miles R.C.: *Basic Business Appraisal*. John Wiley & Sons, New York 1984.
- Meek R.L.: *Studia z teorii wartości opartej na pracy*. PWN, Warszawa 1958.
- Olchowicz I.: *Podstawy rachunkowości*. Difin, Warszawa 2004.
- Słownik języka polskiego*. PWN, Warszawa 1981.
- „Aktualności MSSF”, luty 2007, nr 49, Raport Davida Tweediego.
- Zarzecki D.: *Metody wyceny przedsiębiorstw*. FRR w Polsce, Warszawa 1999.
- „Zeszyty Metodyczne Rachunkowości” z 20.03.2012, nr 6 (318).

DILEMMAS AROUND ECONOMIC VALUE AND OF THEM MEANING IN THE CONTEMPORARY LEARNING OF THE BOOKKEEPING

Summary

The work refers to issues of the evaluation in the bookkeeping. Today the evaluation constitutes the most considerable problem of the contemporary bookkeeping. Determining the significance of economic value for the presentation of the information in the bookkeeping, as the problem of the work, is appearing in the moment where passing

enterprises from producing evaluations based on prices of purchasing or costs follows for evaluations based on fair value. In this place one should also emphasize the influence of institutions carrying out the harmonization and the standardization of the balance law in the supranational scale. Taking dilemmas of above problems in the form became the purpose of the article.

Małgorzata Rówińska

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

Krzysztof Zadora

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

RACHUNKOWOŚĆ W WARTOŚCI GODZIWEJ A ZASADY RACHUNKOWOŚCI

Wprowadzenie

Rachunkowość prowadzona w oparciu o wycenę w wartości godziwej, czyli rachunkowość w wartości godziwej, była i nadal jest poddawana krytyce. Wątpliwości dotyczące powszechnego stosowania wartości godziwej jako kategorii wyceny z roku na rok stają się coraz większe. O słabościach tej kategorii wyceny jako pewnego źródła informacji płynących z rachunkowości świadczą liczne postulaty, raporty zgłaszane przez środowisko rachunkowe. Owa krytyka na ogół wiąże się z procyklicznością i kryzysogennością powodowaną przez wycenę w wartości godziwej¹. Autorzy niniejszej pracy podzielają tę krytykę. Uważają jednak, że ostrze krytyki powinno kierować się w stronę związku między celami i zasadami rachunkowości z jednej strony, a z drugiej – zaniechania wyceny w koszcie historycznym na korzyść wyceny w wartości godziwej. Dalej autorzy uważają, że rachunkowość od lat bazuje na zasadach, kanonach, które powinny stać na straży zapewnienia rzetelnych informacji płynących ze sprawozdań finansowych. Wprowadzenie do rachunkowości wartości godziwej naruszyło wiele z nadrzędnych zasad rachunkowości, co więcej – spowodowało zaprzeczenie wielu zasadom. Celem opracowania jest analiza kategorii wyceny, jaką jest wartość godziwa, z punktu widzenia jej zgodności, a raczej niezgodności z nadrzędnymi zasadami rachunkowości.

1. Cel rachunkowości finansowej a rachunkowość w wartości godziwej

Zadaniem rachunkowości jest dostarczanie rzetelnych informacji o sytuacji majątkowej i finansowej jednostki gospodarczej. Jedną z podstawowych infor-

¹ Szerzej na ten temat w innym opracowaniu autorów: *Bezstronnie o wartości godziwej*.

macji płynących z raportów finansowych jest wynik finansowy, ustalany na podstawie przychodów i zysków oraz kosztów i strat, osiąganych czy też ponoszonych w ciągu całego okresu (roku obrotowego).

W myśl regulacji MSSF² odbiorcami informacji są potencjalni inwestorzy, pożyczkodawcy, inni wierzyciele. Jednakże inwestorzy i wierzyciele to nie jedyne grupy odbiorców, obok nich są także inni odbiorcy zewnętrzni, ale także odbiorcy wewnętrzni. Dla nich informacje sprawozdawcze także stanowią istotne źródło danych.

Zapewnienie niezbędnych informacji jednocześnie wszystkim odbiorcom jest niemożliwe, dlatego też trudno określić sprawozdania finansowe mianem powszechnie użytecznych, czyli niemal idealnych, nawet w perspektywie krótkoterminowej. Wprowadzenie wartości godziwej do sprawozdań finansowych ukierunkowało informacje rachunkowe na jedną grupę odbiorców – inwestorów i tym bardziej informacje sprawozdawcze nie spełniają oczekiwań wszystkich potencjalnych odbiorców³. Zapewnienie informacji wybranym odbiorcom kłóci się z ideą rachunkowości finansowej, wypracowaną i spełnianą przez lata, zgodnie z którą ma ona zapewnić informacje rzetelne, czyli zgodne z prawdą, autentyczne, niekłamane, solidne⁴.

Wykorzystanie wartości godziwej do wyceny bilansowej oznacza już nie obliczanie, ale kreowanie wyniku finansowego na potrzeby rynku finansowego i potencjalnych inwestorów. Wynik finansowy przynajmniej po części tworzą nierzeczywiste zyski i straty na korektach wartości aktywów i pasywów do poziomu często umownie wyznaczonej wartości godziwej. Co więcej, te nierzeczywiste zyski i straty nie tylko nie są zrealizowane na dzień bilansowy, ale częstokroć nigdy nie będą zrealizowane. Można pokusić się o stwierdzenie, że współczesna rachunkowość, upowszechniająca wartość godziwą, prezentuje wirtualne, abstrakcyjne dane o wartości wyniku finansowego, wartości aktywów netto itp. Dane sprawozdawcze wypaczają stan faktyczny ze względu na poniższe powody⁵.

- 1) Uwzględnienie niezrealizowanych (być może nigdy niezrealizowanych) zysków stwarza swoiste ryzyko kapitałowe. Po zatwierdzeniu bilansu dzieli się zysk, który *de facto* nie istnieje. Literatura przedmiotu szczegółowo wskazuje negatywne konsekwencje uwzględniania niezrealizowanych zysków, występujące w przeszłości kryzysy finansowe, jak również obecny kryzys także świadczą o niebezpieczeństwie podziału wyniku finansowego, którego składowymi są wirtualne zyski⁶.

² Założenia koncepcyjne MSSF. MSSF 2011, par. C2.

³ Wykorzystanie modelu wartości godziwej w sprawozdawczości finansowej wskazuje na podporządkowanie prezentowanych informacji jednemu odbiorcy – inwestorowi.

⁴ Synonimy słowa „rzetelne” podano na podstawie: *Wielki słownik języka polskiego*. Red. E. Polański. Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2008.

⁵ M. Stojilković: *Towards a Criticism of Value Accounting*. „Economics and Organization” 2011, Vol. 8, No. 1.

⁶ V. Pavlović, I. Ljumović: *Finansijska regulativa u SAD kao pokretac aktualne svetske krize*. „Racunovodstvo” 2009, No. 5-6, SRRS, Beograd.

- 2) Ograniczona jest wiarygodność ujawnionych zrealizowanych (rzeczywistych) zysków i strat. Wynik finansowy przestaje informować o finansowych efektach działalności jednostki gospodarczej, staje się źródłem informacji o stopniu narażenia na ryzyko.
- 3) Ograniczona jest wiarygodność danych bilansowych. Dane bilansowe wykazują aktywa i zobowiązania wyrażone w wartości godziwej na dany moment. Wartość godziwa ulega jednak zmianom, zależy od przyszłych informacji, które na dany moment nie są dostępne, a zatem trudno przewidzieć kierunek i poziom zmiany wartości godziwej aktywów czy zobowiązań. Dlatego o wartości godziwej można mówić jako o wartości przypadkowej, a ta nie powinna stanowić podstawy informacji generowanych przez rachunkowość.
- 4) Wartość godziwa jest hipotetyczną miarą i istnieją poważne praktyczne trudności w jej wyznaczeniu. Jak podkreślają MSSF, wartość godziwą stanowi przede wszystkim wartość rynkowa (o ile na dane dobro istnieje rynek). Jeśli jednak nie jest możliwe wskazanie ceny rynkowej, wartość godziwą wyznacza się w oparciu o subiektywnie dobrane przez jednostkę formuły i modele. Subiektywnie określona wartość godziwa nie może być traktowana jako podstawa rzetelnej sprawozdawczej informacji.

2. Wartość godziwa a zasady rachunkowości

Zasady rachunkowości finansowej służą zapewnieniu poprawności (formalnej i merytorycznej) sprawozdań finansowych. Przestrzeganie fundamentalnej zasady prawdziwego i bezstronnego obrazu (*true and fair view*) jest konieczne w celu zapewnienia zaufania do informacji generowanych i prezentowanych w ramach prowadzonej rachunkowości⁷. Zobowiązuje do wiernego, wiarygodnego, zgodnego z prawdą prezentowania informacji sprawozdawczych. Zasada ta wskazuje na konieczność zachowania najwyższego poziomu jakości informacji, jaki może osiągnąć sprawozdanie finansowe, zabrania wykorzystywania fałszywych informacji. Tymczasem w sprawozdaniu finansowym uwzględnia się zmiany wartości godziwej posiadanych aktywów i zobowiązań. Zmiany te, mające charakter wirtualny, nierzeczywisty, umowny, po pierwsze kształtują wartość bilansową aktywów i zobowiązań, po drugie – kształtują wynik finansowy jednostki. W tym aspekcie trudno mówić o zachowaniu zasady *true and fair view*.

⁷ E. Śniezek, M. Wiatr: *Wybrane aspekty odwzorowania zasad „true and fair view” w bilansie XXI wieku*. W: *Perspektywy rozwoju rachunkowości, analizy i rewizji finansowej w teorii i praktyce*. Tom II. Red. B. Micherda. Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego nr 14, Kraków 2010, s. 252-253.

Światowy kryzys gospodarczy i klęska rynków finansowych we wrześniu 2008 roku w USA pokazały, że wartość godziwa i swoboda w doborze jej wyznaczania były nadużywane. Powszechne stosowanie poziomu 3⁸ do określania wartości godziwej doprowadziło do poważnych zniekształceń informacji sprawozdawczych⁹. Ostatecznie informacji nie cechowała prawdziwość czy wiarygodność.

Jak wskazują *Założenia koncepcyjne MSSF*¹⁰, fundamentalnymi cechami jakościowymi informacji finansowych są przydatność i wierna prezentacja. Przydatna informacja to taka, która może wpłynąć na zmianę decyzji podejmowanych przez jej użytkowników¹¹. W modelu wartości godziwej przyjmuje się „niepisane” założenie, że głównym, jeśli nie jedynym odbiorcą informacji jest inwestor. I to jemu dedykowane są informacje¹². Zgodnie ze stanowiskiem American Accounting Association z 1936 roku, rachunkowości nie należy utożsamiać z procesem wyceny, ale z systemem opisującym alokację historycznych kosztów i przychodów do bieżących i następnych okresów sprawozdawczych. Sprawozdanie finansowe powinno stanowić przede wszystkim raport o aktualnych składnikach kapitału, którego odbiorcami nie są wyłącznie właściciele tego kapitału¹³.

Wynikająca z zasady wiernego i bezstronnego obrazu wierna prezentacja informacji sprawozdawczych charakteryzować powinna się kompletnością, brakiem błędów¹⁴. W kontekście wykorzystania wartości godziwej w rachunkowości wierna prezentacja z pewnością nie jest spełniona, zwłaszcza w zakresie określania wartości godziwej na innej podstawie niż cena rynkowa. W tym miejscu wystarczy przywołać możliwość wykorzystywania technik szacowania wartości godziwej dobranych subiektywnie przez sam podmiot, by wskazać złamanie cechy wiernej prezentacji, a tym samym zasady *true and fair view*. W powszechnie stosowanym modelu wartości godziwej informacje sprawozdawcze przestają być wiarygodne i rzetelne.

Zasada obiektywizmu (*objectivity principle*) wymaga, by informacje sprawozdawcze sporządzone było na podstawie obiektywnych, możliwych do zweryfikowania dokumentów źródłowych, a nie subiektywnych opinii. Jakość in-

⁸ 3 poziom w hierarchii wyznaczania wartości godziwej obejmuje transakcje, co do których nie istnieją obserwowalne informacje. Wartość godziwa jest wartością wyznaczoną poprzez subiektywnie dobraną metodę, technikę.

⁹ M. Stojilković: *Towards a Criticism of Value Accounting...*, op. cit.

¹⁰ *Założenia koncepcyjne MSSF*, 2011, par. C 15.

¹¹ *Ibid.*, par. CJ 6.

¹² E.A. Hendriksen, M.F. van Breda: *Teoria rachunkowości*. PWN, Warszawa 2002, s. 276-277.

¹³ M. Gmytrasiewicz: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009, s. 67.

¹⁴ *Założenia koncepcyjne MSSF*, 2011, par. CJ 12.

formacji sprawozdawczych, a tym samym wiarygodność rachunkowości zapewniają dane pewne, weryfikowalne. Z punktu widzenia zasady obiektywizmu poziom 3 w hierarchii wartości godziwej stanowi ewidentne zaprzeczenie tej zasady. Wycena większości aktywów i zobowiązań w wartości godziwej objęta jest koniecznością wykorzystania różnych, subiektywnie dobranych technik wyceny. Z punktu widzenia możliwości, jakie zostały dopuszczone regulacjami rachunkowości (MSSF, US GAAP), model wartości godziwej niesłusznie zrównuje jakość informacji wyrażonych w wartości godziwej z poziomów 1 i 3. Wartość godziwa z poziomu 1 może być uznana za obiektywną (i sprawdzalną), jednak z poziomu 3 absolutnie nie.

Zasada obiektywizmu wskazuje na zasadność prezentowania informacji według kosztu historycznego, ewentualnie w wartości godziwej, ale ograniczonej wyłącznie do ceny rynkowej. Przyjęcie wartości historycznych jako podstawy wyceny informacji w raportach finansowych wynika także z zasady kontynuacji działalności (*going concern concept*)¹⁵. Zasada ta ma związek z wyceną składników majątkowych. Przy założeniu kontynuowania działalności wycena zasobów i ich stopniowego zużycia odbywa się na podstawie faktycznie poniesionych kosztów i wydatków, mimo że w konkretnych przypadkach aktualna cena rynkowa znacznie się różni od ceny historycznej¹⁶. Założenie kontynuacji działalności przy sporządzaniu sprawozdania finansowego uzasadnia więc wycenę składników bilansu na podstawie kosztów historycznych (chyba że cena sprzedaży na dzień bilansowy jest niższa od kosztu historycznego). Tym samym ewentualnie uzasadnia to stosowanie wyceny w wartości godziwej w przypadku zaprzestania kontynuacji działalności. Jak wynika z ogólnych założeń tej zasady, spełnienie założenia kontynuacji działalności pozwala odbiorcom sprawozdań finansowych na dokonywanie analiz i ocenę dotychczasowych wyników przedsiębiorstwa oraz przewidywanie przyszłej sytuacji finansowej na podstawie zgromadzonych danych historycznych. Takie informacje prezentowane w sprawozdaniu finansowym, zakładającym kontynuację działalności, dają prawdziwy obraz sytuacji majątkowej i finansowej oraz wyniku finansowego. Informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym sporządzonym z założeniem kontynuacji działalności powinny zatem z zasady przedstawiać wartości historyczne. Dopiero zaprzestanie działalności gospodarczej lub jej znaczne uszczuplenie powoduje z reguły konieczność aktualizowania wartości składników majątkowych do aktualnych cen rynkowych (wartości godziwych). Przyjęcie czy też odrzucenie zasadności założenia o dalszej kontynuacji działalności ma wymierny wpływ na wycenę składników majątku jednostki. Nie ulega wątpliwości, że aktualizacja

¹⁵ Istotę zasady kontynuacji działalności zawiera par. 4.1 *Założeń koncepcyjnych MSSF* oraz art. 5.2 Ustawy o rachunkowości.

¹⁶ A. Helin: *Na czym polega zasada kontynuacji działalności przedsiębiorstwa*, <http://ksiegowosc.infor.pl/rachunkowosc/zasady-ogolne/86291>

wartości do cen godziwych w zasadniczy sposób zmienia sytuację majątkową jednostki, co ma uzasadnienie w sytuacji zagrożenia dla kontynuacji działalności.

Do wiarygodności i rzetelności informacji prezentowanych w sprawozdaniu finansowym nawiązuje także zasada ostrożności (*conservatism principle*).

Wykorzystanie wartości godziwej w wycenie bilansowej stoi w sprzeczności z założeniami ostrożnej wyceny w rachunkowości, wyrażającej się w tym, że poszczególne składniki aktywów i pasywów wycenia się, stosując rzeczywiście poniesione na ich nabycie (wytworzenie) ceny (koszty), z uwzględnieniem zmniejszających odpisów aktualizujących aktywa. Wycena w wartości godziwej powinna być praktykowana wyłącznie wtedy, kiedy cena rynkowa aktywów jest niższa od kosztu historycznego. Nigdy nie powinna stanowić podstawy wyceny, gdy jest wyższa od kosztu historycznego. Zasada wypracowana i sprawdzająca się przez lata praktycznie przestała obowiązywać, choć nadal jest wskazywana w regulacjach jako jedna z nadrzędnych zasad rachunkowości.

Wycena w wartości godziwej z założenia daje możliwość zwiększania wartości aktywów, zmniejszania zobowiązań, a zatem ten model wyceny nie spełnia jednej z podstawowych zasad, zasady rzekomo obowiązkowo wykorzystywanej przy wycenie bilansowej, ostrożnej wyceny. W imię fałszywej przejrzystości i poprawy jakości sprawozdania finansowego wprowadzono „równanie” wartości do cen godziwych.

Wycena zobowiązań finansowych stanowi jeden z bardziej istotnych przykładów różnicy w podejściu do wyceny w modelu wartości godziwej i kosztu historycznego, także w powiązaniu z zasadą ostrożnej wyceny. Według modelu wartości godziwej zobowiązanie traktowane jest, jakby było własnością przedsiębiorstwa i mogło zostać sprzedane w dowolnym momencie. W rezultacie model ten obejmuje zmniejszające korekty wartości w przypadku potencjalnych strat na rynku kapitałowym, chociaż faktycznie zwiększa się ryzyko kredytowe podmiotu. W przypadku wystąpienia trudności finansowych podmiotu wartość rynkowa jego długów spada. Na tej podstawie rachunkowość oparta na wartości godziwej umożliwia poprawę sytuacji finansowej podmiotu, gdy znajduje się on faktycznie w trudnej sytuacji i w rzeczywistości następuje pogorszenie jego położenia. W następstwie – obniżenie wartości godziwej zobowiązania prowadzi do odnotowania przychodów w rachunku zysków i strat, gdy ryzyko kredytowe pogłębia się, i ujęcia kosztów (strat) podczas poprawy sytuacji kredytowej. Wreszcie, w odniesieniu do zobowiązań, podmiot stojący na skraju upadłości przedstawia korzystniejszy stan zobowiązań niż podmiot w dobrej kondycji finansowej (tak było w przypadku Citigroup i Morgan Stanley w Stanach Zjednoczonych w 2009 roku)¹⁷.

¹⁷ V. Bignon, Y. Biondi, X. Ragot: *An Economic Analysis of Fair Value. Accounting as a Vector of Crisis*. Cournot Centre for Economic Studies. „Prisme” August 2009, No. 15, ssrn.com/abstract=1474228

Krytyka wyceny w wartości godziwej (również w aspekcie zasady ostrożnej wyceny) odnosi się także do wyceny aktywów, w szczególności inwestycji. Wartość inwestycji ustalana jest na podstawie zdyskontowanych przyszłych przepływów netto, a nie na podstawie kosztów inwestycji. Z tego powodu rachunkowość oparta na wartości godziwej odnotuje zyski (przychody), które są tylko wirtualne, ukryte, które wpływają na zwiększenie wyniku finansowego prezentowanego w rachunku zysków i strat. W sytuacji kryzysu finansowego zastosowanie wartości godziwej prowadziło do sztucznego efektu obniżania wartości bilansowej aktywów.

Prekursorem zasady ostrożności w rachunkowości był J. Savary, zalecając wycenę towarów według ich wartości historycznej, a nie według ich cen sprzedaży (detalicznych cen sprzedaży). „Przy wycenie trzeba się strzec, aby towarów nie oceniać wyżej, niż są warte, bo to znaczyłoby, że czyni się bogatym na papierze. Należy raczej je tak oceniać, aby przy sprzedaży w przyszłości wydobyć zysk w inwentarzu roku następnego”¹⁸. A zatem nie cena rynkowa powinna stanowić podstawę wyceny bilansowej, a ich cena pierwotna. Moment sprzedaży aktywów jest tym momentem, który generuje określony wynik. Powstała na ten moment różnica między ceną nabycia (kosztem historycznym) a ceną sprzedaży powinna kształtować wynik finansowy jednostki.

Powyższe podejście wynika także z zasady współmierności przychodów i kosztów (*matching concept*). Zasada ta wskazuje sposób ustalania wyniku finansowego w rachunkowości – poprzez porównanie wszystkich kosztów poniesionych w celu osiągnięcia przychodów z przychodami, zgodnie z zasadą realizacji. Koncepcja kosztu historycznego zapewnia taką podstawę ustalania wyniku finansowego. Model wartości godziwej wprowadza do wyniku finansowego wirtualne koszty, przychody na zmianie wartości ciągle posiadanych aktywów czy zobowiązań. Wirtualne koszty, przychody odzwierciedlają prognozy na przyszłość, a nie skutki zrealizowanej transakcji¹⁹.

Podsumowanie

Wartość godziwa, wykorzystywana coraz powszechniej w rachunkowości, przeczy sprawdzającym się przez lata kanonom rachunkowości. Powinna więc wrócić do modelu kosztu historycznego. To podejście bazuje w wycenie bilansowej na pomiarze przepływów finansowych i traktuje podmioty jako jednostki gospodarcze, których system rachunkowości określa ogólną ich sytuację ekonomiczną i finansową w czasie²⁰. Podczas gdy model wartości godziwej szacuje ją

¹⁸ J. Savary: *Le Parfait Negotiant*. Paris 1675, s. 68. W: S. Hońko: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego nr 20.

¹⁹ M. Stojilković: *Towards a Criticism of Value Accounting*, op. cit.

²⁰ V. Bignon, Y. Biondi, X. Ragot: Op. cit.

dla każdej grupy bilansowej poprzez określenie ceny rynkowej lub modelowanie ceny, model kosztu historycznego unika takich nierozważnych podejść, wskazując powiązanie bilansu prezentującego operacje i transakcje przeprowadzane w podmiocie, zrealizowane i wykonane w danym okresie. Wykorzystanie wartości godziwej do wyceny aktywów i zobowiązań prowadzi do prezentowania informacji sprawozdawczych, których oczekuje inwestor.

Literatura

- Bignon V., Biondi Y., Ragot X.: *An Economic Analysis of Fair Value. Accounting as a Vector of Crisis*. Cournot Centre for Economic Studies. „Prisme” August 2009, No. 15, ssrn.com/abstract=1474228
- Gmytrasiewicz M.: *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 53. Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2009.
- Helin A.: *Na czym polega zasada kontynuacji działalności przedsiębiorstwa*, <http://ksiegowosc.infor.pl/rachunkowosc/zasady-ogolne/86291>
- Hendriksen E.A., van Breda M.F.: *Teoria rachunkowości*. PWN, Warszawa 2002.
- Pavlović V., Ljumović I.: *Finansijska regulativa u SAD kao pokretac aktualne svetske krize*. „Racunovodstvo” 2009, No. 5-6, SRRS, Beograd.
- Savary J.: *Le Parfait Negotiant*. Paryż 1675. W: S. Hońko: *Koncepcja ostrożnej wyceny w rachunkowości*. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego nr 20.
- Stojilković M.: *Towards a Criticism of Value Accounting*. „Economics and Organization” Vol. 8, No. 1, Facta Universitatis 2011.
- Śnieżek E., Wiatr M.: *Wybrane aspekty odwzorowania zasad „true and fair view” w bilansie XXI wieku*. W: *Perspektywy rozwoju rachunkowości, analizy i rewizji finansowej w teorii i praktyce*. Tom II. Red. B. Micherda. Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego nr 14, Kraków 2010.
- Ustawa dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości. Dz.U. 152 z 2009 r., poz. 1223 z późn.zm.
- Wielki słownik języka polskiego*. Red. E. Polański. Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2008.
- Założenia koncepcyjne MSSF*. MSSF 2011.

FAIR VALUE ACCOUNTING AND ACCOUNTING PRINCIPLES

Summary

The paper presents fair value as category of valuation for balance sheet. Fair value characterized against a background of accounting principles. The models based on the fair value are increasingly becoming the basic approach to measurement for the balance sheet purposes. A wider application of the fair value models lead to a distortion of reporting data.

Maria Smejda

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

DETERMINANTY ZARZĄDZANIA ZYSKAMI

Wprowadzenie

Zarządzanie zyskami to zjawisko ostatnich lat ściśle powiązane z nowym nurtem myślowym w rachunkowości. Ogólnie rzecz biorąc, dotyczy ono możliwości stosowania takich procedur w rachunkowości, które pozwalają na dokonywanie zniekształceń w wielkościach zysku. Pojawienie się zjawiska w obszarze rachunkowości jest następstwem przeorientowania celów rachunkowości pod kątem użyteczności decyzyjnej. Rachunkowość ma nie tyle odzwierciedlać rzeczywistość, co wspomagać procesy zarządzania dotyczące alokowania kapitału finansowego. Informacja dostarczana przez rachunkowość ma umożliwić przewidywanie korzyści z zastosowania kapitału finansowego. Zakłada się, że możliwość taką może oferować rachunkowość, wykorzystując wartość bieżącą do wyceny składników majątkowych.

Spojrzenie na przedsiębiorstwo jak na zbiorowość pewnych kontraktów, formułowanych w warunkach zmienności różnych wielkości, np. stóp procentowych, kursów walutowych czy samej wartości bieżącej tworzy warunki do wyrażenia przez menedżerów własnych poglądów w raportowaniu finansowym. Poglądy te dotyczą przewidywanych warunków ekonomicznych, w jakich działać będzie dana jednostka gospodarcza. W tej sytuacji trudno się dziwić, że menedżerowie wykorzystują oferowaną im przez rachunkowość swobodę kreowania wyników finansowych. Inspiracje dla nowych rozwiązań w rachunkowości płyną z oczekiwań rynków finansowych. W teoretycznym aspekcie uzasadniane są osiągnięciami teorii finansów. W opracowaniu wskazuje się na te spojrzenia, wyrażające często wąskie praktycystyczne myślenie. Tu tkwią główne źródła dokonujących się przemian w systemie rachunkowości, często wywołując pojawienie się zjawiska zarządzania zyskami, kojarzonego z kreatywną rachunkowością.

1. Zjawisko zarządzania zyskami

Pojęcie zarządzania zyskami nie jest jednoznacznie określone w literaturze przedmiotu. W węższym znaczeniu zarządzanie zyskami kojarzone jest ze zjawiskiem negatywnym, utożsamianym z manipulacjami wielkością zysku. Zarzą-

dzanie zyskami ma miejsce wtedy, gdy menedżerowie wykorzystują sposoby wycen składników majątkowych i możliwości kształtowania procedur rachunkowych w celu zmylenia niektórych akcjonariuszy, a także uczestników zawieranych kontraktów, co do założeń ekonomicznych firmy¹. Nie wszyscy zgadzają się z takim poglądem, wskazując na trudności rozpoznania tych działań menedżerskich, które zniekształcają informacje rachunkowości, i tych, które prowadzą do ich udoskonalenia. Z tego powodu przyjmuje się bardziej pojemne pojęcie zarządzania zyskami, sprowadzając je do wykorzystania elastyczności w wyborze rachunkowych rozwiązań, mających wpływ na raportowany wynik. Rozróżnia się przy tym pozytywny, negatywny lub neutralny charakter zarządzania zyskami. Zarządzanie zyskami może być skutkiem działań produkcyjnych i inwestycyjnych, jakie występują przed momentem zrealizowania zysków, jak również może dotyczyć wyborów rachunkowych i ich interpretacji po fakcie zrealizowania zysków². Dwie kluczowe przyczyny miały wpływ na zarządzanie zyskami. Jedną z przyczyn jest spojrzenie na jednostkę gospodarczą za sprawą rozpowszechnionych ostatnio teorii przedsiębiorstwa, drugą uznanie poglądu, że menedżerowie powinni mieć wpływ na raportowanie finansowe, ponieważ znają lepiej założenia ekonomiczne swoich firm. Istnieje kilka znanych powszechnie sposobów, poprzez które menedżerowie mogą wyrazić swoje poglądy w raportach finansowych. Oto niektóre z nich:

- oszacowanie długości życia aktywów trwałych,
- ustalenie odpowiednich stawek amortyzacji,
- oszacowanie utraty wartości aktywów długoterminowych,
- ustalenie zobowiązań na odprawy emerytalne i inne korzyści należne zatrudnionym,
- ustalenie rezerwy na odroczony podatek dochodowy,
- wybór metody rozchodu zapasów materiałów,
- ustalenie poziomu utrzymywania zapasów,
- polityka dotycząca należności i zobowiązań skutkująca alokacją kosztów i przychodów,
- wybór terminu kapitalizowania nakładów na badania rozwojowe,
- kształtowanie fuzji jednostek biznesowych (na zasadzie praw własności lub cen nabycia),
- strukturyzowanie kontraktów dzierżawnych w sposób wyprowadzający zobowiązanie poza bilans i inne.

Naszym zdaniem nie wszystkie wymienione sposoby wpływające na wielkość ukształtowanego zysku mieszczą się w pojęciu zarządzania zyskami. Stan-

¹ P.M. Healy, J.M. Wahlen: *A Review of Earning Management Literature and Its Implications for Standard Setting*. W: *Accounting Theory*. Vol. 2. SAGE 2009, s. 344.

² J. Ronen, V. Yaari: *Earning Management*. Springer 2008, s. 27.

dardy rachunkowości, umożliwiając wybór określonych procedur pomiarowych, tworzą warunki dla pełniejszego ujawnienia założeń ekonomicznych, w jakich działa dana firma. Umożliwiają sportretowanie różnych pozycji ekonomicznych firm. Wiele możliwości jest wykorzystywanych przez menedżerów dla dokonywania efektywnych wewnętrznych alokacji zasobów. Niektóre sposoby alokacji wynikają z rzetelnego stosowania zasady współmierności kosztów i przychodów, z rozsądnego kształtowania polityki podatkowej z punktu widzenia przewidywanych przepływów gotówkowych. Jeśli standardy rachunkowości pozwalają na wyrażenie zjawiska efektywnej alokacji w raportowaniu finansowym, to informacja przygotowana w ramach takiego systemu rachunkowości jest cenna, wzbogaca jakość prezentowanego wyniku finansowego. Innymi słowy, podejmowane są próby „ekonomizacji” zysku poprzez lepsze wyrażenie treści ekonomicznej kategorii kształtujących zysk.

Procedury rachunkowe odzwierciedlające głębszą treść ekonomiczną wewnętrznej alokacji zasobów nie mieszczą się w pojęciu zarządzania zyskami. Procedury te w istocie występują przed zrealizowaniem zysku. Zrealizowany zysk potwierdzi w mniejszym lub w większym stopniu trafność dokonanych wyborów. Oczywiście żaden system rachunkowości nie jest doskonały. Obszar niedoskonałości jest rzeczą naturalną w relacji: badany obiekt – miara tego obiektu. Należy jednak podkreślić, że pewne niedoskonałości w wewnętrznej alokacji zasobów nie są szczególnie szkodliwe, zwłaszcza że w długim okresie zostaną one złagodzone. Nie ma tu założonej zafałszowanej celowości, a jedynie troska o lepsze wyrażenie treści ekonomicznej najbardziej ogólnej kategorii rentowności danej jednostki gospodarczej, co jest kwestią niewątpliwie trudną.

Zjawisko zarządzania zyskami należy kojarzyć z zabiegami celowo fałszującymi dane rachunkowości, aby spowodować określony skutek w zewnętrznej alokacji zasobów. Pierwotnie założona jest tu celowość – interes ekonomiczny polegający na przypiływie gotówki. Zastosowane procedury postępowania, nieodzwierciedlające założeń ekonomicznych danej firmy, często dotyczyć będą przeszacowania aktywów. Kojarzone w sposób negatywny zjawisko zarządzania zyskami nie musi dotyczyć tylko zysków niezrealizowanych. Może pojawić się przed zrealizowaniem zysków (np. celowo zaniżanych rezerw). Z drugiej strony, jeśli prawidłowo zastosowana jest wartość bieżąca do wyceny aktywów, to trudno kojarzyć pojawienie się zysków zatrzymanych ze zjawiskiem zarządzania zyskami. Pierwotny nie jest tu założony docelowy zysk, a prawidłowa wycena aktywów. Zysk jest skutkiem prawidłowo kształtowanych zjawisk ekonomicznych, w tym także doboru do wyceny aktywów cen ukształtowanych przez rynek. Zarządzanie zyskami zakłada uzyskanie docelowej wielkości wyniku finansowego, który zgodnie z przewidywaniami spowoduje korzystną zewnętrzną alokację zasobów gotówkowych. Tego rodzaju celowość determinuje wybór

określonych procedur rachunkowych, możliwych w ramach dozwolonej elastyczności systemu informacyjnego rachunkowości.

W praktyce bardzo trudno jest rozdzielić dwa sposoby postępowania: prawidłowy i nieprawidłowy, wpływające na kształtowanie zysku. Często wymaga to interdyscyplinarnej wiedzy potrzebnej do identyfikacji treści danego zjawiska ekonomicznego, do właściwie dobranej miary wyrażającej tę treść. Zastrzeżenia mogą pojawić się już na etapie stosowania zasady współmierności. Z punktu widzenia logiki formalnej problemy alokacji rozwiązywane z zastosowaniem tej zasady będą nieweryfikowalne. Nie ma sposobów na stwierdzenie, czy alokacja danej wielkości zasobu jest prawidłowa czy nie, więc może być zniekształcona. Należy jednak zauważyć, że tego rodzaju zniekształcenie nie będzie duże, ograniczone jest rozmiarem wielkości zasobu, który poddawany jest wewnętrznej alokacji. Uważa się, że standardy rachunkowości powinny wypośredkować na gruncie ekonomicznym nieskomplikowane sposoby alokacji i w informacji dodatkowej wprowadzić objaśnienia uzasadniające wybór danego rozwiązania³. Wskazując na pewną konieczność zniekształceń w systemie informacyjnym rachunkowości, wynikającą czy to ze stosowania zasady współmierności, czy trafego doboru wielkości tworzonej rezerwy, czy wreszcie prawidłowo wybranej wartości bieżącej do wyceny aktywów, chcemy jeszcze raz podkreślić, że tego rodzaju postępowania nie mogą się mieścić w pojęciu zarządzania zyskami. Zjawisko zarządzania zyskami należy kojarzyć z dokonywaniem negatywnych wyborów w celu wykreowania docelowego wyniku. Trudności w ustaleniu negatywnych wyborów nie mogą stanowić bariery dla poprawnie formułowanego pojęcia zarządzania zyskami i być usprawiedliwieniem dla włączenia do obszarów zarządzania zyskami wszelkich rachunkowych sposobów wpływających na wielkość zysku. Kryterium jest zasadnicze, wyłania się z rozróżnienia zabiegów rachunkowych wiodących do bardziej poprawnej i komunikatywnej informacji o wielkości zysku i zabiegów zafałszowujących tę wielkość.

Zjawisko zarządzania zyskami występuje szczególnie wtedy, gdy system wynagradzania menedżerów zawiera motywacje powiązane z kształtowaniem tego zjawiska. Jest powszechnie znane, że głównymi przyczynami zarządzania zyskami są: oczekiwania rynków kapitałowych i możliwości zawierania kontraktów w warunkach zmiennych wielkości stóp procentowych, kursów walutowych, a przede wszystkim samej wartości bieżącej. Menedżerowie wiedzą, że inwestorzy i analitycy korzystają z informacji rachunkowości szczególnie tych, które wpływają na przewidywane ceny akcji. Stosowany przez menedżerów model wyborów rachunkowych jest spójny z tymi oczekiwaniami. Menedżerowie tworzą informacje wpływające na ceny akcji, zwłaszcza krótkotermino-

³ A. Thomas: *The FASB and the Allocation Fallacy*. W: *Accounting Theory*, op. cit., s. 209.

wych. Inwestorzy przewidują uzyskanie korzyści na podstawie krótkookresowych cen akcji. Wiele kontraktów, zwłaszcza dotyczących instrumentów finansowych (w tym szeroko rozpowszechnionych derywatów), zapisywanych jest w warunkach zmiennych stóp procentowych, kursów walutowych czy przewidywanych zmian cen składników majątkowych. Z tych obszarów płynie wiele bodźców do zarządzania wartościami, w rezultacie do zarządzania zyskami. Bardziej zintensyfikowane zarządzanie zyskami ma miejsce w okresach przed złożeniem publicznej oferty emisji akcji lub innych spodziewanych transakcji kapitałowych⁴.

Zarządzanie zyskami nie jest zjawiskiem przypadkowym, umotywowane jest sygnałami płynącymi z rynków finansowych. Nie byłoby podstawy dla jego zaistnienia, gdyby nie pojawiły się standardy rachunkowości wcielające nową w stosunku do rachunkowości transakcyjnej myśl, że jedną z funkcji rachunkowości jest wycena składników majątkowych, i to z wykorzystaniem wartości bieżącej. Tworzenie informacji w systemie rachunkowości w oparciu o wartość bieżącą nie jest łatwe, zwłaszcza wtedy, gdy nie istnieje rynek dla aktywów. Standardy rachunkowości oferują pewien substytut tej wartości w postaci wartości godziwej (szacunkowej). Zastępowanie weryfikatora rynku przez grono ekspertów szacujących tę wartość rozszerza obszar subiektywizmu w rachunkowości. Wyłania się przy tym kluczowe pytanie, w którym momencie standardy rachunkowości przyczyniają się do udoskonalenia informacji ekonomicznej, a w którym sprzyjają zafałszowaniu tej informacji. Zadanie jest nader trudne, wymaga wnikliwej analizy wszystkich standardów. Taka weryfikacja jest jednak konieczna, ponieważ dokonującej się, na podstawie zniekształconych informacji, alokacji zasobów towarzyszą wysokie koszty społeczne (znane są powszechnie w świecie występujące skandale finansowe). Kategorie rachunkowości wykorzystywane do zarządzania zyskami to przede wszystkim koszty i przychody. Kategorie te mogą być zniekształcone na wiele sposobów⁵. Przykładowo może to dotyczyć:

- wadliwego aktywowania kosztów,
- nieprawidłowego ujmowania kosztów zakończonych prac rozwojowych,
- manipulowania odpisami amortyzacyjnymi,
- manipulowania tworzeniem rezerw,
- przyspieszonego fakturowania przed rzeczywistym zrealizowaniem przychodu,
- sprzedaży z klauzulą odkupu,

⁴ P. Healy, J. Wahlen: *A Review on Earnings...*, op. cit., s. 346-347.

⁵ K. Stochniałek-Mulas, K. Fita: *Sprawozdanie finansowe w krzywym zwierciadle. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości*, tom 64(120). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011, s. 130-137.

- niewłaściwego wykorzystania wartości bieżącej do wyceny składników majątkowych.

Niezależnie od tego można pewne pozycje zobowiązań przesuwac poza bilans, np. dotyczące przyjęcia w leasing, komis czy wynajem środków trwałych. W zabiegach zniekształcających informacje szczególne znaczenie mają standardy; MSR 36 – *Utrata wartości aktywów*, MSR 37 – *Rezerwy, zobowiązania warunkowe i aktywa warunkowe*, MSR 39 – *Instrumenty finansowe – ujawnianie i wycena*, MSR 40 – *Nieruchomości inwestycyjne*.

Prawidłowe systemy informacyjne rachunkowości są ważnym źródłem informacji nie tylko dla uczestników rynków finansowych. Jednak w przypadku tej grupy użytkowników zniekształcone informacje mogą wywołać negatywne alokacje kapitałowe. Nie chodzi tu tylko o straty finansowe, jakie ponoszą inwestorzy, ale o nieuzasadnione dopływy kapitału finansowego, które nie są w stanie pobudzić realnej sfery gospodarki. Ostatnio występujące kryzysy finansowe ewidentnie potwierdzają takie zjawiska. Nadmierna deregulacja w obszarze rachunkowości z natury rzeczy wywołuje zachętę do zarządzania zyskami, gdzie, ogólnie rzecz biorąc, pojawia się możliwość zdobywania gotówki na „nadziejach” graczy rynkowych. Podbijanie cen giełdowych za pomocą rachunkowości kreatywnej może prowadzić do nieuzasadnionych transferów finansowych, wywołujących często konflikty społeczne o charakterze makroekonomicznym. Rozpowszechniony pogląd, że giełda to barometr gospodarki, jest nader złudnym poglądem.

2. Wpływ rynków finansowych na zarządzanie zyskami

Rozwój rynków finansowych przyciągnął wielu inwestorów poszukujących sposobów zarobienia na posiadanej gotówce. Możliwości dokonywania transakcji przez internet znakomicie ułatwiają to zadanie. Stworzony popyt na zyski z transakcji finansowych wywołuje reakcję ze strony spółek – poszukując kapitału, starają się wykazać korzystny wynik finansowy. Niestety, przy tej okazji spółki dosyć często ukrywają nieprzyjemną rzeczywistość w swoich raportach finansowych, szczególnie wykorzystując do tego celu sposoby przeszacowania aktywów, w konsekwencji przeszacowania zysków. W niektórych przypadkach zjawiska takie osiągają swoje apogeum, o czym świadczą głośne już w skali światowej skandale finansowe, skutkujące poważnymi stratami dla inwestorów.

Przyczyn tych zjawisk można poszukiwać w obszarze rynków finansowych (zwłaszcza międzynarodowego rynku finansowego), a w ślad za tym, w nowym spojrzeniu na cele i funkcje rachunkowości. Współczesna rachunkowość, uwzględniając postulaty rynków finansowych, zaproponowała koncepcyjne założenia dla budowy międzynarodowych standardów rachunkowości. Zarządza-

nie zyskami, jak zauważono to już wcześniej, może być określone jako strategia generowania zysków dokonywana przez menedżerów poprzez wybór odpowiednich procedur księgowych, w ramach obowiązującego prawa. Celem tych działań ma być uwzględnienie założeń ekonomicznych konkretnych warunków, w jakich znajduje się dana jednostka gospodarcza. Najbardziej syntetyczną kategorią odzwierciedlającą warunki ekonomiczne jest kategoria wartości bieżącej. Bez pomocy tej kategorii nie jest możliwe wyrażenie treści ekonomicznej zysku (treść ekonomiczna zysku jest zdecydowanie różna od zysku księgowego, ustalonego w ramach rachunkowości tradycyjnej).

Dążenie do ekonomizacji zysku brzmi sensownie i racjonalnie, jednak w wielu przypadkach prowadzi do zniekształcenia rzeczywistości, zwłaszcza wtedy, gdy pojawiają się możliwości manipulowania przyrostami niektórych wielkości ekonomicznych. Niepowodzenia rachunkowości, ogólnie rzecz biorąc, mogą wynikać z dwóch przyczyn; z podejmowanych prób udoskonalenia rachunkowości bez właściwego zaplecza teoretycznego oraz uznania, że fenomen zarządzania zyskami stanowi przejaw menedżerskiej racjonalności (zakłada się, że menedżerowie najlepiej znają założenia ekonomiczne swoich firm). W aspekcie teoretycznym konstruowanie założeń koncepcyjnych rachunkowości oparto na istocie funkcjonowania kapitału finansowego i szerokim wykorzystaniu wartości bieżącej do wyceny składników majątkowych. Zmienność wartości bieżącej uzasadniała zastosowanie narzędzia teorii gier, co spowodowało, że w systemie rachunkowości pojawiają się elementy stochastyczne. Zmienność wartości bieżącej powoduje, że nie znamy wewnętrznych wzajemnych oddziaływań w systemie rachunkowości. Określać je możemy z pewnym prawdopodobieństwem. W praktyce stworzono możliwości, aby menedżment wykorzystywał swoją elastyczność w podejmowaniu decyzji operacyjnych i inwestycyjnych w celu, ogólnie rzecz biorąc, zmniejszania zmienności w całkowitej wartości firmy⁶.

Popyt na zarządzanie zyskami ma charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Popyt wewnętrzny pochodzi od relacji właścicieli i menedżmentu, popyt zewnętrzny kreowany jest przez potrzeby rynków finansowych, które zainteresowane są wyceną firmy, maksymalizacją aktywów netto. Motywacje dla zarządzania zyskami mają postać odpowiednich bonusów dla menedżerów. W praktyce, gdy kontrakty menedżerskie nie obejmują bonusów, menedżerowie wybierają procedury pomiarowe obniżające zysk, nie narażając się na zwiększone ryzyko.

Dla rozpatrzenia problematyki zarządzania zyskami kluczowe jest pytanie, dlaczego zyski są tak ważne, że są celem zarządzania i manipulacji? Na pierwszy rzut oka ważność zysków jest trywialna. Są one miarą działań wskazujących na gospodarowanie aktywami, na możliwości tworzenia wartości dodanej. Jed-

⁶ J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit. *Wstęp*, s. XVI.

nakże inne komponenty sprawozdań finansowych mogą być także ważnymi miarami tych działań (zwłaszcza w pewnych gałęziach), np. przychody, zyski przed opodatkowaniem, nakłady kapitałowe, aktywa, zobowiązania, przepływy gotówki z działalności operacyjnej lub inne niefinansowe miary działań. Dla zrozumienia, dlaczego zyski są zarządzane, ważne jest uświadomienie, że analityczne modele zarządzania zyskami pochodzą od modelowania zmienności, które są określane przez analityków, stosujących w tym celu inżynierię finansową. Zarządzanie zyskami powiązane jest z wyborem tych zmienności. Przykładowo, jeśli zarządzanie zyskami jest pochodne od przychodów, wtedy badamy zarządzanie przychodami, a nie zyskami jako takimi⁷. Innymi słowy, badamy zmienność tych wielkości, które mają wpływ na wielkość zysku.

Spojrzenie na informacyjną funkcję rachunkowości w warunkach rozwiniętego rynku finansowego zmienia się. Nie chodzi tylko o zysk, który można wygenerować w działalności operacyjnej, ale o zysk, który pochodzi od kapitału jako takiego, od zmienności jego wartości w różnych warunkach ekonomicznych. Wzrost informacyjnej funkcji rachunkowości jest w dużej mierze uwarunkowany wzrostem popytu na informacje pozwalające przewidywać przyszłe przepływy gotówkowe i oszacowanie ryzyka. Literatura zajmująca się badaniami empirycznymi wskazuje na powiązanie między zyskami i cenami akcji⁸. Przewidywanie przyszłych przepływów gotówkowych na podstawie tradycyjnych zysków, rozumianych jako zyski transakcyjne, jest w dużej mierze ograniczone. Należało przygotować inną koncepcję zysków, która ujawniałaby nie tylko zyski teraźniejsze, ale i zyski do zrealizowania (przyszłościowe). Takie podejście wymagało także zmian w samym procesie zarządzania, w którym motywacje menedżerów są nakierowane na działania w imieniu właścicieli, ściślej rzecz biorąc, w imieniu akcjonariuszy. Status samej jednostki gospodarczej ulega zmianie. Jej celem jest maksymalizacja wartości dla akcjonariuszy.

Abstrahując od faktu, że takie spojrzenie ignoruje innych użytkowników informacji rachunkowej, należałoby postawić pytanie, czy użyteczność rozszerzonej koncepcji ujawniania zysków jest zasadna dla inwestorów. Ostatnie badania wskazują, że oczekiwany na podstawie istniejącego związku między cenami akcji i zyskami wzrost wartości bieżącej przyszłych dywidend w wielu przypadkach nie potwierdza się. Wydaje się oczywiste, że wzrost cen akcji reaguje na wzrost wartości ekonomicznej firmy, a w ślad za tym, na oczekiwaną wartość bieżącą przyszłych dywidend. Jednak ekonomiczna wartość firmy jest nieznana.

⁷ P. Zoe-Vonne, S. Schulz: *The circumstances and legal consequences of non-GAAP reporting: Evidence from restatements*. „Contemporary Accounting Research” Spring 2004, 21,1, s. 139-180. Cyt. za: J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 6.

⁸ Patrz m.in. S. Monahan: *Conservatism, growth and the role of accounting numbers in the equity valuation process*. „Review of Accounting Studies” 2005, No. 10, 2-3, s. 227-260. Cyt. za: J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 116.

Niektórzy inwestorzy starają się uzyskać informacje o wartości firmy drogą prywatną, inni odczytują taką informację poprzez popyt na akcje. Zakłada się, że jeśli popyt na akcje wzrasta, to prawdopodobnie wartość firmy też wzrośnie. Myślenie takie znamionuje tylko teoretyczną poprawność. Badania empiryczne wskazują, że gdy popyt na akcje jest na wysokim poziomie, ceny akcji zaczynają spadać⁹. W którymś momencie cena akcji będzie się różnić od fundamentalnej wartości. Oznacza to, że rynek niekoniecznie spogląda na kształtowanie cen akcji poprzez zarządzanie zyskami. Nie wspominamy już w tym miejscu o sztucznym kreowaniu popytu na akcje przez potężnych graczy rynkowych.

Jak już podkreślono, ekonomiczna wartość firmy jest nieznana. Rozpoznanie tej wartości następuje poprzez popyt, który z kolei reaguje na ceny akcji. Problem w tym, że ceny te ustalane są przez dealerów rynkowych, przy czym występują tu dwie ceny – dla kupującego i dla sprzedającego. Zastępowanie mechanizmu rynkowego, który wymaga dłuższego czasu dla kształtowania cen, przez dealerów ustalających ceny w analizie krótkookresowej nie jest szczęśliwym rozwiązaniem i ekonomicznie nieuzasadnionym. Bodźce dla menedżerów oparte na udziale w kapitale (np. opcje na akcje własne) to mechanizm pobudzający działania menedżerów dla krótkoterminowego myślenia kosztem długookresowego istnienia firmy. Kadra zarządzająca wynagradzana opcjami na akcje miała wszelkie zachęty ku temu, żeby robić co tylko w jej mocy w celu podbicia cen akcji zarządzanych przez siebie firm, włącznie z kreatywną księgowością¹⁰.

Koncepcja zarządzania zyskami nie powstała przypadkowo. Ma swoje podstawy w pojawiających się poglądach na teorię przedsiębiorstw. W literaturze przedmiotu wyróżnić można trzy podejścia w określaniu, czym jest przedsiębiorstwo: podejście kontraktowe, podejście decyzyjne i podejście prawne¹¹. Na gruncie podejścia kontraktowego przedsiębiorstwo traktowane jest jak zbiór pewnych kontraktów. Są to kontrakty między firmą i kredytodawcami, inwestorami, między firmą a menedżerami i zatrudnionymi. Zapisane formalnie kontrakty kryją w sobie konflikt różnych interesów ekonomicznych uczestników kontraktów. Ponieważ nie ma możliwości wyrażenia działalności firmy w takich wielkościach, które neutralizowałyby wzajemnie sprzeczne cele, w praktyce najczęściej rozumie się, że najważniejszym kontraktem jest kontrakt między firmą (zarządzaną przez menedżerów) a inwestorami (akcjonariuszami). Biorąc pod uwagę konflikt między menedżmentem a akcjonariuszami wydaje się logiczne, że zysk jest wielkością, za pomocą której akcjonariusze mogą kontrolować menedżerów. Więcej, zysk jako miara obserwowalna jest brany pod uwagę przy formułowaniu warunków kontraktów. Kontrola akcjonariuszy (chodzi tu

⁹ J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 115.

¹⁰ J. Stiglitz: *Free fall (Jazda bez trzymanki)*. PWE, Warszawa 2010, s. 179.

¹¹ J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 10-24.

o głównych akcjonariuszy) nie sprowadza się do śledzenia efektywnego gospodarowania aktywami, podejmowanego przez menedżerów dla osiągnięcia zysku, ale do kontroli, czy menedżerowie osiągnęli docelowy zysk – wielkość, przy której wypłacane będą dywidendy. Sam sposób dochodzenia do tej wielkości jest mniej istotny. Wielkości zapisywane w kontraktach (i nie chodzi tu tylko o zysk) nie mogą być pasywne. W zapisywanych kontraktach wyrażają one zmienność warunków ekonomicznych. Wielkości te mają charakter perspektywny. Są cenną informacją dla przewidywania przyszłych przepływów gotówkowych. Wyłonione dla potrzeb kontraktowych wielkości rachunkowe stanowią często pewne opcje, zapisywane w warunkach przewidywanych zmian rynkowych. Teorie kontraktowe obejmują elastyczne menu renegocjacji opcji wykorzystujących fenomen spreadu. Opcje dla menedżerów mogą się zmieniać w zależności od przewidywanego zysku, mogą być dokonywane korekty w kontraktach z kredytodawcami i akcjonariuszami (np. jeśli nie zostanie osiągnięty próg zysku dla wypłaty dywidend, to próg ten można obniżyć)¹². Podejście kontraktowe powoduje, iż zarządzanie zyskami zmierza do osiągnięcia docelowych wielkości określonych formalnie w kontraktach między firmą i jej partnerami. Kluczową wielkością jest przewidywany przyszły zysk, czy na przykład sama wartość firmy. Zarządzanie zyskami polega na maksymalizowaniu tych wielkości i z punktu widzenia tego kryterium określane jest jako efektywne.

Tak rozumiane zarządzanie zyskami ma swoje ograniczenie. Sprowadza się ono nie tylko do warunków, w których kontrakty nie mogą być negocjonowane i korygowane do zmian w warunkach ekonomicznych, ale do fundamentalnej teoretycznej słabości. Jej istota tkwi w tym, że perspektywiczne informacje, szeroko wykorzystywane w tym podejściu, nie są w stanie generować hipotez wyjaśniających i przewidujących przyszły wybór. Potwierdzone jest to w badaniach empirycznych teorii finansowej, która tu została zastosowana. Przykładowo, procedury rachunkowe zastosowane dla maksymalizacji wartości firmy nie mogą skutkować jej realnym wzrostem. Z drugiej strony, przygotowanie informacji kosztuje i w modelu wyceny kapitałowej nie ma kosztów. A jeśli to nie skutkuje podatkami, to nie może skutkować wartością firmy¹³.

Podejście rozpatrujące przedsiębiorstwo przez pryzmat podejmowanych decyzji zakłada, że informacje dostarczane przez rachunkowość odgrywają kluczową rolę w podejmowaniu decyzji. Nie dotyczy to wszystkich informacji o działalności firmy, a tylko tych, które mają istotne znaczenie dla podejmowania decyzji. W podejściu kontraktowym model organizacji biznesowej zakładał partycypację indywidualnych partnerów kontraktowych z punktu widzenia ich

¹² Ibid., s. 11.

¹³ R. Watts, J. Zimmerman: *Positive Accounting Theory: A ten year perspective*. „The Accounting Review” 1990, No. 65, s. 131-156, cyt. za: J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 11.

interesów. Organizacja sama w sobie nie wymagała celów, a tylko wyrażenia partycypacji interesów jednostek indywidualnych. Podejście decyzyjne rozpatruje firmę jako organizm społeczny, skutkujący interesami wielu podejmowanych decyzji.

Podejście decyzyjne zakorzenione jest w teorii gier. Inspirowane jest przez matematyczne modele racjonalnego wyboru. W modelach tych zestawienie nakładów i wyników występuje w postaci funkcji. Funkcja taka nazywa się funkcją użyteczności, przy czym użyteczność można rozumieć jako efekt, wynik. Użyteczność ma charakter wymierny, jest użytecznością ilościową, stanowi kryterium dokonywania wyborów. Wielkości rachunkowe są cenne, jeśli posiadają wartość, na podstawie której podejmowane decyzje maksymalizują oczekiwaną użyteczność. Użyteczność wyraża się we wpływie cen akcji na zawierane kontrakty kapitałowe, z kolei sama cena akcji zależy od analityków finansowych, inwestorów czy producentów rynkowych. Zyski są użyteczne dla podejmowania decyzji, jeśli umożliwiają oszacowanie przyszłych przepływów gotówkowych lub ryzyka towarzyszącego inwestycjom, pożyczkodawcom. Należy tu dodać, że ponieważ informacje rachunkowości finansowej są publiczne, one nie określają, co jest znane podejmującemu decyzje, lecz co on myśli, że inni znają, co on wie. Ta nieskończona hierarchia wierzeń stanowi wspólną wiedzę struktury gier, która przypuszczalnie skutkować będzie społecznymi rezultatami we wzajemnych oczekiwaniach graczy¹⁴.

W podejściu tym zakłada się, że podejmujący decyzje nie są w pełni informowani, co pozwala na zawieranie kontraktów domniemanych. Odpowiedź, jak taki domniemany kontrakt skutkuje optymalnym działaniem, tkwi w teorii gier. Założenie, że podejmujący decyzje działa racjonalnie pozwala uznać, że gracz formułuje poprawne oczekiwania, działa zatem optymalnie. Zbiór wszystkich optymalnych działań graczy tworzy równowagę, która oznacza także wybór strategii, w której żaden gracz nie życzy sobie odbiegać od wybranej strategii. Wybierane działania są siłą napędową kontraktów, same oczekiwania mogą być spełniane bez kontraktów jawnych. Powtarzane relacje między firmą i jej akcjonariuszami, prowadzące do ukrytych kontraktów, oparte są na milczącej współpracy uczestników kontraktów. Każde odstępstwo od tej współpracy ukarane będzie w następnej rundzie gry konsekwencjami ekonomicznymi¹⁵. Zarządzanie zyskami pochodzi od kontraktów *implicite*, uważanych za racjonalne. W kontraktach tych, wykorzystując posiadaną przez firmę reputację (uzyskaną wcześniej na kontraktach formalnych), oczekuje się lepszych warunków od dostawców, niższych rat odsetkowych. Zarządzanie zyskami prowadzone jest pod oczekiwania i wymaga kontynuacji relacji między firmą i jej akcjonariuszami.

¹⁴ J. Ronen, V. Yaari: *Earnings...*, op. cit., s. 16.

¹⁵ Ibid., s. 17.

Należy podkreślić, że oczekiwane wielkości wykorzystywane w procedurach zarządzania zyskami są często obliczane za pomocą modeli matematycznych, które z natury rzeczy są niedoskonałe. Jeśli źle oszacują prawdopodobieństwo oczekiwanych wielkości, to wszystkie wnioski wyciągane na podstawie danego modelu mogą okazać się błędne.

Podejście prawne przy rozpatrywaniu przedsiębiorstwa to w gruncie rzeczy podejście kontraktowe, z tą różnicą, że uznaje się za główny kontrakt między menedżerami a akcjonariuszami. Kontrakty z innymi użytkownikami traktowane są jako podrzędne. Zakłada się przy tym, że interesy innych akcjonariuszy (z reguły mniejszych pod względem posiadania kapitału) są spójne z interesami głównych akcjonariuszy. Oczywiście jest to zdecydowanie mylące. Prawne podejście ujawnia konflikt między menedżerami a akcjonariuszami. Firmy gromadzą aktywa w celu generowania przyszłych przepływów gotówkowych. Menedżerowie podejmują decyzje o wykorzystaniu aktywów w celu korzystnych zwrotów na zainwestowanym kapitale, jednak całość zysków należy do właścicieli, z reguły posiadających duży zainwestowany kapitał. Prawa do przepływów gotówkowych są niezrozumiałe dla akcjonariuszy zwykłych. Prawnie posiadają roszczenia rezydualne, które nie muszą być realizowane w postaci przepływów gotówki. Prawo sankcjonujące różnice między dwoma grupami akcjonariuszy: uprzywilejowanymi i zwykłymi jest konfliktogenne. Aby akcjonariusze mieli prawdopodobne zwroty na swoich inwestycjach, często system motywacyjny gwarantuje menedżerom prawo do zysków. Taki system motywacji od strony teoretycznej budzi wątpliwości. Również w praktyce mają miejsce fakty, że menedżerowie ujawniają niekorzystne informacje o firmie po otrzymaniu wysokich pborów. Konflikt ten nie musi występować w obszarze zarządzania zyskami, gdyby właściciele mogli w sposób efektywny wpływać na zachowania menedżerów. Od strony prawnej właściciele mają realną siłę wpływu poprzez swoje akcje na decyzje menedżerów, jednak w praktyce często nie mają nic do powiedzenia w kwestii płatności dywidend czy nominacji dyrektorów zarządu.

Różnica między podejściem decyzyjnym i prawnym jest nieznaczna i w istocie sprowadza się do asymetrii informacji między akcjonariuszami i menedżerami. Menedżerowie, podejmując decyzje, mają do czynienia z niepewnością i często antycypują coś, czego nie znają. Przy prawnym podejściu inwestorzy nie dysponują wiedzą odnośnie do podejmowanych decyzji, co więcej, prawny system nie zezwala akcjonariuszom na formułowanie kontraktów. System prawny zabezpiecza tajemnicę kontraktów. Nadto akcjonariusze nie są informowani o kompetencjach menedżerskich ani o ustalonym systemie motywacyjnym dla menedżerów. Inwestorzy podejmujący decyzje opierają się na informacjach dostarczonych przez menedżerów i nie są w stanie rozszyfrować treści ekonomicznej tych informacji. W praktyce istniejący system prawny umożliwia zarządzanie zyskami. Często jest ono wykorzystywane do maskowania słabych stron w działalności firmy.

Przedstawione w sposób ogólny trzy spojrzenia na istotę funkcjonowania przedsiębiorstwa reprezentujące podejście kontraktowe, decyzyjne i prawne wyjaśniają od strony teoretycznej i praktycznej pewne podstawy dla pojawienia się zjawiska zarządzania zyskami. Podejścia te uzasadnione są potrzebami rynków finansowych, a te z kolei wynikają z rozwoju finansowej teorii przedsiębiorstwa. Czy jest to podejście właściwe? Czy tak żywy organizm jak przedsiębiorstwo ucieleśniające funkcjonowanie kapitału produkcyjnego, także w formie jego uspołecznienia, może być rozpatrywane przez pryzmat różnych spojrzeń czerpiących inspirację z finansowej teorii przedsiębiorstwa? Innymi słowy, czy na kapitał produkcyjny można spoglądać przez okulary kapitału finansowego? Czy tak poważny błąd ontologiczny, polegający na stosowaniu metod poznawczych i procedur pomiarowych w oderwaniu od natury obiektu badawczego, może być niezauważony?

3. Nowy nurt rachunkowości, jego znaczenie dla zarządzania zyskami

Nowy kierunek myślenia w rachunkowości został zapoczątkowany jeszcze w 1958 roku w USA, gdy Komitet Badań Programowych wyodrębnił cztery obszary zainteresowań rachunkowości. Obszary te dotyczyły postulatów, zasad, reguł i innych wskazówek, odnoszących się do bardziej szczegółowych sytuacji ekonomicznych, w jakich działa dana jednostka¹⁶. Postulaty to podstawowe założenia, na których opierać się powinny zasady rachunkowości. Postulaty winny uwzględnić warunki ekonomiczne, w jakich działa jednostka, a także życzenia określonych grup społeczności biznesowej. Tak więc postulaty stanowią założenia, celowość wynikającą w dużej mierze z życzeniowości środowisk biznesowych oraz z założonego izolacjonizmu środowiska ekonomicznego. Są przykładem wąskiego myślenia praktycznego, odbiegającego od rozpoznania teoretycznego procesu tworzenia wartości – fundamentalnej kategorii gospodarki rynkowej.

Autorem postulatów był M. Moonitz, który opublikował je w 1961 roku. Postulaty powinny uwzględniać: warunki środowiska ekonomicznego, specyfikę dziedziny naukowej rachunkowości oraz konieczne zasady rachunkowości (np. zasadę kontynuacji, obiektywności, spójności, istotności, uznawania składników majątkowych i inne)¹⁷.

Nie istniało jeszcze wtedy jasne stanowisko co do tego, czy w rachunkowości stosować zasadę kosztu historycznego w całej rozciągłości, czy wprowadzać

¹⁶ S. Zeff: *The Evolution of the Conceptual Framework for Business Enterprises in the United States*. W: *Accounting Theory*, op. cit., s. 53.

¹⁷ M. Moonitz: *The Basic Postulates of Accounting*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1961. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, s. 53.

wartość bieżącą do wyceny składników majątkowych. Ale już wtedy wielu autorów uważało, że należy kłaść mniejszy akcent na zasadę realizacji, tak ściśle powiązaną z wyceną opartą na koszcie historycznym i postulowało większe wykorzystanie w rachunkowości wartości bieżącej. Podkreślano, że takie odmianny wartości bieżącej jak koszt historyczny, powinny być wykorzystane do wyceny zapasów, nieruchomości i wyposażenia, a zdyskontowana wartość bieżąca do wyceny należności i innych płatności regulowanych w gotówce. Należy zauważyć, że w 1960 roku wykorzystanie wartości bieżącej przyszłych przepływów gotówkowych było nieznane, choć po raz pierwszy pojawiły się rekomendacje o tym, że zyski zatrzymane z rewaluacji zapasów powinny być traktowane jako zysk¹⁸.

Propozycje nowych zmian w systemie informacyjnym rachunkowości wywołały ostre spory między zwolennikami tradycyjnego podejścia, którzy nie uznają normatywnego spojrzenia na rachunkowość i zwolennikami zmian w systemie rachunkowości wyrażających określoną celowość. Spory te trwają do dzisiaj, wzmacniane są doświadczeniem praktycznym wskazującym, że propozycje nowych zmian przyczyniają się bardziej do zniekształcenia informacji rachunkowości, niż do ich udoskonalenia. Mimo tych sporów ostatecznie przyjęto normatywne podejście w rozwoju podstawowej koncepcji rachunkowości, zamiast syntezy akceptowanej w procesach społecznych praktyki.

W połowie lat 60. XX wieku odwrócono nieco uwagę od wirtualnych modeli wycen aktywów w kierunku „użyteczności decyzyjnej” sprawozdań finansowych. Rachunkowość zdefiniowano jako „proces identyfikacji, pomiaru i komunikowania informacji ekonomicznej, aby umożliwić ocenę i podejmowanie decyzji przez użytkowników”¹⁹. Nie było debaty nad alternatywnymi modelami wyceny, ale przeorientowanie myślenia w kierunku potrzeb użytkowników informacji (użyteczności decyzyjnej). Akcent położono na przyszłość, a nie przeszłość, na prospektywny charakter informacji, a nie retrospektywny. Nowe spojrzenie sugerowało, że informacja rachunkowa dla zewnętrznych użytkowników powinna odzwierciedlać ich potrzeby poprzez raportowanie miar umożliwiających przewidywanie, jednak bez sugerowania, że dostarczana informacja jest całkowicie adekwatna do takich przewidywań. Przy takim podejściu użytkownicy informacji rachunkowej muszą zmagać się ze skutkami przewidywania zysków firm dla pewnego przyszłego okresu. Przewidywania przyszłych zysków są kluczowe w przypadku bieżącego i przyszłego inwestowania kapitału przez

¹⁸ R. Sprouse, M. Moonitz: *A Tentative Set of Broad Accounting Principles for Business Enterprises*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1962, s. 30. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, s. 54.

¹⁹ American Accounting Association: *A Statement of Basic Accounting Theory*. Evanston, 1966, s. 1. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, s. 55.

inwestorów i ich reprezentantów, rozpatrywanych jako najważniejsza grupa użytkowników. Wielkości zysków przeszłych traktowane są jako informacja dla szacowania zysków przyszłych i powinny być mierzone i ujawniane w taki sposób, aby umożliwić przewidywania przy minimum niepewności.

Zidentyfikowane zostały cztery podstawowe kryteria przy tworzeniu informacji w rachunkowości. Są to cechy istotności, wiarygodności, rzetelności i jakości informacji. W praktyce tworzenie informacji, które uwzględniałyby wszystkie te cechy, jest niezwykle trudne. Wynika to z kontrowersyjnego przeciwstawienia modelu wyceny opartego na koszcie historycznym i modelu wyceny opartego na wartości bieżącej. Rzetelność i wiarygodność można łatwo zakwestionować, gdy stosujemy model wyceny oparty na wartości bieżącej. Nie ma tu koniecznych transakcji dla uprawdopodobnienia wartości, a przeciwnie, występuje duży stopień subiektywności w szacunkach wartości dokonywanych przez określone gremia. Dla zrównoważenia istotności i wiarygodności proponuje się korzystać z obydwu modeli wyceny²⁰, łamiąc przy tym system informacyjny rachunkowości, który budowany na zasadzie podstawowego równania bilansowego spełniał wymogi zamkniętego kręgu dla wejścia i wyjścia informacji (dodajmy, informacji o przepływie zastosowanego kapitału). W nowym spojrzeniu istotą rachunkowości nie jest jej systemowość, a wyrażenie docelowej funkcji użyteczności decyzyjnej. Istnieje więc zgoda na kierunek rachunkowości normatywnej budowanej na krytyce konserwatyzmu i kosztu historycznego w rachunkowości. Ale czy może istnieć zgoda na zastępowanie rynku jako podstawowego społecznego weryfikatora kategorii wartości przez różne gremia ustalające wielkości ekonomiczne przy braku legitymizacji społecznej? Walka z konserwatyzmem nie jest tu najważniejszą kwestią.

Zorientowanie rachunkowości na docelowe interesy użytkowników zaowocowało innym zdefiniowaniem celowości przygotowania raportów finansowych. Celem sprawozdań finansowych „jest komunikowanie informacji dotyczących natury i wartości zasobów ekonomicznych jednostki gospodarczej dla użytkowników (np. kredytodawców i właścicieli kapitału), którzy zainteresowani są pokazaniem zmian w naturze i wartości zasobów z okresu na okres”²¹. Jedną z konsekwencji tak zdefiniowanego celu była propozycja wyceny aktywów z wykorzystaniem wartości bieżącej i ujawnienia w rachunku zysków i strat zysków niezrealizowanych. Podejście użyteczności decyzyjnej akcentujące znaczenie przyszłych przepływów gotówkowych wyrażono *explicite* w 1973 roku: „Celem sprawozdań finansowych jest dostarczenie dla inwestorów, kredytodaw-

²⁰ Ibid., s. 30-31. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, op. cit., s. 56.

²¹ L. Spacek: *Professional Accountants and Their Public Responsibility*. W: *A Search for Fairness in Financial Reporting to the Public*. Arthur Andersen and Co. 1969, s. 17-26. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, op. cit., s. 57.

ców informacji użytecznej dla przewidywania, porównania i oceny potencjalnych przepływów gotówkowych, w warunkach danego przedziału czasowego i względnej niepewności”²². Zakres stosowanych odmian wartości do wyceny składników majątkowych może być szeroki. Może to być koszt historyczny, koszt reprodukcyjny, wartość bieżąca czy wartość zrealizowana netto. Przy sporządzaniu raportu finansowego może być wykorzystana kombinacja tych wartości. Należałoby tu wprowadzić istotne spostrzeżenie, że zastosowanie różnych wartości do wyceny składników majątkowych, przy rozpatrywaniu tych składników w sposób wyizolowany, może być usprawiedliwieniem. Jednak działająca jednostka gospodarcza nabywa składniki majątkowe dla zorganizowanej całości, całości, która jako jednolity organizm posiada siłę produkcyjną w tworzeniu procesu wartości. Model pomiarowy zysku takiej jednostki, gdy składniki wycenia się w różny sposób, jest niespójny i nielogiczny. Co więcej, na podstawie sumy aktywów wycenianych różnie, symbolizujących bogactwo, nie jesteśmy uprawnieni dokonywać przewidywań przyszłych przepływów gotówkowych.

Można je przewidywać na podstawie kapitału funkcjonującego jako zorganizowana całość, a nie suma kapitału zastosowanego. Suma aktywów rozpatrywanych jako suma zasobów kapitałowych nie jest wielkością addytywną. Nie może tu być podejścia na zasadzie „dwie długości plus dwie długości równa się cztery długości”. W istocie mówimy tu o sumie pieniędzy, a nie sumie zasobów kapitałowych.

Argumentacja, że nowe podejście w rachunkowości wprowadza cel społeczny, który jest nie mniej ważny niż cel ekonomiczny, jest nie do utrzymania. Słuszność tego poglądu obowiązuje na poziomie makroekonomicznym, nigdy zaś mikroekonomicznym. Uznanie celu dostarczania informacji dla kredytodawców i inwestorów za podstawę budowania koncepcyjnych założeń rachunkowości to próba oparcia rachunkowości na teorii finansów, a w szczególności na prawidłowościach zachowania kapitału finansowego. W wymiarze teoretycznym mamy do czynienia z zasadniczym błędem, ponieważ w jednostkach wytwarzających istnieje funkcjonujący kapitał produkcyjny. Niemożliwe byłoby pojawienie się zjawiska zarządzania zyskami, występującego przy spekulowaniu kapitału finansowego, gdyby rachunkowość budowała system informacyjny na rozpoznawaniu treści ekonomicznej kapitału produkcyjnego.

Inspiracje płynące z teorii finansów spowodowały tak kluczowe zmiany w koncepcyjnych założeniach rachunkowości jak: uznanie koncepcji zachowania kapitału finansowego, uznanie podejścia bilansowego w określaniu kategorii kosztów i przychodów, wreszcie uznanie aktywów netto jako wielkości rezydualnej za synonim kapitału właścicieli. Ogólnie rzecz biorąc, kapitał rozpatrywa-

²² *Objectives of Financial Statements (Trueblood report)*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1973, s. 20. Cyt. za: S. Zeff: *The Evolution...*, op. cit., s. 58.

ny jest od strony kapitału właścicieli, a nie kapitału jednostki gospodarczej. W orbicie zainteresowań jest podział wartości, a nie jej proces tworzenia. Podstawowe założenia koncepcyjne rachunkowości wyznaczają kierunkowe myślenie dla tworzenia międzynarodowych standardów rachunkowości. W praktyce na podstawie tych standardów tworzone są informacje przy sporządzaniu sprawozdawczości finansowej. Założenie, że informacje te nie mogą mieć charakteru pasywnego, mają pomóc w podejmowaniu decyzji, a więc usprawnić proces zarządzania, stworzyło możliwość dla rachunkowości nie tylko odzwierciedlania rzeczywistości, ale i jej kreowania. Trudno zgodzić się z tym, że podstawową funkcją sprawozdań finansowych jest dostarczenie informacji dla zarządzania aktywami korporacyjnymi, podczas gdy potrzeby innych użytkowników są wtórne. Jeszcze trudniej zgodzić się z myślą, że menedżment znający najlepiej środowisko ekonomiczne swoich firm może sam najlepiej określić, jakie zasady i w jakim zakresie zastosować w raportowaniu działalności firm. Doświadczenia praktyczne potwierdziły, że menedżment wykorzystuje swoją swobodę w doborze procedur rachunkowych, wywołując zjawisko zarządzania zyskami w celu maksymalizowania bogactwa. Zarządzanie zdarzeniami zostaje tu zamienione na zarządzanie wartościami

Nowe podejście do rachunkowości, w którym uważa się, że rachunkowość służy bezpośrednio funkcji zarządzania i że może pełnić rolę bardziej aktywną w ekonomicznych procesach jest trudne do zaakceptowania dla tych, którzy uważają, że rachunkowość winna odzwierciedlać proces tworzenia i podziału wartości na poziomie mikroekonomicznym. Ta centralna kategoria gospodarki rynkowej odzwierciedla wiele poziomów alokacji zasobów – poziomów odzwierciedlających cele różnych grup społecznych, zorganizowanych w jednolity organizm społeczeństwa gospodarującego. Wybiórcze traktowanie interesów jednych użytkowników ignoruje cele innych użytkowników zainteresowanych w produktywności kapitału angażowanego w danej jednostce gospodarczej. Zasada *true and fair* nie zostaje przecież w rachunkowości odrzucona.

Literatura

- American Accounting Association: *A Statement of Basic Accounting Theory*. Evanston, 1966.
- Healy P., Wahlen J.: *A Review of Earnings Management Literature and Its Implications for Standard Setting*. W: *Accounting Theory*. Vol. 2. SAGE 2009.
- Monahan S.: *Conservatism, growth and the role of accounting numbers in the equity valuation process*. „Review of Accounting Studies” 2005, No. 10, 2-3.
- Moonitz M.: *The Basic Postulates of Accounting*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1961.

- Objectives of Financial Statements (Trueblood report)*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1973.
- Ronen J., Yaari V.: *Earning Managment*. Springer 2008.
- Spacek L.: *Professional Accountants and Their Public Responsibility*. W: *A Search for Fairness in Financial Reporting to the Public*. Arthur Andersen and Co. 1969.
- Sprouse R., Moonitz M.: *A Tentative Set of Broad Accounting Principles for Business Enterprises*. American Institute of Certified Public Accountants, New York 1962.
- Stiglitz J.: *Freefall (Jazda bez trzymanki)*. PTE, Warszawa 2010.
- Stochniałek-Mulas K., Fita K.: *Sprawozdanie finansowe w krzywym zwierciadle*. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, tom 64 (120). Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
- Thomas A.: *The FASB and the Allocation Fallacy*. W: *Accounting Theory*. Vol. 1. SAGE 2009.
- Watts R., Zimmerman J.: *Positive Accounting Theory: A ten year perspective*. „The Accounting Review” January 1990, No. 65.
- Zeffer S.: *The Evolution of the Conceptual Framework for Business Enterprises in the United States*. W: *Accounting Theory*. Vol. 2. SAGE 2009.

DETERMINATIONS EARNINGS MANAGEMENT

Summary

In this paper I have been dealing with an area of what academics generally describe as earnings management. Earnings management can be loosely defined as a strategy of generating accountings earnings. The paper is divided into three parts. In part 1 we present discuss the definition of earnings management. In part 2 describes the three approaches (the contracting approach, the decision – making approach and the legal approach) that preveil in the literature to answering the question of why earnings are important. In part 3 we reviews the different streams in accounting thought that explain why accounting standards are used to manage earnings. One implication of this review is that earnings management area remain a fertile ground for academic research.

Małgorzata Rówińska

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

Krzysztof Zadora

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katedra Rachunkowości

BEZSTRONNIE O WARTOŚCI GODZIWEJ

1. Nowy standard wyceny w wartości godziwej

12 maja 2011 roku International Accounting Standards Board (IASB) wydał standard IFRS 13 *Fair Value Measurement*. Standard ten finalizuje wieloletni proces konwergencji z U.S. Financial Accounting Standards Board (FASB). FASB i IASB ostatecznie osiągnęły swój cel w kreacji globalnego standardu rachunkowości. IFRS 13 jest zasadniczo tożsamy ze zrewidowanym *Accounting Standards Codification* (ASC) *Topic 820 Fair Value Measurement* (poprzedni FAS 157). Można wierzyć, że Françoise Flores, przewodniczący Europejskiej Grupy Doradczej ds. Sprawozdawczości Finansowej, z należytą starannością i ze zrozumieniem przeczytał IFRS 13, tak że mógł w piśmie z dnia 20 stycznia 2012 roku, adresowanym do Jonathana Fawlla, Dyrektora Generalnego Komisji Europejskiej, zasadnie rekomendować ten standard jako spełniający wymogi „wiernego i bezstronnego obrazu” kondycji finansowej przedsiębiorstwa¹. Klamka zapadła, rewolucja w rachunkowości zwyciężyła, obalono konstytucję rachunkowości opartą na zasadach, w których wycena w koszcie historycznym odgrywała kluczową rolę². Ściślej mówiąc – zwyciężyła w USA i Unii Europejskiej. Na razie nie wiadomo, czy rewolucja rozszerzy się na Rosję, Chiny (jedne i drugie), Japonię i inne kraje.

A oto krótkie, daleko niepełne i przykrojone dla naszych potrzeb przedstawienie standardu IFRS 13.

IFRS 13 przynosi nową definicję wartości godziwej. Obecnie wartość godziwą definiuje się jako cenę, którą można by otrzymać przy sprzedaży składnika aktywów lub zapłacić za transfer składnika zobowiązań w uporządkowanej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na dzień wyceny (IFRS 13.9). Wartość

¹ www.efrag.org/files/EFRAG_public_letters/Fair_Value_Measurement/Final_Endorsement_Advice_-_IFRS_13.pdf

² Oczywiście rewolucja nie obejmuje tylko wyceny w koszcie historycznym, a narusza lub wręcz niweluje inne zasady rachunkowości. Tym jednak zajmujemy się w innej pracy.

godziwa jest więc całkowicie równoważna cenie, którą finansiści nazywają wyjściową (maksymalną dla aktywów, minimalną dla pasywów). Poza definiendum, co jest ewidentnym błędem definicyjnym, znajdujemy informacje, że:

- Uczestnicy rynku mają być niezależni, kompetentni, zdolni do przeprowadzenia transakcji, wyrażający wolę, a nie przymus zawarcia transakcji (IFRS 13 *Appendix A*).
- Hipotetyczna transakcja ma mieć miejsce na głównym albo najbardziej rozwiniętym rynku (IFRS 13.16).
- Wartość godziwa składnika zobowiązań powinna uwzględniać ryzyko, że jednostka nie wywiąże się z zobowiązania. Obejmuje to ryzyko kredytowe i inne czynniki, które mogą wpływać na wiarygodność wywiązania się z obligacji (IFRS 13.42).
- Składniki aktywów niefinansowych wycenia się na podstawie ich najwyższego i najlepszego wykorzystania z perspektywy uczestników rynku (IFRS 13.27-13.29). Najwyższy i najlepszy sposób użytkowania to taki, który uwzględnia, czy składnik aktywów jest:
 - 1) dostępny fizycznie,
 - 2) legalny w użytkowaniu,
 - 3) korzystny finansowo, to jest czy wygeneruje oczekiwane dla uczestnika rynku zyski albo przepływy pieniężne.
- Wartość godziwa ma swoją własną hierarchię, zależną od rynku. I tak:
 - a) Poziom 1 obejmuje kwotowane (niekorygowane) ceny na aktywnych rynkach dla identycznych aktywów i zobowiązań (IFRS 13.76).
 - b) Poziom 2 obejmuje informacje niezawierające się w poziomie 1, ale obserwowalne dla aktywów i zobowiązań bezpośrednio lub pośrednio (IFRS 13.81). Wchodzą tu (IFRS 13.82):
 - 1) kwotowane ceny na podobne aktywa i zobowiązania na aktywnych rynkach, kwotowane ceny na identyczne lub podobne aktywa na nieaktywnych rynkach,
 - 2) informacje inne niż kwotowane ceny, na przykład stopy procentowe, krzywe dochodowości, implikowane zmienności, spready kredytowe i wszelkie inne informacje potwierdzone przez rynki.
 - c) Poziom 3 obejmuje transakcje, dla których rynek nie oferuje żadnych informacji (IFRS 13.6), na przykład (IFRS 13.B36) długoterminowe swapy walutowe, trzyletnie opcje na akcje obce, swapy procentowe. Ogólnie w standardzie i w odniesieniu do umawianego poziomu podkreśla się co następuje:
 - 1) poziomu tego używa się tylko wtedy, kiedy z rynku nie można pozyskać obserwowalnych informacji (IFRS 13.87),
 - 2) celem wyceny w wartości godziwej jest wywieść cenę wyjściową na dzień wyceny z perspektywy uczestnika rynku, który trzyma składnik aktywów lub jest dłużnikiem z tytułu zobowiązania. Wycena w wartości godziwej powinna zatem odzwierciedlać założenia, które uczestnik

rynku poczynia przy wycenie składnika aktywów lub zobowiązań, włączając założenia o ryzyku (IFRS 18.87).

Powinno się uwzględniać ryzyko inherentne w określonej technice wyceny, użytej do określenia wartości godziwej (takiej jak model wyceny) oraz inherentne ryzyko zawarte w informacjach używanych przez technikę wyceny (IFRS 13.88).

Standard obowiązuje od 1 stycznia 2013 roku. Dozwolona jest wcześniejsza implementacja standardu.

2. Argumenty „przeciw” i „za” wyceną w wartości godziwej

Nowy standard wyceny, by być akceptowanym przez „środowisko”, powinien bezdyskusyjnie wykazywać swoją przewagę nad klasycznym sposobem wyceny. W opinii autorów więcej jest jednak ważkich argumentów „przeciw” niż „za”. Zmieniamy zatem porządek, najpierw przedstawiamy argumenty „przeciw”, a następnie „za”. Zmianę zwyczajowej kolejności uzasadniają również dwa ważne fakty:

- Wycenę w wartości godziwej wprowadzono bez konsensu, wbrew przeważającym opiniom rachunkowców, a więc nie może być zasadą „powszechnie akceptowaną (*generally accepted*)”. 17 listopada 2005 roku IASB opublikował dokument, który proponował adopcję wartości godziwej jako głównej metody wyceny w rachunkowości³. W ciągu następnych sześciu miesięcy IASB otrzymał 84 komentarzy i opinii. W raporcie IASB z 2006 roku czytamy, że większość (84%) nie popierała wszystkich propozycji, część respondentów (12%) miała mieszane uwagi, a tylko niewielka część (17%) popierała projekt⁴. Negatywną opinię wysłali regulatorzy rachunkowości z Francji, Niemiec, Włoch, Rosji i Japonii. Negatywnie wobec projektu ustosunkowały się także profesjonalne firmy jak Ernst & Young, Grant Thomson i Mazars.
- Wycenę w wartości godziwej wprowadzono wbrew opinii czołowych przedstawicieli świata nauki i ekspertów finansowych. W styczniu 2009 roku Raport „Grupy 30” (G 30) potępił wartość godziwą za to, że ta wycena przyczyniła się do wzrostu ryzyka systematycznego i niestabilności finansowej⁵.

A oto najważniejsze argumenty przeciw wycenie w wartości godziwej. Komentarze są odautorskie.

³ IASB: *Discussion Paper. Measurement Bases for Financial Accounting – Measurement on Initial Recognition*. London, November 2006.

⁴ IASB: *Agenda Paper 6A: Measurement Bases for Financial Accounting – Measurement on Initial Recognition – Comment Letter Summary*. London, 21 September 2006.

⁵ Group of Thirty: *Financial Reform. A Framework for Financial Stability*, January 15, 2009.

1) Wycena w wartości godziwej pozwala rejestrować potencjalne, ewentualne, wirtualne zyski i straty, nie wyłącznie zrealizowane zyski i straty⁶. Można więc trzymać składniki aktywów/pasywów i księgować zyski.

Komentarz: Okazuje się, że można jednocześnie mieć jabłko i zjeść jabłko, wbrew staremu przysłowiu angielskiemu i zdrowemu rozsądkowi.

2) Wycena aktywów/pasywów z poziomu 3 wynika z założeń, które znajdują swój wyraz w mniej lub bardziej sformalizowanych modelach wyceny. Założenia są niesprawdzalne, co nieuchronnie prowadzi do subiektywizmu ocen⁷. Jeżeli założenia są zbyt optymistyczne, jednostki mogą wykazywać zyski, które się nigdy nie zrealizują⁸.

Komentarz: Okazuje się, że można zjeść jabłko i mieć jabłko, którego nie ma i być może nigdy nie będzie.

3) Dla wszystkich uczestników rynku na dany składnik aktywów/pasywów wyceny w wartości godziwej są nierealizowalne. Znaczy to, że znajdą się jednostki a, b, c..., które zrealizują potencjalne pożytki, znajdą się jednakże jednostki x, y, z..., które zysków/strat nie zrealizują⁹.

Komentarz: Wewnętrzną wartością (*intrinsic value*) wartości godziwej jest oszustwo. Sprawozdania finansowe mają być jak folder reklamowy i w związku z tym pojawiła się już nowomowa: sprawozdania finansowe nie mają już być *true and fair* ale *faithful* (wiarygodne)¹⁰.

4) Wycena w wartości godziwej może powodować spadek cen aktywów poniżej ich „prawdziwej wartości”¹¹. Jest to szczególnie niebezpieczne wtedy, gdy odpisy wartości dokonywane są jednocześnie, co powoduje panikę i brak zaufania, których objawy przenoszą się z rynku na rynek. Jest to syndrom określany zarażaniem¹².

Komentarz: Co prawda nie wiemy, co to jest „prawdziwa wartość”, ale zastrzeżenie uważamy za słuszne. Jednostronne i jednoczesne odpisy wartości godziwych mogą mieć moc zarażania kolejnych rynków.

⁶ M. Bromwich: *Fair Value: Imaginary Prices and Mystical Markets*. W: *The Routledge Companion to Fair Value and Financial Reporting*. Red. P.J. Walton. Routledge, London 2007.

⁷ Ernst & Young: *How fair is fair value?* May 2005.

⁸ Joseph E Stiglitz: *Freefall. America, Free Markets and the Sinking of the World Economy*. W.W. Norton & Company 2010.

⁹ M. Yuan, H. Liu: *The Economic Consequences of Fair Value Accounting*. „Economics and Law” 2011.

¹⁰ Y. Blondi: *The Pure Logic of Accounting: A Critique of the Fair Value Revolution*. „Accounting, Economics and Law” 2011, Vol. 1, Iss. 1.

¹¹ Sec: *Report and Recommendations Pursuant to Section 133 of the Emergency Economic Stabilization Act of 2008*. „Study on Mark-To-Market Accounting” 2008.

¹² R. Boyer: *Assessing the Impact of Fair Value Upon Financial Crisis*. „Socio-Economic Review” 2007, Vol. 5, No. 4.

5) Spadek wartości aktywów, który może się nawet nie zdarzyć, powoduje nadmierną zmienność rynków (*volatility*). Uważa się, że owa nadmierna zmienność nie jest wywołana zmianą „czynników fundamentalnych”, ale efektem wprowadzonej wyceny w wartości godziwej¹³.

Komentarz: Podobnie jak wcześniej nie wiemy, co to są „czynniki fundamentalne”, ale zastrzeżenie uważamy za słuszne.

A oto najważniejsze argumenty za wartością godziwą. Podobnie jak wcześniej komentarze są odautorskie.

1) Wycena w wartości godziwej jest najbardziej stosowna dla podejmowania decyzji finansowych. W jednym raporcie Chartered Financial Analyst (CFA) przedstawia się to jako zasadę (?) i czytamy: „Ogólnie rzecz biorąc, decyzje czy kupić, sprzedać lub trzymać inwestycje, są oparte na godziwych wartościach inwestycji, oczekiwaniach przyszłych zmian w wartościach godziwych”¹⁴. W innej publikacji CFA wręcz głosi się prymat zasady istotności i wręcz twierdzi się (sic!), że wiarygodność nie zależy od weryfikowalności¹⁵.

Komentarz: a) Wymienione publikacje wieszczą *de facto* zmierzch rachunkowości finansowej. Rachunkowość jest tylko zarządcza, w której – jak wiadomo – do podejmowania decyzji wykorzystuje się tylko relewantne informacje; b) Sprzeczne z każdą naturalną logiką jest twierdzenie, że istotne nie musi być weryfikowalne.

2) Wycena w wartości godziwej nie jest sama w sobie ani zła, ani dobra. Wartość godziwa jest tylko i zaledwie „posłańcem” sytuacji rynkowej, która jest taka jaka jest¹⁶.

Komentarz: Argument całkowicie chybiony, sprzężenie jest zwrotne, gdyż *via* inwestorzy „posłanie” trafia zwrotnie na rynek, zmieniając jego stan. A ponieważ korzyści finansowe mogą być (i w części są) nierealizowalne, sprzężenie jest zwrotne i dodatnie, a więc destabilizujące.

3) Wycena w wartości godziwej ostrzegawczo sygnalizuje nadchodzące zmiany rynkowe, czego nie zapewnia wycena w koszcie historycznym¹⁷. Dzięki wczesnym sygnałom jednostka może się szybko przystosować do zmian rynku, z oczywistym dla jednostki pożytkiem¹⁸.

¹³ Ibid.

¹⁴ CFA: *A Comprehensive Business Reporting Model*. „Financial Reporting for Investors”, July 2007.

¹⁵ CFA: *Fair Value as the Measurement Basis for Financial Instruments*. September 2010.

¹⁶ A. Lewitt Jr., L. Turner: *How to Restore Trust In Wall Street*. „The Wall Street Journal” 26 Sept. 2008.

¹⁷ G. Plautin, M. Supra & H. Song Shin: *Marking-to-Market: Panacea or Pandora's Box*. Princeton University, 12 August 2007.

¹⁸ I.E. Scott: *Fair Value Accounting: Friend or Foe?* „William & Mary Business Law Review” 2010, Vol. 1, Iss. 2.

Komentarz: Teza, że wycena w koszcie historycznym nie daje sygnałów ostrzegawczych, jest co najmniej dyskusyjna. Argument jest poza tym spoza rachunkowości finansowej, raczej z zakresu rachunkowości zarządczej. Ograniczone ramy niniejszej pracy nie pozwalają na dyskusję, czym jest i czemu ma służyć rachunkowość finansowa. Ciekawą krytykę (w dobrym tego słowa znaczeniu) przedstawił niedawno Michael Gaffkin¹⁹. Na pewno wczesna sygnalizacja nie jest zadaniem rachunkowości finansowej, temu ewentualnie służy rachunkowość zarządcza.

3. Qui bono? Cuius culpa?

Z przedstawionych wyżej argumentów za i przeciw jasno wynika, że zwolennicy wartości godziwej sprowadzają rachunkowość finansową do rachunkowości zarządczej, jako że uzasadnienie „praktyczne” znajdują w sytuacjach decyzyjnych i predecyzyjnych (sygnały ostrzegawcze). Adherenci wartości godziwej wywodzą się głównie z kół finansowych; jednostkom produkcyjnym wartość godziwa nie jest do niczego potrzebna, a przeciwnie – stwarza same problemy (patrz: wycena aktywów niefinansowych). Jest zatem jasne, że animatorem i beneficjentem wartości godziwej jest sektor finansowy. Zwróćmy uwagę, że wartość godziwą wprowadzono przed kryzysem finansowym 2008-? (FAS 157, wymóg stosowania od roku fiskalnego rozpoczynającego się 15 listopada 2007). Gdy zmieniła się pogoda na rynkach, szybko wprowadzono FAS 157-d, uwzględniający rynki nieaktywne. Ogólnie mówiąc, dla sektora finansowego wartość godziwa jest dobra na dobre czasy. Gdy zmieniają się rynki, to straty się uspołeczniają, jak pokazują akcje ratunkowe, ale straty dla całej gospodarki, jak na to wskazują argumenty przeciw – mogą być katastrofalne. Rzecz w tym, że rynki towarowe, których nie obejmują akcje ratunkowe, są już sfinansjalizowane i – praktycznie – nie można ich odróżnić od rynków finansowych²⁰. Od czasu wprowadzenia indeksów DJ-UBSCJ²¹ oraz S&PGSCI²², na rynkach towarowych gra się tak samo, jak na stopy procentowe czy indeksy właściwe dla rynków finansowych.

Niektórzy się dziwią, że drożeją ropa, kukurydza, soja itd., a my się dziwimy, że oni się dziwią.

Nie wiemy oczywiście, jakich konkretnie sposobów użyło lobby przemysłu finansowego, by przekonać prywatnych regulatorów IFRS i IASB do przyjęcia

¹⁹ M. Gaffkin: *The Critique of Accounting Theory*. Accounting & Finance Working Paper 06/25. School of Accounting & Finance, University of Wollongong 2006.

²⁰ United Nations, UNCTAD: *Price Formation In Financialized Commodity Markets: The Role of Information*, 8 June 2011.

²¹ Dow-Jones-Union Bank of Switzerland Index.

²² Standard & Poor's Goldman's Sachs Commodity Index.

wyceny w wartości godziwej. Jeżeli jednak rynki finansowe mogą zmieniać premierów formalnie niezależnych państw, to są i skuteczne w przeprowadzeniu korzystnych dla siebie metod wyceny. A rynki finansowe są potężne dlatego, że suwerenne ongiś państwa oddały kreację pieniądza w ręce banków z jednoczesnym zaniechaniem wymogu 100% rezerwy²³. Obecnie to nie tylko banki, ale całe spektrum parabanków i silosów finansowych aktywnie i radośnie uczestniczy w kreacji pieniądza eufemistycznie nazywanego pieniądzem kredytowym²⁴. Globalna podaż (zasób) pieniądza rośnie wykładniczo, podczas gdy produkt globalny rośnie liniowo²⁵. Dodajmy, że w wyniku globalizacji pieniądz kredytowy swobodnie cyrkuluje, szukając intratnej lokaty. Dlatego sprawozdania finansowe mają być jak folder reklamowy i dlatego skutecznie przeprowadzono zmianę zasad wyceny z kosztu historycznego na wartość godziwą.

Formując wycenę aktywów i pasywów w wartości godziwej, rynki finansowe działały i działają we własnym interesie. Należy to rozumieć, co nie znaczy uszanować. Na nic jednak zdałyby się wysiłki lobby finansowego, gdyby nie teorie i teoryjki ekonomiczne, które, jako że powstały i rozprzestrzeniły się na znanych uczelniach, szybko znalazły szeroką rzeszę bezkrytycznych zwolenników i przybrały formę wyznania religijnego. Chodzi tutaj o neoklasyczną szkołę ekonomii (czasami nazywana neoliberalną), w której dogmatem stała się teoria rynku efektywnego, który jako jedyny godziwie wycenia wszystko, co jest lub może być przedmiotem obrotu²⁶. Szkoła ta święciła triumfy przez ostatnich trzydzieści lat i mało który z uczonych stał się odszczepieńcem w wierze w efektywność rynków. Oczywiście, aby rynki były efektywne, każda ich regulacja jest grzechem, a nikt nie chce grzeszyć. Potępiano więc grzech regulacji rynków z wysokich katedr ekonomii i finansów. Faktycznie zaprzestano wykładania innych teorii ekonomicznych i historii ekonomii, a wykłady z finansów zamieniono na wykłady z inżynierii finansowej.

Ostatnio wiele się zmieniło. Niektórym pod wpływem wciąż aktualnego kryzysu finansowego przybyło rozumu i pojawiły się głosy oraz książki krytykujące teorię neoklasyczną w szczególności, a kapitalizm taki jaki jest w ogólności. W książce noblisty z ekonomii pojawiły się określenia takie jak *casino capitalism* albo *ersatz capitalism*²⁷. Alicja nie jest już w krainie czarów, ale w krainie

²³ O całej historii pieniądza i kulisach oddania władzy pięknie traktuje książka: S. Zarlenga: *The Lost Science of Money*. American Monetary Institute 2002.

²⁴ Jak się robi pieniądze z niczego pokazuje klasyczna już książka: E.H. Brown: *The Web of Debt*. Third Millenium Press 2012.

²⁵ Aktualne statystyki bardzo dobrze przedstawia portal www.marketoracle.com.uk

²⁶ E.F. Fama: *Efficient Capital Markets: A Review of Empirical Work*. „Journal of Finance” 25 (2), May 1970; E.F. Fama: *Efficient Markets II*. „Journal of Finance” 46, December 1991.

²⁷ J.E. Stiglitz: Op. cit.

finansów²⁸. Powstały teorie finansów behawioralnych oraz nowoczesna teoria monetarna, których przedstawiciele najostrzej krytykują hipotezę rynku efektywnego²⁹. To dobrze, ale straty są niepowetowane i skutkują przygotowaniem teoretycznego gruntu pod wycenę w wartości godziwej.

4. Czy można wyceniać inaczej?

Bardzo bogata literatura przedstawia kwestię wyceny jako alternatywę: koszt historyczny lub wartość godziwa. *Tertium non datur*. Tymczasem jest inaczej, istnieje inna i bardzo korzystnie się prezentująca metoda wyceny według wartości utraconej (*deprival value, value to the owner, value to the business*)³⁰. Idea wartości utraconej jest taka: składnik aktywów jest tyle wart, ile w wartości bieżącej przepływów pieniężnych znaczy jego utrata dla całej jednostki. Albo inaczej: wartość utracona jest oceną dodatkowej wartości przydanej jednostce jako rezultat nabycia aktywów. Nie wyceniamy więc aktywów pojedynczo i z osobna, jak to jest w metodzie wyceny w wartości godziwej, ale w kontekście całego biznesu, co ładnie zgadza się z zasadą jednostkowego podejścia. Ogólny wzór na wartość utraconą (DV) jest następujący:

$DV = PV$ (z wycenianym składnikiem) – PV (bez wycenianego składnika),
gdzie PV oznacza wartość bieżącą.

Pozostanie zagadką, dlaczego regulatorzy, czyli FASB i IASB zweekslowali swoją uwagę na kontrowersyjną metodę wyceny w wartości godziwej, mając znaną od dawna, chociaż popularną tylko w krajach byłego imperium brytyjskiego, metodę wyceny w wartości utraconej.

Literatura

- Blondi Y.: *The Pure Logic of Accounting: A Critique of the Fair Value Revolution*. „Accounting, Economics and Law” 2011, Vol. 1, Iss. 1.
- Boyer R.: *Assessing the Impact of Fair Value Upon Financial Crisis*. „Socio-Economic Review” 2007, Vol. 5, No. 4.
- Bromwich M.: *Fair Value: Imaginary Prices and Mystical Markets*. W: *The Routledge Companion to Fair Value and Financial Reporting*. Red. P.J. Walton. Routledge, London 2007.
- CFA: *A Comprehensive Business Reporting Model*. „Financial Reporting for Investors”, July 2007.

²⁸ P. Krugman: *Alice In Financeland*. „The New York Times” 22 April 2009.

²⁹ A. Schleifer: *Inefficient Markets. An Introduction to Behavioral Finance*. Oxford University Press 2000; *Modern Monetary Theory: A Debate University of Massachusetts Amherst*, January 2012.

³⁰ *The Case for Deprival Value*. The Institute of Chartered Accountants of Scotland 2003; *Comments on Deprival Value and Standards Setting in Measurement*. „Accounting and Business Research” 2006, Vol. 39, No. 3.

- CFA: *Fair Value as the Measurement Basis for Financial Instruments*. September 2010.
- Comments on Deprival Value and Standards Setting in Measurement*. „Accounting and Business Research” 2006, Vol. 39, No. 3.
- Dow-Jones-Union Bank of Switzerland Index.
- Ernst & Young: *How fair is fair value?* May 2005.
- Fama E.F.: *Efficient Capital Markets: A Review of Empirical Work*. „Journal of Finance” 25 (2), May 1970.
- Fama E.F.: *Efficient Markets II*. „Journal of Finance” 46, December 1991.
- Gaffkin M.: *The Critique of Accounting Theory*. Accounting & Finance Working Paper 06/25. School of Accounting & Finance, University of Wollongong 2006.
- Group of Thirty: *Financial Reform. A Framework for Financial Stability*. 15 January 2009.
- Hodgson Brown E.: *The Web of Debt*. Third Millenium Press 2012.
- IASB 2005: *Discussion Paper. Measurement Bases for Financial Accounting – Measurement on Initial Recognition*. London, November 2006.
- IASB 2006: *Agenda Paper 6A: Measurement Bases for Financial Accounting – Measurement on Initial Recognition – Comment Letter Summary*. London, 21 September 2006.
- Krugman P.: *Alice In Financeland*. „The New York Times” 22 April 2009.
- Lewitt A. Jr., Turner L.: *How to Restore Trust In Wall Street*. „The Wall Street Journal” 26 September 2008.
- Modern Monetary Theory: A Debate* University of Massachusetts Amherst, January 2012.
- Plautin G., M. Supra & H. Song Shin: *Marking-to-Market: Panacea or Pandora’s Box*. Princeton University, 12 August 2007.
- Schleifer A.: *Inefficient Markets. An Introduction to Behavioral Finance*. Oxford University Press 2000.
- Scott I.E.: *Fair Value Accounting: Friend or Foe?* „William & Mary Business Law Review” 2010, Vol. 1, Iss. 2.
- SEC: *Report and Recommendations Pursuant to Section 133 of the Emergency Economic Stabilization Act of 2008*. Study on Mark-To-Market Accounting 2008.
- Standard & Poor’s Goldman’s Sachs Commodity Index.
- Stiglitz J.E.: *Freefall. America, Free Markets and the Sinking of the World Economy*. W.W. Norton & Company 2010.
- The Case for Deprival Value*. The Institute of Chartered Accountants of Scotland 2003.
- United Nations UNCTAD: *Price Formation In Financialized Commodity Markets: The Role of Information*. 8 June 2011.
- www.efrag.org/files/EFRAG_public_letters/Fair_Value_Measurement/Final_Endorsement_Advice_-_IFRS_13.pdf
- www.marketoracle.com.uk
- Yuan M., Liu H.: *The Economic Consequences of Fair Value Accounting*. „Economics and Law” 2011.
- Zarlenga S.: *The Lost Science of Money*. American Monetary Institute 2002.

FAIRLY WITH FAIR VALUE

Summary

The paper presents a new measurement standard: IFSR 13 Fair Value Measurement. The pros and cons are discussed. Later on it seeks for those who benefited the new measurement standard and for theories the standard is based on. Finally the paper presents deprival value, an eventual concurrent measure to fair value.

